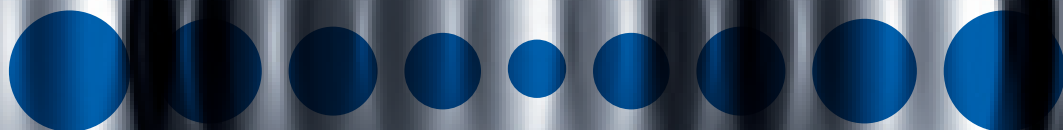


Szkice z metodologii językoznawstwa i filozofii języka

Piotr Stalmaszczyk



Szkice z metodologii językoznawstwa i filozofii języka

Łódzkie Studia z Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego
Łódź Studies in English and General Linguistics

Redakcja Naukowa serii Łódzkie Studia z Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego
Łódź Studies in English and General Linguistics

Redaktor naczelny
Piotr Stalmaszczyk

Zastępcy redaktora naczelnego
Wiktor Pskit, Ryszard Rasiński

Redaktor językowy
Martin Hinton



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Szkice z metodologii językoznawstwa i filozofii języka

Piotr Stalmaszczyk

Piotr Stalmaszczyk – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Anglistyki
Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego, 90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

Rada Naukowa serii Łódzkie Studia z Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego /
Łódź Studies in English and General Linguistics

Redaktor naczelny

Piotr Stalmaszczyk

Zastępcy redaktora naczelnego

Wiktor Pskit, Ryszard Rasiński

Redaktor językowy

Martin Hinton

Recenzenci

Ireneusz Bobrowski, Mieszko Tałasiewicz

Redaktor inicjujący

Urszula Dzieciatkowska

Redaktor Wydawnictwa UŁ

Katarzyna Gorzkowska

Skład i łamanie

AGENT PR

Projekt okładki

Barbara Grzejszczak

Dostosowanie okładki i stron tytułowych

Agencja Reklamowa efectoro.pl

© Copyright by Piotr Stalmaszczyk, Łódź 2021

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2021

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons

Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie 1. W.10077.20.0.M

Ark. wyd. 9,9; ark. druk. 10,375

ISBN 978-83-8220-515-2

e-ISBN 978-83-8220-516-9

<https://doi.org/10.18778/8220-515-2>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. 42 665 58 63

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1. Tezy Gorgiasza, czyli splot języka i filozofii	11
1.1. Wprowadzenie	11
1.2. Tezy Gorgiasza: byt, poznanie i język	13
1.3. Postęp w filozofii a pojęcie paradygmatu	21
Rozdział 2. Pluralizm paradygmatów w badaniach językoznawczych	27
2.1. Paradygmaty a interdyscyplinarność nauk	27
2.2. Paradygmaty a postrzeganie i tworzenie świata	34
2.3. Paradygmaty w badaniach nad językiem	42
2.4. Pluralizm paradygmatów w językoznawstwie	46
2.5. Paradygmaty, ontologia i argumentacja	52
2.6. Podsumowanie	54
Rozdział 3. Paradygmaty językoznawstwa generatywnego	57
3.1. Kontekst historyczny generatywizmu	57
3.2. Język i językoznawstwo w strukturalizmie	62
3.3. Język i językoznawstwo w generatywizmie	64
3.4. Paradygmat formalny	68
3.5. Racjonalizm i paradygmat mentalistyczny	70
3.6. Bilingwistyka	72
3.7. Kontrowersje	77
3.8. Podsumowanie	80

Spis treści

Rozdział 4. Podstawowe zagadnienia współczesnej filozofii języka	83
4.1. Wprowadzenie	83
4.2. Filozofia języka, filozofia językoznawstwa, filozofia lingwistyczna	86
4.3. Podstawowe zagadnienia współczesnej filozofii języka	93
4.4. Formalność w badaniach językoznawczych	99
Rozdział 5. Filozofia języka a współczesna semantyka i pragmatyka	103
5.1. Filozofia języka, semantyka i pragmatyka.	103
5.2. Semantyka formalna	106
5.3. Definicje pragmatyki	108
5.4. Kontekst i badania nad kontekstem	120
5.5. Typy teorii pragmatyki: podsumowanie	123
Rozdział 6. Architektura języka i semantyka pojęciowa	125
6.1. Architektura języka	125
6.2. Semantyka i struktury pojęciowe	128
6.3. Semantyka dla predykcji składniowej	130
6.4. Semantyka dopełniona pragmatyką	134
Zakończenie	137
Bibliografia	141

Wstęp

W niniejszych *Szkicach* podejmuję problematykę splotu językoznawstwa i filozofii języka, albowiem jestem przekonany, że każdy poważny namysł nad istotą języka powinien mieć charakter zarówno językoznawczy, jak i filozoficzny. Nie jest jednakże moją intencją przedstawienie kompletnej panoramy współczesnej myśli filozoficzno-językoznawczej – po pierwsze, nie mam ku temu niezbędnych kompetencji (o skromnym rozmiarze publikacji nie wspominając), a po drugie, i co istotniejsze, moje zainteresowania mają charakter raczej idiosynkratyczny, stąd tak częste odwołania do, z jednej strony, dokonań Noama Chomsky’ego i Raya Jackendoffa, z drugiej – uwagi dotyczące Gottloba Fregego i Ludwiga Wittgensteina, ale także i dywagacje na temat sofisty Gorgiasza, *enfant terrible* myśli filozoficznej i metodologicznej. Każdy wybór jest zawsze dokonywany kosztem materiału i idei nieuwzględnionych – dla mnie w językoznawstwie najbardziej interesujące są osiągnięcia generatywizmu, a w filozofii języka inspirująca jest dla mnie przede wszystkim szeroko rozumiana tradycja analityczna. Wierzę ponadto, że te różne metodologicznie podejścia są w stanie rzucić nowe światło na klasyczne problemy i zagadnienia.

Rozpaczynam te *Szkice* od rozważań wstępnych na temat związków zachodzących pomiędzy językoznawstwem i filozofią, następnie proponuję reinterpretację tez Gorgiasza, wskazując na ich implikacje ogólnofilozoficzne oraz na ujawniony w nich potencjał języka naturalnego, a także potwierdzenie jego uniwersalności. Odwrócenie tez Gorgiasza wyznacza tematykę ważną dla badań filozoficznych, w tym z zakresu filozofii języka. W pierwszym rozdziale wspominam również o zjawisku postępu w filozofii, co umożliwi mi przejście, w kolejnym rozdziale, do przeglądu obszernej literatury na temat pojęcia paradygmatu (przede wszystkim w naukach społecznych i humanistycznych) oraz do zaproponowania typologii paradygmatów istotnych dla językoznawstwa. Zwracam tam uwagę na pluralizm w badaniach nad językiem, a sam paradygmat rozumiem jako narzędzie postrzegania i tworzenia świata. Poświęcam też nieco miejsca zagadnieniu interdyscyplinarności.

Rozdział trzeci poświęcony jest paradygmatom językoznawstwa generatywnego, ze szczególnym uwzględnieniem przejścia od paradygmatu formalnego do mentalistycznego. Staram się też ukazać szeroki kontekst historyczny generatywizmu oraz pokrótce przedstawiam niektóre kontrowersje związane z tym nurtem badań językoznawczych. W rozdziale czwartym przedstawiam podstawowe zagadnienia współczesnej analitycznej filozofii języka (również na podstawie przeglądu zawartości niektórych najnowszych publikacji encyklopedycznych i podręcznikowych), ponadto omawiam zależności zachodzące pomiędzy językoznawstwem, filozofią języka oraz filozofią językoznawstwa.

W centrum badań filozoficznych nad językiem zawsze leżała semantyka i teoria znaczenia, ale od pewnego czasu podstawową dziedziną łączącą filozofię i językoznawstwo stała się pragmatyka. Rozdział piąty poświęcony jest rozwojowi pragmatyki (zwłaszcza z perspektywy formalno-filozoficznej), z uwzględnieniem bardziej formalnych badań nad kontekstem, natomiast rozdział szósty zawiera omówienie semantyki pojęciowej, jej dopełnienie pragmatyką, a także prezentację uproszczonej wersji semantyki kategorialnej dla predykcji. Na koniec zamieszczone zostały uwagi na temat rozszerzenia pola badań w kognitywno-analitycznej tradycji filozofii nowożytnej.

Zgodnie z tytułem książki niektóre koncepcje zostały tu jedynie naszkicowane, gdyż pełniejsze opracowanie niektórych wątków wymagałoby przygotowania odrębnej publikacji. Jednym z moich celów jest historiograficzny i porządkujący przegląd wybranych idei i teorii, stąd obfitość cytatów i omówień literatury źródłowej, uwzględnienie licznych odniesień bibliograficznych w przypisach, a także obszerna końcowa bibliografia (ze szczególnym uwzględnieniem istotnych, a nierzadko wymagających przypomnienia, pozycji w języku polskim). Mam nadzieję, że tak wyczerpująca bibliografia pozwoli na umieszczenie moich rozważań w odpowiednim kontekście historycznym i metodologicznym.

Wdzięczny jestem Recenzentom tej publikacji, profesorowi Ireneuszowi Bobrowskiemu i profesorowi Mieszkowi Tałasiewiczowi, za liczne uwagi i sugestie. Dzięki nim udało mi się szereg wątków uzupełnić i doprecyzować, a także uniknąć kilku błędnych interpretacji i przekłamań. Oczywiście, odpowiedzialność za ostateczny kształt *Szkiców* ponosi wyłącznie autor.

* * *

W zebranych w prezentowanym tomie tekstach podejmuję tematykę, którą zajmuję się od kilkunastu lat. Metodologii językoznawstwa oraz filozofii języka i językoznawstwa poświęcone są organizowane przez Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego w Instytucie Anglistyki Uniwersytetu Łódzkiego cyklicznie seminaria naukowe *Metodologie językoznawstwa* (od 2004 r.), międzynarodowe

konferencje *Philosophy of Language and Linguistics* (od 2009 r.) oraz powołane przez mnie serie wydawnicze *Łódzkie Studia z Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego* (w Wydawnictwie UŁ), *Studies in Philosophy of Language and Linguistics* (w wydawnictwie Peter Lang) oraz *Studia z Metodologii i Filozofii Językoznawstwa* (w wydawnictwie Primum Verbum). Omawianej tematyce poświęciłem na przestrzeni lat kursy prowadzone w ramach studiów doktoranckich na Wydziale Filologicznym UŁ oraz Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych UŁ, a także liczne wykłady i referaty konferencyjne oraz publikacje.

Poszczególne rozdziały *Szkiców* nie stanowią przedruków moich wcześniejszych tekstów, ale wchłaniają, modyfikują oraz znacznie rozszerzają i aktualizują ustalenia zawarte w pracach wymienionych poniżej. Ponadto, przy pisaniu rozdziału czwartego, wykorzystałem ustalenia poczynione w pracy Stalmaszczyk (2021).

- Stalmaszczyk, P. 2006. Koncepcje „języka” i „gramatyki” w gramatyce generatywnej i semantyce pojęciowej, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 74–90.
- Stalmaszczyk, P. 2007. Gramatyka generatywna w poszukiwaniu istoty języka, *Kwartalnik Pedagogiczny* 4 (202), 113–131.
- Stalmaszczyk, P. 2009a. Semantyka formalna i pragmatyka: przegląd wybranych definicji, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXIV, 9–24.
- Stalmaszczyk, P. 2009b. Semantyka, pragmatyka formalna i badania nad kontekstem, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*, Kraków: Lexis, 174–186.
- Stalmaszczyk, P. 2011a. Problemy metodologiczne współczesnego generatywizmu, czyli składnia generatywna uzupełniona o semantykę pojęciową, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXVII, 31–51.
- Stalmaszczyk, P. 2011b. Historyczne i metodologiczne uwarunkowania współczesnego generatywizmu, *Linguistica Copernicana* 1 (5), 13–30.
- Stalmaszczyk, P. 2012a. Wstęp. Współczesne językoznawstwo generatywne. Podstawy metodologiczne, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Współczesne językoznawstwo generatywne*, Łódź: Katedra Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego–Primum Verbum, 7–17.
- Stalmaszczyk, P. 2012b. Architektura języka i semantyka pojęciowa, w: J. Wierzbński i in. (red.), *Teoretyczne i praktyczne aspekty badań semantyki i stylistyki tekstu*, Łódź: Primum Verbum, 7–17.
- Stalmaszczyk, P. 2014. Źródła pragmatyki formalnej i formalnych badań nad kontekstem, w: P. Stalmaszczyk, P. Cap (red.), *Pragmatyka, retoryka, argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, Kraków: Universitas, 61–82.
- Stalmaszczyk, P. 2015a. Teoretyczne aspekty uświadomionej wiedzy językowej, w: A. Gut, Z. Wróblewski (red.), *W poszukiwaniu osobliwości natury ludzkiej (Filozofia Przyrody i Nauk Przyrodniczych* 12), Lublin: Wydawnictwo KUL, 309–328.

- Stalmaszczyk, P. 2015b. Teorie naukowe jako teksty. O nieprzekładalności terminologii w teoriach językoznawczych, w: A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka, G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Kraków: Universitas, 17–35.
- Stalmaszczyk, P. 2017a. Światy za słowami. Filozofia za językiem. O niektórych zagadnieniach współczesnej filozofii języka, w: D. Filar, P. Krzyżanowski (red.), *Barwy słów. Studia lingwistyczno-kulturowe*, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 739–749.
- Stalmaszczyk, P. 2017b. Architektura języka i pragmatyczne dopełnienie semantyki pojęciowej, w: A. Dudziak, J. Orzechowska (red.), *Język i tekst w ujęciu strukturalnym i funkcjonalnym*, Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej UWM, 427–438.
- Stalmaszczyk, P. 2018a. Współczesna analityczna filozofia języka: wybrane zagadnienia, *Diametros* 56, 129–139.
- Stalmaszczyk, P. 2018b. Paradygmat mentalistyczny w językoznawstwie, w: A. Dobaczewski, A. Moroz, P. Sobotka (red.), *Sens i konwencje w języku. Studia dedykowane Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 311–324.
- Stalmaszczyk, P. 2018c. O paradygmatach w językoznawstwie (na przykładzie językoznawstwa generatywnego), *Linguistica Copernicana* 15, 37–59.
- Stalmaszczyk, P. 2021. Philosophy of Language: Definitions, Disciplines and Approaches, w: P. Stalmaszczyk (red.), *The Cambridge Handbook of the Philosophy of Language*, Cambridge: Cambridge University Press, 1–48.
- Stalmaszczyk, P. (w druku). Język i językoznawstwo w przestrzeni paradygmatów, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Język(i) w czasie i przestrzeni*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Rozdział 1

Tezy Gorgiasza, czyli splot języka i filozofii

1.1. Wprowadzenie

W kolejnych rozdziałach prezentowanych *Szkiców* tematyka językoznawcza i filozoficzna będą się nieustannie splecać. Rozważania poświęcone wybranym teoriom językoznawczym i paradygmatom w badaniach nad językiem przynależą do metodologii językoznawstwa oraz metalingwistyki, a także filozofii, przede wszystkim filozofii języka i filozofii językoznawstwa (a w konsekwencji do pewnego stopnia również do filozofii nauki). Lingwistyka, jako jedna z nauk szczegółowych, dość wcześnie uniezależniła się od filozofii, jednocześnie jednak podstawowe pytania językoznawcze, takie jak pytania o samą naturę języka i naturę znaczenia, a także te o relacje zachodzące pomiędzy rzeczywistością, myśleniem i językiem, zawsze miały zdecydowanie filozoficzny charakter. Jak podkreślił Andrzej Bogusławski, „lingwistyka teoretyczna znajduje się w wiecznej (wzajemnej) symbiozie z filozofią (w tym: z logiką), a także z *historią* filozofii i *historią* lingwistyki” (Bogusławski 2020: 26). W poniższym omówieniu nawiązania do wcześniejszej historii filozofii i lingwistyki pojawią się jedynie w ograniczonym stopniu (oprócz podrozdziału drugiego poniżej, poświęconego fragmentowi spuścizny Gorgiasza), istotne natomiast będą dokonania XX-wieczne, zwłaszcza w obrębie filozofii analitycznej i językoznawstwa generatywnego – osiągnięcia w znacznej mierze kształtujące współczesne oblicze filozofii języka i językoznawstwa.

Związki pomiędzy wspomnianymi tu dyscyplinami wciąż pozostają ściśle, mimo iż, jak zauważa André Comte-Sponville, lingwistyka powstała na skutek *zerwania* z filozofią języka (podobnie jak socjologia na skutek zerwania z filozofią społeczną, a psychologia – z filozofią podmiotu). Powołując się na sformułowanie francuskiego filozofa nauki Gastona Bachelarda, Comte-Sponville (2007: 120)

mówi w tym kontekście o *epistemologicznym cięciu*. Podobnie uważa Michael Dummett, brytyjski filozof analityczny: „językoznawstwo ogólne wzięło rozbrat z filozofią, która je ukształtowała i w dużej mierze zawładnęło niezależną dziedziną filologii” (Dummett 2010: 8). Te sformułowania dotyczą przede wszystkim językoznawstwa o bardziej teoretycznym charakterze, językoznawstwo ogólne wywodzi bowiem swój rodowód zarówno z filozofii, jak i z filologii oraz – szeroko pojętej – gramatyki¹.

Koncepcja cięcia (lub zerwania) epistemologicznego wprowadza nową perspektywę badawczą, która może okazać się przydatna w dalszej dyskusji nad pojęciem zmiany paradygmatycznej i wyodrębnianiem poszczególnych paradygmatów. Inną koncepcją (przyjętą dalej) byłoby *wchłanianie* kolejnych całych perspektyw badawczych lub (częściej) ich istotnych elementów.

Filozofię i językoznawstwo łączą bardzo silne związki nie tylko historyczne, ale również dotyczące przedmiotu badań. Język stanowi ontologiczną i materiałową podstawę zarówno dla językoznawstwa, jak i filozofii. W swojej klasycznej rozprawie z zakresu filozofii języka, *Język i świat realny*, Mieczysław Krąpiec wyróżnia trzy kolejne kręgi myśli filozoficznej: „krąg filozofii bytu, filozofii myślenia i filozofii języka” (Krąpiec 1985: 9) i wskazuje na ściśle powiązania języka, myśli i bytu:

[...] język, myśl i byt tworzą nierozdzieloną całość i filozoficzne rozumienie ludzkiego języka może się stać zrozumiałe jedynie w kontekście bytu, myśli i języka. [...]

Język, jego wartość (sens), jego przedmiot oraz funkcja były tradycyjnie związane z filozofią, gdyż pierwotnie nie rozdzielano i nie parcelowano warunkujących się w poznaniu obszarów bytu, myśli i języka (Krąpiec 1985: 16).

Doskonałym przykładem najwcześniejszego filozoficznego namysłu nad problemami językowymi jest dialog Platona *Kratylos*, powszechnie uważany za najstarszy w tradycji europejskiej traktat z zakresu językoznawstwa i filozofii języka. Ważne miejsce w tym dialogu zajmują rozważania dotyczące nazw własnych oraz istoty znaczenia, a także pochodzenia języka².

Tematyka tych klasycznych rozważań w dalszym ciągu stanowi żywny obszar badawczy, co doskonale uwidaczniają współczesne badania dotyczące nazw

¹ Zob. uwagi de Saussure’a (1991: 27–32) na temat rodowodu współczesnego językoznawstwa (por. podrozdział 2.4), oraz uwagi w podrozdziałach 3.2 i 3.3 na temat miejsca językoznawstwa w obrębie nauk w ujęciu de Saussure’a i Chomsky’ego. Do relacji zachodzących pomiędzy językoznawstwem i filozofią (a także filozofią języka i filozofią językoznawstwa) powracam w rozdziale 4.

² Zob. omówienie problematyki związanej z semiotycznymi koncepcjami w myśli greckiej w: Dąbbska (1984); bardziej szczegółowo kwestie językoznawcze w *Kratylosie* omawia Kaczmarkowski (1990).

własnych i znaczenia, prowadzone w obrębie zarówno onomastyki, jak i semantyki i pragmatyki językoznawczej oraz w obrębie filozofii języka. Natomiast kwestie związane z pochodzeniem języka badane są przede wszystkim przez dynamicznie rozwijające się biolingwistykę oraz teorię ewolucji języka³.

Poniżej omówię, z perspektywy tytułowego „splotu języka i filozofii”, tzw. tezy Gorgiasza. Następnie przedstawię wybraną literaturę dotyczącą postępu w filozofii, ponieważ zagadnienie to stanowi bardzo dobre wprowadzenie do dyskusji dotyczącej paradygmatów, czyli tematu rozdziału 2.

1.2. Tezy Gorgiasza: byt, poznanie i język

Wszelkie rozważania na temat języka (ale także bytu, myśli, poznania i wiedzy) można rozpocząć od przypomnienia tez Gorgiasza. Sofista Gorgiasz z Leontinoi na Sycylii (żył w latach ok. 475 – ok. 375 p.n.e.) to nauczyciel wymowy i jeden z pierwszych jej teoretyków, znany także ze swego upodobania do retorycznych paradoksów. Tak zwane tezy (bądź trylemat) Gorgiasza, sformułowane w traktacie *O niebycie* lub *O naturze*, a przytoczone przez Sekstusa Empiryka w rozprawie *Przeciw logikom*, w nieco uproszczonej wersji brzmią następująco⁴:

- (1) Po pierwsze, nic nie istnieje.
- (2) Po drugie, nawet gdyby coś istniało, i tak nie dałoby się tego poznać.
- (3) Po trzecie, nawet gdyby coś istniało i dałoby się poznać, i tak nie dałoby się nic o tym powiedzieć.

Według Giovanniego Reale dowód trzech twierdzeń Gorgiasza nie jest tylko pokazem retorycznej sprawności, ale „ma ściśle określony cel: wykluczyć w sposób radykalny możliwość istnienia, a w każdym razie wyrażenia obiektywnej prawdy” (Reale 1993: 260). Potraktowany dosłownie powyższy trylemat

³ Na temat biolingwistyki zob. uwagi, również bibliograficzne, w kolejnych rozdziałach, a na temat ewolucji języka (rozumianej jako obszar badań) w polskim piśmiennictwie zob. zwłaszcza monografie Żywiczyńskiego i Wacewicza (2015) oraz Lipowskiej (2016), a także artykuł przeglądowy Nowaka (2016). Należy przy okazji zauważyć, że obie te dyscypliny rozwijają się w ostatnich latach bardzo intensywnie, stanowiąc znakomity przykład badań interdyscyplinarnych (o których mowa w podrozdziale 2.1).

⁴ Por. nieco inne przekłady w: Dąbska (1984: 68), Tuszyńska (2016: 79). Zagadnienia te są obszerniej omawiane w każdym opracowaniu z zakresu historii retoryki (np. Kennedy 1999: 34–36; Lewiński 2012: 19–20; McComiskey 2012: 32–52; Tuszyńska 2016: 77–83) i historii filozofii, zwłaszcza starożytnej (np. Guthrie 1977: 192–200; Reale 1993: 259–270; Barnes 1982: 136–137, 371–373; Wardy 2005: 6–24 oraz prace przytaczane poniżej). Wprawdzie Barnes (1982: xiv–xv) i Wardy (2005: 16–17) krytycznie wypowiadają się na temat wiarygodności materiału zawartego w rozprawie Sekstusa Empiryka, ale to ten tekst stanowi podstawę dla znakomitej większości późniejszych interpretacji i komentarzy.

stanowi zanegowanie bytu, prawdy, możliwości poznania, a także wszelkiej myśli i słowa, albowiem „rozbrat między bytem i myślą staje się równie radykalnym rozjęciem między słowem, myślą i bytem” (Reale 1993: 264)⁵. Gorgiasza można potraktować wtedy jako „twórcę solipsyzmu” i „protoplastę współczesnych konstruktywistów” (Lewiński 2012: 19), któremu można przypisać legitymizowanie „relatywistycznej epistemologii” (McComiskey 2002: 23), „ontologiczny sceptycyzm i nihilizm” (Higgins 2008: 48), czy też „agnostycyzm” (Danek 2020: 82). Jonathan Barnes podkreśla mnogość interpretacji: od uznających Gorgiasza za myśliciela głębokiego po widzących w nim sceptyka i nihilistę, od widzących w traktacie *O niebycie* poważną i błyskotliwą próbę obalenia metafizyki eleackiej po wyrafinowany żart (Barnes 1982: 136). Według Krystyny Tuszyńskiej traktat „uważany jest za poważny głos filozoficzny w zakresie niepoznawalności i niekomunikatywności bytu” (Tuszyńska 2016: 79). Autorka zwraca także uwagę na to, że dowodzenie Gorgiasza:

[...] bardziej przypomina technikę adwokata niż filozofa, bowiem niekonsekwencja niedopuszczalna w filozofii okazuje się możliwa do przyjęcia w postępowaniu prawniczym [...]. Skrupulatna analiza argumentacji Gorgiasza wykazuje, że jego tok myślowy jest zrozumiały tylko z punktu widzenia techniki retorycznej, szczególnie tej uprawianej w sądownictwie (Tuszyńska 2016: 79).

Marian Wesoły (1992) i Seweryn Blandzi (2012) zwracają uwagę na kwestie natury lingwistycznej i kłopoty z jednoznacznym przekładem, zwłaszcza tezy pierwszej. Blandzi wprost zapytuje: „A może odczuwanej przez nas absurdalności tam w gruncie rzeczy nie było? My ją odbieramy w naszym języku, może więc jest ona rezultatem niefortunnego przekładu oryginalnej greckiej frazy?” i stawia sobie za cel podważenie wizerunku „Gorgiasza jako nihilistycznego egzystencjalisty” (Blandzi 2012: 247).

Robert Wardy (2005: 24) podsuwa jeszcze inny możliwy trop: nie można wykluczyć, że w tym trylemacie sofista zastawia na swoich przeciwników intelektualną pułapkę⁶. Wardy zwraca również uwagę na interpretacyjną wieloznaczność

⁵ Barnes (1982: 136–137) dokonuje krótkiego przeglądu stanowisk badaczy zagadnienia. Guthrie (1977) umieszcza dokonania Gorgiasza w szerokim kontekście myśli sofistycznej, zob. też związane przeglądy wcześniejszych interpretacji w: Waterfield (2000), Higgins (2008), a także interpretację ontologiczno-retoryczną w: McComiskey (2012). Grobler (2001) wskazuje na możliwe propedeutyczne zastosowanie trylematu (powracam do tej możliwości dalej). W nowszej literaturze polskiej różne możliwości interpretacyjne tez Gorgiasza sugerują Wesoły (1992) i Blandzi (2012). Zob. też dyskusję i przegląd literatury w: Nowakowski (2016), Nerczuk (2016) i Tuszyńska (2016).

⁶ Sofistyczne popisy Gorgiasza często spotykały się z różnego rodzaju krytyką – dobrze podsumowuje je uwaga George’a Steinera, poczyniona wprawdzie w kontekście platońskiego dialogu

tekstu i jego konsekwencje dla teorii *logosu*, komunikacji oraz dla odpowiedzi na pytanie o naturę filozofii. Według niego „przyprawiająca o zawrót głowy niepewność” jest głównym przekazem, czy raczej „nie-przekazem” tekstu Gorgiasza (Wardy 2005: 24). Nie przypadkiem Wardy otwiera swoje rozważania na temat traktatu Gorgiasza przywołaniem uwagi 467 z *O pewności* Ludwiga Wittgensteina:

Siedzę z filozofem w ogrodzie; wielokrotnie powtarza on „Wiem, że to jest drzewo”, wskazując na stojące w pobliżu drzewo. Pojawia się ktoś trzeci, słyszy to, a ja mu mówię: „Ten człowiek nie oszalał. My tylko filozofujemy” (Wittgenstein 2014: 99).

Nawiązanie do Wittgensteina pojawia się u Wardy’ego jeszcze raz w podsumowaniu rozdziału poświęconego traktatowi *O niebycie*, gdy ucieka się do metafory i sugeruje, że idąc za tekstem nie tyle stąpamy po drabinie, którą należy po dotarciu do celu odrzucić, ale raczej stąpamy w powietrzu (Ward 2005: 24)⁷.

Rola trylematu Gorgiasza jest niezwykle istotna również dla rozwoju teorii poznania. Jak zauważa Cyprian Mielczarski:

[Dla Gorgiasza] myśli i słowa nie są identyczne z rzeczami, które zawsze są odmiennie postrzegane przez różne podmioty i dlatego są odmiennie wyrażane za pomocą różnych słów. [...] Jeżeli myśl nie wyraża naprawdę tego, co istnieje, nie można w żaden sposób przekazać słowami niczego, co miałoby niepodważalną wartość ontologiczną – stanowisko to oznacza całkowite zerwanie więzi między logosem, czyli myślą i słowem, a bytem (Mielczarski 2010: 40).

Mielczarski wspomina dalej o „negatywnej teorii poznania” (Mielczarski 2010: 44), natomiast Uwe Meixner nazywa tezy Gorgiasza wprost „paradygmatem filozofii negatywnej” i „uogólnionym wzorcem negatywności”, a nawiązując do wittgensteinowskiej terminologii podobieństwa rodzinnego określa je mianem „punktu centralnego w rodzinie filozofii negatywnych” („*a centre... for the family resemblance of negative philosophies*”, podkreślenie w oryginale, Meixner 2012: 166). Ponadto, Meixner reinterpretuje tezy Gorgiasza – najpierw w kategoriach ogólnych („nie istnieje żadne XYZ”, „nawet gdyby jakieś XYZ istniało, byłoby

Gorgiasz, ale doskonale również pasująca do historycznej postaci: „Imponująca wymowność Gorgiasza dosłownie nuży” (Steiner 2016: 71). Por. także sformułowanie Jonathana Barnes’a (w kontekście *Pochwały Heleny*, innego z zachowanych pism Gorgiasza): „Gorgiasz odwołuje się do oszukaństwa, fałszu i perswazji” (Barnes 1982: 419). Można jedynie na marginesie zauważyć, że wszystkie te elementy są bardzo silnie ugruntowane w języku i argumentacji.

⁷ Por. przedostatnią tezę *Traktatu*: „Tezy moje wnoszą jasność przez to, że kto mnie rozumie, rozpoznaje je w końcu jako niedorzeczne; gdy przez nie – po nich – wyjdzie ponad nie. (Musi niejako odrzucić drabinę, uprzednio po niej się wspiąwszy)” (Wittgenstein 1997: 83). O innych paralelizmach sformułowań Gorgiasza z myślą Wittgensteina wspominam jeszcze poniżej, zob. przyp. 13.

niepoznawalne przez człowieka”, „nawet gdyby było poznawalne, byłoby niepojmowalne i niekomunikowalne”), następnie w odniesieniu do – ujmowanego po kartezjańsku – „wewnętrznego życia mentalnego” („nie istnieje żadne wewnętrzne życie mentalne”, „nawet gdyby istniało jakieś wewnętrzne życie mentalne, to byłoby ono niepoznawalne”, „nawet gdyby było poznawalne, byłoby niepojmowalne i niekomunikowalne”), by dojść do interpretacji wittgensteinowskiej, w której druga i trzecia przesłanka brzmiałyby następująco: „nawet gdyby istniało jakieś wewnętrzne życie mentalne, byłoby ono subiektywnie niepoznawalne” i „nawet gdyby było subiektywnie poznawalne, nie byłoby poznawalne intersubiektywnie” (Meixner 2012: 167–168). Ta ciekawa reinterpretacja wykracza jednakże zdecydowanie poza zakres niniejszych rozważań. Również poza zakresem i zasięgiem tych rozważań jest propozycja przedstawiona przez Barbarę Cassin (2014), zestawiająca tezy Gorgiasza z poematem Parmenidesa i proponująca odczytanie filozofii sofistów z perspektywy dokonań Heideggera.

Na gruncie bardziej tradycyjnych interpretacji Andrzej Nowakowski dokonuje krótkiego przeglądu wybranej literatury przedmiotu i konstatuje:

Pierwsza teza Gorgiasza wzbudza konsternację historyków, prowokując wiele hipotez dotyczących sposobu jej rozumienia. Teza ma być, według tych domysłów, żartem, popisem sprawności retorycznej, satyrą na filozofię eleatów, zupełnie serio podjętą próbą sprowadzenia filozofii eleackiej (a może nawet całej filozofii) do absurdu, środkiem popularyzacji filozofii przyrody oraz logiki eleackiej, deklaracją nihilizmu, fenomenalizmu, przygotowaniem gruntu dla rozwoju i upowszechnienia retoryki, odkryciem trudności logicznych, ciekawym nonsensem. Wysuwa się też przypuszczenia, że teza ma inne znaczenie niż to, które tradycyjnie jej się przypisuje (Nowakowski 2016: 71–72).

Warto w tym miejscu podkreślić, że przy interpretacji dosłownej pierwsza teza Gorgiasza miałaby charakter samoobalający się: nieprawda, że nic nie istnieje, ponieważ istnieje choćby ta teza, istnieje – wbrew implicytnej w pierwszej tezie autonegacji – wypowiedzający tezę Gorgiasz⁸ oraz, co najważniejsze dla naszych rozważań, *istnieje język*, pozwalający na sformułowanie każdej, nawet najbardziej paradoksalnej tezy i umożliwiający podzielenie się wiedzą. Robin Waterfield zwraca uwagę na istotne językowo-komunikacyjne uwarunkowania tez i również podkreśla, że trylemat Gorgiasza ma charakter samoobalający się, ponieważ gdyby Gorgiasz rzeczywiście chciał przekonać do swoich tez, to akt komunikacji musiałby jednak zaistnieć (Waterfield 2000: 224).

Wprawdzie Izydora Dąmbska, pisząc o relacjach zachodzących pomiędzy językiem a poznaniem, podkreśla, w kontekście Gorgiasza, „niedostatki języka jako

⁸ Por. Blandzi (2012: 246): „gdyby nic nie istniało, to również podmiot jako niezaistniały nie mógłby nigdy obwieścić tej rewelacji”. Por. uwagi w: Wardy (2005: 23).

środka formułowania myśli i jej przekazywania” (Dąbmska 1984: 27), ale wydaje się, że tezy Gorgiasza świadczą raczej o triumfie i uniwersalności języka (i tak je tu interpretuję). Nie przypadkiem to Gorgiasz właśnie, w *Pochwale Heleny*, tryumfalnie ogłosił, że „Słowo jest wielkim mocarzem”⁹. Nie uważam jednak, żeby rację miał Piotr Lewiński, który twierdzi, że według Gorgiasza za pomocą języka „możemy zrobić z umysłami ludzkimi, co tylko chcemy, absolutnym władcą jest słowo [...]. Dla Gorgiasza kultura, tradycja i historia to tylko historia posługiwania się znakami” (Lewiński 2012: 19). Uważam raczej, że trylemat można odczytać jako zachętę do namysłu nad potęgą języka i siłą argumentacji logicznej oraz jako swoiste zaproszenie do prowadzenia filozoficznych badań nad językiem.

Zbigniew Nerczuk zamyka swoje rozważania dotyczące traktatu *O niebycie* uwagą, że Gorgiasz osiągnął swój cel – zaskoczył „on bowiem swojego czytelnika, zadziwił paradoksem, skłonił do zdumienia i w rezultacie stworzył dzieło, które umyka łatwej interpretacji” (Nerczuk 2016: 135). Bliskie jest mi też spostrzeżenie Cypriana Mielczarskiego, który zauważa pragmatyczny wymiar sofistyki i podkreśla, że mowa jest „pewną grą prowadzoną za pomocą z natury nieobiektywnych słów, których celem jest oddziaływanie na odbiorcę” (Mielczarski 2010: 44). Również Waterfield (2000: 224) podkreśla znaczenie splotu refleksji nad bytem, myślą i językiem, co jest charakterystyczne dla badań sofistycznych. Natomiast Colin Higgins zauważa, że trylemat można też zinterpretować jako stwierdzenie, że właściwym przedmiotem dociekań człowieka jest *logos*, jako że tylko *logos* podlega poznaniu (Higgins 2008: 49).

Implikacje filozoficzne powyższego paradoksu są znacznie głębsze niż epatowanie nihilizmem czy skrajnym sceptycyzmem. W. K. C. Guthrie, znakomity szkocki znawca filozofii greckiej, określa traktat Gorgiasza mianem *tour de force*, czyli majstersztyku (Guthrie 1977: 192), i przypomina, że omawiane tezy były przedmiotem licznych debat i opracowań, w których zastanawiano się, czy były one zamierzone jako żart i parodia, czy raczej jako poważny wkład w dorobek filozofii. Sam Guthrie zwraca uwagę na to, że błędem byłoby traktowanie parodii jako sprzecznej z poważnymi intencjami filozoficznymi – albowiem zamierzenia Gorgiasza, choć negatywne, były zdecydowanie poważne, wykazanie absurdalności logiki Parmenidesa miało bowiem wielkie znaczenie zarówno dla obrony zdrowego rozsądku, jak i dla teorii retoryki (Guthrie 1977: 193–194). Jednocześnie Guthrie zwraca uwagę na to, że już sam tytuł traktatu można potraktować jako parodię, a prowadzona argumentacja przypomina zalecenie Gorgiasza, by podważyć powagę oponenta śmiechem, a jego śmiech powagą (Guthrie 1977: 194). Warto też przytoczyć uwagę Bertranda Russella dotyczącą argumentacji Gorgiasza:

⁹ Tak tłumaczy odpowiedni fragment mowy Gorgiasza m.in. Tuszyńska (2016: 244), natomiast Dąbmska (1984: 67) proponuje „Dyskurs wielkim jest panem”. *Logos*, tłumaczony czy to jako ‘słowo’, czy jako ‘dyskurs’, odsyła do rzeczywistości lingwistycznej. Por. dokładne omówienie *Pochwały Heleny* dla rozwoju retoryki w: Wardy (2005).

Sofiści gotowi byli podążać za argumentacją, dokądkolwiek miałyby ich zaprowadzić. Często prowadziła ich do sceptycyzmu. [...] Nie wiemy, jakie [Gorgiasz] przytaczał argumenty, mogą sobie jednak wyobrazić, że miały logiczną siłę, która kazała jego przeciwnikom szukać schronienia w moralizowaniu (Russell 2000: 107–108).

O znaczeniu logicznej argumentacji Gorgiasza wspomina również George Kennedy, który podkreśla siłę emocjonalnego oddziaływania tego typu argumentacji (Kennedy 1999: 36).

Nawet ten krótki przegląd literatury wskazuje na liczne trudności interpretacyjne i różnorodność (nierazko odmiennych) odczytań trylematu. Nic dziwnego, że – jak zauważa Zbigniew Nerczuk – interpretacja traktatu *O niebycie* na przestrzeni ostatnich stu lat uległa radykalnej zmianie:

Początkowo powszechnie uważany za pracę o zdecydowanie nihilistycznej wymowie, traktowany jako manifest starożytnego sceptycyzmu, następnie postrzegany jako żart i błahostka, przemienił się w dzieło rozumiane jako punkt wyjścia nowej refleksji filozoficznej i jako paradoksalna rozprawa z całą tradycją (Nerczuk 2016: 115).

Podobnie uważa Adam Chmielewski (który omawia argumentację Gorgiasza w kontekście krytyki – ironicznej i szyderczej – poglądów Parmenidesa):

Argumentacja zawarta w traktacie *O niebycie albo o naturze* przysporzyła Gorgiaszowi miano nihilisty. [...] Należałoby go raczej uznać z jednego z prekursorów filozofii analitycznej [...]; celem jego filozoficznej działalności jest rozpatrywanie funkcjonowania języka, budowanie argumentów formalnych i krytyczne analizowanie aspektów ludzkiego poznania. Innymi słowy, Gorgiasz odkrywa zupełnie nowy obszar badawczy i w równie nowatorski sposób definiuje zadania i cele poznawcze (Chmielewski 2014: 77).

W ramach takiej nowej refleksji można zaproponować odwrócenie tez Gorgiasza:

(1a) Po pierwsze, *być istnieje*.

(2a) Po drugie, *być jest poznawalny*.

(3a) Po trzecie, *wynikami poznania można się dzielić*.

Powyższe odwrócenie tez Gorgiasza może mieć ciekawe konsekwencje metodologiczne, ponieważ pozwala na wyodrębnienie szeregu dyscyplin naukowych¹⁰:

¹⁰ Inspiracją do wprowadzenia powyższego rozróżnienia jest podział filozofii teoretycznej zaproponowany przez Adama Groblera, w: Grobler (2001: 9–10). Wykorzystałem wprowadzone tu rozróżnienie już w innych tekstach, m.in. przy omawianiu teoretycznych aspektów wiedzy językowej (*language awareness*) – zob. Stalmaszczyk (2015a).

(1b) nauki o bycie (ontologia i metafizyka; filozofia bytu),

(2b) nauki o poznaniu i wiedzy (gnoseologia, epistemologia, kognitywistyka; filozofia umysłu),

(3b) nauki zajmujące się językiem oraz różnymi aspektami komunikacji (językoznawstwo, retoryka, teoria argumentacji, teoria komunikacji, kognitywistyka; filozofia języka).

Odwrócone tezy mają też niestety ważne konsekwencje dla całej filozofii, ponieważ ukazują podstawy, na których można ustanowić trzy powiązane ze sobą obszary: *filozofię bytu*, *filozofię umysłu* oraz *filozofię języka* (do relacji pomiędzy tymi obszarami powracam w pod koniec niniejszych *Szkiców*).

Można w powyższym kontekście mówić o pewnym paralelizmie z koncepcją trzech światów Fregego: świata rzeczy materialnych, świata stanów umysłowych i świata obiektywnych sensów („trzecie królestwo”)¹¹, a także z teorią trzech światów Karla Poppera: świata pierwszego (rzeczywistości fizycznej), świata drugiego (stanów mentalnych) oraz świata trzeciego, czyli świata wytworów ludzkiego intelektu¹². W moim ujęciu ten trzeci świat można postrzegać raczej jako dwa dopełniające się aspekty rzeczywistości językowej: aspekt mentalny (język jako rodzaj naturalny) i społeczny (język jako artefakt), opisywane przez dwa różne paradygmaty, odpowiednio mentalistyczny i komunikacyjny – wracam do tego zagadnienia w następnym rozdziale.

Badania dotyczące języka, jego natury i funkcji wyrastają z filozoficznego namysłu, z szeroko pojętej chęci poznawania siebie i świata, a jednocześnie z rozpoznania fundamentalnego ograniczenia, jakim jest niemożność wyjścia poza język, albowiem: „nie można wyjść poza język i opisać tego, co mu odpowiada, nie używając języka” (Soin 2001: 50). Komentarz Macieja Soina dotyczy wczesnej filozofii Wittgensteina, ale owo przekonanie jest podzielane przez większość przedstawicieli nurtów filozofii współczesnej, zob. np. charakterystyczną uwagę Józefa Bremera, na marginesie omawiania epistemologii naturalistycznej:

Naukowy realizm Quine’a (metody naukowe są adekwatne dla określenia, jakie obiekty faktycznie istnieją) oraz metafizyczny idealizm i empiryczny realizm Kanta

¹¹ Na ten paralelizm zwrócił mi uwagę Recenzent, Mieszko Tałasiewicz, który wspominał również w kontekście tych rozważań o idealizmie lingwistycznym (rozwijanym współcześnie m.in. przez Richarda Gaskina) jako konsekwencji przekonania o prymacie wiedzy o języku wobec wszelkiej innej wiedzy oraz radykalnego przekonania o tym, że świat jest wytworem języka – zob. Gaskin (2020). Mój program nie jest jednak tak radykalny, proponuję natomiast przyjęcie koncepcji paradygmatu jako sposobu postrzegania, porządkowania i współtworzenia poznawalnego świata – zob. następny rozdział.

¹² Zob. Frege (1977c) oraz Popper (2002b). Porównaniu tych koncepcji poświęcono szereg prac, m.in. w języku polskim: Kaczmarek (2014), Pietruska-Madej (1994), Świączkowska (2017).

schodzą się w stwierdzeniu, że nie możemy wyjść poza siebie i spojrzeć na świat znikąd, z punktu, który nie zakłada jakiegos pojęciowego (językowego) aparatu (Bremer 2016a: 169).

Powyższe uwagi doskonale współbrzmia z ustaleniami metafizyki klasycznej na temat niemożności wyjścia poza myśl. Jak zauważa Enrico Berti (przycytając włoskiego neoscholastyka Gustavo Bontadiniego), przeciwstawienie podmiotu i przedmiotu zostało przewyżczone przez idealizm, zarówno w wersji Hegla, jak i Giovanniego Gentile, ponieważ „ze świadomości, tj. z myśli, nie można wyjść, ponieważ można tego dokonać tylko za pośrednictwem samej myśli, a zatem wciąż się w niej pozostaje” (Berti 2002: 50).

Na zakończenie tej dyskusji można dodać, że po dwudziestu czterech wiekach trylemat Gorgiasza doczekał się kontrapunktu w postaci kilku tez *Traktatu filozoficzno-logicznego* Ludwiga Wittgensteina, a zwłaszcza tez 5.6: „*Granice mego języka oznaczają granice mego świata*” i 5.61: „Czego nie możemy pomyśleć, tego pomyśleć nie możemy; a więc nie możemy też *powiedzieć*, czego nie możemy pomyśleć”, oraz zamykającej *Traktat* tezy 7: „O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć”¹³. Ale, jak słusznie zauważył Zeno Vendler, nie można odrzucić konwencji języka i w dalszym ciągu zadawać pytań o charakterze filozoficznym (czy jakimkolwiek innym) – niemi filozofowie nie istnieją¹⁴.

Poświęciłem tu nieco więcej uwagi tezm Gorgiasza, ponieważ namysł nad nimi jest nieodmiennie inspirujący. Nawet wyrwane z kontekstu metodologiczno-historycznego (spór z Parmenidesem i odrzucenie filozofii eleackiej) oraz intertekstualnego (odczytanie poprzez *Pochwałę Heleny*) w znakomity sposób uwydatniają potęgę języka i wyznaczają tematy tradycyjnych i współczesnych debat filozoficznych (pojęcie bytu, istota poznania i wiedzy) oraz tych z zakresu filozofii języka, semantyki i pragmatyki (prawda, sens słów, znaczenie w użyciu, niewypowiedziane), omawianych szerzej w rozdziałach 4 i 5 niniejszych *Szkiców*. Ponadto, trzecia teza Gorgiasza wskazuje na dociekania zmierzające do ustalenia

¹³ Wittgenstein (1997: 64, 83). Również na temat tych tez literatura krytyczna jest olbrzymia – zob. podstawowe wprowadzenia do Traktatu, zarówno starsze, już klasyczne, np. Anscombe (1971), jak i nowsze, np. Nordmann (2005), Morris (2008) i literaturę tamże. W języku polskim zob. m.in. uwagi tłumacza Traktatu, Bogusława Wolniewicza, o milczeniu – Wolniewicz (1997: xxxv–xxxvii), a z najnowszych propozycji interpretacyjnych – zob. Bogusławski (2020: 434–452). Cytowany powyżej Meixner (2012: 165–172) wskazuje na możliwe paralele pomiędzy tezami Gorgiasza a rozważaniami późnego Wittgensteina. Uwaga poczyniona przez Steinera na temat Wittgensteina, że był „w pewien sposób wirtuozem »kontrretoryki« skądinąd wybitnie retorycznej” (Steiner 2016: 184) zdaje się w równym stopniu pasować do Gorgiasza.

¹⁴ Zob. Vendler (1974: 18): „Mute philosophers cannot exist”. Por. również konstatację Steinera: „Język naturalny stanowi nieuniknione medium filozofii” (Steiner 2016: 22). Należy jednak zauważyć, że w dalszej części swojego eseju Steiner wspomina o ograniczeniach języka naturalnego i nawiązuje do tradycji reprezentowanej przez Heideggera.

związku pomiędzy językiem a rzeczywistością pozajęzykową, co również jest tematem badawczym obecnym we współczesnej filozofii języka.

Tezy Gorgiasza stanowią też pewnego rodzaju przestrożę, żeby nie lekceważyć języka oraz filozofii i zawartych w traktatach filozoficznych paradoksów (nierzadko jedynie pozornych). Tymczasem lekceważenie filozofii – nie wspominając już o raz na jakiś czas obwieszczanej (zdecydowanie przedwcześnie!) śmierci filozofii – jest dość powszechne, zwłaszcza wśród przedstawicieli nauk ścisłych. Dwaj wybitni uczeni, a jednocześnie znakomici popularyzatorzy nauki, Stephen Hawking i Leonard Mlodinow, już na samym początku *Wielkiego Projektu* stwierdzają autorytatywnie: „dziś filozofia jest martwa, nie nadąża za rozwojem współczesnej nauki, zwłaszcza fizyki” (Hawking, Mlodinow 2017: 9). Wybitni fizycy i popularyzatorzy nauki zdają się nie zauważać, że już choćby ta, pozornie niewinna, konstatacja ma charakter zdecydowanie filozoficzny, nie wspominając o wadze ontologicznych założeń implicytnie przyjmowanych przez autorów kosmologicznych rozważań przedstawionych w *Wielkim Projekcie*. Scjentyzm, jako intelektualna postawa negująca wartości innych rodzajów badań (w tym filozoficznych) oraz wartości związanych z literaturą i sztuką, ma często charakter samoobalający się, ponieważ wszelkie ustalenia dotyczące wartości i aksjologii muszą wychodzić poza nauki ścisłe. Na temat niezrozumienia filozofii przed współczesnych przedstawicieli nauk ścisłych obszernie pisze Massimo Pigliucci, zwracając uwagę, że postawa scjentyistyczna, która charakteryzuje się tendencją do zaprzeczania wartości humanistyki, sama zazwyczaj opiera się na konkretnej (nawet jeśli nieuświadomionej) teorii prawdy (Pigliucci 2019: 277).

Poniżej przedyskutuję pokrótce zagadnienie postępu w filozofii, co pozwoli mi na wprowadzenie Kuhnowskiego pojęcia paradygmatu, istotnego dla tematyki dwóch następujących rozdziałów.

1.3. Postęp w filozofii a pojęcie paradygmatu

Dyskusje dotyczące możliwości postępu w filozofii mogą mieć interesujące implikacje dla rozważań na temat paradygmatów w językoznawstwie. Ważnym zagadnieniem, które jestem zmuszony pominąć w tych rozważaniach, jest sama natura dociekań filozoficznych i aktywności poznawczej¹⁵. Ciekawą próbę skonfrontowania postępu w nauce i w filozofii przedstawia Niiniluoto (1984), który omawia problemy związane z interpretacją i pomiarem „postępu” (w nauce, ale

¹⁵ Zob. omówienie w monografiach poświęconych początkom filozofii: Przybylski (2016) oraz Danek (2020).

z implikacjami również dla filozofii)¹⁶. Także Norris (2017) porównuje zagadnienie postępu filozofii i nauk ścisłych, bardzo krytycznie odnosząc się do tendencji relatywistycznych i aintelektualnych, charakterystycznych dla ujęć postmodernistycznych. Norris podkreśla, że postęp w filozofii to coś znacznie więcej niż zmiana preferowanej terminologii i nomenklatury.

Nie ma też jasnego i powszechnie akceptowanego kryterium oceny postępu¹⁷, choć dla potrzeb tego rozdziału można przytoczyć określenie sformułowane przez Franza Boasa, klasyka antropologii, który omawiając w pracy *Antropologia a życie współczesne* (pierwsze wydanie w 1925 r.) zagadnienia związane z określeniem postępu kulturowego, zauważył że:

Zwiększenie się naszej wiedzy [...] oraz dodanie nowych narzędzi i sposobów działania do tych, które znane były nam już wcześniej, można nazwać postępem, ponieważ niczego nie tracimy, a zyskujemy nowe siły i otwierają się przed nami nieznane dotąd perspektywy (Boas 2019: 191).

W podobnym czasie hiszpański myśliciel José Ortega y Gasset podkreślił, w *Bunocie mas*, zarówno gwałtowny rozwój nauki, jak i konieczność namysłu nad naturą tego rozwoju i jego możliwymi ograniczeniami: „Postęp w nauce wymaga tego, by od czasu do czasu, w ramach organicznej regulacji wzrostu, podsumować osiągnięte wyniki. Staje się to coraz trudniejsze, ponieważ ogarniać trzeba coraz to szersze dziedziny ogółu wiedzy” (Ortega y Gasset 2016: 162). Ortega y Gasset wspomina w tym samym miejscu również o „barbarzyństwie specjalizacji” – powracam do tego zagadnienia w kontekście interdyscyplinarności w podrozdziale 2.1. Określenie postępu użyte przez Boasa dobrze pasuje do postępu w filozofii (w tym filozofii języka), a także współbrzmi z koncepcją paradygmatu omawianą w rozdziale 2.

Wprawdzie według Artura Przybysławskiego

[...] powrót do wielkich poprzedników był zawsze napędową siłą filozofii; siła ta niekoniecznie pchała ją dalej i wyżej, lecz raczej głębiej i głębiej. Postęp w filozofii w dużej mierze był ruchem wstecz, wracaniem do kwestii znanych, by odkrywać je na nowo (Przybysławski 2016: 10),

ale jednocześnie, jak zauważył polski teoretyk filozofii Antoni Stępień, postęp w filozofii „polega na odkrywaniu i precyzowaniu nowych punktów widzenia,

¹⁶ Na temat postępu w nauce, w podręcznikowych ujęciach współczesnej filozofii nauki, piszą m.in. Heller (2009), A. Chalmers (1997, 2013) i Losee (2001, 2004).

¹⁷ Zob. przeglądowy artykuł poświęcony historycznym (głównie oświeceniowym) aspektom filozoficznej idei postępu i rozwoju: Żelazna (2017).

na coraz pełniejszym uświadomieniu sobie założeń i konsekwencji określonych stanowisk, na coraz lepszym poznaniu charakteru ludzkich przedsięwzięć poznawczych” (Stępień 2001: 24). Podobnie odnosi się do tego zagadnienia inny przedstawiciel Szkoły Lubelskiej, Stanisław Kamiński:

w filozofii postęp polega nie na kolejnym likwidowaniu problemów, lecz raczej na odkrywaniu i precyzowaniu adekwatnych (dla rozwiązania podstawowych pytań) punktów widzenia (aspektów) rzeczywistości, tudzież coraz pełniejszym uświadomianiu sobie założeń i uwarunkowań oraz konsekwencji określonych stanowisk. Filozofia rozwija się również, gdy stawia i rozwiązuje swoje problemy w sposób metodologicznie doskonalszy, zwłaszcza co do sposobu argumentacji, ale nie znaczy to, aby miała jedynie prowadzić metafizyczne badania dla nich samych (Kamiński 1989: 51).

Literatura dotycząca zagadnienia postępu w filozofii jest bardzo obszerna, ale ponieważ jest to temat zdecydowanie wykraczający poza ramy tego rozdziału, wspominam tu jedynie o kilku wybranych spojrzeniach, zwłaszcza (ale nie wyłącznie) z kręgu filozofii analitycznej¹⁸.

Michael Dummett, cytowany tu już wybitny angielski filozof, znawca filozofii analitycznej, a zwłaszcza dokonań Gottloba Fregego, uważał że postęp w filozofii „niewątpliwie zachodzi, lecz jest niezwykle powolny. Polega on na ustaleniu, że pewne linie argumentacji zawodzą, na pokazywaniu, jak można je wzmocnić, na dokonywaniu wcześniej przeoczonych rozróżnień” oraz że jedynie „nieliczne argumenty filozoficzne wytrzymują krytykę; jednakże tylko udoskonalając i precyzując je w toku dyskusji, osiąga się postęp w filozofii” (Dummett 2010: 26, 55). Inny brytyjski filozof, Timothy Williamson, zauważa, że w obrębie dokonań filozofii analitycznej z pewnością można mówić o postępie i przytacza jako możliwe przykłady rozwój wiedzy na przestrzeni ostatnich 50 lat w zakresie pojęć, takich jak możliwość i konieczność, a także teoria prawdy (Williamson 2007: 280). W późniejszym tekście Williamson podkreśla, że postęp filozofii związany jest z budowaniem coraz lepszych modeli, zwłaszcza w etyce, epistemologii i filozofii języka, czyli obszarach szczególnie związanych z nieuporządkowaną złożonością świata (Williamson 2017: 159). Warto jednocześnie podkreślić, iż wspomniane przez Williamsona przykłady postępu w filozofii wiążą się też z postępowem w dziedzinie logiki i dostępnością nowych narzędzi analitycznych (rozwój

¹⁸ Różnym aspektom postępu (w) filozofii poświęcone są teksty zebrane w tomach pod redakcją Soina i Parszutowicza (2015) oraz Blackforda i Brodericka (2017). Zob. też krytyczną dyskusję w: D. Chalmers (2015), z bogatą bibliografią. Z wcześniejszej literatury polskiej wart jest przytoczenia przegląd problematyki omawianej na kongresie filozoficznym poświęconym filozofii i postępowi, który odbył się w Münster w 1962 r. w: Krąpiec (1963).

logik modalnych i semantyki intensjonalnej, pojawienie się semantyki światów możliwych i in.). Na ten aspekt postępu zwraca uwagę również Dummett (2010: 18): „O postępie w filozofii, a nawet o osiągnięciu przez nią wyników pewnych, świadczy to, że coś, co spędzało sen z powiek logikom średniowiecznym, jest dziś błahostką dla początkujących”. Jako przykład takiego zastosowania logiki formalnej Dummett podaje „uporządkowanie” (w rozumieniu Quine’a, ang. *regimenting*) zdań języka naturalnego.

Natomiast Alfred J. Ayer, jeden z współtwórców brytyjskiego XX-wiecznego empiryzmu, pisząc o możliwym postępie w filozofii stwierdził, iż polegałby on „na zmianie sposobu stawiania problemów i na rosnącej zgodności poglądów dotyczących natury ich rozwiązań” (Ayer 2000: 22).

Podobne uwagi, w tradycji hermeneutycznej, poczynił też Hans-Georg Gadamer:

W nauce problem to coś, co niejako żąda, by nie pozostawać przy wyjaśnieniach dotąd akceptowanych, lecz posuwać się dalej i szukać nowych doświadczeń i nowych teorii. Dlatego, jak mówi Popper, pojawienie się problemu w nauce jest pierwszym stopniem na drodze do postępu (Gadamer 2008: 33).

Wprawdzie Gadamer dąży do pokazania różnicy między nauką a filozofią, ale powyższy fragment doskonale charakteryzuje także zjawisko postępu w filozofii. Współczesny filozof australijski, David Chalmers, podkreśla, że odpowiednie pytanie badawcze brzmi nie „czy w filozofii istnieje postęp?”, ale raczej „dlaczego postęp w filozofii nie jest większy?” (Chalmers 2015: 3). Chalmers wskazuje na zmieniające się sposoby argumentacji oraz mechanizmy wyjaśniające jako możliwe wskaźniki postępu w filozofii (co współbrzmi z przytoczonym powyżej stanowiskiem Antoniego Stępnia), na co już wcześniej zwrócił uwagę Ilkka Niiniluoto. Według fińskiego filozofa myślenie filozoficzne pojawia się wraz z „przebudzeniem się problemów” (*awakening of problems*) i dąży do ich rozwiązania poprzez udzielenie właściwych odpowiedzi i porównanie argumentacji, a postęp w filozofii byłby związany z nowym sposobem stawiania pytań, strukturyzacją problemów, objaśnianiem różnic pojęciowych i przedstawianiem nowych argumentów – zob. Niiniluoto (1984: 15).

Warto podkreślić dyskursywno-argumentacyjne uwarunkowanie postępu: Chalmers zwraca uwagę na zmieniające się sposoby argumentacji, Dummett wskazuje na udoskonalający wpływ dyskusji, inni filozofowie wspominają także o roli języka i ulepszaniu opisów jako właściwych wyznacznikach postępu w filozofii. Charakterystyczne jest też stwierdzenie Jana Woleńskiego, że „postęp w filozofii polega na tym, że każda epoka powinna wyrażać problemy filozoficzne we właściwym sobie języku” (Woleński 2008: 89, podkreślenie w oryginale). To

stwierdzenie przypomina do pewnego stopnia konstatację Richarda Rorty'ego, według którego „postęp filozoficzny okazuje się sprawą nie tyle rozwiązywania problemów, ile ulepszania opisów” (Rorty 2009: 206) – ale Rorty odwraca akcenty i zdaje się sugerować, że trudno mówić o zobiektywizowanym postępie, a raczej wszystko sprowadza się (jedynie?) do ulepszania opisów¹⁹.

Można tu również zacytować konstatację Anny Brożek, według której stopniowy postęp w dyscyplinach filozoficznych może dokonać się dzięki „mozolnym wysiłkom analityczno-konstrukcyjnym”, a samo analizowanie i konstruowanie pojęć, choć rzadko przynosi wyniki błyskotliwe, jest zajęciem twórczym i porównującym (Brożek 2020: 7). Wydaje się, że omawiane przez Brożek podejście, charakterystyczne dla Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, a związane z rozjaśnianiem pojęć, bliskie jest wczesnym uwagom Kanta z notatek do wykładów opublikowanych jako *Encyklopedia filozoficzna* (1775), w których królewiecki filozof stwierdza że: „Filozofia albo dostarcza nam nowych pojęć, albo tylko ciemne czyni jasnymi. Największa i najważniejsza część filozofii polega na analizie tych pojęć, które już posiadamy” (Kant 2003: 44). Oczywiście, znaczny wysiłek przedstawicieli Szkoły był skierowany nie tylko na analizę pojęć znanych, ale również, a może nawet przede wszystkim, na konstruowanie nowych: analiza pojęć prowadzi do ich rekonstrukcji – dla filozofii języka szczególnie istotne były analizy pojęcia znaczenia prowadzone przez Kazimierza Ajdukiewicza, pojęcia prawdy prowadzone przez Alfreda Tarskiego, pojęcia znaku w wykonaniu Janiny Kotarbińskiej²⁰. Każdą z tych analiz można uznać za przyczynek do postępu w obrębie badań filozoficznych.

Nieco inne spojrzenie na postęp w filozofii proponuje Alicja Pietras, z przywołaniem wypowiedzi m.in. Nicolaia Hartmanna, Ernsta Cassirera i Michała Hellera. Jak podkreśla Pietras:

[...] w rozwoju historii filozofii możemy obserwować zjawiska wchłaniania jednych filozofii przez inne. To prawda, że wielu filozofów rozpoczyna od krytyki swych poprzedników, lecz już to właśnie jest najlepszym dowodem na to, że nikt nie filozofuje w próżni, i że wcześniejsza tradycja filozoficzna, czy tego chcemy czy nie, wyznacza także nasze własne myślenie. Jeśli ktoś zaczyna swoje własne filozofowanie od krytyki swego poprzednika, to właśnie jemu zawdzięcza punkt wyjścia swego myślenia. Gdyby bowiem nie pojawił się jego poprzednik, nie byłoby czego krytykować. To jednak świadczy jedynie na rzecz pewnej ciągłości rozwoju myślenia, niekoniecznie oznacza jednak postęp (Pietras 2009: 163).

¹⁹ Krytycznie na temat tej teorii Rorty'ego wypowiada się m.in. Norris (2017).

²⁰ Zob. Brożek (2020), która dokładnie omawia te oraz inne klasyczne przykłady analizy pojęć (oprócz wspomnianych powyżej, także m.in. pojęcie pojęcia, analizy, przyczyny, szczęścia, autorytetu) w Szkole Lwowsko-Warszawskiej.

Zjawisko wchłaniania ustaleń teoretycznych (ale i ciągłości rozwoju myślenia) jest charakterystyczne również dla rozwoju kolejnych teorii językoznawczych (zob. rozdział 2). W przyjętym przeze mnie pojmowaniu pojęcia postępu nacisk należy położyć nie tyle na „kumulację wiedzy”, ile raczej na pojawienie się nowych pytań badawczych, nowe sposoby argumentacji oraz możliwość nowej interpretacji badanych zjawisk.

Przytoczony powyżej pogląd Alfreda Ayera (ale i Hansa-Georga Gadamera) na temat postępu w filozofii bliski jest wizji filozofii nauki propagowanej przez Thomasa Kuhna, który w *Strukturze rewolucji naukowych* (pierwsze wydanie w roku 1962) zauważył, że „istnienie paradygmatu wyznacza problem do rozwiązania” (Kuhn 2001: 60), a sam paradygmat rozumiany jest jako przyjęty model, wzorzec czy „powszechnie uznawane osiągnięcia naukowe, które w pewnym czasie dostarczają społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań” (Kuhn 2001: 10), ponadto „nowy paradygmat narzuca nowe, bardziej restryktywne określenie przedmiotu badań danej dziedziny” (Kuhn 2001: 47).

W rozdziale 2 przedstawię bliżej pojęcie paradygmatu (zwłaszcza w naukach humanistycznych i społecznych), a także zagadnienie paradygmatów w badaniach nad językiem, natomiast w rozdziale 3 skoncentruję się na paradygmatach językoznawstwa generatywnego. Do relacji zachodzących pomiędzy językiem, językoznawstwem a filozofią powrócę w rozdziale 4.

Rozdział 2

Pluralizm paradygmatów w badaniach językoznawczych

2.1. Paradygmaty a interdyscyplinarność nauk

Pod koniec poprzedniego rozdziału wspomniałem, że według Thomasa Kuhna paradygmat, rozumiany jako przyjęty model, wzorzec czy „powszechnie uznawane osiągnięcia naukowe, które w pewnym czasie dostarczają społeczności uczonych modelowych problemów i rozwiązań” (Kuhn 2001: 10), wskazuje na to, że „pewne akceptowane wzory faktycznej praktyki naukowej [...] tworzą model, z którego wyłania się jakaś szczególna, zwarta tradycja badań naukowych” (Kuhn 2001: 34), a nowy paradygmat „narzuca nowe, bardziej restryktywne określenie przedmiotu badań danej dziedziny” (Kuhn 2001: 47). Zmiana paradygmatu wiąże się z nowymi metodami i strategiami analizy, a także, co uzasadniam w dalszej części rozdziału, z nowym postrzeganiem i konstruowaniem świata.

Przed szerszym omówieniem pojęcia paradygmatu oraz jego możliwych zastosowań w badaniach nad językiem należy kilka słów poświęcić zagadnieniu interdyscyplinarności. Vincenzo Politi zaproponował bowiem niedawno analizę zjawiska interdyscyplinarności nauk właśnie w kontekście Kuhnowskich rewolucji naukowych i zmian paradygmatycznych (Politi 2019, tamże bibliografia nowszych prac dotyczących istoty i samego pojęcia interdyscyplinarności). Wartością interdyscyplinarności jest w tym ujęciu jej pluralizm i brak „monolitycznego interdyscyplinarnego paradygmatu” (Politi 2019: 248). W takiej perspektywie również interdyscyplinarność w badaniach nad językiem może być postrzegana jako efekt zmiany paradygmatu oraz przejście do wieloparadygmatyczności. Politi zwraca również uwagę na retoryczne uwarunkowania powstawania paradygmatów, co bliskie jest mojej koncepcji roli paradygmatów w postrzeganiu i tworzeniu świata – zagadnienie to omawiam w podrozdziale 2.2.

W dużym uproszczeniu można założyć, że w początkach kształtowania się językoznawstwa strukturalistycznego w naukach obowiązywał jeszcze paradygmat monodyscyplinarny, wywodzący się z zalecenia Immanuela Kanta, który w przedmowie do drugiego wydania *Krytyki czystego rozumu* (B VIII) zauważył, w odniesieniu do logiki, iż „nie jest pomnożeniem, lecz zniekształceniem nauki, jeżeli pozwalamy ich granicom zachodzić na siebie” (Kant 2001: 31). Przeszło sto lat później, pisząc we wprowadzeniu do *Badania logiczne* (B 6) o zagrożeniach dla uprawiania nauki, Edmund Husserl z uznaniem przytacza słowa Kanta, a następnie zwraca uwagę na ograniczanie horyzontu badawczego i za bardzo niebezpieczne uznaje:

[...] niedoskonałość w wytyczaniu granic obszaru, mianowicie p o m i e s z a n i e o b s z a r ó w, zmieszanie heterogenicznych elementów w obszarze rzekomo jednolitym, zwłaszcza gdy podstawą tego jest całkowicie mylna interpretacja obiektów, których przebadanie ma być istotnym celem projektowanej nauki. Tego rodzaju niezauważona *μετάβασις εις ἄλλο γένος* może pociągać za sobą najbardziej szkodliwe skutki: ustalanie nietrafnych celów, postępowanie według metod zasadniczo opacznych, gdyż niewspółmiernych z prawdziwymi obiektami dyscypliny, przemieszanie warstw logicznych [...] (Husserl 2006: 24).

Nieco dalej (*Badania logiczne* A7) Husserl zauważa, że

[...] właśnie w przypadku nauk filozoficznych niebezpieczeństwa te są znaczne, toteż pytanie o zakres i granice ma dla tych nauk znaczenie nieporównanie większe niż w przypadku uprzywilejowanych nauk o zewnętrznej przyrodzie (Husserl 2006: 25).

Kanta i Husserla można postrzegać jako orędowników metodologicznej powściągliwości i podejścia autonomicznego w badaniach logiki. Husserl wspomina o naukach filozoficznych, ale jego przestroga (tak jak wcześniejsza przestroga Kanta) może dotyczyć również nauki o języku: przenoszenie (*metabasis*) metod badawczych z jednej dyscypliny do drugiej może pociągać za sobą (nie zawsze dostrzeżone) nieoczekiwane konsekwencje.

Bardziej współcześnie podobne obawy wyrażają, z perspektywy naukoznawczej, Andrzej Bronk i Stanisław Majdański:

[...] mało kto oprócz metodologów przejmując się metodologiczną odrębnością lub autonomią (samodzielnością) poszczególnych dyscyplin naukowych, gdyż przeważa postawa antydemarkacyjna, bardziej nastawiona na przekraczanie granic i na interdyscyplinarność (transdyscyplinarność). Dzieje się to w swoistej atmosferze postmodernizmu, graniczącego z bez troską formalno-merytoryczną, w aurze coraz bardziej nachalnej „marketyzacji” nauki (Bronk, Majdański 2009: 47).

Owa beztroska formalno-merytoryczna (a należałoby dodać, że jeszcze niejednokrotnie terminologiczna) przejawia się w dowolnym zapożyczaniu fragmentów teorii bez głębszego ontologicznego namysłu.

Dość wcześnie pojawił się jednak sprzeciw wobec „barbarzyństwa specjalizacji”, dobitnie wyrażony m.in. przez cytowanego już pod koniec poprzedniego rozdziału hiszpańskiego myśliciela José Ortegę y Gassetę w *Buncie mas* (pierwsze wydanie w 1930 r.):

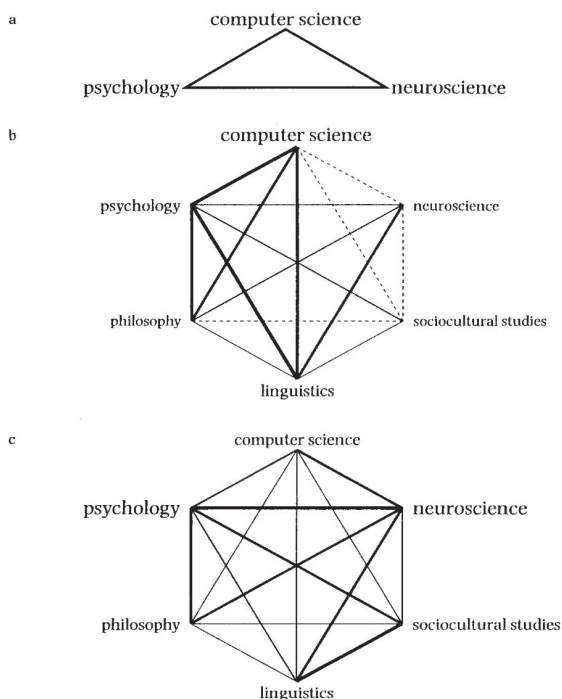
Bardzo ciekawe i nadzwyczaj pożyteczne byłoby opracowanie dziejów nauk fizycznych i biologicznych, ze szczególnym uwypukleniem procesu rosnącej specjalizacji badaczy. Zobaczylibyśmy wtedy, jak ludzie nauki, pokolenie za pokoleniem, coraz bardziej się rozchodzą, ograniczając się do coraz węższych zakresów pracy intelektualnej. [...] ludzie nauki zmuszeni w każdym następnym pokoleniu do coraz większego ograniczania zakresu swojej pracy, tracą stopniowo kontakt z pozostałymi dziedzinami nauki, tracą umiejętność całościowej interpretacji wszechświata, co stanowi jedyny godny cel europejskiej nauki, kultury i cywilizacji (Ortega y Gasset 2016: 157).

Współczesne echo tych poglądów pobrzmiewa chociażby w eseju George’a Steinera, *Poezja myślenia*:

Specjalizacja, tworzenie i doskonalenie specyficznych narzędzi matematycznych [...] rozwinęła się tak szybko, że skuteczna komunikacja między gałęziami, nawet pokrewnymi, badania i przedstawiania naukowego staje się coraz bardziej problematyczna (Steiner 2016: 222).

W dzisiejszej nauce konieczność prowadzenia badań interdyscyplinarnych jest oczywista i bezdyskusyjna. Wśród dyscyplin związanych z badaniem języka ukształtowały się typowe nauki pograniczne (czyli stykowe, ang. *interface*), np. socjolingwistyka, psycholingwistyka, neurolingwistyka, nauki transdyscyplinarne, oraz nauki kompleksowe, np. kognitywistyka, której rozwój, ilustrowany na poniższych diagramach (rys. 1), wyraźnie pokazuje przejście od nauki pogranicznej do kompleksowej¹:

¹ Zob. omówienie powstania i wczesnego rozwoju nauk kognitywnych w: Gardner (1985) oraz w Bechtel, Abrahamsen, Graham (1998), Miller (2003), a z nowszych prac w języku polskim zob. Bremer (2016a, b), Bremer, red. (2016), Hohol (2017) i bibliografia tamże. Używam tu wymiennie terminów „kognitywistyka” i „nauki kognitywne” jako polskich odpowiedników ang. *Cognitive Sciences*. Interpretacja terminów „kognitywizm”/„kognitywny”/„językoznanstwo kognitywne” nie jest wolna od kontrowersji – zob. uwagi na temat rozumienia tych pojęć (by ograniczyć się jedynie do najważniejszej literatury w języku polskim) np. w: Kubiński (2005), Pawelec (2005, 2008), Bobrowski (2009), Tabakowska (2016). Por. też określenie przez Lewandowską-Tomaszczyk (2008) współczesnego językoznanstwa, opierającego się na paradygmacie kognitywnym, jako wywodzącego się z nurtu generatywnego oraz nurtu *kognitywistycznego* (zob. również



Rys. 1. Trzy fazy rozwoju nauk kognitywnych (*cognitive sciences*)

Źródło: za: Bechtel, Abrahamsen, Graham (1998: 94)

Warto zauważyć, że jednym z elementów składowych, czy współtworzących, kognitywistyki jest neuronauka (*neuroscience*), sama będąca przykładem przekraczania dyscyplin w badaniach nad układem nerwowym. W języku polskim interdyscyplinarnemu znaczeniu współczesnej neuronauki poświęcona jest książka Józefa Bremera, w której autor rozważa m.in. założenia i przyszłość neuroetyki i neuroestetyki oraz rolę nauk wchodzących w skład kognitywistyki dla współczesnej epistemologii (Bremer 2016a). Teorii neurokognitywnej, w tym paradygmatom neuronauki poznawczej² oraz filozoficznym implikacjom neurokognitywistyki, wiele uwagi poświęca Hohol (2017).

poniżej). George A. Miller, jeden ze współtwórców nauk kognitywnych, uważa, że to dzięki wczesnym pracom Chomsky'ego, a zwłaszcza monografii *Syntactic Structures* (1957), dokonana się „rewolucja kognitywna w językoznawstwie teoretycznym” (Miller 2003: 143).

² *Cognitive Neuroscience*, czyli nauka poświęcona temu, jak mózg tworzy umysł, jak mózg tworzy umysł, to termin ukuty przez George'a A. Millera i Michaela Gazzanigę – zob. Miller (2003). Miller uzasadnia również używanie terminu *Cognitive Sciences* (w liczbie mnogiej). Klasyczną pracą na temat filozoficznych podstaw neuronauki jest tom autorstwa Benneta i Hackera (2003).

Ciekawym tematem badawczym, wykraczającym poza zakres tych *Szkiców*, byłoby przeanalizowanie wzajemnych relacji zachodzących pomiędzy językoznawstwem a kognitywistyką. Powyższe diagramy pokazują, że językoznawstwo współtworzy (od drugiej fazy) nauki kognitywne, ale jednocześnie można też postawić tezę, że w momencie powstania nowego paradygmatu badawczego językoznawstwo stało się częścią nauk kognitywnych, tracąc pierwotną autonomię (byłby to przypadek wchłonięcia ustaleń z jednej dyscypliny przez nowy kompleks dyscyplin).

Możliwe jest jeszcze inne postrzeganie powstania kognitywistyki – poprzez metodologiczny pryzmat cięcia metodologicznego. Tak zdaje się uważać np. przywoływany już na początku pierwszego rozdziału Dummett, który twierdzi że „językoznawstwo wzięło rozbrat z filozofią [...], a w czasach nam bliższych kognitywistyka wtargnęła na teren filozofii i obwołała się odrębną nauką” (Dummett 2010: 8).

Powstanie kognitywistyki dość powszechnie uważane jest za sukces interdyscyplinarności w nauce, warto jednak w tym miejscu zauważyć, że nie wszyscy badacze podzielają entuzjazm twórców kognitywistyki i wskazują na zagrożenia płynące z uproszczeń pojawiających się w badaniach interdyscyplinarnych. Charakterystyczny jest tu głos Andrzeja Kisielewicza, profesora nauk matematycznych i autora książki na temat sztucznej inteligencji i logiki, który, dostrzegając niezbędność naukowych projektów interdyscyplinarnych i rozpoznając problem nadmiernej specjalizacji, zauważa jednocześnie, że

wiele projektów interdyscyplinarnych ośmiesza samą ideę, gromadząc wokół siebie ludzi o zainteresowaniach szerokich, lecz płytkich, słabo zorientowanych w jakiejkolwiek dziedzinie, wygłaszających tezy w oczywisty sposób sprzeczne ze stanem wiedzy w naukach szczegółowych (Kisielewicz 2011: 337).

Wydaje się, że wypowiedzi niektórych językoznawców, również światowej sławy (dotyczące np. „neuronalnych uwarunkowań procesów semantycznych”³) dość dobrze ilustrują problem wspomniany przez Kisielewicza.

Z nowszych nauk pogranicznych zajmujących się różnymi aspektami istoty języka należy wymienić neuroretorykę i biolingwistykę. Problemowi neuroretoryki (a dokładniej różnych neuroretoryk) poświęcony był w 2010 r. numer specjalny *Rhetoric Society Quarterly*, czasopisma amerykańskiego towarzystwa retorycznego. W artykule programowym Jordynn Jack i Gregory Appelbaum (2010: 412) zauważają, że neuroretoryka powinna obejmować dwa, w znacznym stopniu

³ Zob. np. Lakoff i Johnson (1999: 20): „An embodied concept is a neural structure that is part of, or makes use of the sensorimotor system of our brains. Much of conceptual inference is, therefore, sensorimotor inference”.

dopełniające się, podejścia: retorykę neuronauki (*rhetoric of neuroscience*) oraz neuronaukę retoryki (*neuroscience of rhetoric*). Retoryka neuronauki miałaby za przedmiot szeroko pojęty naukowy dyskurs dotyczący mózgu, natomiast neuronauka retoryki zajmowałaby się neuronalnymi uwarunkowaniami komunikacji językowej (również problemami perswazji i argumentacji), także w przypadku osób z upośledzeniami komunikacyjnymi. Transdyscyplinarne podejście do neuroretoryki przedstawia najnowsza książka Jordynn Jack, *Raveling the Brain* („Rozwikływanie mózgu”), w której autorka stara się wskazać na możliwości wzbogacenia neuronauki dociekaniem z zakresu szeroko pojętej humanistyki. Sześć kolejnych rozdziałów poświęconych jest następującym zagadnieniom (pozostawiam tytuły rozdziałów w języku angielskim): *neurorealism*, *neuroessentialism*, *neurorhetoric*, *neurosex*, *neuropolitics*, *neuroaffect*, co wskazuje na próbę zintegrowania neuronauki z badaniami z zakresu bardziej tradycyjnej filozofii, kultury i dyskursu – zob. Jack (2019). W podobnym – integracyjnym – kierunku, aczkolwiek na podstawie innych metodologicznych przesłanek, zmierza koncepcja języka i językoznawstwa rozwijana przez Raya Jackendoffa (omawiana w rozdziale 6).

Biolingwistykę można określić jako interdyscyplinarny program badaczy zajmujący się badaniem biologicznych podstaw języka (rozumianego jako system biologiczny), badaniem nabywania i rozwoju języka, a także badaniami zachowań komunikacyjnych zwierząt (w tym człowieka) z wykorzystaniem aparatu pojęciowego i procedur nauk przyrodniczych (zob. Nowakowski 2006: 143). Tak rozumiana biolingwistyka bada biologiczne uwarunkowania kompetencji językowej (zob. np. Anderson, Lightfoot 2004; Chomsky 2005, 2007, 2011; w języku polskim Nowakowski 2006; Tajsner 2012; Nowak 2016, 2019; Mecner 2020)⁴. W przyjętej perspektywie badawczej lingwistyka może być postrzegana jako „fizjologia kognitywna”⁵, ponieważ właściwości funkcjonalne języka (traktowanego jako „organ mentalny”) powinny być badane tak, jak fizjologia bada funkcjonalne właściwości „organów fizycznych”. Anderson i Lightfoot twierdzą, że biolingwistyka powinna zajmować się poznaniem (kognicją), biorąc za przedmiot badań raczej reprezentacje mentalne i procesy zachodzące w czasie poznania, niż bezpośrednio obserwowalne struktury gramatyczne (które dostarczają niezbędnych danych, ale nie są ostatecznym przedmiotem badań).

Wśród jeszcze innych interdyscyplinarnych (lub transdyscyplinarnych) dziedzin nauki, w których podejmuje się zagadnienia związane z językiem wymienić można także chociażby logopedię (zob. Grabias 2019) oraz rozwijające się od stosunkowo niedawna lingwistykę dyskursu (zob. Czachur 2020) i mediolingwistykę

⁴ Zob. również nieco szersze omówienie biolingwistyki w podrozdziale 3.6.

⁵ Tak brzmi podtytuł książki Andersona i Lightfoota z 2004 r.: *The Language Organ. Linguistics as Cognitive Physiology*.

(zob. Skowronek 2013 i poniżej). Obszarem badań *par excellence* interdyscyplinarnym jest współczesna pragmatyka (zob. Cap 2014 oraz uwagi w rozdziale 5). Natomiast w naukach społecznych od początku swojego istnienia interdyscyplinarny charakter miała i nadal ma antropologia, a bardziej współcześnie antropologia lingwistyczna (zob. np. Barnard 2008; Duranti 1997, 2003 i dyskusja poniżej).

Interdyscyplinarność związana jest z postawą antydemarkacyjną, nastawioną na przekraczanie granic (zob. powyżej Bronk, Majdański 2009: 47). Taka postawa charakteryzuje się również otwartością na dokonania w innych dyscyplinach. Na gruncie polskiego językoznawstwa szczególnie mocno akcentował takie podejście Antoni Furdal. W słowie wstępnym do charakterystycznie zatytułowanej monografii *Językoznawstwo otwarte* (pierwsze wydanie 1977 r.) opolski badacz tak uzasadniał tytułową otwartość: językoznawstwo powinno być „otwarte na głosy z zewnątrz, z innych dziedzin humanistyki”, „ostrożne wobec poglądów opartych na podstawach wyłącznie lingwistycznych”, a przedmiot badań językoznawstwa „nie może być zamknięty w tradycyjnych granicach” (Furdal 2000: 5)⁶.

Ten ostatni punkt – przesuwanie granic obszarów badawczych – byłby zgodny z postulowanym tu pojęciem zmiany paradygmatycznej. Powyższa dyskusja umożliwia ponadto rozróżnienie pomiędzy paradygmatem autonomicznym a paradygmatem interdyscyplinarnym. Natomiast jak zauważają, przy omawianiu interdyscyplinarnego kontekstu badań historycznoskładniowych, Zdzisława Krążyńska, Tomasz Mika i Agnieszka Słoboda:

Uwzględnienie w badaniach składniowych interdyscyplinarnych kontekstów dostarcza istotnych argumentów przemawiających za zasadnością wydzielenia [...] tendencji analitycznej (od całości bez wyodrębnionych w niej części do całości z wyodrębnionymi jej częściami, czyli od holizmu do analityzmu) oraz tendencji do autonomizacji języka (od ścisłego powiązania języka z rzeczywistością pozajęzykową do stopniowego odrywania języka od rzeczywistości pozajęzykowej) (Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 47–48).

Druga tendencja, o której wspominają poznańscy badacze średniowiecznej polszczyzny, czyli „tendencja do autonomizacji języka”, zgodna jest z postulowanymi przeze mnie paradygmatami przyjętymi w językoznawstwie generatywnym, a także z przywołanym we wstępie do poprzedniego rozdziału cięciem epistemologicznym.

⁶ Zob. omówienia koncepcji Furdala w: Winiarska (2011), Wysoczański (2013).

2.2. Paradygmaty a postrzeganie i tworzenie świata

Na temat rozwoju i rozumienia wprowadzonego do filozofii nauki przez Kuhna pojęcia paradygmatu istnieje olbrzymia literatura. Najwcześniejsze użycie tego terminu pojawia się w platońskich dialogach. W *Timajosie* Platon rozróżnia paradygmat (czyli „model” albo „wzorzec”) wieczny, związany z ideą, i model zrodzony, związany z pozorem (*Timajos* 28b–29a)⁷. Jak zauważa Zbigniew Danek, omawiany termin wyraźnie wypiera w *Timajosie* „pojęcie idei rozumianej jako coś więcej niż wizualny kontakt z przedmiotem myśli” (Danek 2020: 172).

Natomiast Daniel Cedarbaum (1983), pisząc o inspiracjach i źródłach teorii Kuhna, zwrócił uwagę na podobne użycie terminu „paradygmat” już przez Georga Christopha Lichtenberga w drugiej połowie XVIII w. (na oznaczenie wzorców pojawiających się przy objaśnianiu zjawisk naturalnych), a także przez Ludwiga Wittgensteina w *Gramatyce filozoficznej* i *Dociekaniach filozoficznych* (w polskim przekładzie *Dociekań* użyty został termin „wzorzec”). Andrzej Rogalski podkreśla, że Wittgenstein „stosował ten termin jako klucz do zrozumienia roli modeli (stereotypów) w kształtowaniu się niektórych pojęć w filozofii nauki poprzez wskazanie typowych dla tych pojęć przykładów” (Rogalski 2012: 107, n. 1). Na możliwy wpływ *Dociekań filozoficznych* Wittgensteina (ale przede wszystkim dokonania Benjamina Lee Whorfa) na koncepcje Kuhna zwraca uwagę Wojciech Sady (2013)⁸. W *Postscriptum* z 1969 r. Kuhn pisze o paradygmatach jako „konstelacji grupowych przekonań” (Kuhn 2001: 314) – można tu dostrzec pewną zbieżność z „podobieństwem rodzinnym” omawianym przez Wittgensteina. Józef M. Bocheński (1992) omawia pokrótce ewolucję filozofii nauk przyrodniczych i wskazuje na miejsce w jej obrębie podejścia Kuhna – podkreśla, że przedmiotem badań są struktury, badanym aspektem jest rozwój historyczny, metoda i kryteria związane są ze zgodą wspólnoty naukowców (lub wręcz „smakiem”, jak u Paula Feyerabenda), a zatem wartość logiczna wniosków jest żadna (Bocheński 1992: 139–142).

K. Brad Wray (2011) wskazał na możliwy wpływ prac amerykańskiego socjologa Roberta K. Mertona, m.in. jego recenzji książki Floriana Znanieckiego o społecznej roli uczonych, *The Social Role of the Man of Knowledge* (wydanej w Nowym Jorku w 1940 r.). Anthony Giddens (2001) z kolei zwraca uwagę na

⁷ Zob. więcej: Reale (1996: 110–111). Na temat idei pełniących funkcje paradygmatyczne w dialogach Platona obszernie pisze Kahn (2018), a także Danek (2020). Zob. też przyp. 15 poniżej. Współcześnie do platońskiego pojęcia paradygmatu/modelu, w odniesieniu do metafory i teorii metafory, nawiązuje Rybarkiewicz (2017).

⁸ Zob. komentarz dotyczący terminologii Wittgensteina (i Kuhna) w polskim tłumaczeniu w: Sady (2013: 253–254).

koncepcje do pewnego stopnia równoległe do paradygmatów Kuhna, choć rozwijane w zupełnie odmiennych tradycjach filozoficznych: „formy życia/gry językowe” (Wittgenstein), „wielość rzeczywistości” (James, Schütz), „rzeczywistości alternatywne” (Castaneda), „struktury językowe” (Whorf), „problematyczność” (Bachelard, Althusser) – zob. Giddens (2001: 39; 201). W podobnym kierunku zmierza refleksja Adama Groblera, który zauważa, że odpowiednikami paradygmatów mogą być teorie w tradycyjnym sensie, naukowe programy badawcze Lakatos’a, tradycje badawcze Laudana, a także sieci teoretyczne, czyli częściowo uporządkowane zbiory składników teorii – zob. Grobler (2006: 183). Warto podkreślić, że niektóre z tych koncepcji równoległych do paradygmatów wysuwają na plan pierwszy język, podczas gdy inne rzeczywistość (bardzo różnie rozumianą).

Z prac w języku polskim na temat pojęcia paradygmatu i Kuhnowskiej koncepcji rozwoju nauki warto przytoczyć podstawowe opracowania Kazimierza Jodkowskiego (1987, 1990), zaś z nieco nowszych prac: esej z teorii wiedzy Stanisława Rainko (2011), monografię na temat relatywizmu we współczesnej filozofii analitycznej Adama Chmielewskiego (2014), rozprawy Kazimierza Jankowskiego (2016, 2017), a w kontekście socjologii nauk o języku opracowania Aleksandra Kiklewicza (2011b, 2016), metodologiczne rozważania Zdzisława Wąsika (1987) oraz Adama Pawłowskiego (2010), a także krytyczne omówienie paradygmatów językoznawstwa przez Tomasza Nowaka (2013) i Daniela Słapka (2017).

Równie obszerna jest literatura krytykująca założenia metodologiczne przyjęte przez Kuhna i wykazująca ograniczenia jego teorii (w tym pojęcia paradygmatu)⁹. W języku polskim, na gruncie rozważań dotyczących metod empirycznych w językoznawstwie, pisał na ten temat Adam Pawłowski, stwierdzając wprost:

Z perspektywy kilkudziesięciu lat należy stwierdzić, że naukowawcze rozważania Kuhna straciły atrakcyjność, ukazując przy okazji swoją merytoryczną miałość. Najsłabszym ogniwiem jego koncepcji jest pojęcie paradygmatu, które swój sukces zawdzięcza tak ogólnikowej definicji, że każdy może podstawić pod nią nieco inne treści, nadając przy okazji nie zawsze jasnym wypowiedziom walor naukowości [...]. Ponadto pojęcie paradygmatu niesłusznie stygmatyzuje każdą dyscyplinę nauki jako słabo rozwiniętą (przed pojawieniem się pierwszego paradygmatu) lub dojrzałą (po jego stworzeniu). Z założeń teorii Kuhna wynika też, iż tzw. okres przedparadygmatyczny jest nienaukowy, a każdy kolejny paradygmat obala poprzedni jako mniej efektywny pod względem poznawczym. Tak jest, jego zdaniem, w naukach przyrodniczych. [...] Nauki społeczne (a więc lingwistyka), o ile miałyby znaleźć się w tym dostojnym gronie, powinny więc podążać tą samą drogą (Pawłowski 2010: 122).

⁹ Zob. krytyczne opracowanie teorii paradygmatów z perspektywy filozofii nauki w: Bird (2002). Bird ponadto zwraca uwagę na związek tezy o niewspółmierności teorii z filozofią języka.

Nieco dalej ten sam badacz podkreśla, że

na podstawie pobieżnej analizy użyć tego terminu [paradygmat] w literaturze lingwistycznej i w praktyce komunikacyjnej można stwierdzić, że kryje się pod nim pojęcie bliższe i intuicyjnie jaśniejsze, a mianowicie teoria [...]. Teoriami realizowanymi przez różne nurty i szkoły badawcze były lub są językoznawstwo historyczno-porównawcze, strukturalizm, generatywizm i nauki kognitywne (Pawłowski 2010: 123, podkreślenia w oryginale).

W przyjętym w tych *Szkicach* rozumieniu terminu *paradygmat* oznacza jednak coś innego niż teoria. Paradygmat jest pojęciem nadrzędnym w stosunku do teorii, a jednym z jego konstytutywnych elementów jest możliwość nowego postrzegania i tworzenia świata.

Uważam ponadto, że klasyczna praca Kuhna dostarcza wygodnego narzędzia do analizy i opisu teorii, również poza naukami ścisłymi¹⁰. Wprawdzie w literaturze poświęconej paradygmatom często twierdzi się, że to pojęcie nie ma zastosowania w naukach humanistycznych (sam Kuhn wypowiada się na ten temat dość sceptycznie)¹¹ i że bardziej metodologicznie uzasadnione byłoby przywołanie teorii programów Imre Lakatosa¹², jednakże, nieco paradoksalnie, brak ścisłego zdefiniowania pojęcia paradygmatu umożliwia wykorzystanie koncepcji Kuhna (choć niekoniecznie z przyjęciem wszystkich oryginalnych założeń i tez) do analiz w obrębie nauk społecznych i humanistycznych. Oczywiście nie chodzi o samo odniesienie do terminu *paradygmat* (co jest praktyką powszechną w prawdopodobnie każdej dyscyplinie naukowej), ale o odpowiednią perspektywę metodologiczną. Samo podejście Kuhna stało się paradygmatem dla teorii wiedzy – o rozwoju paradygmatu kognitywnego (inspirowanego zarówno metodologicznymi propozycjami Kuhna, jak i rozwojem psychologii poznawczej oraz badań nad sztuczną inteligencją) w analizie nauki i wiedzy naukowej obszernie

¹⁰ Por. uwagę Alana Chalmersa: „paradygmaty Kuhna nie są tak precyzyjne, aby dały się opisać w jasno sformułowanych zestawach reguł. A zatem różni uczeni i grupy uczonych mogą interpretować i stosować ten sam paradygmat na nieco odmienny sposób” (Chalmers 1997: 133). Chalmers omawia inne współczesne trendy w filozofii nauki i wskazuje na możliwe modyfikacje w teorii Kuhna – zob. Chalmers (1997), obszerniej w wersji rozszerzonej i zaktualizowanej: Chalmers (2013).

¹¹ „Pozostaje też sprawą otwartą, czy którakolwiek z dyscyplin nauk społecznych w ogóle osiągnęła już jakiś paradygmat” (Kuhn 2001: 41). Zob. dyskusję w języku polskim m.in. w: Niżnik (1979), Jankowski (2017).

¹² Zob. np. obszerny omówienie w: Kardela (2011a) i Nowak (2013). Z licznych porównań teorii Kuhna i Lakatosa warto przytoczyć zwięzłe uwagi w: Bocheński (1992) i obszerniej w: Chalmers (1997, rozdz. IX), Sady (2013, rozdz. 5 i 6) oraz Losee (2001, rozdz. 14). Porównaniu dwóch koncepcji nauki i jej rozwoju, czyli teorii wiedzy Poppera i teorii wiedzy Kuhna, poświęcony jest esej Stanisława Rainko (2011).

pisał m.in. Marc De Mey (1982), który określił paradygmat jako „kognitywną strukturę kształtującą oczekiwania i wytyczającą działania badawcze” (De Mey 1982: xviii). W literaturze polskiej stosunkowo wcześniej o zastosowaniu pojęcia paradygmatu w naukach społecznych pisał Józef Niżnik, rozumiejąc paradygmat jako „warunki metodologiczne poznania” (Niżnik 1979: 143)¹³.

Powyżej wspomniano już o braku w *Strukturze rewolucji naukowych* ścisłego zdefiniowania pojęcia paradygmatu. Margaret Masterman (1970) zidentyfikowała w tej pracy aż dwadzieścia jeden określeń rozumienia paradygmatu oraz wyróżniła trzy bardziej ogólne sposoby rozumienia tego kluczowego pojęcia (zob. Masterman 1970: 65):

- paradygmat metafizyczny, czyli metaparadygmat (*metaphysical paradigm, metaparadigm*),
- paradygmat socjologiczny (*sociological paradigm*),
- paradygmat artefaktów lub konstruktów (*artifact or construct paradigm*).

Paradygmat w znaczeniu metafizycznym pełni funkcję zbioru przekonań i założeń regulujących sposób postrzegania rzeczywistości (nowy „teoriopoznawczy punkt widzenia”), paradygmat socjologiczny zapewnia względną jednomysłność uczonych w kwestiach związanych z uprawianiem nauki („zbiór nawyków naukowych”), natomiast paradygmat w wymiarze konstruktywistycznym dostarcza artefaktów, czyli wzorcowych rozwiązań problemów badawczych („wytwory działań uczonych”)¹⁴. Dla Masterman najważniejsza jest koncepcja paradygmatu w ujęciu konstruktywistycznym (ponieważ związana jest z kwestią rozwiązywania problemów badawczych), w poniższych rozważaniach na plan pierwszy wysunie się jednak pojęcie paradygmatu metafizycznego (metaparadygmatu), jako związane z nowym postrzeganiem rzeczywistości. Częściowo pod wpływem uwag Masterman, Kuhn, w *Postscriptum* z 1969 r., podkreśla socjologiczny wymiar swoich ustaleń i proponuje wprowadzenie „matrycy dyscyplinarnej” (*disciplinary matrix*) jako terminu bardziej jednoznacznego niż paradygmat i szerszego niż „przykład” (*exemplar*) – zob. Kuhn (2001: 315). W poniższych rozważaniach termin *paradygmat* używany jest w sensie ogólnym (czyli bliższym Kuhnowskiej matrycy dyscyplinarnej).

Natomiast polska badaczka, Alina Motycka, rozróżnia paradygmat w znaczeniu metodologicznym (odnoszący się do nauk przyrodniczych) oraz epistemologicznym (odnoszący się do filozofii):

¹³ Przegląd zagadnień przedstawionych stanowi jedynie wybór z bardzo obszernej literatury. Nie wspominam tu o pracach poświęconych paradygmatom w naukach prawnych, przyrodniczych ani ścisłych.

¹⁴ Zob. Masterman (1970: 65) i omówienia w: Wray (2011: 55), Sady (2013: 255), Jankowski (2016: 217–220).

Paradygmat jako wzorzec widzenia i sposób organizowania (porządkowania) materiału doświadczenia odnosi się do myślenia w ogóle, które w obszarze gnoseologicznym, a więc zorientowanym na uzyskiwanie wiedzy, wymaga zadanej (przyjętej niejako z góry) ogólności, aby poprzez to, co ogólne, móc trafić do tego, co konkretne: trzeba najpierw dysponować wzorcem-modelem porządkowania materiału doświadczenia, aby materiał taki zgodnie z przyjętym wzorcem ułożyć i aby wedle tego ogólnego wzorca rozumieć świat (Motycka 2005: 121–122).

Filozofia jest w tym ujęciu paradygmatem w znaczeniu epistemologicznym, a teorie filozoficzne (i językoznawcze) spełniają rolę wzorców widzenia i rozumienia świata. Charakterystyczne jest też stanowisko Piotra Duchlińskiego, który proponuje rozumienie filozofii/metafizyki jako paradygmatu, czyli „swoistego epistemologicznego wzorca – modelu widzenia organizującego całość ludzkiego doświadczenia” (Duchliński 2015: 10), albowiem „z punktu widzenia filozofii nauki fakty filozoficzne przyjmujemy nie na podstawie bezpośredniego doświadczenia świata, tylko na podstawie uprzedniej akceptacji określonej tradycji badawczej (paradygmatu filozoficznego)” (Duchliński 2016: 162). Podobne rozumowanie można zastosować także do *faktów językoznawczych* (ale zob. uwagi w podrozdziale 3.2).

Również Barbara Tuchańska widzi konieczność dookreślenia paradygmatu Kuhnowskiego z dwóch co najmniej punktów widzenia: metateoretycznego i funkcjonalistycznego. Paradygmat rozważany z metateoretycznego punktu widzenia jest pewną strukturą poznawczą, wiedzą, układem przekonań naukowych i filozoficznych; paradygmat z funkcjonalistycznego punktu widzenia jest podstawą i wzorem praktyki badawczej – strukturą metodologiczną regulującą działania poznawcze uczonych i strukturą gnoseologiczną oferującą sposób widzenia i rozumienia świata, zob. Tuchańska (1987: 70–71) i Jodkowski (1990: 142–143).

Klasyczne uzasadnienie posługiwania się paradygmatami w szeroko pojętych badaniach socjologicznych można znaleźć w opracowaniu Gibsona Burrella i Garetha Morgana (1979), którzy przyjmują, że współczesna teoria społeczna może być właściwie zrozumiana poprzez wprowadzenie czterech współlistniejących paradygmatów związanych z metateoretycznymi założeniami dotyczącymi zarówno natury nauk społecznych, jak i natury społeczeństwa (Burrell, Morgan 1979: viii, 36). O zaletach i ograniczeniach propozycji Burrella i Morgana w naukach o zarządzaniu (a także w socjologii, antropologii kulturowej i psychologii) wspomina m.in. Łukasz Sułkowski (2013). O paradygmatach i głównych nurtach w ekonomii pisze w literaturze polskiej m.in. Zbigniew Madej, który traktuje dorobek Kuhna „jako inspirację, a nie literalnie pojęte wytyczne” (Madej 2011: 161–162). Jest to podejście przyjęte również w niniejszym rozdziale. Bliskie jest mi też inne sformułowanie Madeja (w kontekście nauk ekonomicznych):

Paradygmaty są konstrukcjami myślowymi z zakresu epistemologii, służącymi do badania zjawisk naukowych występujących w różnych dyscyplinach. Środowiskiem paradygmatów jest świat idei. Nie mają one swoich desygnatów w świecie materialnym, nie opisują rzeczy lub osób, lecz wytwory ludzkiego umysłu. Należą do zespołu pojęć oznaczających symbole, główne cechy, wzorce i modele, a także fundamentalne założenia teorii, szkół i dyscyplin naukowych (Madej 2011: 162).

Paradygmatom w pedagogice (na przykładzie pedagogiki specjalnej) poświęcona jest rozprawa Amadeusza Krausego – zob. Krause (2010) i zwięzłe omówienie w Krause (2011), natomiast Dariusz Kubinowski zwraca uwagę na to, że „pedagogika jest i powinna być nauką wieloparadygmatyczną” (Kubinowski 2019: 84). Podobnie uważa, omawiając możliwy paradygmat humanistyczny w dydaktyce akademickiej, Anna Sajdak-Górska, określając wieloparadygmatyczność jako sytuację „współwystępowania wielu szkół myślenia, podejść teoretycznych i metodologicznych, prądów oraz myśli, które przybierają postać akceptowalnych w środowisku naukowym dróg rozwiązywania, objaśniania i interpretowania problemów” (Sajdak-Górska 2018: 11–12). Również w poniższych rozważaniach przyjmuję koncepcję wieloparadygmatyczności i współwystępowania różnych szkół i podejść teoretycznych, czyli pluralizmu paradygmatów w językoznawstwie.

W studiach z zakresu historii filozofii pojęcie paradygmatu jest zasadnie używane, zarówno przy propozycjach nowej interpretacji dialogów Platona¹⁵, jak i w programowych dyskusjach na temat przyszłości filozofii¹⁶. Karl-Otto Apel (1998) wyróżnia trzy paradygmaty filozofii pierwszej: paradygmat arystotelesowski, paradygmat kartezjański oraz paradygmat semiotyki transcendentalnej, związany z dokonaniem Peirce’a oraz Wittgensteina. Warto podkreślić, że ten ostatni paradygmat związany jest ze zwrotem semiotyczno-lingwistycznym w filozofii. W filozofii i historii matematyki Tadeusz Batóg (2000) wyróżnia dwa

¹⁵ Zob. np. rozważania prowadzone przez filologów, filozofów i historyków filozofii związanych ze współczesną szkołą tybingeńską: Reale (1997) i Szlezák (2004). Reale (1997) obszernie uzasadnia eksplicytnie odwołanie do kuhnowskiego pojęcia paradygmatu (i konieczności zmiany paradygmatu) w badaniach nad dialogami Platona, natomiast Szlezák (2004: 58) postuluje w tych badaniach „zmianę orientacji zasadniczej”, czyli „zmianę paradygmatu w duchu teorii naukowej Thomasa Kuhna”. Pojęcie paradygmatu jest także kluczowe dla analizy dwóch postaci filozofa w *Państwie* Platona, przeprowadzonej przez Roslyn Weiss – zob. Weiss (2012). Ponadto Weiss przytacza fragment z *Obrony Sokratesa* (23b), w którym Sokrates mówi, że gdy bóg, przez wyrocznię, używa jego [Sokratesa] imienia, to daje go za przykład (czyli, „paradygmat filozofa”) – zob. Weiss (2012: 10, n. 21). W polskich przekładach (autorstwa Władysława Witwickiego i Ryszarda Legutki) odpowiedni grecki termin (*παράδειγμα*) tłumaczony jest jako „przykład”.

¹⁶ Zob. np. charakterystyczny podtytuł publikacji poświęconej analizie obecnego stanu filozofii: *Filozofia 2.0. Paradygmaty i instytucje* (Soin, Parszutowicz, red. 2015).

paradygmaty (paradygmat Euklidesa i paradygmat logiczno-teoriomnogościowy)¹⁷, natomiast w teorii wiedzy można, za Stanisławem Rainko (2011), wyróżnić paradygmat Poppera i paradygmat Kuhna.

W obrębie neuronauki poznawczej Mateusz Hohol (2017) wyróżnia trzy konkurencyjne paradygmaty: paradygmat komputerowy, paradygmat inspirowany perspektywą psychologii ewolucyjnej oraz paradygmat umysłu ucieleśnionego-osadzonego w kulturze (ang. *embodied-embedded mind*). Ponadto Hohol uważa, że „przyjęcie określonego paradygmatu wpływa na wybór heurystyk oraz schematów interpretacyjnych”, a poszczególne paradygmaty

wpływają na: (a) wzbogacenie wiedzy towarzyszącej o dane z różnych dziedzin nauki, (b) wyznaczenie celów badawczych, (c) przyjęcie określonej wizji antropologicznej, w tym filozoficznych poglądów na funkcjonowanie umysłu (Hohol 2017: 87).

W ostatnich latach w szeroko pojętej kognitywistyce rozwija się paradygmat zwany *4E Cognition* (gdzie *4E* to: *embodied, embedded, extended, enactive*) – zob. m.in. *The Oxford Handbook of 4E Cognition* (Newen, De Bruin, Gallagher, red., 2018) oraz numery specjalne czasopism *Phenomenology and the Cognitive Sciences* 9 (2010) i *JOLMA. The Journal for the Philosophy of Language, Mind and the Arts* 1/2 (2020). Paradygmat *4E* ma charakter integrujący badania w różnych obszarach związanych z poznaniem (*cognition*), ze szczególnym zwróceniem uwagi na pojęcia, takie jak ucieleśnienie, osadzenie w kulturze i enaktywizm, czyli przekonanie, że poznanie jest rezultatem dynamicznych procesów zachodzących pomiędzy organizmem (podmiotem poznającym) a środowiskiem. Fundamentalne znaczenie dla powstania tego paradygmatu miały prace Marka Johnsona i George’a Lakoffa poświęcone znaczeniu ucieleśnionemu i metaforze kognitywnej¹⁸.

Jak podkreśla Alan Chalmers, każdy paradygmat „rozpatruje świat jako obiekt złożony z zupełnie różnych rzeczy” (Chalmers 1997: 128). Paradygmaty związane są nie tylko ze „sposobem widzenia świata”, ale wręcz „tworzą światy” w sensie zaproponowanym przez Nelsona Goodmana¹⁹. Pokrewna myśl widoczna

¹⁷ Batóg rozważa też kwestię powstania kolejnego paradygmatu, związanego ze stworzoną w latach 40. teorią kategorii i funktorów, ale ostatecznie dochodzi do wniosku, że „teoria kategorii mieści się w ramach paradygmatu logiczno-teoriomnogościowego” (Batóg 2000: 81).

¹⁸ Zob. m.in. Lakoff i Johnson (1999, 2010), Johnson (2015) oraz krytyczne omówienie w: Pawelec (2005).

¹⁹ Zob. Goodman (1997: 15–26). Por. Jodkowski (1987: 463): „Wiedza »milcząca« jaką uczony czerpie z paradygmatu, powoduje zmianę percepcji świata, nie tylko jej interpretacji”. Por. również koncepcję przekroczenia pola czy wspomnianego już we wstępie do pierwszego rozdziału cięcia/zerwania epistemologicznego (*rupture épistémologique*) u Gastona Bachelarda – zob. Bachelard (2002).

jest również już w *Strukturze rewolucji naukowych*, zwłaszcza w rozdziale pt. „Rewolucje jako zmiany sposobu widzenia świata”, który rozpoczyna się następującym stwierdzeniem:

Historyk nauki, który bada dawne prace naukowe z punktu widzenia współczesnej historiografii może nabrać przekonania, że kiedy paradygmat ulega zmianie, wraz z nim zmienia się i świat. Kierując się nowym paradygmatem, uczeni stosują nowe przyrządy i widzą nowe obszary rzeczywistości (Kuhn 2001: 197).

Należy jednocześnie podkreślić, że tak rozumiane tworzenie świata nie ma nic wspólnego z relatywizmem poznawczym, czyli tezą, że „nowoczesna nauka jest tylko »mitem«, »narracją« lub »społeczną konstrukcją«, jakich wiele” (Sokal, Bricmont 2004: 10), a raczej wynika z faktu, że, jak to ujął Hilary Putnam, „świat nie jest wyrobem gotowym” (Putnam 1998: 235). Takie podejście do paradygmatu jest też bliskie platońskiemu (i etymologicznemu) rozumieniu pojęcia teorii (*θεωρία*), czyli kontemplacji i „pewnego sposobu oglądu, czy ujmowania, świata” (Kahn 2018: 525). Podobne uwagi można sformułować pod adresem zmiany paradygmatycznej w badaniach nad językiem, w których przyjęcie „określonej wizji antropologicznej” wiązałoby się z filozoficznymi poglądami na naturę języka. O paradygmatach antropologii obszernie pisze m.in. Alan Barnard (2008), tak uzasadniając posługiwanie się tym pojęciem w obrębie badań antropologicznych:

Przez perspektywę teoretyczną rozumiemy zazwyczaj ogólną teorię, którą czasami nazywa się ramą teoretyczną lub ogólnym sposobem patrzenia na świat. W antropologii niekiedy nazywamy coś takiego kosmologią, jeśli przypisuje się go „tradycyjnej” kulturze, albo paradygmatem, jeśli przypisuje się go zachodnim naukowcom (Barnard 2008: 37).

Z powyżej przytoczonym stwierdzeniem Putnama ciekawie współbrzmi refleksja Alfreda Tarskiego na temat języka potocznego: „Język potoczny nie jest niczym »gotowym«, skończonym, o wyraźnie zakreślonych granicach” (Tarski 1995a: 29). Współczesne językoznawstwo, co najmniej od czasów de Saussure’a, doskonale sobie z tego faktu zdaje sprawę, co jednakże wcale nie jest oczywiste w postrzeganiu językoznawstwa przez logików. Jako charakterystyczną można tu przytoczyć uwagę Grzegorza Malinowskiego, według którego zasadnicza różnica pomiędzy logiką a językoznawstwem polega na tym, że „standardem współczesnej logiki jest konstrukcja symbolicznych języków i teorii ich znaczenia” natomiast „językoznawstwo traktuje języki (etniczne) jako twory zastane” (Malinowski 2007: 199). Prawdopodobnie Malinowski chciał podkreślić to, że logika tworzy swoje języki, natomiast języki naturalne istnieją niezależnie od koncepcji językoznawczych²⁰.

²⁰ Nieporozumienia dotyczące wzajemnego postrzegania swoich dyscyplin przez językoznawców i logików wymagałyby osobnego opracowania – zob. krytyczne uwagi w: Stanosz (1991) oraz

Warto zauważyć, że w szeroko pojętej filozofii języka (inspirowanej lingwistyką) już od czasów przynajmniej Wilhelma von Humboldta wprowadzone jest rozróżnienie na „język jako dzieło” (*ergon*) i „język jako działanie” (*energeia*)²¹. O zmienności języka wspomina też w często cytowanym fragmencie Ferdinand de Saussure:

[...] bezwzględna nieruchomość nie istnieje [...]; wszystkie części języka ulegają zmianie; każdemu okresowi odpowiada mniej lub bardziej doniosła ewolucja. Jej tempo i intensywność mogą być różne, nie osłabia to jednak samej zasady. Rzeka języka płynie bez przerwy; czy jej bieg jest spokojny czy gwałtowny – to sprawa drugorzędna (de Saussure 1991: 167).

2.3. Paradygmaty w badaniach nad językiem

Również w obszarach badań bliższych językoznawstwu posługiwano się paradygmatem jako oczywistym narzędziem metodologicznym oraz eksplicytnie odniesienia do pojęcia paradygmatu są częste i owocne. Krzysztof Rotter (2003) wyodrębnia dwa paradygmaty *gramatyki filozoficznej*: projekt „logiki językowej” Carla Prantla oraz podejście do filozofii języka Antona Marty’ego. Jak zauważa Andrzej Biłat, współczesna ontologia, w szczególności ontologia języka rozumiana jako część analitycznej filozofii języka²², „jest najczęściej uprawiana w ramach jednego z czterech paradygmatów: metafizycznego, logicznego, informatycznego i semantycznego” (Biłat 2010: 13). Upraszczając – ontologia w ramach paradygmatu metafizycznego jest teoretyczną podstawą metafizyki (w rozumieniu „leibnizjańskim” lub „kantowskim”), w paradygmacie logicznym niekiedy bywa utożsamiana z przedmiotowo zinterpretowaną logiką formalną, a w paradygmacie informatycznym inżynieria ontologiczna jest działem szeroko pojętej informatyki, związanym z projektowaniem i implementacją systemów pojęciowych,

dyskusję w: Lechniak (2016). O języku logiki i języku lingwistyki pisze Tałasiewicz (2006), tamże zwięźle omówienie relacji zachodzących pomiędzy badaniami lingwistycznymi a logicznymi. Por. również uwagi na temat języka naturalnego (w przeciwieństwie do języka logiki) Fregego, Carnapa, Ajdukiewicza przytoczone w podrozdziale 3.1.

²¹ Zob. też Humboldta w jego dziele z 1836 r. *Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości*: „Język, uchwycony w swej prawdziwej istocie jest czymś wciąż i w każdej chwili przemijającym. [...] On sam nie jest dziełem (*ergon*), lecz działaniem (*energeia*)” (Humboldt 2001: 96).

²² Biłat określa ontologię języka jako zespół „specyficznych zagadnień, istotnie wzbogacających pragmatyczną problematykę (okazjonalności, postaw zdaniowych, presupozycji, implikatury, aktów mowy itd.) typową dla (analitycznej) filozofii języka ostatnich dziesięcioleci” (Biłat 2010: 12). Do tak rozumianej ontologii języka powrócę w rozdziale 4.

reprezentujących podstawową strukturę relacyjną danej dziedziny przedmiotowej. Natomiast paradygmat semantyczny jest najbardziej związany z typowymi zagadnieniami filozofii języka i może być zdefiniowany jako ontologia języka w ścisłym znaczeniu – zob. omówienie w Biłat (2010) oraz obszerniej w Biłat (2018).

Pojęciem paradygmatu owocnie posługują się nauki o mediach, komunikacji, socjologia i socjolingwistyka. Jan Paweł Hudzik, w wykładach z filozofii mediów, wprowadza (za innymi badaczami, głównie za hiszpańskim medioznawcą Carlosem Alberto Sclarim) następujące paradygmaty badań nad nowymi mediami (Hudzik 2017: 21):

- paradygmat krytyczny (związany z tradycją Szkoły Frankfurckiej),
- paradygmat empirycystyczny (rozwijany m.in. przez Manuela Castellsa),
- paradygmat interpretacyjno-kulturowy (proponujący nowe odczytania dokonania np. Waltera Benjamina, Harolda Innisa czy Marshalla McLuhana).

W obszernym opracowaniu dotyczącym paradygmatów w naukach o komunikacji (z nawiązaniem do szeroko pojętego strukturalizmu oraz semiotyki) francuski badacz Bruno Ollivier definiuje paradygmat jako „zespół teorii naukowych, wraz z jego pojęciami, metodami i organizacją społeczną, tworzących spójną całość” (Ollivier 2010: 393). Kolejną dyscypliną z pogranicza językoznawstwa, która posługuje się pojęciem paradygmatu jest mediolingwistyka, która, według Bogusława Skowronka, zajmuje się „językowym wymiarem komunikacji medialnej – medialnym użyciem języka” (Skowronek 2013: 18) i jest konsekwencją „zmian w kulturze i paradygmatach naukowych, w szczególności zaś [efektem] dynamicznej ewolucji w pojmowaniu roli mediów, a także rozumieniu tożsamości językoznawstwa” (Skowronek 2013: 22). Pojęciem paradygmatu szeroko posługuje się antropologia (np. cytowany powyżej Barnard 2008) i językoznawstwo antropologiczne/antropologia lingwistyczna (np. Duranti 1997, 2003, 2015; w polskiej literaturze Chruszczewski 2011, 2013; zob. też uwagi w kolejnym podrozdziale). Do pojęcia paradygmatu w antropologii kulturowej Franza Boasa wielokrotnie odwołuje się w swoim opracowaniu Kopczyńska (2012). Ciekawą wczesną próbę skonfrontowania koncepcji Edwarda Sapira (czyli „paradygmatu kultury”) i Noama Chomsky’ego (czyli „paradygmatu natury”) przedstawiają w literaturze polskiej Bytniewski i Spasiewicz (1983) – warto przytoczyć obszerniej fragment konkluzji tego eseju:

Zarówno Chomsky, jak i Sapir w swych rozważaniach daleko wykraczają poza granice samej lingwistyki – chcąc odpowiedzieć na pytanie o naturę języka, obaj wklajają się w spór o istotę człowieka. Dla Sapira język jest kulturowo określonym instrumentem kategoryzacji świata, a także ważnym czynnikiem organizującym społeczne zachowania człowieka. Chomsky przeciwnie – podkreśla naturalny, biologiczny charakter struktur, których jedynie przejawem są konkretne fakty użycia języka. Tak więc spór o biologiczne czy też społeczno-kulturowe podstawy języka jest ważnym wątkiem w sporze o naturę człowieka.

Zatem dwa paradygmaty w filozofii języka – paradygmat „natury” i „kultury” – są sobie w dotychczasowej tradycji przeciwstawne. Ich opozycja opiera się na przekonaniu o zasadniczej sprzeczności tego, co w człowieku naturalne, biologiczne i tego, co jest dziedzictwem kultury – specyficznie ludzkiego sposobu istnienia (Bytniewski, Spasiewicz 1983: 104).

Echo rozróżnienia paradygmatu natury i kultury widoczne będzie w zaproponowanym przeze mnie poniżej rozróżnieniu paradygmatu mentalistycznego i komunikacyjnego w badaniach nad językiem.

W kontekście nauk zajmujących się językiem można postawić trzy pytania: (i) czy pojęcie paradygmatu można odnieść do językoznawstwa? W przypadku (przyjętej poniżej) pozytywnej odpowiedzi na to pytanie pojawiają się dwa kolejne: (ii) jakie paradygmaty można wyróżnić?; (iii) czy paradygmaty językoznawcze są na siebie wzajemnie przekładalne? To ostatnie pytanie dotyczy (nie)współmierności paradygmatów, czyli różnych „sposobów widzenia świata i uprawiania w nim nauki” (Kuhn 2001: 24). Zgodnie z przytoczonym stanowiskiem Kuhna paradygmaty w językoznawstwie oznaczałyby m.in. różne sposoby analizowania i definiowania języka. Praktycznie we wszystkich teoriach językoznawczych badacze starają się odpowiedzieć na dwa podstawowe (i ściśle ze sobą powiązane) pytania: „czym jest język?” oraz „co stanowi przedmiot badań językoznawczych?”. Odpowiedzi na te pytania formułowane są w obrębie danej teorii, albowiem „często projekt aparatu przeznaczonego do rozwiązywania problemu jest bezpośrednio oparty na teorii paradygmatycznej” (Kuhn 2001: 60). Ta uwaga sugeruje, że rozwiązania terminologiczne przyjęte w różnych teoriach/paradygmatach są jedynie pozornie tożsame, ale – jak podkreśla Kazimierz Jodkowski – „niewspółmierność terminów naukowych nie musi jednak zawsze prowadzić do impasu. Istnieje sposób unikania go przez wzajemne tłumaczenie jednych teorii na język innych teorii” (Jodkowski 1987: 463). W podobnym kierunku zmierzają rozważania Witolda Starnawskiego dotyczące wielości paradygmatów (na przykładzie badań w obrębie współczesnej pedagogiki):

Współcześnie przyjmuje się, że nie można mówić o jednym paradygmacie, pojęcie to zakłada bowiem ich wielość, a to z kolei prowadzi do problemu komunikowalności, „tłumaczenia” i porównywalności teorii. Wydaje się, że nie da się dziś utrzymać tezy o niewspółmierności teorii w takim znaczeniu, że zmiana paradygmatu powodowałaby zerwanie komunikacji i całkowitą nieprzekładalność treści opisywanych przez teorie; trudno byłoby wówczas wyjaśnić, jak to możliwe, że zwolennicy jednej teorii mogą rozumieć inną (Starnawski 2011: 61).

We wcześniejszej pracy (Stalmaszczyk 2015b) formułuję tezę o *nieprzetłumaczalności* paradygmatów językoznawczych (na przykładzie wybranej terminologii

strukturalizmu i generatywizmu), zwracam tam uwagę na kontekstowy charakter definicji języka i gramatyki, co nie jest jednoznaczne z „zerwaniem komunikacji”, o którym wspomina Starnawski²³. Nieprzetłumaczalność teorii i paradygmatów nie wyklucza ich *porównywalności*, jak bowiem stwierdził Karl Popper:

Musimy [...] wymagać od każdej lepszej teorii, a więc od każdej teorii, którą można uznać za przewyższającą jakąś mniej dobrą teorię, by można ją było porównać z tą ostatnią. Innymi słowy, owe dwie teorie *nie* mogą być – by posłużyć się modnym dziś terminem, w prowadzonym w tym kontekście przez Thomasa Kuhna – „niewspółmierne” (Popper 1997: 66).

Nie podtrzymuję tu „mitu schematu pojęciowego” (w rozumieniu Poppera), ale uważam, że owocną dyskusję między różnymi wizjami nauki można przeprowadzić dopiero po poczynieniu niezbędnych ustaleń wstępnych, zarówno metodologicznych, jak i ontologicznych. Paradygmat postrzegam jako narzędzie służące formułowaniu takich założeń.

Jak zauważa Carlos Santana, odpowiedź na pytanie „czym jest język?” zakłada przyjęcie jednej z trzech klas ontologii: psychologicznej (związanej z badaniem aktywności mentalnej przy procesowaniu języka), społecznej (związanej z badaniem bytu społecznego) lub abstrakcyjnej (badanie bytu abstrakcyjnego na wzór bytów matematycznych) – zob. Santana (2016: 501–502). Nieco inną klasyfikację proponuje Pateman (1983), zdaniem którego można wyróżnić pięć stanowisk: naturalizm (język jest rodzajem naturalnym), platonizm (język jest bytem abstrakcyjnym), nominalizm (język jest nazwanym bytem/zbiorem bytów), socjologizm (język jest faktem społecznym, który jest także faktem lingwistycznym) oraz dualizm (język jest jedynie faktem społecznym, ale nie lingwistycznym).

Filozofowie i logicy zazwyczaj są świadomi przyjmowanych przez siebie założeń i konsekwencji ontologicznych (choć bardziej wyraźnie pisali o tym dopiero przedstawiciele Szkoły Lwowsko-Warszawskiej oraz Willard Van Orman Quine, zob. też przyp. 27 poniżej). Charakterystyczna jest tu wypowiedź Henryka Stonerta: „Najnowsze badania logiczne doprowadziły nas do uświadomienia sobie, że u podstaw języków i teorii zawsze leży jakaś ontologia” (Stonert 1964: 49). Stonert pisze o języku nauki, ale konsekwencje ontologiczne przyjmowanych założeń i definicji są równie istotne w badaniach i teoriach językoznawczych²⁴. Również Kuhn, w *Postscriptum* z 1969 r., wspomina o paradygmatach

²³ Zob. też uwagi w zakończeniu kolejnego rozdziału.

²⁴ Słapek (2017) poświęca uwagę ontologii języka w kontekście rozważań metajęzykoznawczych, natomiast Gajda (2016) pisze o założeniach ontologiczno-epistemologicznych przyjmowanych w wybranych teoriach językoznawczych. O niektórych założeniach związanych z ontologią wspominam w rozdziale 4.

określających odpowiednie ontologie i mówi o bytach, którymi teorie „zaludniają przyrodę” (Kuhn 2001: 354).

Powyższe podejście wydaje się bliskie również definicji zaproponowanej, w odmiennej tradycji metodologicznej i przy użyciu innego aparatu terminologicznego, przez Ludwika Flecka dla *stylu myślowego*, czyli ukierunkowanego postrzegania „wraz z odpowiednią obróbką myślową i rzeczową tego, co postrzegane” (Fleck 1986/2006: 121). Tak rozumiany styl myślowy modeluje i „współokreśla kształt tego, co badacz uzna za rzeczywistość empiryczną” (Szlachcic 2006: 38–39). Henryk Kardela (2011a, b) postuluje spojrzenie na współczesne językoznawstwo właśnie jako na forum ścierania się stylów myślowych (w rozumieniu Flecka) lub naukowych programów badawczych (w rozumieniu Lakatos) raczej niż jako na rewolucyjne zmiany paradygmatów (w rozumieniu Kuhna)²⁵.

Jednakże dla potrzeb niniejszego rozdziału zakładam, że można zasadnie mówić o językoznawczych paradygmatach, a zmianę paradygmatu rozumiem zarówno jako „zmianę sposobu widzenia świata” (czyli w interesującym mnie przypadku języka i językoznawstwa), jak i „zmianę sposobu stawiania problemów i nowych pytań badawczych” (jeden z diagnostycznych elementów określania postępu w filozofii według A. Ayera, bliski też pogładowi A. Stępnia, por. podrozdział 1.3), a także zmianę przyjętej ontologii oraz zmianę sposobu prowadzenia argumentacji.

Zaproponowana tu koncepcja odmienna jest od tej przyjętej przez Alfreda Gawrońskiego, zdaniem którego na filozofię, a dokładniej na teksty filozoficzne, składają się dwa elementy: *wizja* i *argumentacja* (w ścisłym sensie), gdzie wizja jest rozumiana jako część tekstu „odwołująca się do pewnego obrazu rzeczywistości”, natomiast zdania argumentacyjne odwołują się „do praw wynikania logicznego” (Gawroński 2011: 21). W ujęciu Gawrońskiego wizja ma charakter statyczny, natomiast przyjęte w tym rozdziale rozumienie pojęcia paradygmatu ma charakter dynamiczny.

2.4. Pluralizm paradygmatów w językoznawstwie

Rozważania dotyczące paradygmatów w językoznawstwie przynależą do zakresu metalingwistyki, rozumianej tu zarówno jako teoria lingwistyki, jak i epistemologia językoznawstwa oraz krytyka idei językoznawczych²⁶. Inspirujące dla

²⁵ Na temat (różnie rozumianych) programów badawczych w językoznawstwie zob. także: Gajda (2016), Nowak (2013). Zob. też Sady (2013), zwłaszcza kolejne rozdziały poświęcone Fleckowi, Kuhnowi i Lakatosowi.

²⁶ Zob. rozważania dotyczące nauki, metanauki, lingwistyki i metalingwistyki w: Gruzca (2017). Por. też szersze podejście Piotra Żmigrodzkiego, który definiuje metalingwistykę jako systematyczną

dalszej dyskusji może być zwrócenie się w kierunku współczesnych debat prowadzonych w ramach filozofii logiki i dotyczących wielości logik, które wskazują na następujące trzy możliwości: logiczny monizm, logiczny pluralizm, logiczny nihilizm²⁷. Mimo wszelkich różnic zachodzących pomiędzy filozofią logiki a filozofią językoznawstwa, przeniesienie tej terminologii na grunt metalingwistyki skutkuje postulowaniem następujących możliwości:

- paradygmatyczny monizm (tylko jeden paradygmat dostarcza poprawnego opisu rzeczywistości językowej),
- paradygmatyczny pluralizm (więcej niż jeden paradygmat jest poprawny),
- paradygmatyczny nihilizm (żaden paradygmat nie jest poprawny).

Poniżej przyjmuję, że w językoznawstwie (i metalingwistyce) występuje *pluralizm paradygmatów*²⁸.

Już wstępny rozdział *Kursu językoznawstwa ogólnego* („Rzut oka na historię językoznawstwa”) Ferdinanda de Saussure’a można potraktować jak wczesną próbę wyodrębnienia kolejnych paradygmatów w badaniach nad językiem i zwrócenie uwagi na różne rozumienie kluczowych dla dalszych badań pojęć (w tym przede wszystkim języka). Jak wiadomo, de Saussure wyróżnia cztery następujące po sobie fazy: gramatykę, filologię, gramatykę porównawczą i gramatykę historyczno-porównawczą, traktowaną jako „właściwe językoznawstwo” (de Saussure 1991: 27–32). Szwajcarski językoznawca wskazuje też na zmieniające się rozumienie pojęcie języka w poszczególnych fazach, zwłaszcza przy przejściu z gramatyki porównawczej, gdzie język był traktowany jako „organizm rozwijający się sam przez się”, do gramatyki historyczno-porównawczej, ujmującej język jako „wytwór zbiorowego ducha grup językowych” (de Saussure 1991: 32). W ujęciu przyjętym w niniejszym rozdziale byłyby to bardzo wyraźny przykład zmiany paradygmatu badawczego.

Amerykański antropolog i autor licznych prac z zakresu antropologii lingwistycznej Alessandro Duranti bardzo wyraźnie wskazuje na zmiany paradygmatu w rozwoju antropologii lingwistycznej: od paradygmatu dokumentacyjnego

refleksję „nad sposobami uprawiania językoznawstwa, nad konkretnymi jego przejawami, osiągnięciami poszczególnych szkół badawczych, podatnością określonych problemów na analizę lingwistyczną, zależnością między sposobami uprawiania nauki a sytuacją społeczną, kulturalną itp.” (Żmigrodzki 2006: 58). W ujęciu tego badacza metalingwistyka jest „krytyką idei językoznawczej, ale przede wszystkim krytyką tekstu językoznawczego” (Żmigrodzki 2006: 59). Ponadto por. rozważania na temat elementów domeny językoznawstwa w rozdziale 4.

²⁷ Zob. Cotnoir (2019), Russell (2018). Jak zauważa Czernecka-Rej (2018: 67), za wyborem każdej logiki „stoją mocne, choć często nieuświadomione, założenia filozoficzne, których nie wolno ignorować”. Podobne zastrzeżenie dotyczy wyboru paradygmatu w językoznawstwie.

²⁸ Gajda (1998), w kontekście przeobrażeń teorii językoznawczych, wspomina o wieloparadygmatowości i tolerancyjnym paradygmatycznym pluralizmie.

(związanego z działalnością Franza Boasa, badaniami terenowymi i wczesnym strukturalizmem), poprzez paradygmat etnograficzno-socjolingwistyczny (związany z nowymi narzędziami teoretycznymi pozwalającymi na badanie użyc językowych w kontekście), po paradygmat zmieniających się wartości, koncentrujący się na formowaniu tożsamości, narracjach oraz ideologii – zob. Duranti (2003)²⁹. Natomiast w podręcznikowym opracowaniu z zakresu antropologii lingwistycznej Duranti (1997) wymienia trzy paradygmaty użyteczne przy badaniu antropologicznych teorii języka: analizę strukturalistyczną, teorię aktów mowy i analizę konwersacyjną.

W ciekawy sposób pojęciem paradygmatu przy analizie teorii języka posługiwał się Jaakko Hintikka, fiński filozof i logik, współtwórca semantyki teoriogrowej (*game-theoretical semantics*). Hintikka wyodrębnił i porównał dwa paradygmaty współczesnej teorii języka: rekursywny i strategiczny (Hintikka 1990: 181–182). Istotne jest tu spojrzenie na naturę reguł – w paradygmacie rekursywnym nawiązują one do gramatyki generatywnej Noama Chomsky’ego (i nie przekraczają poziomu reguł definicyjnych), natomiast w paradygmacie strategicznym nawiązują do pojęcia gry językowej u Wittgensteina oraz do semantyki teoriogrowej (i mają istotny element interpretujący). W nowszej literaturze polskojęzycznej o paradygmacie badań naukowych w lingwistyce Noama Chomsky’ego pisze Andrzej Krzysztof Rogalski, według którego badania Chomsky’ego „zaowocowały stworzeniem filozoficznych podstaw językoznawstwa oraz przyczyniły się do powstania nowego paradygmatu w celu stworzenia właściwej i całościowej nauki o języku” (Rogalski 2012: 197). W dalszej części tekstu powrócę do paradygmatycznego podejścia do koncepcji Chomsky’ego.

Wśród polskich językoznawców nie ma zgody co do samej liczby, chronologii, charakteru i zakresu poszczególnych paradygmatów, np. Franciszek Grucza w *Zagadnieniach metalingwistyki* (pierwsze wydanie 1983 r.) wyróżnia trzy paradygmaty: historyczno-porównawczy, strukturalistyczny oraz generatywno-transformacyjny, a Tadeusz Zgółka (1996) w krótkim opracowaniu dotyczącym zmian zachodzących w językoznawstwie polskim i polonistycznym wyodrębnia paradygmat historyczno-porównawczy, strukturalistyczny, a następnie stylistykę, socjolingwistykę i pragmalingwistykę. Zgółka wspomina również o „tradycji psycholingwistyki”, z której wywodzi nurt badań kognitywistycznych oraz neurolingwistykę.

Ireneusz Bobrowski w *Zaproszeniu do językoznawstwa* (1998) oraz w anglojęzycznej monografii poświęconej problemom metodologicznym i filozoficznym

²⁹ Obszerniej na temat tych koncepcji Durantiego wypowiada się w literaturze polskiej m.in. Chruszczewski (2011) – zob. poniżej.

w językoznawstwie (Bobrowski 2015) postuluje istnienie następujących po sobie kolejnych paradygmatów, z podkreśleniem związków zachodzących między językoznawstwem a filozofią nauki³⁰:

- indukcyjnizm (reprezentowany przez językoznawstwo historyczno-porównawcze),
- weryfikacjonizm (reprezentowany przez strukturalizm),
- falsyfikacjonizm (reprezentowany przez generatywizm),
- postmodernizm (reprezentowany przez językoznawstwo kognitywne).

Jak zaznacza Bobrowski, w językoznawstwie paradygmaty mogą ze sobą koegzystować. Ponadto, wcześniejsze paradygmaty mogą ulegać zmianom i modyfikacjom pod wpływem rozwoju konkurencyjnych nurtów (dotyczy to również uwzględniania szerszego spektrum danych i problemów).

Inaczej podchodzi do zagadnienia Aleksander Kiklewicz, który wyróżnia następujące paradygmaty (Kiklewicz 2011b: 87):

- formalistyczny (tradycyjny),
- semajologiczny (intensjonalny),
- onomajologiczny (ekstensjonalny, reistyczny),
- strukturalny,
- antropologiczny (poststrukturalistyczny),
- uniwersalistyczny (holistyczny).

W innym miejscu Kiklewicz opisuje paradygmaty językoznawcze jako wyznaczniki metodologii lingwistycznej, związane z tendencjami specjalizacji wiedzy oraz interdyscyplinarnego współdziałania; ponadto wymienia tam paradygmaty językoznawstwa „w ujęciu historycznym”, a mianowicie: językoznawstwo tradycyjne, psychologiczne, strukturalne i antropologiczne (Kiklewicz 2016: 72).

Bogdan Walczak (2016), omawiając wpływ współczesnego językoznawstwa na inne dyscypliny humanistyczne, wymienia m.in. paradygmaty: strukturalistyczny, generatywno-transformacyjny, kulturowy (etnolingwistyczny) i komunikologiczny (komunikacyjny). Natomiast Stanisław Gajda (2013) zamiast o paradygmatach woli mówić o *nurtach* i wyróżnia trzy główne nurty w nowszych dziejach lingwistyki: „systemowy, skupiający uwagę na budowie języka; funkcjonalny, zajmujący się jego funkcjonowaniem; historyczny, badający genezę i dzieje języka (języków)” (Gajda 2013: 9). Jeszcze inaczej podchodzi do zagadnienia Maciej Grochowski, który wskazuje na dwa główne paradygmaty w językoznawstwie XX w., wywodzące się z wprowadzonego przez de Saussure’a rozróżnienia pomiędzy *langue* a *parole*: strukturalizm (rozważania dotyczące systemu

³⁰ Por. okresy rozwoju filozofii nauk przyrodniczych zaproponowane przez Bocheńskiego (1992: 139): dogmatyczny, indukcyjnistyczny (Carnap), falsyfikacjonistyczny (Popper), relatywistyczny (Kuhn, Feyerabend, Toulmin) i okres programów (Lakatos).

językowego) oraz poststrukturalizm (obejmujący badaniami również zjawiska mowy) – zob. Grochowski (2011).

Z kolei Tomasz Nowak (2013) wskazuje na celowość odejścia od pojęcia paradygmatu na rzecz koncepcji programów lingwistycznych (w tradycji Imre Lakatosa), jako że „rozwój badań nad językiem być może wierniej modeluje filozoficzna koncepcja programów badawczych niż konkurencyjna wobec niej koncepcja paradygmatów naukowych” (Nowak 2013: 236). Jedną z najnowszych propozycji zastosowania pojęcia programów badawczych do badań nad dyskursem stanowi praca Waldemara Czachura, w której autor określa lingwistykę dyskursu jako transdyscyplinarny i powstały na gruncie poststrukturalizmu „teoretyczno-językowy i analityczny program badawczy” (Czachur 2020: 216). W ujęciu tego autora kontekstem dyscyplinowym i epistemicznym dyskursu oraz lingwistyki dyskursu są przede wszystkim tekst i lingwistyka tekstu, medium i lingwistyka mediów, styli i stylistyka (zob. Czachur 2020: 219).

Adam Pawłowski zauważa, że język jest bytem tak złożonym, że każda próba całościowego opisu musi prowadzić do eklektyzmu metodologicznego; sam wśród różnych punktów widzenia i orientacji badawczych wyróżnia następujące podejścia: psycholingwistyczne, neurofizjologiczne, socjologiczne, antropologiczne, semiotyczne, komunikacyjne, dydaktyczne, filozoficzne, retoryczno-perswazyjne, matematyczno-statystyczne i inżynierskie (Pawłowski 2010: 119–121).

Rolę paradygmatu w opisie zmian teorii językoznawczych omawia Katarzyna Jaszczół (1989), przydatność tego pojęcia dla historiografii lingwistycznej kwestionują Keith Percival (1976) i Arleta Adamska-Sałaciak (1995) – tamże krótki przegląd literatury dotyczącej użycia terminu w pracach o charakterze historiograficznym. Wybitny gruziński językoznawca indoeuropeista Thomas V. Gamkrelidze uważa natomiast, że pojęcie paradygmatu, mimo szeroko omawianych problemów interpretacyjnych, jest bardzo przydatne w badaniach humanistycznych, a zwłaszcza w lingwistyce – zob. Gamkrelidze (2009). W krótkiej notatce na temat rozwoju „europejskiego (i amerykańskiego) językoznawstwa” gruziński badacz wyróżnia aż siedem paradygmatów: Gramatyka z Port-Royal, porównawcze językoznawstwo historyczne (m.in. F. Bopp, K. Brugmann i młodogramatycy, A. Meillet), „teoria jafetyczna” N. Marra (czyli ideologiczna odpowiedź stalinowskiej pseudonauki na rozwój językoznawstwa porównawczo-historycznego), językoznawstwo synchroniczne (dokonania zarówno F. de Saussure’a, jak i L. Bloomfielda, R. Jakobsona, J. Greenberga), gramatyka transformacyjno-generatywna Noama Chomsky’ego, teoria nostratyczna (zapoczątkowana przez Holgera Pedersena, rozwijana przez W. Ilicza-Switycza, a także J. Greenberga) oraz typologiczno-porównawcze językoznawstwo historyczne (R. Jakobson, W. Lehmann, P. Hopper, W. Iwanow, Th. V. Gamkrelidze). Do tej listy paradygmatów autor jest skłonny dodać rozwijaną przez siebie koncepcję paradygmatu

biosemiotycznego. Ten ostatni paradygmat koncentruje się na izomorfizmie „kodu genetycznego i różnych systemów semiotycznych” (Gamkrelidze 2009: 195).

Podobnie Piotr Chruszczewski, w opracowaniach z zakresu językoznawstwa antropologicznego, przyjmuje istnienie paradygmatów w badaniach antropologicznych jako stanowisko oczywiste i niekontrowersyjne oraz dokładniej omawia cztery takie paradygmaty (częściowo inspirowane poglądami Durantiego): dokumentacyjny, kulturowo-lingwistyczny, transformacyjny, komunikacyjno-dyskursywny (Chruszczewski 2011, 2013). Warto przytoczyć tu sposób postrzegania języka w kolejnych paradygmatach postulowanych przez Chruszczewskiego (2013: 61–62)³¹:

- paradygmat dokumentacyjny – język jest postrzegany jako leksykon i gramatyka – jako struktury rządzące się zasadami, które reprezentują podświadome i arbitralne relacje między językiem jako systemem arbitralnym a rzeczywistością;
- paradygmat kulturowo-lingwistyczny – język jest postrzegany jako domena kulturowo zorganizowana i organizująca kulturę;
- paradygmat transformacyjny – język jest postrzegany jako społeczne osiągnięcie interakcyjne wypełnione wartościami indeksowymi (łącznie z wartościami ideologicznymi);
- paradygmat komunikacyjno-dyskursywny – język jest postrzegany jako domena zorganizowana kulturowo i komunikacyjnie, ale też organizująca kulturę i komunikację.

Powyższe paradygmaty, ograniczone jedynie do lingwistyczno-antropologicznych badań nad językiem, kulturą i dyskursem, wskazują na częściową nierozłączność oraz na wchłanianie ustaleń z teorii wcześniejszych (wspomniane przez Alicję Pietras w kontekście rozwoju filozofii, zob. podrozdział 1.3) raczej niż cięcia epistemologiczne w duchu koncepcji Gastona Bachelarda.

Barbara Lewandowska-Tomaszczyk rozróżnia paradygmaty generatywny i kognitywny w badaniach nad językiem, ale jednocześnie pisze również o językoznawstwie współczesnym, które opiera się „na paradygmacie kognitywnym o proveniencji generatywnej z jednej strony i kognitywistycznej z drugiej” (Lewandowska-Tomaszczyk 2008: 9). W paradygmatach proveniencji generatywnej można wprowadzić dalsze rozróżnienie na podejścia transformacyjne (szkoła Chomsky’ego) i podejścia nietransformacyjne (np. różne gramatyki struktur frazowych). Taka perspektywa badawcza pozwala na przyjęcie następującego podziału (przy czym „językoznawstwo kognitywne” jest tu rozumiane w tradycji szeroko pojętej kognitywistyki):

³¹ Dokładnemu omówieniu tych paradygmatów, a także stawianych przed nimi zadań, preferowanych jednostek analizy i metod zbierania danych poświęcona jest monografia: Chruszczewski (2011).

- paradygmaty językoznawstwa kognitywnego:
 - proveniencji generatywnej:
 - transformacyjne,
 - nietransformacyjne,
 - proveniencji kognitywistycznej,
- paradygmaty językoznawstwa niekognitywnego.

Przedstawiony tu przegląd – ograniczony do wyboru literatury (z małymi wyjątkami) w języku polskim – różnych podejść do zagadnienia paradygmatu w językoznawstwie wskazuje z jednej strony na proliferację paradygmatów/orientacji badawczych (np. Kiklewicz 2011b, 2016; Pawłowski 2010), a z drugiej na podejścia ograniczające się do dwóch–trzech paradygmatów/nurtów (np. Gajda 2013; Grochowski 2011; Grucza 2017). Ponadto, podczas gdy niektórzy autorzy podważają sens posługiwania się pojęciem paradygmatu (np. Nowak 2013; Pawłowski 2010), inni przyjmują zasadność posługiwania się paradygmatem (np. Zgółka 1996; Rogalski 2012). Dla jeszcze innych badaczy odniesienie do teorii paradygmatu jest metodologiczną koniecznością (np. Bobrowski 1998, 2015; Chruszczewski 2011, 2013). Bardzo różne są też założenia teoretyczne – zarówno metodologiczne, jak i ontologiczne – na podstawie których badacze wyróżniają poszczególne paradygmaty (w niektórych przypadkach można odnieść wrażenie dość arbitralnej klasyfikacji).

2.5. Paradygmaty, ontologia i argumentacja

Jak już sygnalizowano powyżej, w przyjętym tu szerokim rozumieniu paradygmatów – inspirowanym (choć w różnym stopniu) pracami Kuhna, Goodmana, Santany i Chalmersa – ich funkcjonowanie związane jest z następującymi czynnikami:

- sposobem widzenia i tworzenia świata,
- przyjętą ontologią,
- sposobem prowadzenia argumentacji.

Dokładne określenie relacji zachodzącej pomiędzy tak rozumianym paradygmatem a kanonicznym ujęciem Kuhna, a także teorią programów Lakatosa lub „tradycją badawczą” Larry’ego Laudana wymagałoby odrębnego studium. Jeszcze innym zagadnieniem, nie omawianym poniżej, jest związek zachodzący pomiędzy paradygmatami a „zwrotami” (w rozumieniu rozpropagowanym przez R. Rorty’ego, zob. rozdział 4). Niewątpliwie wprowadzone tu rozszerzone rozumienie paradygmatu ma wiele wspólnego ze zwrotami zachodzącymi zwłaszcza na gruncie nauk humanistycznych i społecznych.

W niniejszej pracy postuluję istnienie następujących możliwych paradygmatów w badaniach nad językiem:

- paradygmat *formalny* (język jako formalny obiekt badań),
- paradygmat *mentalistyczny* (język jako narzędzie myśli),
- paradygmat *komunikacyjny* (język jako narzędzie komunikacji).

W powyższych paradygmatach, rozumianych za Zbigniewem Madejem (zob. powyżej) jako „konstrukcje myślowe z zakresu epistemologii” (Madej 2011: 162), bada się fundamentalne założenia poszczególnych teorii językoznawczych, paradygmaty te mają charakter współlistniejący i wskazują na wieloparadygmataczny charakter językoznawstwa. Przykładem pierwszego paradygmatu byłby zarówno formalnie zorientowany strukturalizm, jak i wczesne prace Noama Chomsky’ego oraz wszelkie późniejsze podejścia formalne (w tym gramatyki kategoriałne, gramatyki struktur frazowych, tzw. gramatyka Montague, i in.). Drugi paradygmat byłby realizowany pod wpływem późniejszych (tzn. od lat 60.) prac Chomsky’ego, a bardziej współcześnie biolingwistyki oraz niektórych podejść kognitywnych. Do paradygmatu komunikacyjnego zaliczam wszystkie podejścia koncentrujące się na szeroko pojętej komunikacji (w tym komunikacji kulturowej), również funkcjonalne oraz analizy o charakterze pragmatycznym i krytyczno-dyskursywnym, a także nurty antropologiczne i etnolingwistyczne.

Przyjęta tutaj propozycja do pewnego stopnia odzwierciedla trzy klasy ontologii omawiane w przywołanej powyżej pracy Santany (2016), a poszczególne paradygmaty koncentrowałyby się na, odpowiednio: bytach abstrakcyjnych, bytach psychicznych (mentalnych) i bytach społecznych. To ontologiczne ograniczenie do trzech typów bytów zapobiega nieuzasadnionej proliferacji proponowanych paradygmatów³².

Warto podkreślić, że nie postuluję tu istnienia odrębnego paradygmatu generatywnego, uważam bowiem, że historię rozwoju myśli generatywnej Noama Chomsky’ego można opisać raczej jako przykład przejścia od paradygmatu formalnego do paradygmatu mentalistycznego³³. Różnica w pojmowaniu języka w tych dwóch paradygmatach ma fundamentalny charakter ontologiczny: w paradygmacie formalnym język jest artefaktem, natomiast w paradygmacie mentalistycznym

³² We wcześniejszej pracy (Stalmaszczyk 2018b) postulowałem istnienie większej liczby paradygmatów, rozbijając obecny paradygmat komunikacyjny na trzy: funkcjonalno-komunikacyjny, prakseologiczny oraz antropologiczny. Dyskusja nad moim referatem wprowadzającym ten podział w Sekcji Teorii Języka Komitetu Językoznawstwa PAN (23 kwietnia 2018 r.), a także ponowna lektura tekstów Patemana (1983) i Santany (2016) pozwoliły mi na zaproponowanie obecnej formy, w której liczba i rodzaje postulowanych paradygmatów są ograniczone odpowiednimi kategoriami ontologicznymi.

³³ Temu zagadnieniu poświęcony jest następny rozdział. O różnych aspektach gramatyki umysłu piszą m.in. Mecner (2005, 2020) i Nowak (2019).

jest rodzajem naturalnym. Przyjmuję tu takie rozumienie rodzajów naturalnych, które odnosi je do konkretnych teorii, czyli w przypadku języka byłoby to odniesienie do generatywizmu, z wprowadzonym przez Chomsky'ego rozróżnieniem języka zinternalizowanego (*I-language* – rodzaju naturalnego w paradygmacie mentalistycznym) i języka uzewnętrznionego (*E-language* – artefaktu)³⁴.

Ważne podejście do teorii języka, nie tylko w kontekście niniejszych rozważań, proponuje kanadyjski filozof Charles Taylor, który wyróżnia dwa typy teorii języka: teorię *instrumentalną*, w której język czemuś służy, a samo życie, zachowanie i funkcjonowanie człowieka, również mentalne, objaśniane jest bez odniesienia do języka, oraz teorię *konstytutywną*, w której język ustanawia znaczenia i kształtuje doświadczenie (zob. Taylor 2016: 3–4). Przedstawicielami pierwszego podejścia są według Taylora m.in. Thomas Hobbes, John Locke, Étienne Condillac, natomiast dla drugiego reprezentatywni są m.in. Johann Georg Hamann, Gottfried Herder oraz Wilhelm von Humboldt. Jeszcze innym przykładem takiego rozumienia języka, nie omawianym w tym przypadku przez Taylora, byłby język konstytuujący wspólnotę w filozofii hermeneutycznej Gadamera. Należy jednak pamiętać, że podstawowe założenia ontologicznej koncepcji języka Gadamera nie dadzą się uzgodnić ani z koncepcją języka w lingwistyce generatywnej, ani z założeniami filozofii języka w nurcie analitycznym.

W perspektywie wprowadzonej przez Taylora paradygmat mentalistyczny należy traktować jako przykład teorii konstytutywnej, natomiast paradygmat komunikacyjny – jako egzemplifikację teorii instrumentalnej.

Osobnym zagadnieniem, do którego powrócę pokrótce w podrozdziale 5.5, jest postrzeganie pragmatyki jako odrębnego paradygmatu (nie tylko w obrębie językoznawstwa) – zob. dyskusję Miry Ariel (2012) na temat paradygmatów badawczych pragmatyki oraz uwagi Kasi M. Jaszczolt (2018) dotyczące relacji pomiędzy pragmatyką a filozofią.

2.6. Podsumowanie

Jak zauważa Piotr Duchliński (2016: 162): „Żaden obraz świata nie jest na tyle zniewalający w swojej prawdzie, aby był podzielany przez wszystkich. Dlatego też żaden paradygmat filozoficzny, który zakłada jakiś określony obraz świata,

³⁴ Zob. Chomsky (1986; 1995a, b; 2016) i krótkie omówienie w podrozdziale 3.3. Obszerniej na temat rodzajów naturalnych, z odniesieniem do klasycznych prac Kripkego i Putnama, zob. Odrowąż-Sypniewska (2006) i Fernández Moreno (2016). Artykuły Humberstone'a (1971) i Patemana (1983) to dwie z bardzo nielicznych prac podejmujących zagadnienie języka i rodzajów naturalnych.

nie jest powszechnie akceptowany”. W zaproponowanym powyżej podziale ważną jest Ayerowska zmiana sposobu stawiania problemów, natomiast nie uważam, żeby tak postulowane paradygmaty musiały oferować podział zupełny; co więcej, sądzę, że paradygmaty mogą mieć charakter niejednorodny (możliwe jest również wchłanianie pewnych elementów paradygmatu wcześniejszego przez późniejszy, jak też przejęcie sprawdzonych sposobów argumentacji) i mogą współwystępować (czyli dopuszczam wieloparadygmatyczność)³⁵.

Jednocześnie ważne jest przestrzeganie zasady niesprzeczności paradygmatycznej, według której „zmiennie teoretyczne i zachodzące między nimi relacje, o których mówi hipoteza badawcza, powinny być wyprowadzone z tego samego paradygmatu” (Brzeziński 2000: 16), a także eksplicytne przyjęcie konwencji badawczych i doprecyzowanie terminologii oraz metajęzyka, albowiem „ilekroć podejmuje się jakieś badania naukowe, zawsze przyjmuje się pewne *konwencje*, dotyczące zasad postępowania badawczego [...], a także stosowanego w danej dyscyplinie metajęzyka (w szczególności aparatu terminologicznego)” (Grochowski 1993: 9).

W następnym rozdziale przedstawię przejście od paradygmatu formalnego do mentalistycznego w językoznawstwie generatywnym rozwijanym przez Noama Chomsky’ego i jego współpracowników na przestrzeni ostatnich kilkadziesiąt lat.

³⁵ Por. Gajda (2013: 9), według którego wspomniane powyżej nurty (systemowy, funkcjonalny i historyczny) „niekoniecznie muszą występować rozłącznie i sukcesywnie” oraz Grochowski (2011: 17–20) na temat, z jednej strony, niejednorodności paradygmatu strukturalnego, a z drugiej – jego metodologicznego zdyscyplinowania. Zob. ponadto uwagi Bobrowskiego (1993: 23–26) dotyczące wielości hipotez, gramatyk i modeli oraz Burrella i Morgana (1979: 36) na temat współwystępowania paradygmatów w teorii społecznej, a także refleksję samego Kuhna (2001: 314) o „konstelacji grupowych przekonań” (być może to sformułowanie nawiązuje do „podobieństwa rodzinnego” w rozumieniu Wittgensteina).

Rozdział 3

Paradygmaty językoznawstwa generatywnego

3.1. Kontekst historyczny generatywizmu

Podstawowym celem rozdziału będzie wykazanie, że w historycznym rozwoju myśli generatywnej Noama Chomsky'ego doszło do zmiany paradygmatu w przyjętym w poprzednim rozdziale rozumieniu tego terminu. Skoncentruję się na pojęciu języka (i do pewnego stopnia gramatyki oraz językoznawstwa) w językoznawstwie generatywnym, a przedmiotem mojego zainteresowania będzie przejście od paradygmatu formalnego do mentalistycznego. Wcześniej jednakże należy poświęcić nieco uwagi szerszemu kontekstowi historycznemu generatywizmu.

Dla współczesnej filozofii języka oraz XX-wiecznych badań nad językiem niezwykle istotne i inspirujące okazały się logiczne i semantyczne dokonania Gottloba Fregego, Bertranda Russella i Ludwiga Wittgensteina, a także późniejsze prace, następnej generacji wybitnych logików, m.in. Rudolfa Carnapa, Alfreda Tarskiego i Kazimierza Ajdukiewicza, które umożliwiły powstanie badań formalnych nad składnią (prowadzonych już w latach 50. przez Chomsky'ego) i semantyką języków naturalnych (realizowanych przede wszystkim przez Richarda Montague i jego współpracowników oraz uczniów). Inspiracji dla powstania językoznawstwa generatywnego (poza krytyką behawioryzmu) należy poszukiwać z jednej strony właśnie w formalnych podejściach do analizowania języka dla potrzeb logiki i dopiero kształtującej się informatyki, a w kartezjańskim racjonalizmie – z drugiej.

Badania Fregego dotyczyły przede wszystkim podstaw matematyki, logiki formalnej oraz semantyki logicznej. Natomiast dla filozofii języka i szeroko pojętych badań nad językiem (głównie współczesnej semantyki i pragmatyki) niezwykle istotne okazały się jego ustalenia dotyczące zdań i nazw, rozróżnienie sensu i znaczenia, wprowadzenie zasady kontekstowości i kompozycjonalności, a także pionierskie zwrócenie uwagi na zjawisko presupozycji.

W przedmowie do opublikowanej w 1879 r. pracy *Begriffsschrift, eine der arithmetischen nachgebildete Formelsprache des reinen Denkens* (Ideografia. Język formalny czystego myślenia wzorowany na języku arytmetyki) Frege twierdzi, że zadaniem filozofii jest przełamywanie panowania słowa nad ludzką myślą (czy raczej „ludzkim duchem”):

[...] przez odkrycie powstających w sposób nieunikniony złudzeń co do stosunków pomiędzy pojęciami, jak również przez to, że uwolni ona myśl od tego, czym obarcza ją sama tylko określoność językowych środków wyrazu [...] (Frege 1997a: 48).

Narzędziem, które miałyby to umożliwić jest zaprojektowana przez Fregego *ideografia*, czyli „język formalny czystego myślenia”. Frege porównuje język formalny do mikroskopu, z jego dostosowaniem do ostrości rozróżnień, w przeciwieństwie do języka potocznego, przyrównanego do ludzkiego oka, i zauważa w tym kontekście, że ideografia jest „środkiem pomocniczym służącym określonym celom naukowym, którego nie należy ganić dlatego, że do innych się nie nadaje” (Frege 1997a: 47). Również w jednym z późniejszych listów do Edmunda Husserla (z 1906 r.) Frege podkreśla, że podstawowym zadaniem logików jest uwolnienie się od języka i jego uproszczenie, a logika powinna być „sędzią języka” (Frege 1997b: 303), zwłaszcza że „w samej naturze naszego języka leży już to, że nie sposób uniknąć pewnej niestosowności wyrazu” (Frege 1977b: 59). Podobnie Bertrand Russell, w monografii poświęconej wiedzy empirycznej, *Badaniach dotyczących znaczenia i prawdy* (pierwsze wydanie w 1940 r.), twierdził, że „by móc zrozumieć język, należy pozbawić go mistycznych i budzących lęk właściwości” (Russell 2011: 22) oraz że „nasz język zawsze możemy uczynić bardziej precyzyjnym, ale mimo to nigdy nie stanie się on całkowicie precyzyjny” (Russell 2011: 83).

Symbolizm logiczny rozwinięty przez Fregego, a także formalizacja zaproponowana przez Russella i Whiteheada w *Principia Mathematica* (1910–1913) miały doprowadzić do powstania idealnego języka – „uniwersalnego języka nauki” wolnego od wieloznaczności języka potocznego. Również Rudolf Carnap w *Logicznej składni języka* (1937) twierdził, że celem składni logicznej „jest stworzenie systemu pojęć – języka – w którym można będzie ściśle sformułować rezultaty analizy logicznej” (Carnap 1995: 7), co powinno doprowadzić do zastąpienia filozofii przez logikę nauki (czyli logiczną analizę pojęć i zdań nauki). Ponadto, według Carnapa, przy badaniu języków należy zastosować metodologię przyjętą w fizyce albo geografii, czyli idealizację i budowę abstrakcyjnych modeli: „syntaktyczne własności określonego języka słownego [...] najlepiej jest przedstawiać i badać poprzez porównanie z językiem sztucznie skonstruowanym, który służy jako system odniesienia” (Carnap 1995: 22–23)¹.

¹ Zob. też poniżej, w podrozdziale 3.4, uwagi Carnapa dotyczące autonomii składni. Natomiast o wpływie Carnapa na rozwój współczesnej pragmatyki wspominam w rozdziale 5. Stanosz (1991),

Jeszcze inaczej do relacji zachodzących pomiędzy językami naturalnymi a językami logiki podchodzi Kazimierz Ajdukiewicz:

[...] języki analizowane przez logików można, jak się zdaje, również uważać za idealizację języków naturalnych, i być może idealizacja ta pozwala logikom sięgnąć głębiej w istotę tworów językowych, niż to się dotychczas udawało lingwistom (Ajdukiewicz 1985b: 344).

Czym innym jest odrzucenie przez Fregego języka naturalnego jako odpowiedniego przedmiotu badań, a czym innym są proponowane przez Carnapa i Ajdukiewicza procedury idealizacyjne. W niniejszych *Szkicach*, ze względu na przedmiot zainteresowania, bliższa mi jest perspektywa Carnapa i Ajdukiewicza, co, oczywiście, nie oznacza odrzucenia kluczowych dla filozofii języka ustaleń poczynionych przez Fregego.

Pewnego rodzaju podejściem polubownym (a i zdroworozsądkowym) do rywalizacji pomiędzy językiem/językoznawstwem a logiką jest stanowisko Paula Lorenzena, który zauważył, że

Liczba struktur logicznych jest niewielka w porównaniu z bogactwem ojczystych struktur językowych. Dlatego żaden logik nie może uznać za zbędne wyników prac empirycznych nad gramatyką, a żadna gramatyka nie zwalnia swojego badacza od wysiłków, zmierzających do logicznego zdyscyplinowania jego własnego użycia języka (Lorenzen 1997: 79–80).

Powyższa uwaga, poczyniona oryginalnie w 1968 r., nie straciła swojej aktualności mimo olbrzymiego rozwoju logiki i badań formalnych nad językiem. Warto w tym kontekście wspomnieć rozważania Barbary Stanosz na temat tego, że „liczne fragmenty dorobku logiki można z pożytkiem wykorzystać w konstrukcji teorii języka naturalnego – zarówno na jej syntaktycznym, jak i semantycznym piętrze” (Stanosz 1991: 12). Można tylko dodać, że również logika może z pożytkiem wykorzystać (i wykorzystuje) analizy językoznawstwa, zarówno w tradycji generatywnej, jak i kognitywnej (np. zjawiska naturalnej wieloznaczności, wieloznaczności strukturalnej, nieostrości, silnej kontekstowości, różnych typów modalności, powszechnego występowania metafor i in.). Ponadto, porównanie dokonań z różnych dyscyplin i domen (oraz paradygmatów) zazwyczaj bywa inspirujące.

Z komentarzami Fregego i Russella na temat wadliwości i mistycznego charakteru języka (inspirowanymi potrzebą formalizacji logiki i matematyki) ciekawie

Tałasiewicz (2006) i Lechniak (2016) omawiają, z różnych perspektyw, relacje zachodzące pomiędzy badaniami lingwistycznymi a logicznymi. Filozoficznej i kognitywnej analizie znaczenia formalnych języków i formalizmów dla współczesnej logiki poświęcona jest monografia Dutilh Novaes (2012).

współbrzmia poglądy Ludwiga Wittgensteina, wyrażane zarówno w *Traktacie*, jak i *Dociekaniach filozoficznych*. W przedmowie do wcześniejszego dzieła Wittgenstein zauważa, że problemy filozoficzne płyną „z niezrozumienia logiki naszego języka” (Wittgenstein 1997: 3), natomiast później mówi, że to „filozofia jest walką z opętaniem naszego umysłu przez środki naszego języka” (Wittgenstein 2000: § 109), a filozofowie sprowadzają „słowa z ich zastosowań metafizycznych z powrotem do użytku codziennego” (Wittgenstein 2000: § 116). Ale, jak przytomnie zauważyła Hannah Arendt: „Cały jednak kłopot polega na tym, że walka ta może się dokonać jedynie za pomocą samego języka” (Arendt 2002: 166)². Ponadto, zarówno „walka z opętaniem”, jak i „sprowadzania słów z zastosowań metafizycznych” oraz ewentualna „ucieczka od języka” to metafory, które czasem dyskusję zaciemniają. Właściwa interpretacja słów i intencji Wittgensteina nigdy nie jest łatwa: „Ciągłe jacyś samozwańczy uczniowie i egzegeci Wittgensteina wydają się ulegać owemu »oczarowaniu«, które uważał on za główne zagrożenie i pułapkę w tekstach filozoficznych” (Steiner 2016: 181).

Na gruncie językoznawstwa pogląd pozornie bliski sceptycyzmowi Wittgensteina sformułował m.in. Antoni Furdal, stwierdzając że: „nie można [...] podać definicji języka, póki się tkwi wewnątrz materiału językowego” (Furdal 2000: 5) – tyle że, trawestując przytoczoną powyżej uwagę Arendt, *definicję języka można sformułować jedynie za pomocą samego języka*. Podobne spostrzeżenie poczynił też, przytoczony już w pierwszym rozdziale, Maciej Soin: „nie można wyjść poza język i opisać tego, co mu odpowiada, nie używając języka” (Soin 2001: 50). Warto też zacytować obserwację Hilarego Putnama, poczynioną w kontekście omawiania filozofii Wittgensteina i pojęcia gier językowych: „celów gry językowej nie da się [...] opisać bez użycia języka tej gry lub jakiejś gry pokrewnej” (Putnam 1999: 79).

Pragmatyczno-dyskursywna analiza języka naturalnego nie pojawiła się jednak w perspektywie badawczej logików, natomiast z czasem znacząco wpłynęła na rozwój filozofii języka potocznego, a pośrednio na pragmatykę, teorię aktów mowy oraz istotne dokonania J. Austina, H. P. Grice’a, J. Searle’a oraz współczesnego językoznawstwa kognitywnego. Natomiast na rozwój wczesnej gramatyki generatywnej wielki wpływ miał z pewnością amerykański językoznawca Zellig Harris (jego studentem, jeszcze w latach 40., był Noam Chomsky), który w latach powojennych pracował nad algorytmicznymi i matematycznymi podstawami analizy struktury językowej, w tym algebraicznym pojęciem transformacji. Dodać do tego należy dokonania matematyków i logików, m.in. W. V. O. Quine’a (choćby poprzez polemikę z empiryzmem propagowanym przez tego uczonego, ale także nawiązanie do pojęcia potencjału eksplanacyjnego teorii oraz rygoru formalnego),

² Powracam do tej kwestii w podrozdziale 4.3.

Nelsona Goodmana (m.in. rozumienie pojęcia eksplikacji, a ponadto podejście do znaczenia i odniesienia), Paula Rosenbloom (operacja konkatenacji, wykorzystana przy budowaniu struktur w gramatyce struktur frazowych, a w nowszych podejściach w operacji scalania – *Merge*, a także przypominająca generowanie operacja „produkcji”, przeprowadzana na odpowiednich ciągach) oraz Emila Posta (nawiązanie do teorii systemów kombinatorycznych, zjawisko rekursywności i samo pojęcie „generowania”)³. Ani we wczesnych artykułach z lat 50., ani w *Syntactic Structures* Chomsky nie przywołuje prac Posta⁴. Nawiązanie do terminologii Posta pojawia się dopiero w przypisie w artykule z 1959 r. (Chomsky 1959: 137, n. 1, gdzie mowa o gramatykach generujących zdania w technicznym, wprowadzonym przez Posta, rozumieniu tego słowa) oraz w *Zagadnieniach teorii składni*. Chomsky zauważa tam, aczkolwiek tylko w jednym miejscu, że „termin »generować« w zamierzonym tu sensie znany jest na gruncie logiki, szczególnie w teorii systemów kombinatorycznych Emila Posta” (Chomsky 1982: 22). W tym samym miejscu Chomsky podkreśla:

„Poza tym „generować” wydaje się najbardziej trafnym tłumaczeniem terminu Humboldta *erzeugen*, który jest przez niego bardzo często używany w znaczeniu zasadniczo tym samym, jakie ja mu tu nadaję (Chomsky 1982: 22–23).

Można postawić w tym miejscu tezę, że w ujęciu Chomsky’ego termin ‘generować’ nabiera szerszego znaczenia niż we wcześniejszej literaturze i obejmuje zarówno kreatywność, implicytną w podejściu Humboldta, jak i formalno-rekursywne rozumienie (kumulacyjne generowanie zbiorów) u Posta. Oczywiście, wpływ Posta jest znacznie istotniejszy niż jedynie przyjęcie terminu „generowanie” i dotyczy samej koncepcji wprowadzenia tego mechanizmu formalnego do opisu gramatyki języków naturalnych, co przełożyło się na moc eksplanacyjną gramatyki generatywnej⁵.

³ We wczesnym artykule z 1953 r. Chomsky wspomina o trzech źródłach istotnych dla rozwijanego przez siebie podejścia: w językoznawstwie byłby to Harris i jego metoda analizy strukturalnej, zaś w filozofii i logice prace Goodmana i Quine’a dotyczące składni formalnej i filozoficznej – zob. Chomsky (1953: 242, n. 1).

⁴ Tymczasem w artykule Emila Posta z 1944 r. zdefiniowana jest funkcja rekursywna (a pojęcie rekursywności staje się kluczowe dla gramatyki i koncepcji języka u Chomsky’ego) i wprowadzone zostaje pojęcie generowania (zbiorów) – zob. Post (1944).

⁵ O możliwym wpływie teorii algorytmów wypracowanej przez Posta na późniejszy program minimalistyczny wspomina Seuren (2004: 153). Na temat źródeł (zarówno formalnych, jak i filozoficznych, nierzadko przemilczanych) gramatyki generatywnej – zob. Tomalin (2006). Źródła programu minimalistycznego omawia Boeckx (2006), natomiast Barsky (1997) dokładnie opisuje rolę różnych czynników naukowych, społecznych i politycznych mających wpływ na ukształtowanie się poglądów Chomsky’ego (zarówno lingwistycznych, jak i politycznych). Do najnowszych opracowań dotyczących filozoficznych założeń i implikacji gramatyki generatywnej Chomsky’ego należy monografia Rey (2020).

3.2. Język i językoznawstwo w strukturalizmie

Koncepcje Fregego, rozważania Bertranda Russella dotyczące ustanowienia hierarchii języków dla potrzeb badań logicznych, a także rozważania dotyczące filozofii i języka zawarte w *Traktacie* Wittgensteina zbiegły się w czasie z ważnymi pracami językoznawczymi, które doprowadziły do powstania strukturalizmu. Strukturalizm, zarówno w odmianie europejskiej, jak i amerykańskiej (dystrybucjonizm) wychodził od zupełnie innych przesłanek metodologicznych i koncentrował się na badaniu i ustalaniu „faktów językowych”: już pierwsze zdanie *Kursu językoznawstwa ogólnego* określa językoznawstwo jako „naukę, która powstała wokół faktów języka” (de Saussure 1991: 27). Warto w tym miejscu przypomnieć, że w analogiczny sposób Émile Durkheim określił, w *Zasadach metody socjologicznej* (pierwsze wydanie 1895 r., drugie, znacznie zmienione, 1901 r.), przedmiot socjologii: „Fakty społeczne są [...] właściwą dziedziną socjologii” (Durkheim 2000: 30)⁶. Niezwykle ciekawym tematem badawczym, wykraczającym poza ramy niniejszych rozważań, byłoby porównanie różnych poglądów na naturę faktów naukowych, z uwzględnieniem klasycznej pracy Ludwika Flecka, *Powstanie i rozwój faktu naukowego* (1986/2006), i to nie tylko dlatego, że do inspiracji rozprawą Flecka przyznaje się sam Kuhn (2001: 8), ale również ze względu na zdefiniowanie faktu naukowego jako odpowiadającej stylowi myślowemu struktury pojęciowej (zob. Fleck 1986/2006: 107). Kardela (2011b) wskazuje na możliwe zastosowanie teorii Flecka w perspektywie kognitywistycznej.

Innym ważnym zadaniem kształtującej się nauki było odpowiednie zdefiniowanie języka oraz określenie przedmiotu i zadań językoznawstwa. Wśród licznych definicji zamieszczonych w *Kursie językoznawstwa ogólnego* w tym miejscu należy przytoczyć trzy, już dziś klasyczne, definicje języka. Pierwsza z nich ma charakter semiotyczny (czyli w terminologii de Saussure’a *semiologiczny*) i wskazuje na systemowy charakter języka (*langue*): „Język jest systemem znaków wyrażających pojęcia i dzięki temu można go porównać z pismem, alfabetem głuchoniemych, symbolicznymi obrzędami, formami towarzyskimi, sygnałami wojskowymi itd., itd. Jest on tylko najważniejszym z tych wszystkich systemów” (1991: 43) i dodatkowo „język jest systemem, którego wszystkie części mogą i powinny być rozważane w ich synchronicznej łączności” (1991: 111).

⁶ Na paralelizm występujący między pojęciem faktu społecznego u Durkheima a pojęciem języka (*langue*) u de Saussure’a zwraca uwagę Polański (1991: 15). O statusie faktów w teoriach naukowych pisali liczni filozofowie i metodolodowie, np. Rudolf Carnap i Karl Popper – zob. przegląd zagadnień związanych z „filozofią faktu” w: Heller (2009), A. Chalmers (2013). Wiele uwagi kwestii „faktu językowego” oraz związkom typu analizowanych faktów z przyjętymi teoriami poświęcił William Labov – zob. np. Labov (1975).

W drugiej definicji de Saussure traktuje język jako byt zarazem indywidualny i społeczny: „Jest to równocześnie społeczny wytwór zdolności mowy oraz ogół niezbędnych konwencji przyjętych przez grupę społeczną, aby jednostki mogły z tej zdolności korzystać” (1991: 36).

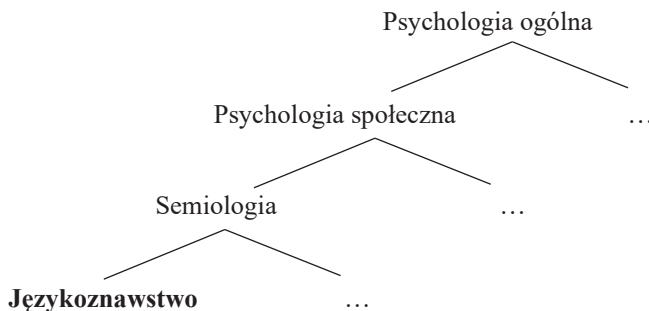
Natomiast trzecia definicja języka uwzględnia wszystkie trzy pojęcia omawiane przez de Saussure’a (*langage, langue, parole*) i ma charakter postulatu metodologicznego: „Język jest to dla nas mowa minus mówienie. Jest to ogół nawyków językowych pozwalających danemu podmiotowi rozumieć i być rozumianym” (1991: 100). Badaniem języka jako systemu środków ekspresji zajmuje się gramatyka, czyli „opis danego stanu języka” (1991: 161).

Słynne ostatnie zdanie *Kursu* (choć, jak wiadomo, nie pochodzące od samego de Saussure’a)⁷: „jedynym prawdziwym przedmiotem językoznawstwa jest język rozpatrywany sam w sobie i dla siebie samego” (1991: 258) bardzo mocno podkreśla konieczność autonomii nauki o języku i wyraźnego wydzielenia przedmiotu badań, co do pewnego stopnia odzwierciedla nieco późniejsze metodologiczne ustalenia charakterystyczne dla badań logiki, czy szerzej – pozytywizmu logicznego (i przypomina metodologiczne dezyderaty Kanta i Husserla, zob. podrozdział 2.1).

Na społeczny (a jednocześnie dynamiczny) charakter języka zwracał uwagę również Leonard Bloomfield: „Ogół wypowiedzi, które mogą powstać we wspólnocie językowej to właśnie jest język tej wspólnoty” (Bloomfield 1926: 155), zaś na konwencjonalny i symboliczny charakter języka Edward Sapir, pisząc w monografii z 1921 r. *Język. Wprowadzenie do badań nad mową*: „Język to czysto ludzki i nieinstynktowny sposób komunikowania myśli, emocji i pragnień za pomocą świadomie wytwarzanych symboli” (Sapir 2010: 20).

Ponieważ w ujęciu de Saussure’a język jest systemem znaków, to w sposób naturalny językoznawstwo jest częścią semiologii, czyli ogólnej nauki badającej „życie znaków w obrębie życia społecznego” (de Saussure 1991: 44), natomiast określenie miejsca semiologii należy do psychologii:

⁷ Kazimierz Polański, autor wstępu i przypisów do drugiego wydania *Kursu* w języku polskim, podkreśla, że jak już od pewnego czasu dobrze wiadomo, zdanie to pochodzi nie tyle od de Saussure’a, co od redaktorów *Kursu* – zob. de Saussure (1991: 258, n. 2). Jednocześnie jednak to sformułowanie, właśnie w tej postaci, wywarło bardzo silny wpływ na dzieje językoznawstwa i w sposób trwały związane jest z nazwiskiem de Saussure’a.



Rys. 2. Językoznawstwo w ujęciu de Saussure’a

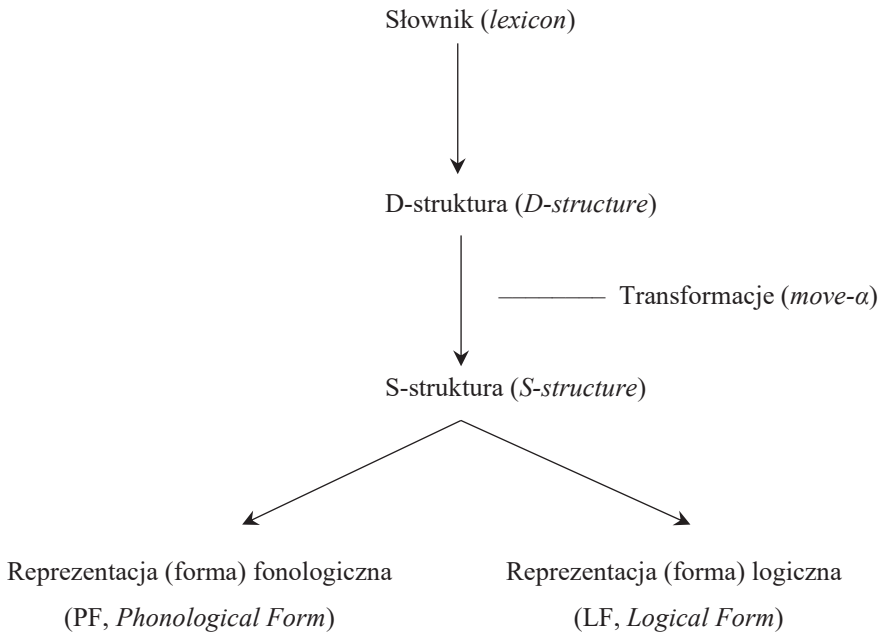
Źródło: opracowanie własne na podstawie: de Saussure (1991: 44)

Jak już wspomniano powyżej, inspiracji dla powstania językoznawstwa generatywnego należy poszukiwać w formalnych podejściach do analizowania języka dla potrzeb logiki i powstającej informatyki oraz w specyficznym interpretowanym kartezjańskim racjonalizmie.

3.3. Język i językoznawstwo w generatywizmie

W myśl założeń kolejnych faz teorii gramatyki generatywnej, proponowanych na przestrzeni ostatnich przeszło 60 lat przez Chomsky’ego, komponenty składniowe, fonologiczne i semantyczne (poznawcze) mają różny status, ze zdecydowanym prymatem (i autonomią) składni. W rozwijanej w latach 80. XX w. teorii rządu i wiązania (*Government and Binding*) opis języka (czyli jego gramatyka uniwersalna) sformalizowany jest jako słownik i zbiór reprezentacji oraz modułów. Reprezentacje precyzują, jaki udział ma zdolność językowa w określaniu, jak dane wyrażenie jest produkowane, rozumiane i używane. Zadaniem modułów jest regulowanie przekształcenia jednej reprezentacji w drugą.

Wprawdzie od lat 80. teoria gramatyki generatywnej uległa znacznym przekształceniom, ale prezentowany wykres (rys. 3) w dalszym ciągu dobrze ilustruje „podział pracy” pomiędzy składnię, semantykę i komponent fonetyczno-fonologiczny – zob. też dyskusję poniżej. Schematycznie model tej teorii przedstawia się następująco (Chomsky 1986):



Rys. 3. Model teorii gramatyki generatywnej

Źródło: Chomsky (1986: 68)

W przedstawionym na rysunku opisie istotne znaczenie ma słownik (*lexicon*), ponieważ hasła słownikowe podają większość informacji zawartych w regułach frazowych z teorii standardowej. D-struktura (*D-structure*, przekształcona struktura głęboka z teorii standardowej, zob. Chomsky 1965) to poziom, na którym reprezentowane są podstawowe, głębokie relacje gramatyczne, natomiast S-struktura (*S-structure*, zmodyfikowana wersja standardowej struktury powierzchniowej) to poziom relacji powierzchniowych, ale przechowujących informacje na temat relacji głębokich za pomocą pustych elementów, tzw. śladów (*traces*). Jedyną regułą transformacyjną – przenieś- α (*move- α*) – przekształca D-strukturę w S-strukturę. S-struktura jest poziomem wejściowym dla dwóch reprezentacji o charakterze interpretacyjnym: fonetycznej i logicznej. Należy podkreślić, że reprezentacja logiczna (*Logical Form*) jest również poziomem składniowym, ale równocześnie zawiera pewne informacje o charakterze semantycznym (takie jak zakres kwantyfikatorów albo negacji). Reprezentacja logiczna stanowi poziom wejściowy dla pełnej reprezentacji semantycznej. W tym ujęciu wyraźnie widać prymat składni i jej charakter twórczy, generatywny, w przeciwieństwie do jedynie interpretacyjnej roli fonologii i semantyki.

Najnowszą wersją gramatyki generatywnej jest rozwijany od przełomu lat 80. i 90. tzw. program minimalistyczny (*Minimalist Program*, zob. Chomsky 1995a, b; 2005; 2016), który zakłada jeszcze większe uproszczenie formalne w obrębie gramatyki generatywnej. Zamiast poziomów struktury D i S Chomsky proponuje wprowadzenie jednego systemu generującego, który współpracuje granicznie (*interface*) z poziomami reprezentacji fonetycznej i semantyczno-logicznej. Jednym z podstawowych założeń badawczych minimalizmu jest skrócenie oraz uproszczenie derywacji składniowych. Składnia traktowana jest jako minimalny (czyli najprostszemu teoretycznie i instrumentalnie) mechanizm wiążący w jedną całość warstwę dźwiękową i znaczeniową języka. Zdania wygenerowane przez składnię muszą zostać zinterpretowane fonologicznie i semantycznie, a zatem język (rozumiany jako system generujący) graniczy (*interface*) poprzez odpowiednie moduły z systemami wykonawczymi:

A-P ↔ FF ← Język → FL ↔ K-I

Język – system generujący;

FF, FL – forma fonologiczna i forma logiczna;

A-P, K-I – systemy wykonawcze: artykulacyjno-percepcyjny oraz konceptualno-intencjonalny

Minimalizm, podobnie jak wcześniejsze modele gramatyki generatywnej (zwłaszcza teoria rządu i wiązania, zob. Chomsky 1981) zakłada współlistnienie w derywacji składniowej dwóch typów kategorii: leksykalnych i funkcjonalnych. Te kategorie składają się m.in. z cech formalnych. Dla kategorii leksykalnych są to np. +rzeczownik (+N), +czasownik (+V) itd. Do kategorii funkcjonalnych należą m.in. cechy odpowiedzialne za fleksję – Infl, czas – T, zgodę – Agr itd. Kategorie obydwu rodzajów tworzą własne frazy, generowane zgodnie z regułami teorii X-bar. W języku angielskim występują także m.in. kategoria modalności (realizowana przez czasowniki modalne), aspektu (odzwierciedlona w końcówkach imiesłowów), środka czynności (widoczna np. w użyciu partykuł ograniczających *up* lub *down*) itd.

W przeciwieństwie do wcześniejszych modeli gramatyki generatywnej, w programie minimalistycznym cechy formalne nie są nadawane w trakcie derywacji, ale już przed, w trakcie procesu *numeracji*, czyli pierwszego etapu tworzenia konstrukcji składniowych (zob. Chomsky 1995a: 225–227). Cechy formalne mogą być postrzegane jako „katalizatory” procesów składniowych⁸, natomiast głównym celem derywacji jest ich eliminacja, jako że nie podlegają one interpretacji na odpowiednich poziomach (formie fonologicznej i formie logicznej).

⁸ Jest to sformułowanie Jacka Witkosia.

Przykładowa numeracja semantyczna dla predykcji zostanie przedstawiona w podrozdziale 6.3.

Jednym z głównych założeń metodologicznych gramatyki generatywnej zawsze było ograniczanie do niezbędnego minimum aparatu teoretycznego. Z drugiej zaś strony, wprowadzenie nowego elementu do teorii niejednokrotnie powodowało jego nadużywanie w celu wyjaśniania nowych problemów i opisywania różnych konstrukcji gramatycznych. Tak stało się z transformacjami w teorii standardowej i z abstrakcyjnymi predykatami w semantyce generatywnej. By zapobiec nieograniczonemu pączkowaniu kategorii funkcjonalnych, Thráinsson (1996) wprowadził na grunt gramatyki generatywnej brzytwę Ockhama, w postaci tzw. „prawdziwej zasady minimalizmu” (*Real Minimalist Principle*), która głosi, że należy postulować istnienie tylko tych kategorii funkcjonalnych, które są realizowane (na poziomie morfo-składni).

Język określany jest jako „stan i procedura” (Chomsky 2002: 86–87), natomiast konkretny język to stan zdolności opanowania języka (*faculty of language*). Tak rozumiany język jest procedurą rekursywną (w rozumieniu logicznym, zdefiniowanym przez Rosenbloom i Posta), która generuje nieskończoną liczbę wyrażen. Każde takie wyrażenie można uważać za zbiór informacji dla innych systemów umysłu i mózgu. Procedura rekursywna wskazuje na istotną rolę reguł w tej koncepcji języka (por. uwagi Hintikki na temat paradygmatu rekursywnego w podrozdziale 2.4); rekursywność jest według Chomsky’ego właściwością języka na poziomie biologicznym (polemizuje z tym stanowiskiem m.in. Daniel Everett 2018, zob. też krytyczne omówienie stanowisk w: Lewandowska-Tomaszczyk 2008).

Jednym z głównych założeń metodologicznych gramatyki generatywnej zawsze było ograniczanie do niezbędnego minimum aparatu teoretycznego. W myśl sformułowanej przez Boucharda (1995: 93) „zasady pełnej interpretacji” (*Principle of Full Interpretation*) każdemu (morfo-)składniowemu elementowi zdania musi odpowiadać element w reprezentacji semantycznej, natomiast każdy element reprezentacji semantycznej musi być identyfikowany przez jakiś element (morfo-)składniowy. Interpretacji semantycznej należy dokonać na gruncie określonego typu semantyki. Wśród licznych propozycji dotyczących semantyki w obrębie szeroko pojętej gramatyki generatywnej szczególnie interesująco przedstawia się koncepcja rozwijana przez Raya Jackendoffa w ramach teorii semantyki pojęciowej (*Conceptual Semantics*) – propozycja ta zostanie przedstawiona w rozdziale 6.

We współczesnym minimalizmie rozwijają się dwa nurty: tzw. składnia kartograficzna, w której bada się kategorialne mapy zdań, oraz bardziej ortodoksyjna teoria fazowa, badająca struktury hierarchiczne i tzw. algorytm etykietowania. Podejściom tym poświęcona jest w języku polskim m.in. najnowsza monografia Pawła Mecnera (2020).

3.4. Paradygmat formalny

W paradygmacie formalnym język jest systemem znaków, przy czym *formalność* oznacza przekonanie, że „formalne prawo to takie prawo, które można jednoznacznie sformułować bez odwoływania się do jego treści” (Omyła 1995: 16). Takie stanowisko, zakładające autonomię i prymat składni, ma swoje źródła w koncepcjach Rudolfa Carnapa i Ludwiga Wittgensteina. Carnap w *Logicznej składni języka* (1937) tak definiuje logiczną składnię języka i formalność teorii:

Logiczną składnią danego języka nazywamy formalną teorię form lingwistycznych tego języka – systematyczny opis formalnych reguł, które nim rządzą oraz wskazanie konsekwencji, które są następstwem tych reguł. Teorię, regułę, definicję itp. będziemy nazywać *formalną*, jeśli nie odwołuje się ona ani do znaczenia symboli (np. słów), ani do sensu wyrażen (np. zdań), lecz wyłącznie do rodzajów i porządku symboli, z których wyrażenia te są zbudowane (Carnap 1995: 13).

Carnap nawiązuje tu do Wittgensteina, do tezy 3.33 z *Traktatu*: „W składni logicznej znaczenie znaku nie powinno nigdy grać roli. Trzeba je budować, nie wspominając o *znaczeniu* znaków. Wolno zakładać *jedynie* opis wyrażen” (Wittgenstein 1997: 17).

Uzasadnienie przyjęcia podejścia formalnego do badanego systemu można przytoczyć także za Rogerem Lyndonem:

Formalne badanie jakiegokolwiek rzeczywistego przedmiotu rozpoczyna się od znalezienia odpowiedniej abstrakcyjnej, wyidealizowanej charakteryzacji, wybranej tak, by zachowała te cechy oryginalnego przedmiotu, które są istotne dla tego zadania. Potrzebujemy więc abstrakcyjnych pojęć, które zastąpią nam myślenie, rzeczywistość oraz związek pomiędzy nimi (Lyndon 1978: 7–8).

Dodatkowo, formalizacja języka i teorii ułatwia konstrukcję twierdzeń i przeprowadzanie dowodów oraz zapewnia ścisłość refleksji nad teoriami – zob. Nowaczyk (2004: 41). Jednocześnie „formalne ujęcie teorii musi być poprzedzone gruntownym namysłem nad sensem jej terminów i twierdzeń” (Brożek 2020: 7). Do zagadnienia formalizacji języka powracam nieco szerzej w podrozdziale 4.4.

Jednym z istotnych założeń metodologicznych wczesnej gramatyki generatywnej jest przyjęcie tezy o autonomii składni i możliwości badania gramatyki bez odniesienia do semantyki (Chomsky 1957: 17; 106), co współgra z przyjętą powyżej koncepcją formalności. W kolejnych pracach Chomsky wprowadza również wątek idealizacji (na przykładzie idealnego użytkownika języka, Chomsky 1982: 14–15) i odpowiedniej abstrakcji przy konstruowaniu obiektu badań.

O ile de Saussure (1991: 27) określa językoznawstwo jako „naukę, która powstała wokół faktów języka” (zob. omówienie powyżej), to we wczesnej gramatyce generatywnej zwraca się uwagę na potencjał wyjaśniający teorii oraz na właściwe (i formalne) zdefiniowanie poziomów reprezentacji języka. W pracach z pierwszego okresu rozwoju gramatyki generatywnej (np. w artykułach z lat 1956, 1959, jak również w monografii *Syntactic Structures*, 1957 r.) Chomsky, definiuje język jako zbiór zdań⁹: „Od tej pory język będę uważać za zbiór (skończony lub nieskończony) zdań, każde o skończonej długości i skonstruowane ze skończonej ilości elementów” (Chomsky 1957: 13), a także, dla potrzeb analizy transformacyjnej: „Język definiuje się poprzez podanie jego »alfabetu« (to jest skończonego zbioru symboli, z których tworzy się zdania) oraz zdań gramatycznych” (Chomsky 1957: 21), natomiast gramatyka „jakiegoś języka jest teorią struktury tego języka”, a teoria językoznawcza „może być postrzegana jako meta-teoria zajmująca się wyborem najodpowiedniejszej gramatyki dla konkretnego języka (na podstawie ograniczonego korpusu zdań)” (Chomsky 1956: 113)¹⁰. Jednakże już w *Zagadnieniach teorii składni* gramatyka określona jest jako „teoria intuicji językowej” (Chomsky 1982: 38), zaś dane językowe potwierdzane są przez intuicje „rodowitego użytkownika języka”, którym nierzadko jest sam badacz, czyli językoznawca (Chomsky 1982: 39).

Formalne zdefiniowanie języka, wprowadzenie mechanizmów umożliwiających opis właściwości różnorodnych struktur i wyjaśniających zachodzące pomiędzy nimi podobieństwa i różnice (takich jak rekurencyjne reguły struktury frazowej oraz reguły transformacyjne), a ponadto zwrócenie uwagi na zjawisko rekursywności języka i jego formalny opis miały wielkie znaczenie dla dalszego rozwoju językoznawstwa (nie tylko generatywnego), a także informatyki i wszelkich późniejszych technologii związanych z przetwarzaniem języka naturalnego. W późniejszych ujęciach teorii generatywnej doszło do znaczącego przeformułowania pytań o język i celów teorii lingwistycznej (w kierunku biolingwistyki), chociaż już w pracach najwcześniejszych pojawiały się drobne uwagi wskazujące na szersze niż tylko formalno-składniowe zainteresowania Chomsky’ego, np. „gramatyka danego języka pozwala na wgląd w jego rozumienie” (Chomsky 1956: 123).

⁹ Ta definicja tylko pozornie przypomina sformułowanie Wittgensteina: „Język to ogół zdań” (*TLP* 4.001). Należy jednak pamiętać, że definicja Chomsky’ego ma charakter operacyjny, a Wittgensteina – ontologiczny. Ważne jest tu również rozróżnienie: typ/okaz (na które zwróciła mi uwagę prof. Barbara Lewandowska-Tomaszczyk). W teorii Chomsky’ego istotna jest nie tyle kolekcja zdań, co procedura ich tworzenia i opisu, natomiast dla Wittgensteina pojedyncze zdania kumulują się do języka, a „Ogół zdań prawdziwych stanowi całość przyrodoznawstwa” (*TLP* 4.11).

¹⁰ Wszystkie przekłady fragmentów prac Chomsky’ego (poza *Zagadnieniami teorii składni*) podaję w tłumaczeniu własnym.

3.5. Racjonalizm i paradygmat mentalistyczny

Jak już wspomniano powyżej, innym ważnym źródłem inspiracji dla Chomsky'ego był kartezjański racjonalizm¹¹, który umożliwił przejście od podejścia formalnego do postrzegania języka jako „organu mentalnego”. W indywidualistycznej koncepcji języka problemem do rozwiązania jest udzielenie odpowiedzi na następujące pytania (zob. Chomsky 1986: 3):

- (1) Co składa się na wiedzę o języku?
- (2) W jaki sposób wiedza ta zostaje nabyta?
- (3) Jak ją wykorzystujemy?

Trzy powyższe pytania dotyczą problemów, które według Chomsky'ego można nazwać kolejno „problemem Humboldta”, „problemem Platona” i „problemem Kartezjusza”. Pytanie (1) dotyczy intuicyjnej (czyli nieuświadomionej) wiedzy o języku, możliwościach rozumienia i produkowania nowych zdań języka, czyli kreatywności językowej. Pytanie (2) dotyczy możliwości nabywania języka w konfrontacji z ubóstwem odpowiednich bodźców, natomiast pytanie (3) koncentruje się na problemie percepcji (rozumienia wyrażen językowych) i produkcji (wytwarzania wyrażen językowych adekwatnych do sytuacji. Te trzy podstawowe pytania zostają dopełnione przez kolejne dwa (zob. Chomsky 1995a: 14–15):

(4) W jaki sposób odpowiednie własności umysłu/mózgu wyewoluowały w obrębie gatunku?

- (5) W jaki sposób te własności są realizowane mechanizmach mózgowych?

Z kolei te pytania można określić mianem „problemu Darwina” oraz „problemu Broki” i są one ściśle związane z paradygmatem mentalistycznym i rozwojem biolingwistyki¹². Wskazują na zmianę paradygmatu i dotyczą gramatyki rozumianej jako struktura obecna w umyśle, jednakże aby dać na nie odpowiedź, potrzebna jest również gramatyka językoznawcy, czyli w tym przypadku eksplicytna gramatyka generatywna. Gramatyka generatywna rozwijana przez Chomsky'ego stanowi próbę formalnego i w pełni wyartykułowanego opisu zasad i reguł gramatyki obecnej w umyśle idealnego mówcy-słuchacza, a dokładniej:

¹¹ Zob. przede wszystkim pierwszy rozdział *Zagadnień teorii składni*, „Wstępne założenia metodologiczne” (Chomsky 1982: 14–92), oraz *Cartesian Linguistics* (Chomsky 2009), czyli pracę z zakresu historiografii i filozofii językoznawstwa w tradycji kartezjańskiego racjonalizmu. O znaczeniu tej książki dla późniejszego rozwoju biolingwistyki pisze, w obszernym wstępie do trzeciego wydania, McGilvray (2009).

¹² Więcej na ten temat pisze w swojej rozprawie doktorskiej Adam Włodarczyk (2019). Zob. też dyskusję w pracy Stroik i Putnam (2013).

Gramatyka stawia sobie za główny cel opis immanentnej kompetencji idealnego użytkownika języka. Jeżeli ponadto gramatyka jest całkowicie eksplicytna – innymi słowy, jeśli nie zdaje się na inteligencję domyślnego czytelnika, lecz raczej podaje pełną analizę jego języka osobniczego – to możemy (co poniekąd brzmi jak tautologia) nazywać ją gramatyką generatywną (Chomsky 1982: 17).

Podjęcie to można określić też nieco prościej:

Przez gramatykę generatywną rozumiem po prostu pewien system reguł, który w pewien eksplicytny i ściśle określony sposób przyporządkowuje zdaniom opisy strukturalne (Chomsky 1982: 21).

Gramatyka jest systemem wiedzy, natomiast teoria gramatyki zajmuje się pewnym określonym stanem kognitywnym (a nie używaniem języka). Gramatyka każdego poszczególnego języka „winna być uzupełniona gramatyką uniwersalną, uwzględniającą twórczy aspekt używania języka oraz wyrażającą głęboko tkwiące regularności” (Chomsky 1982: 19). W późniejszych pracach Chomsky określa gramatykę uniwersalną jako teorię charakteryzującą genetycznie zdeterminowany mechanizm akwizycji języka (Chomsky 1986, 2002, 2005, 2011). Mechanizm ten stanowi wrodzony składnik umysłu ludzkiego, dzięki któremu możliwe jest (poprzez interakcję i konfrontację z przedstawionym materiałem językowym) nabywanie danego języka.

Z pojęciem gramatyki uniwersalnej ściśle związane są pojęcia kompetencji (znajomości języka) i wykonania (praktycznego użycia języka w konkretnych sytuacjach). Jedynie w warunkach stanu idealnego wykonanie stanowi bezpośrednie odzwierciedlenie kompetencji (Chomsky 1982: 15). W nowszych pracach Chomsky dokonuje rozróżnienia między językiem „zinternalizowanym” a językiem „zewnętrznym”. Język zinternalizowany, wewnętrzny (*I-language* – I-język), istnieje w umyśle idealnego mówcy/słuchacza, jest to rzeczywistość umysłowa i wiedza (*knowledge*), stan zdolności opanowania języka (rodzimego). I-język to przeformułowane pojęcie kompetencji, kompetencja bowiem zbyt często była rozumiana (wbrew intencjom Chomsky’ego) w duchu *langue* de Saussure’a¹³, tymczasem te terminy (czy raczej dwie pary terminów) nie są tożsame. Podczas gdy *langue* to przede wszystkim system znaków i niezbędna konwencja, I-język

¹³ Ale jednocześnie to sam Chomsky zwrócił uwagę na możliwe pokrewieństwa: „Rozróżnienie, jakie tu wprowadzam, jest nawet pokrewne opozycji między *langue* a *parole* de Saussure’a” (Chomsky 1982: 17). O pewnym podobieństwie zachodzącym pomiędzy językiem zinternalizowanym (*I-language*) a pojęciem *langue* wspomina również Chomsky (1986: 31), zauważając jednocześnie, że pojęcie *langue* jest „zbyt wąskie”. W późniejszych wypowiedziach Chomsky dość krytycznie wypowiadał się na temat koncepcji języka u de Saussure’a (a także u takich wczesnych badaczy, jak Bloomfield, Sapir, Whitney) – zob. np. Chomsky (2016: 5–6).

to rzeczywistość umysłowa (mentalna) i wiedza. Natomiast język zewnętrzny (*E-language* – E-język) jest zdefiniowany jako nieskończony zbiór zdań określanych i ograniczanych przez konwencje społeczne. I-język nawiązuje do kompetencji gramatycznej (nieuświadomionej wiedzy językowej), natomiast E-język do kompetencji pragmatycznej i komunikacyjnej (zob. Chomsky 1986; 1995a, b; 2002). Podczas gdy I-język jest stanem systemu obliczeniowego (*computational system*) umysłu/mózgu, który generuje ustrukturyzowane wyrażanie językowe (zob. Chomsky 2005, 2007, 2011, 2016; Berwick, Chomsky 2016), to E-język powiązany jest z wykonaniem i zachowaniem (i przypomina tylko do pewnego stopnia *parole* w koncepcji de Saussure’a). Jest to także zbiór kolejnych przyporządkowań dźwięku, struktury i znaczenia.

Przejsie od kompetencji i wykonania do I-języka oraz E-języka może być postrzegane jako przekład terminologii wewnątrz teorii. Jednocześnie wyraźnie widać, jak zmiana ta związana jest z modyfikacjami całej teorii, ważniejsze jest jednak podkreślenie zmiany o charakterze paradygmatycznym: od postrzegania języka jako artefaktu w paradygmacie formalnym do języka jako bytu umysłowego w paradygmacie mentalistycznym.

3.6. Biolingwistyka

Biolingwistyka, wspomniana już w podrozdziale 2.1, stanowi interdyscyplinarny program badawczy, obejmujący badanie biologicznych podstaw języka (rozumianego jako system biologiczny), badanie nabywania i rozwoju języka, a także badania zachowań komunikacyjnych zwierząt (w tym człowieka) z wykorzystaniem aparatu pojęciowego i procedur nauk przyrodniczych. W tak rozumianej biolingwistyce bada się również biologiczne uwarunkowania kompetencji językowej. Jak twierdzą Anderson i Lightfoot (2004), biolingwistyka powinna zajmować się poznaniem (kognicją), biorąc za przedmiot badań raczej reprezentacje mentalne i procesy zachodzące w czasie poznania, niż bezpośrednio obserwowalne struktury gramatyczne (które dostarczają niezbędnych danych, ale nie są ostatecznym przedmiotem badań). Tomasz Nowak podkreśla, że biolingwistyka „studując biologiczne podstawy języka i mówienia, poszukuje odpowiedzi na pytanie o to, czy język jako taki jest zdolnością wyłącznie i swoście ludzką” (Nowak 2016: 137)¹⁴. Jak zauważa w swojej najnowszej monografii Paweł Mecner, w perspektywie

¹⁴ O (nie)możliwości metodologicznego zbliżenia biolingwistyki i językoznawstwa kognitywnego obszernie pisze Kardela (2018).

silnej minimalistycznej tezy istotą systemu językowego jest **czytelność łącznikowa**, tzn. interpretacja semantyczna i fonologiczna. Powstaje pytanie, dlaczego ludzkie systemy językowe preferują **hierarchiczną strukturę zdań**, ignorując linearną prostotę. Czy nieciągłość składników językowych jest odstępstwem od doskonałości systemowej zakładanej przez minimalizm? (Mecner 2020: 124)¹⁵.

W najnowszych pracach Chomsky’ego, z pogranicza językoznawstwa i filozofii umysłu, podstawowe pytanie związane jest z tzw. „optymalnym projektem” (*optimal design*) i brzmi: czy język jest optymalnym narzędziem przetwarzania myśli? Jak zauważa Chomsky, „wydaje się teraz możliwe poważne traktowanie idei, która jeszcze niedawno uchodziłaby za dziwaczną, że językowy organ mózgu bliski jest optymalnemu projektowi” (Chomsky 2002: 56–57). Jednocześnie należy zauważyć, że zdaniem Chomsky’ego ów optymalny projekt nie oznacza, iż „język jest dobrze zaprojektowany po to, by go używać”, albowiem używanie języka do komunikacji to zjawisko wtórne i peryferyjne (Chomsky 2002: 107, 2016: 14), a w większości przypadków język używany jest dla/do siebie (Chomsky 2002: 148). Język jest przede wszystkim „narzędziem myśli” (Chomsky 2016: 14; Berwick, Chomsky 2016: 107; Asoulin 2016). Chomsky odwraca tradycyjne arystotelesowskie określenie i twierdzi, że „język to nie dźwięk obdarzony znaczeniem, ale znaczenie z dźwiękiem” (Chomsky 2016: 14)¹⁶, podkreślając, że jest to raczej „znaczenie uzewnętrznione” (Chomsky 2016: 14)¹⁷, zaś języki nie są „narzędziami zaprojektowanymi przez człowieka, ale przedmiotami biologicznymi, podobnie jak system wzrokowy lub immunologiczny, lub system trawienny” (Chomsky 2016: 15). Podstawową własnością języka jest zinternalizowane generowanie

¹⁵ W swojej pracy Mecner wykazuje, że różnice porządku linearnego w obrębie danego systemu lub parametryczności różnych systemów syntaktycznych można wyjaśnić symetrią rekursywnego transferu do łącznika semantycznego i fonologicznego, poprzez odwołanie do koncepcji składni kartograficznej – zob. Mecner (2020: 127).

¹⁶ Por. Arystoteles, *O duszy* 420b: „Głos [scil. mowa] jest dźwiękiem posiadającym określone znaczenie”. Zob. też uwagę Kanta w *Antropologii w ujęciu pragmatycznym* (§ 39 A): „Wszelki język jest oznaczeniem myśli i odwrotnie – najlepszym sposobem na oznaczenie myśli jest oznaczenie ich przez język, ów najznakomitszy środek rozumienia siebie i innych. Myślenie jest *mówieniem* z sobą samym [...], a więc również wewnętrznym *sluchaniem* siebie” (Kant 2005b: 105). Jednym ze źródeł inspiracji dla Chomsky’ego są poglądy Wilhelma von Humboldta, który w rozprawie *Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości* (1836) stwierdza, że język jest „wiecznie powtarzającą się pracą umysłu nad tym, by dźwięk artykułowany uczynić zdolnym do wyrażania myśli” oraz „Język to twórczy organ myśli” (Humboldt 2001: 96, 101). Chomsky w różnych swoich pracach odwołuje się do Humboldta – zob. np. Chomsky (1965, 2009, 2016).

¹⁷ Zob. dyskusję (uwzględniającą również dane z zakresu neuronauki i neuropatologii) na temat języka jako narzędzia myśli, czyli znaczenia uzewnętrznionego poprzez dźwięki/znaki, w: Asoulin (2016).

nieskończenie wielu wyrażeń, a według jeszcze innego sformułowania, w którym widać tradycję paradygmatu formalnego, na język składają się trzy rodzaje elementów (Chomsky 2000: 10):

- (1) właściwości dźwięków i znaczeń, zwane „cechami”;
- (2) jednostki złożone z tych właściwości, zwane „jednostkami leksykalnymi”;
- (3) złożone wyrażenia konstruowane z jednostek atomowych¹⁸.

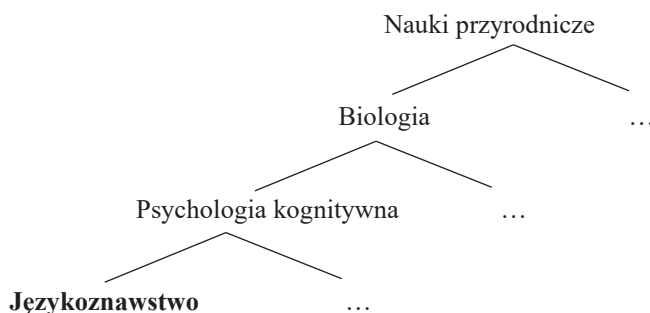
System obliczeniowy, który generuje wyrażenia, obejmuje dwa typy operacji: składanie cech w jednostki leksykalne oraz składanie jednostek leksykalnych w większe jednostki składniowe. Konkretny język to stan zdolności opanowania języka (*faculty of language*). Język jest procedurą rekursywną, która generuje nieskończoną liczbę wyrażeń. Każde takie wyrażenie można uważać za zbiór informacji dla innych systemów umysłu i mózgu (Chomsky 2002: 86–87). Współczesną teorią tego systemu i odpowiednich operacji jest program minimalistyczny, postrzegany zarówno jako kontynuacja wcześniejszych dociekań, jak i zupełnie nowa propozycja metodologiczna¹⁹. Najprostszym mechanizmem generowania hierarchicznie zbudowanych wyrażeń językowych jest operacja „scalania” (*Merge*). Jest to proces konkatenacji jednostek leksykalnych: $(X, Y) = \{X, Y\}$ ²⁰. Operację scalania uruchamia potrzeba przekazania do systemu obliczeniowego własności elementu, który stanowi ośrodek połączenia, czyli jego właściwości selekcji semantycznej i subkategoryzacyjnej (zob. Chomsky 1995a: 208–216; 2016: 16–18).

Z przyjęcia powyższej, indywidualistycznej i mentalistycznej, koncepcji języka wynika umiejscowienie językoznawstwa w obrębie biologii, czy szerzej – nauk przyrodniczych (Chomsky 2000: 1–2):

¹⁸ Obszerniej na temat pojęć atomowych (*atomic concepts*) zob. Chomsky (2016: 40–41), Berwick i Chomsky (2016: 90–91).

¹⁹ Zob. na ten temat Chomsky (1995, 2002), a z prac w języku polskim Tajsner (2006), Willim (2012) i Mecner (2020). Krytycznej analizie metodologii minimalizmu poświęcone są m.in. książka Seurena (2004) oraz niektóre eseje zawarte w tomie: Collier i Horowitz (red.) (2004), zaś z literatury w języku polskim zob. zwłaszcza Więckowski (2008). Ponadto zob. uwagi w podrozdziale 3.7 poniżej. W niniejszym tekście nie zajmuję się alternatywnymi (nietransformacyjnymi) podejściami generatywnymi, rozwijanymi m.in. przez G. Gazdara, G. Pulluma i in.

²⁰ Tak rozumiana konkatenacja wywodzi się z algebraizacji języka zaproponowanej przez Paula Rosenbloom (1950: 189–193). Najprostszym wariantem konkatenacji przybiera postać: $\alpha + \beta \rightarrow \alpha\beta$. Chomsky szerzej omawia zastosowanie systemu konkatenacyjnego do tworzenia reguł kategoryalnych w *Zagadnieniach teorii składni* oraz we wcześniejszych pracach – Chomsky (1957, 1975).



Rys. 4. Umiejscowienie językoznawstwa w obrębie nauk przyrodniczych

Źródło: opracowanie własne na podstawie Chomsky (2002: 1–2)

W wygłoszonych w 2013 r. na Uniwersytecie Columbia wykładach im. Deweya Chomsky przeformułował swoje podstawowe pytania (Chomsky 2016: 1)²¹. Pytania Chomsky’ego brzmią teraz następująco:

- (1) Jakimi istotami jesteśmy?
- (2) Czym jest język?
- (3) Jakie są granice ludzkiego poznania?
- (4) Czym jest wspólne dobro (do którego powinniśmy dążyć)?

Są to pytania o podstawy człowieczeństwa, które w ujęciu Chomsky’ego są w sposób wyjątkowy i nierozzerwalny związane z językiem, a także wiedzą i poznaniem. Z pytaniami Chomsky’ego ciekawie współbrzmia pytania zadawane przez Johna Searle’a, amerykańskiego filozofa, współtwórcę teorii aktów mowy, którego rozwój naukowy wiedzie od filozofii języka do filozofii umysłu (powracam do jego poglądów na filozofię języka i filozofię umysłu w podrozdziale 6.5). Pytania te Searle sformułował w książce będącej krótkim wprowadzeniem do badań nad umysłem (Searle 2010: 21). Pytania Searle’a:

- (1) Kim jesteśmy i jakie jest nasze miejsce w świecie?
- (2) Jaki jest związek rzeczywistości ludzkiej z całą pozostałą rzeczywistością?
- (3) Co to znaczy być człowiekiem?

Wprawdzie w kontekście tych rozważań ani Chomsky, ani Searle nie przywołują Kanta, ale nie sposób nie wspomnieć tu o pytaniach postawionych przez

²¹ Pierwsze pytanie pojawia się w tytule najnowszej (językoznawczej) książki Chomsky’ego (a wcześniej w tytule serii wykładów): *What Kind of Creatures Are We?* (Chomsky 2016). Natomiast w poświęconej ewolucji języka pracy Berwick i Chomsky (2016: 1) fundamentalne pytania koncentrują się na języku i jego pochodzeniu: *Jaka jest natura języka? Jak język funkcjonuje? Jak język wyewoluował?*

królewieckiego filozofa w *Krytyce czystego rozumu* (B 833), a później, w nieco bardziej rozbudowanej formie, w *Logice* (Kant 2005a: 37). Pytania Kanta:

- (1) Co mogę wiedzieć?
- (2) Co powinienem czynić?
- (3) Na co wolno mi mieć nadzieję?
- (4) Czym jest człowiek?

Dla Kanta istotna jest perspektywa antropologii (filozoficznej): „Na pierwsze pytanie odpowiada metafizyka, na drugie nauka o moralności, na trzecie religia, a na czwarte antropologia. W gruncie rzeczy wszystko to można zaliczyć do antropologii, gdyż trzy pierwsze pytania odnoszą się do ostatniego” (Kant 2005a: 37). Takie ujęcie bliskie jest współcześnie rozwijanej przez Charlesa Taylora „krytycznej filozofii języka”²², natomiast w przypadku pytań Chomsky’ego należy mówić o perspektywie biologicznej, u Searle’a zaś przy poszukiwaniu odpowiedzi na jego pytania należy zacząć od filozofii umysłu, „ponieważ zjawiska mentalne tworzą most między nami a światem” (Searle 2010: 21).

O ile w pracach wcześniejszych (takich jak *Syntactic Structures* z 1957 r.) Chomsky kładł nacisk przede wszystkim na procedury generujące odpowiednie ciągi symboli (zdania), o tyle w pracach późniejszych pojawił się, i jest rozwijany do tej pory, niezwykle istotny wątek mentalizmu, a następnie biologicznych uwarunkowań języka. Teoria lingwistyczna jest „mentalistyczna, ponieważ zajmuje się odkrywaniem rzeczywistości psychicznej u podstaw jawnego zachowania” (Chomsky 1982: 15), a

Wszelka licząca się gramatyka generatywna będzie się w przeważającej mierze zajmować procesami psychicznymi, które daleko wykraczają poza płaszczyznę rzeczywistości czy nawet potencjalnej świadomości (Chomsky 1982: 21).

Stany językowe umysłu i genetyczne uwarunkowania powstania języka rozumianego jako „narząd poznawczy” (*cognitive organ*) charakterystyczny dla gatunku ludzkiego bada biolingwistyka (zob. Chomsky 2000: 2; 2007: 2; 2016: 5; Berwick, Chomsky 2016: 56). Język w tym ujęciu jest zarówno narzędziem myśli, jak i organem biologicznym oraz biologiczną cechą ludzką (zob. również, w nieco innej perspektywie: Anderson, Lightfoot 2004).

Aspekt formalny dokonań Chomsky’ego łączy się ściśle z implikacjami dla wszelkiej teorii biologicznej – własnością ludzkiej zdolności językowej (opisanej w sposób formalny dzięki regułom struktury frazowej i regułom transformacyjnym) jest możliwość wykorzystania skończonej liczby elementów do tworzenia nieskończonego zbioru większych jednostek językowych. Jak zauważa w swoich pracach Chomsky, własność taka jest wyjątkowa w świecie biologicznym²³.

²² Zob. Taylor (2016) i omówienie w: Pawelec (2017), Stalmaszczyk (2019). Zob. też uwagi w podrozdziale 2.5.

²³ Por. również tytuł książki Berwicka i Chomsky’ego: *Why Only Us? Language and Evolution*.

Nowa perspektywa badawcza (czyli paradygmat mentalistyczny) może skutkować pewnym pogorszeniem jakości empirycznej teoretycznych opisów języka (o niektórych ograniczeniach wspomina w swojej niepublikowanej rozprawie doktorskiej Włodarczyk 2019), ale to ograniczenie rekompensowane jest otwarciem językoznawstwa generatywnego na zagadnienia ewolucji języka, problemów akwizycji języka oraz reprezentacji neurofizjologicznej²⁴.

3.7. Kontrowersje

Od samych swych początków gramatyka generatywna w ujęciu Chomsky'ego była poddawana krytyce, zarówno ze strony językoznawców podziwiających formalne zainteresowania strukturą języka, jak i językoznawców bardziej zainteresowanych funkcją języka, semantyką, pragmatyką, aktami mowy, dyskursem czy socjolingwistyką.

Kwestią budzącą znaczne kontrowersje, od momentu powstania gramatyki generatywnej, jest miejsce semantyki w generatywnym opisie języka²⁵. Podejście do problemów znaczenia jest, obok koncepcji modularności języka, jednym z elementów silnie odróżniających generatywizm od językoznawstwa kognitywnego (w wersji zarówno Langackera, jak i Lakoffa czy Talmy'ego). W swoich najwcześniejszych pracach Chomsky podkreślał, że teoria lingwistyczna składa się z dwóch podstawowych części – składni oraz semantyki (np. Chomsky 1975: 57), później jednak wykluczył semantykę (referencyjną) z pola widzenia teorii lingwistycznej. W nowszych pracach twierdzi wręcz, że na język naturalny składa się jedynie składnia i pragmatyka²⁶. Natomiast w obrębie szeroko pojętego językoznawstwa generatywnego spory dotyczyły zwłaszcza zastosowania transformacji, istnienia kategorii pustych, a także modularności i relacji pomiędzy komponentem składniowym a semantycznym. Wieloletnie kontrowersje i spory doprowadziły do, z jednej strony, daleko idących zmian w modelu Chomsky'ego,

²⁴ Jak zauważył w recenzji Mieszko Tałasiewicz, równoległe przejście dokonuje się na gruncie filozofii języka, gdzie dawny antypsychologizm Fregego zastępowany jest np. przez rozwijany przez François Recanatiego model plików mentalnych (*mental files*) – zob. Recanati (2012), Tałasiewicz (2019).

²⁵ Zob. opracowanie J. D. Fodor (1980) poświęcone roli semantyki we wcześniejszych modelach gramatyki generatywnej, natomiast w języku polskim artykuł Henryka Kardeli (1977) na temat semantyki interpretacyjnej i semantyki generatywnej oraz tekst Ewy Willim (2010) dotyczący ewolucji poglądów na semantykę w podejściu generatywnym.

²⁶ „It is possible that natural language has only syntax and pragmatics” – Chomsky (1995b: 26; 2000: 132). Zob. dyskusję w podrozdziale 5.3.

a z drugiej – do powstania licznych konkurencyjnych podejść i teorii²⁷. Pojawiły się również istotne metodologiczne zastrzeżenia związane z samym rozwojem teorii generatywnej, a w ostatnich latach zwłaszcza z przejściem od teorii rządu i wiązania do minimalizmu.

We wstępie do tomu swoich wczesnych artykułów poświęconych minimalizmowi (*The Minimalist Program*, 1995a), Chomsky zauważa, że obszar badawczy gramatyki generatywnej ulega szybkim przemianom ze względu na wpływ nowych danych empirycznych oraz zagadnień teoretycznych, dodając, że „to, co dzisiaj wygląda na uzasadnione rozwiązania, może przybrać zupełnie inną formę jutro” (Chomsky 1995a: 10). Nie wszyscy jednak podzielają opinię Chomsky’ego, że zmiana paradygmatu jest rzeczywiście uzasadniona nowymi faktami empirycznymi.

W nowszej literaturze polskiej gruntowną krytykę generatywizmu przeprowadził, na gruncie ogólnej metodologii nauk, Paweł Więckowski (2008). Więckowski krytycznie analizuje m.in. empiryczną przydatność testów składniowych, arbitralność proponowanych struktur składniowych, status pustych kategorii, a także typy praw i sposób ich uzasadniania. Po przeprowadzeniu dokładnej analizy metodologicznej struktury kolejnych teorii generatywnych (od teorii standardowej po teorię rządu i wiązania) stara się on wykazać ich jedynie powierzchowne podobieństwo do prawdziwych teorii naukowych i, jego zdaniem, teoria generatywna „ma dostarczać wiedzy o rzeczywistości obserwowalnej, a jednak jest niewrażliwa na fakty, gdyż każdy fakt potrafi zinterpretować i pogodzić z założeniami, na których jest oparta” (Więckowski 2008: 102).

U filozoficznych podstaw redukcjonizmu w minimalizmie leży przekonanie, że język jest optymalnym mechanizmem spełniającym warunki innych modułów mózgu/umysłu przetwarzających jego reprezentacje. Jak jednak podkreśla Ewa Willim (2012), baza empiryczna dla badań teoretycznych prowadzonych na gruncie programu minimalistycznego jest stosunkowo skąpa. Ponadto, dyskusyjne jest założenie, że wszystkie złożone zdolności kognitywne sprowadzają się do niższych, biologicznie zdeterminowanych procesów mózgu, a zatem, że umysł, jako manifestacja fizycznego mózgu, istnieje tylko jako system obliczeń (algorytmów). Założenie to wyklucza możliwość konstrukcji teorii komunikacji językowej, istotnej zdolności językowej człowieka, w której rolę odgrywają takie własności, jak inferencja, intencjonalność itp., które nie poddają się algorytmizacji.

Kontrowersja związana z postrzeganiem minimalizmu jako zmiany paradygmatu była przedmiotem szeregu artykułów sprowokowanych wystąpieniem

²⁷ Znakomitym opracowaniem dotyczącym tematyki „wojen językoznawczych” jest praca Harrisa (1995), zob. też historiograficzne opracowania Newmeyera (1983, 1986).

Lappina, Levine'a i Johnsona (2000). W krótkim komentarzu zamieszczonym w piśmie *Natural Language and Linguistic Theory* podważyli oni metodologiczną zasadność, na gruncie sposobu budowania teorii, przejścia od teorii rządu i wiązania do programu minimalistycznego, zwrócili też uwagę na brak wystarczającej empirycznej podbudowy programu minimalistycznego oraz na chybione porównanie językoznawstwa generatywnego (w wersji Chomsky'ego i jego szkoły) do nauk przyrodniczych i ścisłych. Ten komentarz zaowocował długą wymianą na łamach *Natural Language and Linguistic Theory*, ale nie doprowadził do żadnych konstruktywnych ustaleń – zob. podsumowanie w Freidin i Vergnaud (2001). Ta kontrowersja z pewnością zasługuje na odrębne omówienie. Do innych bardzo krytycznych opracowań programu minimalistycznego, również o charakterze metodologicznym, należy też książka Pietera Seurena (2004). Seuren w kolejnych rozdziałach omawia poszczególne elementy programu minimalistycznego, podważa jego spójność, krytykuje zasadność przyjmowania kolejnych wersji gramatyki generatywnej, podkreśla liczne niekonsekwencje w postulowanym modelu, a także brak odpowiednich danych empirycznych. Książka Seurena w zamierzeniu autora miała sprowokować szeroką dyskusję na temat metodologicznych założeń współczesnej gramatyki generatywnej Chomsky'ego, tymczasem spotkała się z bardzo ograniczoną reakcją, natomiast dość charakterystyczna była wysoce krytyczna recenzja Roberta Fiengo (2006).

Na zakończenie tych krótkich rozważań warto przytoczyć jeden fragment, który doskonale ilustruje ideologiczny (czy może nawet dogmatyczny) wymiar kontrowersji. Fiengo, podkreślając odkrywcość myśli Chomsky'ego, zauważa, że mamy do czynienia z kimś, kto ilekroć siada do pracy, stara się na nowo odkryć swoje pole badawcze i dlatego nie należy od niego oczekiwać posługiwania się powszechnie przyjętymi metodami naukowymi (czymkolwiek te miałyby się okazać)²⁸. Apologetyczny (i dogmatyczny) charakter tego typu uwag całkowicie uniemożliwia dyskusję na temat metodologicznych założeń minimalizmu i pokazuje, niejako na przekór cytowanym w pierwszym rozdziale słowom Alfreda Ayera, że postępowanie (w językoznawstwie i filozofii języka), choć uwzględnia stawianie nowych pytań i śmiałych hipotez, to nie eliminuje, niestety, sporów o charakterze sekciarskim.

²⁸ „Let us remember that we are talking about someone who tries to reinvent the field every time he sits down to write. Why should we expect Chomsky to follow normal scientific practice, whatever that might be?” (Fiengo 2006: 47).

3.8. Podsumowanie

De Saussure, definiując swój przedmiot badań jako system znaków, dokonał przełomu semiotycznego w językoznawstwie, natomiast Chomsky, zwracając uwagę na aspekt mentalistyczny, dokonał przełomu kognitywnego. Dla przełomu semiotycznego ważne było stwierdzenie, że przedmiotem „językoznawstwa „ogólnego synchronicznego jest ustalenie podstawowych zasad wszelkiego systemu idiosynchronicznego, czynników stanowiących każdy stan języka” (de Saussure 1991: 123), zaś dla przełomu kognitywnego istotne było podkreślenie, że „teoria lingwistyczna jest mentalistyczna, ponieważ zajmuje się odkrywaniem rzeczywistości psychicznej u podstaw jawnego zachowania” (Chomsky 1982: 15). O ile w pracach wcześniejszych (takich jak *Syntactic Structures* z 1957 r.) Chomsky kładł nacisk przede wszystkim na procedury generujące odpowiednie ciągi symboli (zdania), o tyle w pracach późniejszych pojawił się, i jest rozwijany do tej pory, niezwykle istotny wątek mentalizmu, a następnie biologicznych uwarunkowań języka. Jednocześnie należy przypomnieć, że już w bardzo wczesnych, technicznych pracach Chomsky zwracał uwagę na takie kwestie, jak intuicje językowe rodzimych użytkowników języka i postulat wobec teorii językoznawczej, by była w stanie wyjaśnić zdolność wytwarzania i rozpoznawania nowych zdań i odrzucania ciągów niegramatycznych²⁹.

De Saussure, omawiając „byty konkretne” języka, podkreśla, że „język ma tę właściwość, że jest systemem opartym całkowicie na opozycji swych jednostek konkretnych” (1991: 130). Jak zauważa Danielewiczowa (2004: 18), język dla de Saussure’a „jest rodzajem algebry w tym sensie, że wszystko opiera się tu na stosunkach, a ściślej biorąc – na stosunkach stosunków [...]. Poza proporcjonalnym układem tożsamości i różnic rozciąga się nicłość, nie istnieje nic, czego można by się było uchwycić, nie ma żadnego punktu wyjścia ani stałego punktu odniesienia”. Algebra dla de Saussure’a byłaby więc algebrą opozycji. Również w przypadku Chomsky’ego można mówić o algebraicznym podejściu do języka. Ale jest to zdecydowanie inna algebra, a mianowicie algebra konkatencji, gdzie nie są istotne wartości, a operacje syntaktyczne i łączenie symboli w odpowiednie rzędkie (takich jak rząd $\alpha\beta$ utworzony z symboli α i β). Tak jak nieporównywalne (i nieprzekładalne) są te dwie algebry, tak cała teoria de Saussure’a, z kluczowymi pojęciami *langue* i *parole*, jest nieprzekładalna na teorię Chomsky’ego, a kompetencja i wykonanie, mimo powierzchownego podobieństwa, nie są

²⁹ Na przykład Chomsky (1956: 113): „[...] linguistic theory attempts to explain the ability of a speaker to produce and understand new sentences, and to reject as ungrammatical other new sequences, on the basis of his limited linguistic experience”.

tłumaczeniami wcześniejszych terminów. W rozdziale pt. „Tożsamości, rzeczywistości, wartości” zamieszczonym w *Kursie* de Saussure podnosi, że „językoznawstwo operuje nieustannie pojęciami ukutymi przez gramatyków, o których nie wiadomo, czy rzeczywiście odpowiadają czynnikom stanowiącym system języka” (1991: 133) oraz że „w materii języka zadowalano się zawsze działaniem na jednostkach źle zdefiniowanych” (1991: 134). Te krytyczne uwagi uwy-puklają również to, że terminologia językoznawcza jest bardzo silnie osadzona w konkretnej teorii, a w konsekwencji nieprzekładalność terminologii wynika z nieprzekładalności całych teorii. Nieprzetłumaczalność teorii i paradygmatów nie wyklucza jednakże możliwości ich porównywania, natomiast terminologia musi być zawsze porównywana w odniesieniu do konkretnej teorii.

Rozwój językoznawstwa generatywnego w ciągu ostatnich przeszło 60 lat wyraźnie wskazuje na przejście od paradygmatu formalnego do mentalistycznego, stawianie nowych pytań badawczych i, w konsekwencji, zmianę przyjętej klasy ontologii z abstrakcyjnej na psychologiczną. Jednocześnie, współczesna biolingwistyka (reprezentująca paradygmat mentalistyczny) w znacznej mierze przyswoiła i po odpowiednim zmodyfikowaniu wchłonęła dokonania paradygmatu formalnego.

Rozdział 4

Podstawowe zagadnienia współczesnej filozofii języka

4.1. Wprowadzenie

Poniższe rozważania poświęcone będą określeniu zakresu współczesnej analitycznej filozofii języka i jej związków z językoznawstwem, a zwłaszcza semantyką i pragmatyką (które szerzej omawiam w następnym rozdziale). Poniższe ustalenia mają charakter w dużej mierze porządkujący. Dodatkowo, w dalszej części rozdziału, przedstawiam pokrótce zagadnienia formalności w badaniach nad językiem.

Zdaniem, cytowanego już we wstępie do pierwszego rozdziału, brytyjskiego filozofa analitycznego Michaela Dummetta „językoznawstwo ogólne wzięło rozbrat z filozofią, która je ukształtowała i w dużej mierze zawładnęło niezależną dziedziną filologii” (Dummett 2010: 8), natomiast według André Comte-Sponville’a lingwistyka powstała na skutek zerwania z filozofią języka (podobnie jak socjologia na skutek zerwania z filozofią społeczną, a psychologia – zerwania z psychologią podmiotu)¹. Powołując się na sformułowanie Gastona Bachelarda, Comte-Sponville (2007: 120) mówi w tym kontekście o *epistemologicznym cięciu*, natomiast we wcześniejszych rozdziałach sugerowałem raczej częściowe *wchłanianie* starszych teorii lub paradygmatów przez nowsze. Nieco inną perspektywę na rozwój filozofii i nauk szczegółowych przyjmuje filozof Massimo Pigliucci, który zwraca uwagę na to, że w ciągu ostatnich stu lat filozofia musiała na nowo się zdefiniować i samookreślić, czego konsekwencją było powstanie „różnych filozofii szczegółowych” (*philosophies of...*). Była to też odpowiedź na

¹ Inaczej wywodzi rodowód językoznawstwa ogólnego F. de Saussure (1991: 27–32), por. uwagi w podrozdziałach 2.4 oraz 3.3.

emancypację poszczególnych gałęzi filozofii – nauka nie jest już filozofią naturalną, co daje możliwość filozofowania na temat nauki (np. biologii, mechaniki kwantowej itd.) bez jednoczesnego uprawiania nauki. To samo dotyczy lingwistyki (i filozofii języka), psychologii (i filozofii nauk społecznych), ekonomii (i filozofii ekonomii) itd. (Pigliucci 2017: 88). W tym ujęciu filozofia języka jest po prostu filozoficzną refleksją na temat języka (uprawianą niezależnie od językoznawstwa). Takie właśnie rozumienie filozofii języka będzie przewijało się przez cały niniejszy rozdział.

Bardzo użytecznym wstępnym określeniem dwóch podstawowych omawianych w tym rozdziale dyscyplin posługuje się, wprawdzie w tradycji filozofii hermeneutycznej, ale w duchu bliskim przytoczonym powyżej uwagom, Andrzej Przyłębski, według którego naukowe teorie analizujące język definiują *językoznawstwo*, natomiast przedmiotem *filozofii języka* są „rozważania nad fenomenem języka” (Przyłębski 2019: 256)².

Dla potrzeb zamieszczonej tu dyskusji można początkowo wyróżnić, oprócz językoznawstwa i filozofii, trzy (częściowo) niezależne dyscypliny³:

- filozofię języka (ang. *philosophy of language*),
- filozofię lingwistyczną (ang. *linguistic philosophy*),
- filozofię językoznawstwa (ang. *philosophy of linguistics*).

Trzy powyższe obszary badawcze pojawiają się w licznych opracowaniach (omawianych poniżej), możliwe są jednak jeszcze inne propozycje podziału odpowiednich domen (czyli językoznawstwa i filozofii)⁴. Ireneusz Bobrowski, w opracowaniach poświęconych przede wszystkim metodologii i filozofii językoznawstwa, wymienia pięć dyscyplin:

- metodologię językoznawstwa (czyli formułowanie kryteriów oceny poszczególnych modeli języka),
- metalingwistykę (analizę prac językoznawczych, krytykę tekstu językoznawczego),
- filozofię językoznawstwa (poszukiwanie filozoficznych podstaw dla przyjmowanych koncepcji językoznawczych),

² Przyłębski (2019) szerzej omawia hermeneutyczne zainteresowanie filozofią języka na przykładzie dokonań Heideggera, Gadamera i Ricoeura.

³ Angielskie terminy zostały dodane ze względu na wieloletnią dominację anglo-amerykańskiej literatury na temat filozofii języka i istotnej dla jej rozwoju filozofii analitycznej; terminami „językoznawstwo” oraz „lingwistyka” posługuję się wymiennie, ale z preferencją dla określeń typu „filozofia lingwistyczna”.

⁴ Terminem „dyscyplina” posługuję się w sposób intuicyjny, wymiennie z „obszarem badawczym” i „dziedziną badań”, natomiast „domena” ma w tych rozważaniach znaczenie szersze i zawiera w sobie dyscypliny.

- filozofię języka (filozoficzne rozważania dotyczące języka naturalnego),
- filozofię lingwistyczną (analizę pojęć i problemów filozoficznych poprzez formalną analizę języka).

Zdaniem krakowskiego badacza trzy pierwsze obszary przynależą do szeroko pojętej domeny językoznawstwa, natomiast filozofia języka i filozofia lingwistyczna – do filozofii, zob. Bobrowski (2011: 31; 2015: 11–12); również omówienie w: Słapek (2017: 16–17). Klasyfikacja wspomnianych obszarów badawczych wyglądałaby następująco:

- domena językoznawstwa:
 - metodologia językoznawstwa,
 - metalingwistyka,
 - filozofia językoznawstwa,
- domena filozofii:
 - filozofia języka,
 - filozofia lingwistyczna.

Dyskusja dotycząca (nie)zależności powyższych dyscyplin ma siłą rzeczy charakter filozoficzny, a jak zauważają Ernest Lepore i Barry Smith (2006: vii), już samo postawienie pytania o to, czym jest filozofia języka, może grozić ryzykiem narzucenia apriorycznego wyodrębniania i rozgraniczenia przedmiotów badań.

Ponadto, na przecięciu dwóch głównych domen możliwe jest wyodrębnienie jeszcze jednej dyscypliny: językoznawstwa filozoficznego/lingwistyki filozoficznej (*philosophical linguistics*). Temu obszarowi poświęcono w polskim i światowym piśmiennictwie, zarówno językoznawczym, jaki i filozoficznym, zdecydowanie mniej uwagi. Zdaniem Kashera i Lappina (1977: iii) jest to filozoficzne podejście do objaśniania badań językoznawczych, co zdaje się zbliżać ją do filozofii językoznawstwa, natomiast według Swiggersa (1996: 3) dziedzina ta uwzględnia również kwestie metodologiczne i epistemologiczne, a także teorię znaczenia i odniesienia oraz teorię komunikacji, co z kolei upodabnia ją do filozofii języka. Można tu jeszcze wspomnieć o „gramatyce filozoficznej”, nawiązującej do scholastycznych gramatyk spekulatywnych, kartezyjskiej gramatyki racjonalnej i ukoronowanej dokonaniem późnego Wittgensteina – zob. np. Rotter (1997, 2006).

Według niektórych badaczy właściwym przedmiotem lingwistyki filozoficznej byłby raczej „język filozofii” – tak np. uważa Królikowski (2018: 12). Rozprawa Królikowskiego jest jednym z bardzo nielicznych opracowań w języku polskim omawiającym przedmiot, cele i metody lingwistyki filozoficznej, jednakże podejście tego autora ma charakter dość idiosynkratyczny i zdecydowanie różni się zarówno od ujęcia lingwistyki filozoficznej proponowanego w książce

Kashera i Lappina (1977), jak i opracowań Rottera (1997, 2003, 2006) dotyczących gramatyki filozoficznej. Wobec tej terminologicznej niejednoznaczności, oraz żeby nie mnożyć ponad miarę terminologicznych rozróżnień, w poniższej dyskusji nie będę się do lingwistyki filozoficznej odwoływał.

Można jeszcze wspomnieć w tym kontekście uwagi Alessandro Durantiego na temat trudności (lub wręcz niemożliwości) rozróżnienia pomiędzy „antropologią lingwistyczną” (*linguistic anthropology*) a „lingwistyką antropologiczną” (*anthropological linguistics*) – Duranti (1997: 1–2). Duranti posługuje się przede wszystkim tym pierwszym terminem (jego podręcznik nosi tytuł *Linguistic Anthropology*, 1997 r.), podobnie Laura Ahearn (*Living Language. An Introduction to Linguistic Anthropology*, 2012 r.; w polskim tłumaczeniu *Antropologia lingwistyczna*, 2013 r.), która również zwraca uwagę na kwestie terminologiczne, ale bez próby definiowania konkurencyjnych terminów („etnografia lingwistyczna”, „językozawstwo antropologiczne”, „etnolingwistyka” – zob. Ahearn 2013: 11). Natomiast polski badacz Piotr Chruszczewski preferuje termin „językozawstwo antropologiczne” – zob. tytuł książki: *Językozawstwo antropologiczne. Zadania i metody* (Chruszczewski 2011). Ponadto należy przy okazji zauważyć, że przedmiotem lingwistyki antropologicznej nie jest język kultury, a raczej relacje zachodzące pomiędzy człowiekiem, językiem i kulturą.

Nim powrócę do pełniejszej klasyfikacji odpowiednich obszarów badawczych, dokonam krótkiego przeglądu literatury.

4.2. Filozofia języka, filozofia językozawstwa, filozofia lingwistyczna

Poniższe omówienie ogranicza się do wybranych reprezentatywnych publikacji przeglądowych, a także podręcznikowych i encyklopedycznych opracowań dotyczących przede wszystkim filozofii języka, jak również wybranych prac z zakresu filozofii językozawstwa oraz filozofii lingwistycznej (w rozumieniu wprowadzonym powyżej)⁵.

⁵ Należy wyraźnie podkreślić, że przedmiotem zainteresowania jest tu przede wszystkim filozofia analityczna. Historyczne uwarunkowania rozwoju współczesnej filozofii języka przedstawia Prechtl (2007), a w innej perspektywie – Andrzejewski (2016). Ayer (2000) poświęca nieco uwagi powstaniu i znaczeniu filozofii lingwistycznej. Z literatury w języku polskim dotyczącej historii powstania analitycznej koncepcji języka – a przede wszystkim ewolucji poglądów od Fregego, poprzez Russella, Wittgensteina, po Carnapa – zob. Wszolek (1997: 33–90), zaś na temat analizy lingwistycznej zob. Szubka (2009: 131–153), tamże literatura przedmiotu. Maciejczak (2015) obszernie omawia rozwój filozofii jako krytyki języka od Kartezjusza do Dummetta. Do najnowszych prac na temat historii filozofii analitycznej należy obszerne opracowanie Pottera poświęcone pierwszej fazie, „od Fregego do Ramseya” – zob. Potter (2020).

Barbara Stanosz rozpoczyna swoje wykłady z filozofii języka stwierdzeniem, że „w kręgach filozofów analitycznych formułuje się czasami tezę, iż cała filozofia jest w istocie filozofią języka, mimo że nie wszyscy filozofowie są tego świadomi” (Stanosz 1991: 7). Taką tezę podtrzymuje Michael Dummett⁶, jej zwolnikiem był też początkowo Richard Rorty (zob. poniżej), przeciwnego zdania są natomiast John Searle, zwłaszcza w nowszych publikacjach dotyczących filozofii umysłu, późny Rorty, Timothy Williamson czy Herman Cappelen. Stanosz określa filozofię języka w następujący sposób:

[...] filozofię języka stanowi ta część filozofii analitycznej, która podejmuje problemy dotyczące znaczenia słów i zwrotów odnoszących się do języka i jego składników, ich własności i relacji zachodzących pomiędzy nimi, funkcji, które pełnią itp. Tak więc, do filozofii języka należy analiza takich pojęć, jak sensowność i brak sensu, prawda, znaczenie i odnoszenie się do, wynikanie i sprzeczność, stwierdzanie i wyrażanie itp. (Stanosz 1991: 8).

W swoich wykładach Stanosz proponuje węższe ujęcie, związane z konstrukcją teorii języka, rozumianą jako „teoria wyjaśniająca zjawisko komunikowania się ludzi za pomocą systemów umownych znaków (przede wszystkim zwykłych języków etnicznych), zbudowaną na wzór innych teorii empirycznych” (Stanosz 1991: 8). To podejście wskazuje na ściśle związki zachodzące pomiędzy filozofią języka a semiotyką oraz na ważną rolę pragmatyki (zob. dyskusję w rozdziale 5).

Ian Mackenzie (1997) we wstępie do opracowania z zakresu filozofii lingwistycznej, określa przedmiot interesujących nas dyscyplin w sposób następujący: językoznawstwo zajmuje się empirycznymi badaniami języka, zadaniem filozofii języka jest wgląd w podstawową istotę zjawisk badanych przez językoznawstwo, natomiast filozofia lingwistyczna stanowi pewnego rodzaju podejście do filozofii języka. Mackenzie (1997: ix) twierdzi, że owo podejście do filozofii języka najlepiej ilustrują *Dociekania filozoficzne* Wittgensteina, a zwłaszcza przedstawiony tam sposób analizowania języka w użyciu (czyli prymat badania użycia nad analizowaniem struktur logicznych)⁷. Podobnie uważa John Searle, który rozróżnia

⁶ Taką tezę lansował Dummett w większości swoich opracowań. Również w jednej z ostatnich wypowiedzi podkreślił, że w dalszym ciągu traktuje filozofię języka jako podstawę wszelkiej filozofii: „I continue to believe that the philosophy of language is the foundation-stone of all philosophy” (Dummett 2012: 21).

⁷ Podobnie postrzega filozofię lingwistyczną Apel (1967) – jako zapoczątkowaną przez późnego Wittgensteina i kontynuowaną przez badaczy z Oksfordu i Cambridge. W swojej rekonstrukcji filozofii analitycznej Apel wyróżnia trzy okresy: logiczny atomizm, pozytywizm logiczny oraz analityczną filozofię języka. Nieco inny podział filozofii analitycznej proponuje Tadeusz Szubka, zdaniem którego należy wyróżnić okres wczesnej filozofii analitycznej (pierwsze 30-lecie XX w.), centralny okres filozofii analitycznej (pozytywizm logiczny w dojrzałej postaci oraz

filozofię języka postrzeganą jako *dziedzina* badań, oraz filozofię lingwistyczną, czyli *metodę* prowadzenia tych badań (zob. obszerniejszą dyskusję poniżej). Jak podkreśla Alfred Ayer, termin „filozofia lingwistyczna” należy zarezerwować „wyłącznie dla odrębnego sposobu uprawiania filozofii, którego ośrodkiem był Oksford, a którego największy rozkwit przypada głównie na lata pięćdziesiąte, i jest związany z działalnością Johna Langshawa Austina” (Ayer 2000: 290). Postać Austina (oraz Grice’a) spaja współczesne dociekania w obrębie pragmatyki, zarówno tej o bardziej filozoficznym nastawieniu, jak i tej lingwistycznej. W swoim omówieniu filozofii lingwistycznej Ayer (2020: 297) wspomina również Chomsky’ego jako tego, który w największym stopniu przyczynił się do stworzenia filozoficznych podstaw nauki o języku.

Natomiast zdaniem Zeno Vendlera (1974) celem filozofii lingwistycznej są wszelkie badania prowadzone w związku ze strukturą i funkcjonowaniem języków, zarówno naturalnych, jak i sztucznych (i przywołuje przykłady tak różne, jak metafizyczne pisma Arystotelesa, teoria deskrypcji Bertranda Russella czy prace Gilberta Ryle’a dotyczące pojęć)⁸. Vendler wyróżnia jeszcze filozofię językoznawstwa, zajmującą się filozoficznym namysłem nad takimi pojęciami, jak znaczenie, synonimia, parafraza, składnia, tłumaczenie oraz badaniem logicznego statusu teorii lingwistycznych. Tak rozumiana filozofia językoznawstwa jest jedną z gałęzi bardziej ogólnej filozofii nauk (jak np. filozofia fizyki czy filozofia psychologii).

Według Vendlera filozofia języka zajmuje się filozoficznym namysłem nad językiem, czyli problemami takimi jak związek między językiem a rzeczywistością. Do prac z zakresu filozofii języka Vendler zalicza m.in. książkę Benjamina Lee Whorfa *Język, myśl i rzeczywistość*, a także – choć z pewnym zawahaniem – *Tractatus Logico-Philosophicus* Ludwiga Wittgensteina (zob. Vendler 1974: 5–6). Vendler omawia krytycznie redukcjonistyczne poglądy Fodora i Katza (1962), zgodnie z którymi filozofia języka to nic innego jak filozofia językoznawstwa, a filozofię lingwistyczną mogłoby zastąpić „naukowe językoznawstwo” (Vendler 1974: 3–4). Co ciekawe, sam Vendler prognozuje, że w przyszłości naukowe językoznawstwo wraz z filozofią językoznawstwa mogłyby zastąpić filozofię języka, podobnie jak nauki fizyczne razem z filozofią nauki zastąpiły kosmologiczne spekulacje z przeszłości (zob. Vendler 1974: 6). Jednakże rozwój zarówno językoznawstwa, a przede wszystkim filozofii języka, wykazał błędność przekonań Vendlera.

filozofię języka potocznego) i późną filozofię analityczną – zob. Szubka (2009: 85–86). Początkom filozofii analitycznej poświęcone jest obszerne opracowanie Michaela Pottera (2020). Fundamentalne dla omawianej tematyki jest natomiast dwutomowe opracowanie dotyczące „analitycznej tradycji w filozofii” autorstwa Scotta Soamesa (2014, 2018).

⁸ Do tak rozumianej filozofii lingwistycznej Zeno Vendler zalicza również swoją własną pracę, *Linguistics in Philosophy*, w której stara się wyciągnąć „filozoficzne wnioski na podstawie różnych zastosowań językoznawstwa strukturalnego” (Vendler 1974: 1).

Termin „zwrot lingwistyczny (w filozofii)” kojarzy się przede wszystkim z nazwiskiem Richarda Rorty’ego i mimo że to nie on był autorem tego terminu (twórcą był Gustav Bergmann), to zredagowana przez Rorty’ego antologia pod tytułem *The Linguistic Turn. Essays in Philosophical Method* (1967) na trwałe wprowadziła w obieg filozoficzny i pozafilozoficzny zainteresowanie zwrotem językowym. W eseju wstępnym do tego tomu Rorty określa filozofię lingwistyczną jako pogląd na naturę problemów filozoficznych, zgodnie z którym takie problemy mogą być rozwiązane lub usunięte albo poprzez reformę języka, albo przez lepsze zrozumienie użycia języka (Rorty 1967: 3). Pobrzmiwają w tym sformułowaniu zarówno echa drugiej filozofii Wittgensteina, gdzie w centrum zainteresowania znajduje się właśnie użycie języka (zob. uwagi poniżej oraz w następnym rozdziale), prowadzące do utożsamienia problemów filozoficznych z problemami językowymi, jak i poglądy Alfreda Ayera, wyrażone w niezwykle ważnej dla rozwoju filozofii analitycznej książce *Language, Truth and Logic* (wydanej w 1936 r.). Zdaniem Ayera analityczne podejście do filozofii oznacza, że filozof nie zajmuje się bezpośrednio fizycznymi właściwościami rzeczy, a jedynie sposobami mówienia o rzeczach, zaś twierdzenia filozoficzne mają charakter lingwistyczny, a nie faktyczny. Takie sądy według Ayera nie opisują zachowań przedmiotów fizycznych, ani nawet przedmiotów mentalnych, wyrażają natomiast definicje i formalne konsekwencje definicji – zob. Ayer (2001: 44). Timothy Williamson (2004: 106) określa podejście Ayera mianem „bezwzględnie formalnej wersji filozofii lingwistycznej”⁹.

W książce *Czynności mowy* (pierwsze wydanie 1969 r.), z wielce znaczącym podtytułem *Rozważania z filozofii języka*, John Searle wśród pytań wyznaczających dziedzinę filozofii języka wymienia następujące: „jak słowa odnoszą się do świata? [...] Jak słowa zastępują rzeczy? Jaka jest różnica między sensownym a bezsensownym szeregiem słów? Na czym to polega, że coś jest prawdą lub że jest fałszem?” (Searle 1987: 13). W dalszej części tych wstępnych rozważań Searle rozróżnia filozofię języka oraz filozofię lingwistyczną, w widoczny sposób nawiązując do brytyjskiej szkoły filozofii języka potocznego:

Filozofia lingwistyczna to próba rozstrzygnięcia określonych zagadnień filozoficznych, odwołująca się do śledzenia potocznego użycia poszczególnych słów lub innych składników danego języka. Filozofia języka to próba podawania filozoficznie rozjaśniających opisów pewnych ogólnych cech języka, jak odnoszenie się wyrażań,

⁹ Po latach Rorty krytycznie odniósł się do swoich wcześniejszych przemyśleń na temat zwrotu językowego – zob. przedmowę do wznowienia słynnego tomu *The Linguistic Turn* (Rorty 1992); z perspektywy czasu krytycznie o zwrocie językowym wypowiadają się m.in. Cappelen (2017) i Williamson (2004). Williamson podkreśla, że nie wszystkie problemy filozoficzne są związane z językiem albo myślą – por. komentarz w: Szubka (2009: 198–204).

prawda, znaczenie i konieczność. [...] „Filozofia lingwistyczna” to przede wszystkim nazwa metody, „filozofia języka” to nazwa dziedziny (Searle 1987: 14).

Searle określa swoją książkę jako esej z zakresu filozofii języka (a nie filozofii lingwistycznej lub językoznawstwa). Warto jeszcze przytoczyć definicję językoznawstwa podaną w tym miejscu przez Searle’a: „Językoznawstwo usiłuje opisać rzeczywiste struktury – fonologiczne, składniowe i semantyczne – naturalnych języków ludzkich” (Searle 1987: 13). Oczywiście językoznawstwo generatywne ma inne ambicje: opisać i uzasadnić *możliwe* struktury języka ludzkiego (zob. poniżej uwagi na temat „teorii języka”). Jest to jednak inne pojmowanie uniwersalności niż to przypisywane przez Searle’a danym filozofii języka.

Postulowane przez Searle’a rozróżnienie dziedziny i metody nie jest powszechnie akceptowane (bądź nie jest uznawane za istotne). Na przykład Jerzy Bańcerowski, Jerzy Pogonowski i Tadeusz Zgółka twierdzą, że filozofię języka można

[...] interpretować jako tzw. filozofię lingwistyczną, tzn. orientację *stricte* filozoficzną, na gruncie której postuluje się rozpatrywanie wszystkich kwestii filozoficznych przez pryzmat języka. Można mianowicie założyć, że w języku (*in abstracto*) zawiera się cała wiedza o świecie. [...] Jest to program wyrażany w lapidarnym haśle „filozofia jako analiza języka” (Bańcerowski, Pogonowski, Zgółka 1982: 73–74).

Poznańscy autorzy słusznie zwracają uwagę na znaczenie analizy języka dla rozwoju filozofii, jednakże zrównanie dziedziny i metody jest bezzasadne. Według cytowanego już powyżej Ireneusza Bobrowskiego (2011, 2015) filozofia języka jest najszerszym obszarem badawczym i podejmuje filozoficzne rozważania dotyczące języka naturalnego, filozofia lingwistyczna zajmuje się analizą pojęć i problemów filozoficznych poprzez formalną analizę języka¹⁰, natomiast filozofia językoznawstwa poszukuje filozoficznych podstaw dla przyjmowanych koncepcji językoznawczych (i dlatego, zdaniem tego badacza, przynależy do szeroko pojmowanej domeny językoznawstwa). Jednakże w niniejszych rozważaniach filozofia językoznawstwa należy raczej do filozofii nauk szczegółowych (obok m.in. filozofii matematyki, filozofii psychologii, filozofii antropologii), co zgodne jest z przytoczonym powyżej podejściem Vendlera (1974), a także z definicją zaproponowaną w *Stanfordzkiej encyklopedii filozofii*, według której filozofia językoznawstwa jest filozofią nauki zastosowaną do językoznawstwa, co odróżnia ją od filozofii języka, tradycyjnie zorientowanej na kwestie znaczenia i odniesienia (zob. Scholz, Pelletier, Pullum 2020).

¹⁰ Por. też ustalenia na temat filozofii lingwistycznej w: Hallett (2008). Hallett wychodzi w swych ustaleniach poza filozofię analityczną i filozofię języka potocznego, i traktuje filozofię lingwistyczną jako nowy sposób uprawiania filozofii.

Wśród obszarów badawczych w obrębie filozofii języka można jeszcze wyodrębnić ontologię języka i epistemologię języka. Ontologia języka jest tu rozumiana, za Andrzejem Biłatem, jako zespół „specyficznych zagadnień, istotnie wzbogacających pragmatyczną problematykę (okazjonalności, postaw zdaniowych, presupozycji, implikatury, aktów mowy itd.), typową dla (analitycznej) filozofii języka ostatnich dziesięcioleci” (Biłat 2010: 12), natomiast epistemologia języka podejmuje zagadnienia związane z rolą języka w poznaniu, co zbliża ją do niektórych założeń współczesnej kognitywistyki.

Domenę językoznawstwa można dodatkowo uzupełnić dla potrzeb tego rozdziału o teorię języka, rozumianą w duchu Noama Chomsky’ego, czyli jako próbę odzwierciedlenia przez językoznawców nieuświadomionej wiedzy językowej, a więc hipotezę o wrodzonej „zdolności językotwórczej” istot ludzkich, która „powinna zajmować się uniwersaliami zarówno materialnymi, jak i formalnymi” (Chomsky 1982: 52). Jest to inne rozumienie teorii języka niż proponowane przez Stanosz (1991: 8), por. powyżej, a także inne niż podejście Searle’a, dla którego „teoria języka jest częścią teorii działania po prostu dlatego, że mówienie jest takim zachowaniem, którym rządzą reguły” (Searle 1987: 30)¹¹. Natomiast w szerzej rozumianej teorii języka można wyodrębnić tradycyjne obszary składni, semantyki i pragmatyki (pomijam tu fonologię).

Podsumowując powyższą dyskusję oraz dla potrzeb dalszych rozważań przyjmuję, że w domenie filozofii rozwija się filozofia języka i filozofia językoznawstwa. Przyjmuję też, za Searlem, że filozofia lingwistyczna jest pewną metodą filozofii¹². Przy założeniu, że przedmiotem językoznawstwa jest systemowe badanie języka naturalnego, filozofię języka można określić jako systemowe badanie podstawowych pojęć związanych z naturą i właściwościami języka (języka naturalnego i języków formalnych), natomiast filozofia językoznawstwa, jako gałąź filozofii nauki, ma za swój przedmiot systemową refleksję nad teoriami językoznawczymi i metodami badań językoznawczych, zaś filozofia lingwistyczna jest metodą lub techniką (w obrębie filozofii języka) badań języka, również języka potocznego¹³. Relacja pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami wygląda zatem

¹¹ Koncepcja Searle’a zbliża teorię języka do pragmatyki, zwłaszcza w rozumieniu prakseologicznym – zob. omówienie w następnym rozdziale.

¹² Jak słusznie zwrócił mi uwagę Recenzent, prof. Mieszko Tałasiewicz, według Searle’a filozofia lingwistyczna jest pewną metodą filozofii *tout court*, czyli próbą rozstrzygania problemów z zakresu etyki, estetyki, epistemologii itd. Również Ayer (2000: 290) uważa filozofię lingwistyczną za „odrębny sposób uprawiania filozofii”. Zob. też omówienie metody analizy lingwistycznej w filozofii analitycznej w: Szubka (2009). Natomiast cytowany powyżej Mackenzie (1997: ix) zawęży rozumienie filozofii lingwistycznej jako metody jedynie do filozofii języka.

¹³ Takie podejście (szczególnie kluczowe odniesienie do „systemowości”) przyjmuję i uzasadniam w: Stalmaszczyk (2021).

następująco (przy czym filozofia lingwistyczna jest metodą uprawiania filozofii, a ontologia i epistemologia języka obszarami badawczymi):

- domena filozofii:
 - filozofia języka,
 - filozofia lingwistyczna,
 - ontologia języka,
 - epistemologia języka,
 - filozofia językoznawstwa,
- domena językoznawstwa:
 - teoria języka:
 - składnia,
 - semantyka,
 - pragmatyka,
 - metodologia językoznawstwa,
 - metalingwistyka,
 - lingwistyka filozoficzna.

Powyższy schemat nie jest, z oczywistych względów, wyczerpujący, ujmuje jedynie obszary badawcze istotne dla niniejszych rozważań. Możliwym dopełnieniem tego schematu byłoby uwzględnienie również domeny logiki (dla potrzeb dyskusji sztucznie wydzielonej z filozofii), a w niej wyszczególnienie semiotyki logicznej, czyli logicznej teorii języka i jej odrębnych trzech działów (omawianych dalej bardziej szczegółowo)¹⁴:

- domena logiki:
 - semiotyka logiczna (logiczna teoria języka):
 - syntaktyka (składnia logiczna),
 - semantyka,
 - pragmatyka,
 - logika formalna,

¹⁴ Przyjmuję tu tradycyjną – podręcznikową – klasyfikację za Woleńskim (2014: 183–184), por. też Woleński (2019), dopełnioną o teorię argumentacji (retorykę logiczną) – zob. Kwiatkowski (2002, 2006). Zdaniem Kwiatkowskiego (2002: 16) teoria argumentacji ma za przedmiot dyskursywne środki przekonywania. Natomiast według Kmity (1975) na logikę składają się dwa działy: logiczna teoria języka (czyli logika w węższym znaczeniu, logika formalna) oraz logiczna teoria nauki. W tym ujęciu teorię języka wyczerpuje składnia logiczna i semantyka logiczna (Kmita 1975: 77). Wyraźnie widać, że wszelkie klasyfikacje i podziały dyscyplin są do pewnego stopnia arbitralne – zob. też Ajdukiewicz (1975), Kotarbiński (1961), Ziemiński (2002). Woleński wspomina również o traktowaniu nazw „semiotyka” i „semantyka” jako „(niemal) synonimów” (Woleński 2019: 232), ponadto, jak zwraca uwagę ten autor, istnieją zauważalne „narodowe” tradycje terminologiczne – „w polskiej tradycji semantyka [czyli tu: *semiotyka*, dopisek mój – P.S.] należy do logiki (w szerokim) znaczeniu, obok logiki formalnej (logika w węższym znaczeniu) i metodologii nauk” (Woleński 2019: 232). Zob. też rozważania, z nieco innej perspektywy, na temat „języka logiki” i „języka lingwistyki” w: Tałasiewicz (2006).

- ogólna metodologia nauk,
- teoria argumentacji (retoryka logiczna).

Jak widać z powyższych klasyfikacji, składnia, semantyka i pragmatyka są przedmiotem badań zarówno językoznawczych, jak i logicznych, co czyni je również istotnymi obszarami dla filozofii języka.

Kończąc zamieszczoną powyżej dyskusję nad różnymi domenami i dyscyplinami, chciałem przedstawić jeszcze kilka uwag porządkujących. W idealnej konfiguracji filozofia języka stanowi namysł nad językiem, filozofia językoznawstwa to namysł nad pojęciami i teoriami językoznawczymi, filozofia lingwistyczna stanowi sposób uprawiania filozofii, natomiast lingwistyka filozoficzna jest sposobem uprawiania lingwistyki (z zastosowaniem metod wypracowanych przez filozofię). W rzeczywistości te dwa ostatnie obszary badań dość mocno się na siebie nakładają, a i przedmiot filozofii języka czasem niełatwo odróżnić od filozofii językoznawstwa. Pewnym przybliżeniem problemu dokładnego wydzielenia odpowiednich obszarów badawczych byłoby porównanie możliwych (znów: idealnych) relacji zachodzących pomiędzy *człowiekiem* (jako obiektem badań), *antropologią* (jako uogólnioną nauką o człowieku) i *filozofią* – można wtedy wyróżnić filozofię człowieka, filozofię antropologii, filozofię antropologiczną oraz antropologię filozoficzną. W rzeczywistości, w licznych opracowaniach filozofia człowieka oraz antropologia filozoficzna są utożsamiane – zob. dyskusję i odniesienia bibliograficzne w Darowski (2008).

Nie było moją intencją przytoczenie wyczerpującej listy definicji ani możliwych klasyfikacji dyscyplin¹⁵, interesują mnie raczej możliwe spojrzenia na badanie języka w obrębie i na przecięciu językoznawstwa, filozofii języka (oraz do pewnego stopnia logiki), ze szczególnym uwzględnieniem wybranych podejść do semantyki i pragmatyki.

4.3. Podstawowe zagadnienia współczesnej filozofii języka

Nie przesądzając o słuszności rozróżnień omawianych powyżej, warto zauważyć, że według najnowszych opracowań dotyczących filozofii języka jej podstawowe pytania nieodmiennie dotyczą znaczenia i związków zachodzących pomiędzy językiem a myślą (Devitt, Hanley 2006: 1–2), jak też problemów znaczenia, rozumienia

¹⁵ Z tego powodu nie uwzględniam w tej klasyfikacji ani socjologii języka i socjolingwistyki (zob. na ten temat Grabias 2019), ani psychologii języka i psycholingwistyki (zob. Kurcz 2000; Kurcz, Okuniewska red. 2011), ani językoznawstwa antropologicznego i lingwistyki antropologicznej (zob. Ahearn 2013; Duranti 1997, 2015; Chruszczewski 2011; ponadto uwagi w rozdziale 2).

i komunikacji (Davies 2006: 29), a filozofów interesują przede wszystkim trzy szerokie obszary języka: składnia, semantyka i pragmatyka (Martinich 2009: 1). Peter Prechtl za podstawowe zagadnienie uważa określenie stosunku: „język – myślenie – rzeczywistość” (Prechtl 2007: 10). Dla Michaela Morrisa trzy podstawowe pytania filozofii języka brzmią: *Czym jest język? Jak słowa nabierają znaczeń? Jakie jest znaczenie słów?* (Morris 2007: 3). Chris Daly (2013: 1–11) poszerza listę pytań do dziesięciu i uwzględnia m.in. pytania o relację pomiędzy znaczeniem a prawdą, znaczeniem a myślą oraz o rolę kontekstu i czynników pragmatycznych w analizach filozoficznych. Miguel García-Carpintero (2012: 2–3) wspomina o relacjach pomiędzy znaczeniem, modalnością i rozumieniem tych zjawisk jako podstawowych pojęciach filozofii języka, wywodzących się jeszcze z (możliwego odczytania) *Traktatu* Wittgensteina. Według Scotta Soamesa do podstawowych pojęć filozofii języka (tak jak i całej filozofii) należą prawda, odniesienie, znaczenie, możliwość, sąd oraz implikatura, Soames zwraca także uwagę na wręcz majeutyczny charakter filozofii języka, zwłaszcza w odniesieniu do naukowych badań nad językiem (zarówno językiem naturalnym, jak i językami formalnymi) oraz użyciem języka (Soames 2010: 1), natomiast Alex Miller otwiera swoje podręcznikowe opracowanie stwierdzeniem, że filozofia języka jest motywowana chęcią systemowego uzasadnienia naszych intuicji dotyczących pojęcia znaczenia – zob. Miller (2018: 8). O weryfikowaniu intuicji jako problemie współczesnej filozofii języka wspominają też Devitt i Hanley (2006: 1–2).

W ujęciu Michaela Dummetta pojęcia znaczenia i prawdy mają charakter pomostowy: pojęcie znaczenia stanowi pomost pomiędzy filozofią języka a filozofią myśli (umysłu), natomiast pojęcie prawdy stanowi pomost pomiędzy filozofią języka a metafizyką; obydwa te pojęcia są ze sobą nierozzerwalnie związane (Dummett 2012: 21). Uwaga Dummetta wskazuje przy okazji na miejsce filozofii języka pośród innych filozoficznych dziedzin (por. uwagi Petera Strawsona na podobny temat, przytoczone w *Zakończeniu*), a także na jej nieredukowalność do innych dziedzin filozofii (np. filozofii umysłu).

Warto w kontekście dyskusji dotyczącej przedmiotu współczesnej filozofii języka pokrótce przyjrzeć się zawartości kilku niedawnych publikacji o charakterze encyklopedycznym i przeglądowym: *The Blackwell Guide to the Philosophy of Language* (Devitt, Hanley, red. 2006), *A Blackwell Companion to the Philosophy of Language* (drugie wydanie, Hale, Wright, Miller, red., 2017), *The Oxford Handbook of Philosophy of Language* (Lepore, Smith, red. 2006), *The Routledge Companion to Philosophy of Language* (Russell, Graff Fara, red. 2012) oraz dwóm najnowszym podręcznikom filozofii języka autorstwa Zoltána Szabó i Richmonda Thomasona (2019) i Mitchella Greena (2020).

Przewodnik wydawnictwa Blackwell (*Blackwell Guide*) przynosi 20 rozdziałów podzielonych na trzy główne części: zagadnienia podstawowe (rozdział

o charakterze programowym, w większości poświęcony problemom badania znaczenia, kontrastujący program Davidsona z podejściem Grice'a), znaczenie (rozdziały dotyczące m.in. semantyki formalnej, rozróżnienia pomiędzy analitycznością a syntetycznością, aktów mowy i pragmatyki, języka figuratywnego, okresów warunkowych w logice i języku, zjawiska nieostrości) oraz odniesienie (z rozdziałami podejmującymi takie zagadnienia, jak nazwy, deskrypcje, zaimki i anaforyczność oraz prawda). Kolejny przewodnik, wydawnictwa Wiley-Blackwell (*Blackwell Companion*), podzielony jest na dwa obszernie tomy. Zamieszczonych w pierwszym tomie 19 rozdziałów przedstawia panoramę tematów związanych ze znaczeniem i teoriami znaczenia, natomiast drugi tom przynosi dwie części, poświęcone relacjom pomiędzy językiem, prawdą i rzeczywistością oraz zagadnieniom związanym z odniesieniem, identycznością i koniecznością.

Natomiast w publikacji wydawnictwa oksfordzkiego 41 rozdziałów składa się na siedem części poświęconych kolejno: kontekstowi historycznemu (przede wszystkim koncepcjom Fregego i Wittgensteina), naturze języka, naturze znaczenia, naturze odniesienia, teorii semantycznej, różnym zjawiskom lingwistycznym (takim jak m.in. czas, liczba, kwantyfikatory), różnorodności aktów mowy oraz epistemologii i metafizyce języka. Przewodnik wydawnictwa Routledge przynosi zaś przeszło 70 rozdziałów podzielonych na części dotyczące zagadnień podstawowych (m.in. presupozycja, implikatura, fokus i intonacja, teoria relewancji), podstaw semantyki, odrębny segment poświęcony częściom mowy (oprócz klasycznych części mowy są tu omówione także problemy takie, jak anafora, pytania, wyrażenia generyczne), część metodologiczną, część dotyczącą logiki dla filozofów języka, historycznych perspektyw oraz część dotyczącą relacji pomiędzy filozofią języka a pozostałą filozofią (z rozdziałami na temat m.in. języka i rasy, języka i płci). W tym tomie wyraźnie widać silny splot tematów z pogranicza filozofii i językoznawstwa, zaś autorzy poszczególnych rozdziałów chętnie sięgają po dokonania lingwistyczne.

Zaawansowany podręcznik filozofii języka, autorstwa Zoltána Szabó i Richmonda Thomasona (2019), wydany w serii *Cambridge Textbooks in Linguistics*, stawia w centrum rozważań problem znaczenia. W kolejnych częściach książki autorzy podejmują kwestie filozofii semantyki (w tym zagadnienia kompozycyjności, odniesienia, kwantyfikacji, czasu i modalności, intencjonalności), filozofii pragmatyki (kontekst i zawartość wypowiedzi, implikatury i wypowiedzi figuratywne, asercja i inne akty mowy) oraz znaczenia jako zagadnienia filozoficznego (ze zwróceniem uwagi na rozróżnienie znaczenia i użycia, paradoksów, nieostrości, a także podejść internalistycznych i eksternalistycznych do znaczenia). W części dotyczącej pragmatyki autorzy zwracają uwagę na specyficzny typ powiększenia pola pragmatycznego (*pragmatic augmentation*), które czyni pragmatykę czymś więcej niż tylko rozszerzoną wersją semantyki formalnej.

Podręcznik Mitchella Greena (2020) nie jest tak zaawansowany i wprowadza szereg tematów z pogranicza semantyki i pragmatyki – oprócz rozdziałów poświęconych znaczeniu (również z perspektywy językoznawczej) są to rozdziały poświęcone aktom mowy i konwersacji, roli kontekstu, implikatury i presupozycji, a ponadto dyskursowi oczerniającemu (*despicable discourse*) oraz dyskursowi fikcji, metaforze, ironii, znaczeniom przenośnym. Nawet ten krótki przegląd zawartości pokazuje, że znaczna część rozdziałów podręcznika Greena mogłaby znaleźć się w podręczniku pragmatyki.

Ważną publikacją w języku polskim było *10 wykładów z filozofii języka* Barbary Stanosz (1991), wspomnieć należy też o dwóch publikacjach zbiorowych w języku polskim: wyborze przekładów pt. *Filozofia języka* (Stanosz, red. 1993) oraz *Przewodniku po filozofii języka* (Odrowąż-Sypniewska, red. 2016). Tom pod redakcją Barbary Stanosz, w planowanej, ale tylko częściowo zrealizowanej serii „fragmentów filozofii analitycznej”, przynosi 15 kluczowych tekstów podzielonych na cztery części: (1) znaczenie, prawda i komunikacja, (2) prawda, gramatyka i logika, (3) przekład i znaczenie oraz (4) przyczynowa teoria referencji. Niektóre z tych tekstów i przedstawione w nich kontrowersje mają w tej chwili już jedynie historyczne znaczenie, ale większość należy do klasyki ciągle czytanej i na nowo odczytywanej. Zdecydowanie nowszy *Przewodnik po filozofii języka* (wydany w serii Wydawnictwa WAM *Przewodniki po filozofii*) dzieli omawiany materiał na cztery zasadnicze części („Znaczenie i odniesienie”, „Język i prawda”, „Sąd logiczny”, „Pragmatyka” oraz „Spory współczesne”), a kolejne rozdziały przedstawiają zagadnienia związane z następującymi tematami: znaczenie, analityczność, odniesienie, nazwy własne, deskrypcje, sądy, okazjonalność, nieostrość, minimalizm semantyczny i kontekstualizm, internalizm i eksternalizm semantyczny, realizm i antyrealizm semantyczny, akty mowy, implikatury, metafora i ironia. Dla rozważań z pogranicza językoznawstwa najciekawsze są ostatnie z wymienionych tematów, ale również rozdziały traktujące o znaczeniu, nazwach własnych czy nieostrości – są w nich analizowane zjawiska interesujące dla semantyki, także semantyki leksykalnej, a przede wszystkim dla współczesnej pragmatyki¹⁶.

Do tradycyjnych obszarów zainteresowania filozofii języka (czyli wymienionej przez Prechtlę triady „język – myślenie – rzeczywistość”) dołączyły ponadto obszary intensywnie badane w ostatnich latach przez współczesną psychologię, kognitywistykę i neuronauki, czyli np. świadomość, stany mentalne, percepcja oraz rola intuicji. Filozofia języka czerpie też inspiracje z ustaleń poczynionych w ramach badań językoznawczych, takich jak np. dokonania oraz implikacje formalnych badań nad językiem (zwłaszcza formalne badania składni), zwrócenie

¹⁶ Bardziej szczegółowo omawiam zawartość tego tomu w: Stalmaszczyk (2018a).

uwagi na rolę kontekstu nie tylko w rozumieniu, ale i w tworzeniu znaczenia (tak jak w semantyce dynamicznej i teorii reprezentacji dyskursu); dodatkowo, współczesna filozofia języka wykorzystuje kognitywne analizy niedosłownego użycia języka i metafor, a także nowe spojrzenie na zjawisko ironii proponowane przez teorię relewancji i badania eksperymentalne. Również w językoznawstwie podejmuje się zagadnienia o zdecydowanie filozoficznym charakterze, chociażby takie, jak badanie relacji pomiędzy językiem a rzeczywistością¹⁷. Wspólne dla filozofii i językoznawstwa są choćby pytania o ontologiczny status języka oraz naturę znaczenia, a także bytów fikcyjnych (stąd wzrost zainteresowania w filozofii języka problemami z pogranicza filozofii literatury).

Liczba nowych publikacji naukowych (w tym podręczników i wszelkiego rodzaju przewodników encyklopedycznych) oraz konferencji poświęconych różnym aspektom filozofii języka zdaje się wskazywać na wzrost zainteresowania taką tematyką. Lepore i Smith (2006: viii), po poczynieniu krótkich uwag na temat zmieniającego się spektrum zainteresowań i pozycji filozofii języka w obrębie innych dyscyplin filozoficznych, stwierdzają, że podstawowym przedmiotem zainteresowania pozostają pytania dotyczące natury języka i językowych możliwości komunikacji oraz wyrażania myśli. To poszerzenie pola badawczego współczesnej filozofii języka pozwala na podjęcie problematyki obecnej w badaniach antropologicznych, zwłaszcza w tradycyjnym ujęciu¹⁸.

Podsumowując ten krótki zarys współczesnej analitycznej filozofii języka, można się w pełni zgodzić z Martinichem, który twierdzi, że przed współczesną filozofią języka (mimo że jest ona dyscypliną trudną i techniczną) otwierają się jasne perspektywy (Martinich 2009: 1). Wbrew dość kąśliwej uwadze Bryana Magee (1998: 55), że „filozof, który poświęca swe życie trosce o język, jest jak cieśla, który cały swój czas poświęca ostrzeniu narzędzia, a tych nie używa do niczego innego, jak tylko do ostrzenia narzędzi właśnie”, współcześni filozofowie języka dysponują ostrymi narzędziami, które pozwalają na precyzyjną analizę problemów dalece wykraczających poza rozważania metajęzykowe. Michael Devitt i Richard Hanley (2006: 16) zauważają, że współczesna analityczna filozofia języka znacznie wzbogaciła nasze rozumienie świata i języka, w którym o świecie

¹⁷ Podstawowe pytania dotyczące relacji zachodzących pomiędzy językiem a rzeczywistością są następujące: *Czy język odzwierciedla rzeczywistość? Czy język kreuje rzeczywistość? Czy język interpretuje rzeczywistość?* Zob. jedną z możliwych prób odpowiedzi w: Tokarski (2014: 52–66), z innej perspektywy omawia te zagadnienia Andrzejewski (2016). Por. także koncepcję teorii *konstytutywnej* (w której język „ustanawia”) w opozycji do teorii *instrumentalnej* (w której język „służy”) w: Taylor (2016) – zob. krótkie omówienie w podrozdziale 2.5.

¹⁸ Zob. np. sformułowanie Franza Boasa: antropolog jest „zainteresowany aspektem społecznym zjawiska językowego, językiem jako środkiem komunikacji i wzajemnymi powiązaniem języka i kultury” (Boas 2019: 24).

mówimy. Również Gillian Russell (2012: 6) podkreśla precyzyjną ostrość i użyteczność narzędzi wypracowanych przez filozofię języka, ich użyteczność dla innych dyscyplin filozoficznych i stwierdza wręcz, że kto chce dzisiaj być dobrym filozofem, musi porządnie zapoznać się z filozofią języka¹⁹.

Wcześniej, w cytowanym powyżej fragmencie, Magee (1998: 55) wyraża opinię, że „język jest narzędziem i ważne jest, co się z nim robi [...] użytek, jaki się z niego robi przy formułowaniu i dyskusowaniu teorii na temat świata”. Prowadzone współcześnie badania doskonale ilustrują metainstrumentalny charakter filozofii języka.

Ludwig Wittgenstein, mówiąc o opętaniu umysłu przez środki naszego języka i walce z tym opętaniem, którą prowadzi filozofia, zwraca uwagę na jeszcze inny charakter relacji zachodzących pomiędzy filozofią a językiem²⁰. Jego zdaniem to właśnie filozofowie sprowadzają słowa „z ich zastosowań metafizycznych z powrotem do użytku codziennego” (Wittgenstein 2000: § 116). Jak już wspomniano w rozdziale 3, w odpowiedzi na tezę Wittgensteina Hannah Arendt zauważyła, że walka z owym opętaniem (dodajmy, iż domniemanym) „może się dokonać jedynie za pomocą samego języka” (Arendt 2002: 166). Z tego dwugłosu filozofów można wyprowadzić wskazówki, niekoniecznie zgodne z intencjami samych autorów (to zastrzeżenie dotyczy zwłaszcza Wittgensteina), co do konieczności wszechstronnego badania i analizy języka, zarówno jako systemu, jak i jego różnych użyć we wszelkich możliwych kontekstach, czyli konieczności dopełnienia rozważań filozoficznych badaniami empirycznymi.

Warto wspomnieć w tym miejscu o jeszcze innym nurcie istotnym dla współczesnej filozofii języka, ale zdecydowanie rzadziej przywoływanym niż filozofia analityczna czy filozofia języka potocznego, czyli o Szkole Lwowsko-Warszawskiej (reprezentowanej przez Kazimierza Twardowskiego i kolejne pokolenia jego uczniów). Jak dobrze wiadomo, w Szkole zwracano szczególną uwagę na precyzję analiz językowych, a rozwiązań problemów szukano przede wszystkim na gruncie analiz logicznych²¹. Charakterystyczne dla tego podejścia mogą być następujące dwa fragmenty, przytoczone za monografią Anny Brożek (2020):

Autor nieumiejący myśli swych wyrazić jasno, nie umie też myśleć jasno; [...] więc myśli jego nie zasługują na to, by się silić na ich odgadywanie (Kazimierz Twardowski, *O jasnym i niejasnym stylu filozoficznym*, 1919, za: Brożek 2020: 73).

¹⁹ Nie przypadkiem na okładce tomu *Routledge Companion to Philosophy of Language* znajduje się zdjęcie pięciu narzędzi chirurgicznych, trafnej metafory dla precyzji nowoczesnej filozofii języka – zob. komentarz jednej z redaktorek tomu w: Russell (2012: 6).

²⁰ „Filozofia jest walką z opętaniem naszego umysłu przez środki naszego języka” (Wittgenstein 2000: § 109). Por. uwagi na temat (nie)możności wyjścia poza język w podrozdziałach 1.2 oraz 3.1.

²¹ Metodzie badania pojęć w Szkole Lwowsko-Warszawskiej poświęcona jest najnowsza monografia Anny Brożek (2020).

Jednym z naczelnych zadań [...] [logiki] jest walka z zamętem [...] głównym narzędziem w walce z zamętem [...] [jest definicja] (Janina Kotarbińska, *Definicja*, 1955, za: Brożek 2020: 171).

Wittgenstein chciał, by filozofowie sprowadzali słowa „z ich zastosowań metafizycznych z powrotem do użytku codziennego” (Wittgenstein 2000: § 116), przedstawiciele Szkoły Lwowsko-Warszawskiej wskazywali na precyzyjne analizy logiczne, przynoszące więcej korzyści niż rozważania zwolenników „mętnej głębi” lub „zawieszoności w próżni formalizmu” (zob. Brożek 2020: 7).

Dla rozwoju współczesnej semantyki i pragmatyki oraz filozofii języka bardzo brzemienne okazały się konsekwencje powierzchownego rozumienia innej tezy zawartej w *Dociekaniach filozoficznych* Wittgensteina (2000: § 43): „Wielką klasę przypadków, w których stosuje się słowo »znaczenie« – choć nie wszystkie jego zastosowania – można objaśnić tak: znaczeniem słowa jest sposób użycia go w języku”. Jedną z konsekwencji przyjęcia tej tezy jest ograniczenie roli i zakresu semantyki na rzecz pragmatyki (wracam do tego tematu w następnym rozdziale). Sprowokowany przez Wittgensteina (czy raczej przez dość powierzchowne odczytanie Wittgensteina) „zwrot pragmatyczny” niejako przy okazji skutkowało znacznym poszerzeniem pytań filozoficznych w dyskusjach nad językiem²².

Przed omówieniem, w kolejnym rozdziale, rozwoju pojęć semantycznych i pragmatycznych należy poświęcić jeszcze nieco uwagi zagadnieniu formalności w badaniach nad językiem.

4.4. Formalność w badaniach językoznawczych

Ponieważ w centrum zainteresowania rozważań w kolejnym rozdziale będą znajdowały się podejścia formalne i quasi-formalne, to należy już na początku wprowadzić dwa założenia wstępne. Zgodnie z pierwszym z nich język jest systemem znaków, a relacje pomiędzy elementami owego systemu dają się opisać w sposób formalny, przy czym *formalność* oznacza przede wszystkim wybór paradygmatu badań naukowych i przekonanie, że „formalne prawo to takie prawo, które można jednoznacznie sformułować bez odwoływania się do jego treści” (Omyła 1995: 16)²³. Według I. M. Bocheńskiego:

²² Do owego zwrotu pragmatycznego przyczyniły się też prace Johna L. Austina i Paula H. Grice’a, a później także Johna Searle’a (co nie oznacza, że uważam, że wymienieni filozofowie powierzchownie odczytali Wittgensteina; ta uwaga dotyczy bardziej popularnych, niekiedy również podręcznikowych, opracowań z dziedziny pragmatyki). Wracam do tego tematu w następnym rozdziale.

²³ O źródłach takiego podejścia (do autonomii składni) wspominam w podrozdziale 3.4.

Jedną z najważniejszych zdobyczy nowożytnej metodologii jest zrozumienie, że operowanie językiem na poziomie syntaktycznym może znacznie ułatwić pracę myślową. Tego rodzaju operowanie nazywa się „formalizmem”. Polega on na tym, że pomija się jakiegokolwiek znaczenie używanych znaków i bierze się pod uwagę wyłącznie ich *formę graficzną* (Bocheński 1992: 45–46).

Uzasadnienie przyjęcia podejścia formalnego do badanego systemu można przytoczyć także za Rogerem Lyndonem:

Formalne badanie jakiegokolwiek rzeczywistego przedmiotu rozpoczyna się od znalezienia odpowiedniej abstrakcyjnej, wyidealizowanej charakteryzacji wybranej tak, by zachowała te cechy oryginalnego przedmiotu, które są istotne dla tego zadania. Potrzebujemy więc abstrakcyjnych pojęć, które zastąpią nam myślenie, rzeczywistość oraz związek pomiędzy nimi (Lyndon 1978: 7–8).

Dodatkowo, formalizacja języka i teorii ułatwia konstrukcję twierdzeń i przeprowadzanie dowodów oraz zapewnia ścisłość refleksji nad teoriami – zob. Nowaczyk (2004: 41).

Formalizacja nie jest tożsama z zastosowaniem sztucznych symboli: „formalizacja bowiem jest pewną procedurą, za pomocą której abstrahuje się od znaczenia terminów i wykonuje operacje tylko na kształtach (materialnych) symboli” (Bocheński 1993: 150).

Do zastosowania metod formalnych w językoznawstwie przyczyniły się prace Richarda Montague (zob. poniżej), zdaniem którego składnia, semantyka i pragmatyka języka naturalnego to gałęzie matematyki, a nie psychologii – zob. Thomason (1974: 2), oraz dość powszechnie podzielany na przełomie lat 60. i 70. entuzjazm dla możliwości logiki formalnej (czy raczej różnych logik formalnych). Charakterystyczne dla tego podejścia było m.in. stwierdzenie Edwarda Keenana, według którego rozwój logiki formalnej w XX w. obrazuje jeden z bardziej eleganckich i skutecznych aspektów analizy lingwistycznej – zob. Keenan (1973: 185)²⁴. Jak zauważa Jerzy Kmita, język sformalizowany stanowi płodną poznawczo idealizację języka naturalnego, a „stosunek logicznej teorii języka do badań językoznawczych analizujących konkretne języki naturalne jest w pewien sposób taki sam, jak stosunek geometrii do opisowej wiedzy o poszczególnych obiektach fizycznych” (Kmita 1975: 51)²⁵. Jednocześnie jednak, jak podkreśla John Lyons,

²⁴ Istnieje obszerna literatura dotycząca zastosowania metod formalnych w językoznawstwie – zob. zwłaszcza opracowania podręcznikowe: Allwood, Andersson i Dahl (1977), Partee, ter Meulen i Wall (1990), a w języku polskim Stanosz i Nowaczyk (1976) oraz Bańcerowski, Pogonowski i Zgółka (1982). O znaczenia formalnych języków i formalizmów dla współczesnej logiki pisze obszernie Dutilh Novaes (2012).

²⁵ Por. jednak uwagę Paula Lorenzena, przytoczoną w podrozdziale 3.1 na temat bogactwa struktur językowych w porównaniu z dostępnymi formalizmami.

każdy formalizm „pasożytuje” na zwykłym użyciu języka, jako że musi być intuicyjnie zrozumiały na podstawie właśnie zwykłego języka – zob. Lyons (1977: 12). Poza tym, jednoznaczne rozróżnienie problematyki logicznej i językoznawczej nie zawsze jest możliwe, również wyniki badań w obrębie tych dziedzin nie zawsze można ze sobą uzgodnić – zob. na ten temat uwagi Ziemińskiego (2002: 10), por. też konkluzję w wykładach Stanosz na temat formalizowania pojęcia presupozycji (Stanosz 1991: 101).

Drugie założenie wstępne dotyczy charakteru semantyki i problemu znaczenia. Dla potrzeb dalszej dyskusji przyjmuję, że w predykanie dwuargumentowym o ogólnej formule „ x znaczy y ” wartości przypisane y są *bytami matematycznymi* (zbiorami, relacjami), a sam predykat „znaczy” jest relacją przypisującą określonej wartości x określoną wartości y ²⁶. Takie rozumienie semantyki jest *obiektywistyczne* (w przeciwieństwie do *subiektywistycznej* koncepcji semantyki kognitywnej); wynika ono z przyjęcia powyżej wspomnianego założenia metodologicznego, według którego składnia, semantyka i pragmatyka języka naturalnego to gałęzie matematyki, a nie psychologii (zob. poniżej). Nawiązując do Lyndona (1978: 8), można powiedzieć, że w formalnym ujęciu:

- zamiast myślenia badany jest (sformalizowany) *język*,
- zamiast rzeczywistości – obiekt zwany *strukturą*,
- zamiast związku pomiędzy myśleniem a rzeczywistością rozważana jest *interpretacja* (czyli przyporządkowanie termom języka pewnych obiektów).

W przypadku badań językoznawczych formalizacja polegałaby na opisie języka za pomocą ścisłych pojęć o charakterze formalnym – zob. np. Stanosz i Nowaczyk (1976), Stanosz (1991) oraz Partee, ter Meulen i Wall (1990)²⁷. Jednocześnie „formalne ujęcie teorii musi być poprzedzone gruntownym namysłem nad sensem jej terminów i twierdzeń” (Brożek 2020: 7). Należy też pamiętać o ograniczonej użyteczności formalizacji w badaniach semantyczno-pragmatycznych prowadzonych nad językami naturalnymi, co wynika z właściwości języka naturalnego, takich jak m.in. różnego rodzaju wieloznaczność, nieostrość, bardzo silna kontekstowość – zob. uwagi w Kisielewicz (2017), Woleński (2019).

²⁶ Powyższe sformułowanie jest z konieczności znacznie uproszczone. Na temat różnych formalnych sposobów definiowania znaczenia zob. np. Aldridge (1992), Larson i Segal (1995) oraz Piasecki (2004). Natomiast zupełnie odrębnym problemem jest kwestia sposobu istnienia bytów matematycznych – zob. na ten temat np. wczesne rozważania Rudolfa Carnapa w: Carnap (2005).

²⁷ O zastosowaniu środków formalnych w badaniach nad językiem zob. np. Bańcherowski, Pogonowski i Zgółka (1982: 77–81), którzy zwracają uwagę na metody aksjomatyczne jako część składową metod formalnych stosowanych w naukach empirycznych. Metody aksjomatyczne wymagają wyraźnego podania niedefiniowalnych pojęć pierwotnych, zdefiniowania pozostałych pojęć, sformułowania aksjomatów oraz dedukcyjnego wyprowadzania twierdzeń z przyjętych założeń. Metodami aksjomatycznymi posługuje się lingwistyka formalna w znaczeniu ścisłym.

4. Podstawowe zagadnienia współczesnej filozofii języka

Wszystkie te czynniki wpływały na krytykę języka naturalnego podejmowaną przez logików, m.in. Fregego i Wittgensteina (zob. uwagi w podrozdziale 3.1), z drugiej strony przyczyniały się do rozwoju współczesnych teorii językoznawczych oraz językoznawczych badań nad semantyką i pragmatyką.

Semantyka i problemy znaczenia były istotne dla początkowego rozwoju filozofii języka, natomiast od lat 70. XX w.²⁸ rozważania koncentrują się coraz bardziej na pragmatyce i użyciu wyrażen językowych. Z tego względu następny rozdział poświęcony jest rozwojowi pragmatyki oraz badaniom nad kontekstem.

²⁸ Czyli, bardzo orientacyjnie – od pojawienia się opublikowanych w tym czasie prac, ważnych zarówno dla filozofii języka, jak i językoznawstwa: przede wszystkim Y. Bar-Hillela, R. Montague, R. Stalnackera, M. Cresswella, G. Gazdara; zob. następny rozdział.

Rozdział 5

Filozofia języka a współczesna semantyka i pragmatyka

5.1. Filozofia języka, semantyka i pragmatyka

Celem niniejszego rozdziału jest dokonanie krótkiego przeglądu wybranych definicji pragmatyki i do pewnego stopnia również semantyki (dopełnionych uwagami w rozdziale 6 na temat semantyki pojęciowej), przede wszystkim na gruncie podejść bardziej formalnych¹, oraz ukazanie podstawowych aspektów formalnych badań nad kontekstem. Interesuje mnie tu nie tylko sam przedmiot badań pragmatyki i spory dotyczące (możliwości) rozdzielenia pragmatyki od semantyki, ale przede wszystkim sposoby definiowania tych dyscyplin w klasycznych opracowaniach. Przegląd klasycznych definicji ma duże znaczenie dla historiografii omawianej dyscypliny (w tym wypadku przede wszystkim językoznawstwa, ale także filozofii języka), pozwala też na zrozumienie współczesnych tendencji oraz podziałów w obrębie danej dziedziny. Zaproponowana zostanie również (w podrozdziale 5.5) typologia podejść pragmatycznych, ustalona zarówno ze względu na przedmiot badań, jak i sposób ich prowadzenia.

Dodatkowo, przypomnę tu o wkładzie polskich logików i językoznawców w rozwój współczesnej semantyki i pragmatyki formalnej. Przegląd literatury w całym rozdziale ograniczony jest wyborem prac nawiązujących, choćby tylko pośrednio, przede wszystkim do tradycji analitycznej.

¹ Mówię tu o podejściach „formalnych”, choć dla moich rozważań istotniejsze są raczej podejścia „formalizujące” (czyli niespełniające ścisłych rygorów formalnych logiki, ale dopuszczające formalizmy i preferujące rygor analityczny). O różnych aspektach formalnych badań nad językiem wspominam w podrozdziałach 3.1 oraz 4.4.

O ile semantyka językoznawcza ma długą historię², o tyle pragmatyka, jako dziedzina językoznawstwa, ukształtowała się dopiero w drugiej połowie XX w. Mimo tej stosunkowo krótkiej historii zdążyła jednak w tym czasie dorobić się znacznych osiągnięć, licznych opracowań krytycznych i podręcznikowych, bibliografii, serii książkowych, czasopism (m.in. *Journal of Pragmatics*, *Journal of Historical Pragmatics*, *Pragmatics and Cognition*, *Pragmalingüística*, *Pragmatics and Society*, *Lodz Papers in Pragmatics*, *International Review of Pragmatics*), międzynarodowych towarzystw, konferencji naukowych i kongresów, a także kilku (a być może nawet kilkunastu) mniej lub bardziej wyraźnych szkół i kierunków. Redaktorzy jednego z nowszych czasopism pragmatycznych, *International Review of Pragmatics* (wydawnictwo Brill, tytuł ukazuje się od 2009 r.), zauważają we wstępie do pierwszego numeru, że pragmatyka wyrosła już ze swojego dzieciństwa i na przestrzeni ostatnich czterdziestu lat (czyli można już mówić o wieku zdecydowanie dojrzałym!) rozciągnęła swoje zainteresowania od obszarów z zakresu językoznawstwa (socjolingwistyka, analiza dyskursu), poprzez całą dziedzinę językoznawstwa kognitywnego i metodologię językoznawstwa korpusowego, po takie dyscypliny, jak psychologia i socjologia.

W ostatnich latach ukazuje się coraz więcej podręczników i opracowań encyklopedycznych dotyczących pragmatyki – nie jest tu możliwy dokładny przegląd całości, a choćby i części tego piśmiennictwa, należy jednak wspomnieć o najnowszych dużych inicjatywach: dziesięciu tomach *Handbook of Pragmatics Highlights* (Benjamins 2009–2011), trzynastu tomach serii *Handbooks of Pragmatics* (De Gruyter 2010–2020), o przeszło 300 tomach w seriach *Pragmatics and Beyond* oraz *Pragmatics and Beyond New Series* (Benjamins 1988–2019) i wcześniejszych *The Handbook of Pragmatics* (Blackwell 2004) oraz *Handbook of Pragmatics Online* i *Bibliography of Pragmatics Online* wydawnictwa Benjamins – dwie ostatnie to publikacje dostępne elektronicznie, ciągle uaktualniane. *The Cambridge Handbook of Pragmatics* (Allan, Jaszczolt, red. 2012) ma charakter przewodnika po najważniejszych zagadnieniach. Ponadto różne przewodniki i encyklopedie z zakresu semantyki (a także filozofii języka) również zawierają rozdziały poświęcone pragmatyce. Ze względu na charakter tego rozdziału

² Rozważania dotyczące znaczenia były obecne od samego początku w myśli językoznawczej oraz filozoficznej, tutaj koncentruję się raczej na współczesnym rozumieniu semantyki – zob. przegląd różnych historycznych i współczesnych podejść oraz szkół w: Gordon (1982), a w literaturze polskiej w: Grzegorzczakowa (2001). Podstawowymi ogólnymi opracowaniami dotyczącymi semantyki pozostają: dwutomowa praca Johna Lyonsa (1977) oraz klasyczny podręcznik Ruth Kempson (1977), a wśród innych ważnych podręcznikowych ujęć semantyki formalnej aktualne są prace Chierchia i McConnell-Ginet (1990), de Swart (1998), Jaszczolt (2002) oraz Portner (2005). Nie uwzględniam natomiast w tym przeglądzie dokonania z zakresu semantyki kognitywnej ani funkcjonalnej. Obszerny przegląd różnych podejść we współczesnej semantyce oferuje *Routledge Handbook of Semantics* pod redakcją Nicka Reimera (2016).

szczególne wart wspomnienia jest podręcznik pragmatyki formalnej autorstwa Nirit Kadmon (2001) oraz klasyczny już podręcznik Stephena Levinsona *Pragmatics* (w serii *Cambridge Textbooks in Linguistics*) z 1983 r., który po wielu latach doczekał się wreszcie polskiego tłumaczenia – Levinson (2010). Przeglądowi paradygmatów badawczych we współczesnej pragmatyce językoznawczej poświęcony jest zwięzły rozdział Miry Ariel (2012).

Z publikacji w języku polskim trzeba odnotować zbiór studiów pod redakcją Jerzego Pelca (1991), dwie istotne prace na temat pragmatyki logicznej: rozbudowane hasło encyklopedyczne Leona Kojana (1987) i monografię Marka Tokarza (1993), jak również pionierską monografię poświęconą pragmatyce językowej autorstwa Romana Kalisza (1993). Z oczywistych względów celem niniejszego rozdziału nie jest omówienie współczesnych polskich prac dotyczących pragmatyki, teorii aktów mowy czy badań nad kontekstem, jednakże wśród nowszych podręcznikowych publikacji w języku polskim można wspomnieć o zwięzłych „wykładach z pragmatyki języka”, których autorem jest Jacek Grębowiec (2013) oraz o poszczególnych rozdziałach w tomie pod redakcją Piotra Stalmaszczyka i Piotra Capa (2014).

W tym rozdziale koncentruję się przede wszystkim na pragmatyce w obrębie językoznawstwa (stąd używane tu niekiedy określenie „pragmatyka językoznawcza”), ale także na wybranych podejściach do pragmatyki w obrębie logiki (czyli „pragmatyki logicznej”), ze świadomością, że obydwie te nurty mają swoje źródła w semiotyce (dokonania Peirce’a i Morrisa) oraz filozofii języka (przede wszystkim w pracach Carnapa – zob. poniżej)³. Interesują mnie przede wszystkim formalno-lingwistyczne podejścia do pragmatyki, natomiast pomijam tradycję bardziej filozoficzną, reprezentowaną m.in. przez *pragmatykę uniwersalną* Jürgena Habermasa, *transcendentalną pragmatykę języka* Karla-Otto Apelera, a także podejścia wywodzące się z językoznawstwa kognitywnego i zbliżone do analizy dyskursu. Jedynie okazjonalnie wspominam dokonania Roberta Brandoma i uprawianą przez niego *pragmatykę normatywną*, choć należy zauważyć, że w rozwijanym przez Brandoma podejściu do filozofii języka, określanym przez niego jako „analityczny pragmatyzm”, istotną rolę pełni metoda formalnej reprezentacji relacji między znaczeniem a użyciem – zob. zwłaszcza Brandom (2012). Dobrym wprowadzeniem do pragmatyzmu (czy raczej neopragmatyzmu) Brandoma jest praca Tomasza Zarębskiego (2013). Jak podkreśla ten badacz, pragmatyzm Brandoma jest *pragmatyzmem semantycznym*, „wedle którego użycie wyrażen językowych konstytuuje ich znaczenia, a pragmatyka decyduje o semantycznej treści naszych wypowiedzi” (Zarębski 2013: 31)⁴.

³ Zob. też porządkujące uwagi na temat m.in. semantyki filozoficznej oraz pragmatyki filozoficznej w: Jaszczolt (2018).

⁴ O założeniach współczesnego neopragmatyzmu zob. też w języku polskim: Szubka (2012).

W kolejnych podrozdziałach przedstawię bardzo skrótowo genezę semantyki formalnej oraz dokonam przeglądu wybranych definicji pojęcia pragmatyki i problemu formalnych badań nad kontekstem.

5.2. Semantyka formalna

W początkowych latach XX w. z powodu zagrożenia antynomiami (m.in. słynnym paradoksem kłamcy) badania nad semantyką uległy spowolnieniu. Niebagatelne znacznie dla przełamania tego impasu miały prace Alfreda Tarskiego, w tym jego wolna od antonimii definicja prawdy. Teoria Tarskiego umożliwiła rozwój wszechstronnych badań nad semantyką w obrębie filozofii (filozofii języka zwłaszcza), co pozwoliło Charlesowi Catonowi, w opracowaniu z 1971 r., określić filozofię języka jako tę część filozofii, która zawiera semantykę, a czasem jest z nią wręcz identyfikowana (Caton 1971: 3). O identyfikacji „filozofii języka” z „semantyką” (szeroko rozumianą) można też mówić w przypadku przedstawicieli Szkoły Lwowsko-Warszawskiej⁵. We wstępie do swojego klasycznego już podręcznika Ruth Kempson określiła semantykę jako *dyscyplinę pomostową* (ang. *bridge discipline*) łączącą językoznawstwo i filozofię (Kempson 1977: 1). Do powstania semantyki formalnej przyczyniła się przede wszystkim logika formalna, teoria mnogości i XX-wieczna filozofia języka – jej dokonania zostały szybko zauważone i zastosowane przez językoznawców.

Poniższy przegląd stanowi jedynie wstępny zarys problematyki. O niektórych źródłach i ograniczeniach semantyki formalnej, a także o rozróżnieniach terminologicznych pisze Woleński (2019). Wobec pewnych sporów i problemów terminologicznych być może bardziej precyzyjne byłoby określenie przedmiotu dalszych rozważań jako „sformalizowana semantyka językoznawcza” (w odróżnieniu od „semantyki formalnej” rozumianej jako część logiki), a także „sformalizowana pragmatyka językoznawcza”, pozostaną tu jednak przy określeniach tradycyjnych.

Za twórcę semantyki formalnej inspirującej badania językoznawcze uchodzi amerykański filozof i logik Richard Montague (1930–1971), jednakże jej korzeni można doszukać się w algebrze Boole’a, aksjomatyce Peana, a przede wszystkim logice formalnej Gottloba Fregego oraz w filozoficzno-logicznych ustaleniach Bertranda Russella, (wczesnego) Ludwiga Wittgensteina, Rudolfa Carnapa i Alfreda Tarskiego, jak również dokonaniach innych logików i filozofów związanych ze Szkołą Lwowsko-Warszawską.

⁵ Zob. Odrowąż-Sypniewska (2016: 9, przyp. 11).

Rudolf Carnap (1891–1970), niemiecki logik, filozof i matematyk, w fundamentalnej dla rozwoju semantyki pracy *Introduction to Semantics* (1942, polski przekład: Carnap 2007a) wykazuje, że podstawowym zadaniem filozofii jest semantyczna (a nie syntaktyczna, jak uważał wcześniej) analiza języka⁶. Według Carnapa semantyka, oprócz teorii prawdy i teorii dedukcji logicznej, obejmuje także „badania prowadzące do stworzenia słownika tłumaczącego język przedmiotowy na metajęzyk” (Carnap 2007a: 18). Dalej Carnap dzieli semantykę na opisową i czystą: semantyka opisowa stanowi opis i analizę konkretnego języka (szczegółowa semantyka opisowa) albo wszystkich danych historycznie języków (ogólna semantyka opisowa). Natomiast semantyka czysta zajmuje się tworzeniem i analizowaniem systemów semantycznych, jest ona „całkowicie analityczna i pozbawiona treści faktualnej” (Carnap 2007a: 19). Przedmiotem dalszych analiz Carnapa jest wyłącznie czysta semantyka (i czysta składnia), a dla rozwoju pragmatyki ważne są ustalenia ekstensji oraz intensji, a także te dotyczące modalności i operatorów modalnych, przedstawione w monografii *Meaning and Necessity* (1947, polski przekład: Carnap 2007b). Zasługą Carnapa jest też potraktowanie składni i semantyki formalnej jako modelu języka naturalnego.

Również polski logik, Alfred Tarski (1901–1983), ma swój ważny wkład w rozwój *semantyki naukowej*, którą określił jako⁷:

ogół rozważań, dotyczących tego rodzaju pojęć, które [...] wyrażają pewne związki między wyrażeniami języka a przedmiotami i stanami rzeczy, „o których w tych wyrażeniach mowa” (Tarski 1995b: 173).

Typowymi przykładami pojęć z zakresu semantyki są: oznaczanie, spełnianie i definiowanie, a także prawda (przy klasycznym rozumieniu tego pojęcia, czyli „zgodności z rzeczywistością”). Jednocześnie jednak, w słynnej pracy pt. *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych*, Tarski dochodzi do konkluzji, że

w odniesieniu do języka potocznego niepodobna, jak się zdaje, już nie tylko zdefiniować pojęcie prawdy, ale nawet konsekwentnie i zgodnie z prawami logiki operować tym pojęciem (Tarski 1995a: 15).

⁶ Na zmianę poglądów Carnapa wpłynęły m.in. dokonania Alfreda Tarskiego.

⁷ Zob. omówienie semantyki Tarskiego w: Maciaszek (2019). Należy tu również wspomnieć o ważnych, nie tylko ze względów historycznych, dokonaniach innego polskiego logika i matematyka, Leona Chwistka (1884–1944) – por. jego uwagi na temat „elementarnej semantyki”, czyli „nauki o wyrażeniach (właściwych)” budowanej dla potrzeb matematyki i metamatematyki – zob. Chwistek (1935: 59–77). O relacji zachodzącej pomiędzy „semantyką” w rozumieniu Chwistka a „składnią logiczną” Carnapa – zob. Carnap (1995: 23, 336; 2007a: 185).

Z powyższego stwierdzenia jasno wynika, że „metodami zupełnie ścisłymi potrafimy uprawiać jedynie semantykę języków sformalizowanych” (Tarski 1995b: 176). Przez kolejne dziesięciolecia teza Tarskiego przyjmowana była bez większych zastrzeżeń, a metody formalne w językoznawstwie stosowano prawie wyłącznie do badań nad składnią języka naturalnego (np. pionierskie prace Chomsky’ego 1953, 1955, 1956, 1957, 1959). Dopiero nowe podejście Richarda Montague (studenta Tarskiego), który zdecydowanie odrzucił metodologiczny podział w badaniach języków formalnych i naturalnych, umożliwiło dynamiczny rozwój semantyki formalnej, a z czasem też pragmatyki formalnej. Montague (1974c: 188) wyraźnie odrzuca „twierdzenie o istnieniu istotnych różnic teoretycznych istniejących pomiędzy językami formalnymi i naturalnymi”, a w innym miejscu postuluje wspólną dla języków naturalnych oraz sztucznych języków logiki „naturalną i matematycznie precyzyjną teorię” (Montague 1974d: 222)⁸.

Współczesna semantyka formalna jest semantyką prawdziwościową, przyjmuje założenia teoriomodelowe oraz nawiązującą do ustaleń Fregego zasadę kompozycjonalności, mówiącą o tym, że znaczenie całości jest funkcją znaczeń poszczególnych części i sposobu połączeń składniowych. Ta semantyka, uprawiana dla potrzeb językoznawstwa, ukształtowała się również pod wpływem gramatyki transformacyjno-generatywnej Chomsky’ego i gramatyk kategorialnych Ajdukiewicza–Lambeka. Tak rozumianej semantyce obiektywistycznej można przeciwstawić semantykę subiektywistyczną, wywodzącą się z mentalistycznych podejść do zagadnienia znaczenia, rozwijaną w obrębie współczesnego językoznawstwa kognitywnego, a także semantykę pojęciową Raya Jackendoffa (omawianą w następnym rozdziale)⁹.

5.3. Definicje pragmatyki

Pierwsza (projektująca) definicja pragmatyki, do której odwołuje się większość współczesnych teorii (choć nie wszystkie eksplicytnie) semiotycznych i językoznawczych, pochodzi od amerykańskiego filozofa i semiotyka Charlesa W. Morrisa (1901–1979) i brzmi następująco¹⁰:

⁸ Zob. krótkie omówienie „Gramatyki Montague” w: Tokarz (1994: 138–150).

⁹ Zob. klasyfikację i krótką dyskusję nad możliwościami uzgodnienia różnych podejść we wstępie do antologii najważniejszych tekstów z zakresu semantyki formalnej pod red. Portnera i Partee (2002). W najnowszej literaturze polskiej Janusz Maciaszek omawia różne semantyki referencyjne („odniesieniowe”) i niereferencyjne („nieodniesieniowe”) – zob. Maciaszek (2019).

¹⁰ Wszystkie cytaty z prac dotychczas nie tłumaczonych na język polski – w tłumaczeniach własnych. W tej definicji termin *object* tłumaczę jako „obiekt”, a *interpreter* jako „interpretator” (później zastąpione przez Morrisa bardziej ogólnym terminem *user*, czyli „użytkownik”).

Syntaktyka bada relacje składniowe zachodzące pomiędzy znakami, niezależnie od relacji zachodzących pomiędzy znakami a obiektami lub ich interpretatorami. Semantyka zajmuje się relacją pomiędzy znakami a ich desygnatami, czyli obiektami, które denotują lub mogą denotować. Jako „pragmatykę” ustanawia się naukę badającą relacje zachodzące pomiędzy znakami a ich interpretatorami (Morris 1938: 30).

Powyższa definicja pojawiła się w obrębie szerszej teorii semiotycznej i dla potrzeb niniejszych rozważań nazwana będzie *semiotyczną teorią pragmatyki*¹¹. W innym miejscu Morris charakteryzuje pragmatykę jako dziedzinę zajmującą się „biotycznymi aspektami semiozy, to znaczy wszystkimi psychologicznymi, biologicznymi i socjologicznymi zjawiskami związanymi z funkcjonowaniem znaków” (Morris 1938: 108). Warto podkreślić, że w oryginalnej definicji Morrisa syntaktyka, semantyka i pragmatyka wyznaczają trzy różne typy (bądź poziomy) relacji¹²:

(1) relacje wewnątrz systemu (*syntaktyka*: znaki i znaki),

(2) relacje pomiędzy elementami systemu i ich desygnatami (*semantyka*: znaki i obiekty),

(3) relacje pomiędzy elementami systemu i ich użytkownikami (*pragmatyka*: znaki i interpretatorzy).

Na gruncie filozofii i filozofii języka, teorię Morrisa spopularyzował Carnap, zwłaszcza we wspomnianym powyżej wprowadzeniu do semantyki (*Introduction to Semantics*, pierwsze wydanie 1942 r.), gdzie wyróżnia trzy główne czynniki użycia języka (mówiącego, wypowiedziane wyrażenie i desygnat tego wyrażenia), a w semiotyce, czyli ogólnej teorii znaków i języków, trzy obszary:

Badania nad językiem należą do *pragmatyki*, jeśli zawierają wyraźne odwołania do mówiącego; do *semantyki*, jeżeli występują w nich odwołania do desygnatów, ale nie do mówiących; do *składni*, jeżeli nie zajmują się ani mówiącymi, ani desygnatami, lecz jedynie wyrażeniami (Carnap 2007a: 17).

¹¹ Jednakże, jak już w 1977 r. zauważył John Lyons, większość językoznawców używa terminu „pragmatyka” w opozycji do „semantyka”, bez przyporządkowania językoznawstwa semiotyce – zob. Lyons (1977: 119), a zatem poza kontekstem rozważań typowych dla filozofii języka.

¹² W podręcznikowym ujęciu ogólnych pojęć logiki i jej podstawowych działów Tadeusz Kwiatkowski pisze o relacjach zachodzących między wyrażeniem a wyrażeniem (syntaktyka), między wyrażeniami a przedmiotami, których te wyrażenia są znakami (semantyka) oraz „między wyrażeniami języka jako znakami a osobami ludzkimi jako twórcami lub użytkownikami tych wyrażen jako znaków” (pragmatyka) – zob. Kwiatkowski (2002: 14–15). Natomiast Jan Woleński pisze w tym kontekście o trzech elementach sytuacji semiotycznej, czyli semiozy: (1) znaku jako przedmiocie materialnym (nośniku znaku), (2) odniesieniu znaku do czegoś, czego jest znakiem, (3) interpretatorze (Woleński 2014: 184).

O stosunkach znakowych pisze też, choć w innej kolejności, Tadeusz Kwiatkowski:

Przedmiotem semiotyki są stosunki znakowe: między znakiem i jego przedmiotem (stosunki semantyczne), między znakiem i jego użytkownikiem (stosunki pragmatyczne) i między znakiem a znakiem (stosunki składniowe) (Kwiatkowski 2006: 116).

Natomiast jak zauważa Jan Woleński:

Sekwencja <składnia, semantyka, pragmatyka> odpowiada przechodzeniu od rzeczy prostszych do bardziej skomplikowanych. W samej rzeczy, syntaktyczny opis języka jest najprostszy (dotyczy tylko materialnej strony znaków i wypływających z tego relacji, np. znak *Z* zawiera się w znaku *Z'*), semantyczny – bardziej skomplikowany (uwzględnia relacje znaków do ich denotatów), natomiast pragmatyczny wymaga jeszcze dalszego rozszerzenia aparatury pojęciowej o kategorie pragmatyczne (Woleński 2019: 228; por. 2014: 185).

Jednakże, jak podkreśla Woleński, właściwa kolejność jest inna, jako że znaki są zawsze znakami czegoś dla kogo, stąd można za Carnapem przyjąć że odpowiednia kolejność to <pragmatyka, semantyka, składnia>, albowiem „semantyka powstaje w wyniku abstrakcji od pragmatycznego aspektu języka, a składnia pomija element semantyczny” (Woleński 2019: 234). Dyskusja dotycząca odpowiedniej kolejności uwzględnia zarówno semiotykę, jak i ontologię.

Nieco inaczej powyższe zagadnienia sformułował, odwołując się do Morrisa i Carnapa, inny wybitny polski filozof i logik, uczeń Kazimierza Twardowskiego, Tadeusz Kotarbiński (1886–1981). Jego zdaniem trójdzielny podział badań logicznych nad znaczeniową stroną języka można scharakteryzować następująco:

Syntaktyka obejmuje zagadnienia dotyczące stosunków znaczeniowych między wyrażeniami. Semantyka – zagadnienia mające za przedmiot stosunki między wyrażeniami a omawianymi w nich przedmiotami. Pragmatyka – zagadnienia dotyczące języka jako wyraziciela podmiotu mówiącego (Kotarbiński 1961: 473).

Do powyższego trójpodziału semiotyki nawiązuje także Zygmunt Ziemiński. W popularnym i bardzo często wznawianym podręczniku logiki *Logika praktyczna* (pierwsze wydanie 1959 r.) wyróżnia trzy podstawowe działy semiotyki, rozumianej jako nauka o znakach, zwłaszcza znakach językowych:

1) Semantyka – ogólna nauka o stosunkach zachodzących pomiędzy znakami językowymi a tymi, do czego te znaki odnoszą się, 2) syntaktyka – ogólna nauka o rodzajach znaków językowych i regułach poprawnego wiązania tych znaków w wyrażenia złożone, wreszcie 3) pragmatyka – nauka zajmująca się zagadnieniami dotyczącymi

stosunków między znakami językowymi a wypowiadającym się czy też odbierającym wypowiedź człowiekiem (Ziemiński 2002: 10).

Trójpodziałowi zaproponowanemu przez Morrisa i Carnapa odpowiadają forma, znaczenie i kontekst, a w jeszcze nieco innym ujęciu – gramatyka, ontologia i użycie (zob. Meyer 1986: 85). Warto zwrócić uwagę, że Ziemiński modyfikuje kolejność i na pierwszym miejscu wymienia semantykę, czyli można mówić o triadzie zbudowanej na ontologii, gramatyce i *praxis* (w arystotelesowskim rozumieniu tego terminu, oznaczającym działanie i postępowanie, w odróżnieniu od kontemplowania).

Do Morrisa nawiązywał w swych rozważaniach nie tylko Rudolf Carnap, ale również wspomniany już powyżej uczeń Tarskiego, Richard Montague oraz Robert Stalnaker. Ich ustalenia okazały się bardzo ważne dla rozwoju nowej dyscypliny, ponieważ pozwoliły na uwzględnienie pragmatyki w obrębie językoznawstwa formalnego. Podczas gdy Morris budował swoje definicje dla potrzeb semiotycznych i dla systemu znaków, Stalnaker i Montague przenieśli dyskusję na poziom wyrażen językowych, gdzie oprócz użytkowników wyrażen uwzględnia się też kontekst użycia. Według Roberta Stalnakera składnia bada zdania, semantyka stwierdzenia/sądy (ang. *proposition*), a pragmatyka – wyrażenia językowe i konteksty ich użycia, zob. Stalnaker (1970: 275). Warto w tym miejscu dokładnie przytoczyć definicje podane przez Montague, ponieważ z jednej strony pokazują, jakiemu przeobrażeniu uległa pierwotna myśl Morrisa (mimo wyraźnego nawiązania do Morrisa w pierwszych paragrafach pracy Montague), z drugiej natomiast zakreślają bardzo ambitny program badawczy:

Składnia zajmuje się jedynie relacjami pomiędzy wyrażeniami językowymi, semantyka relacjami pomiędzy wyrażeniami i przedmiotami, do których się one odnoszą, a pragmatyka relacjami pomiędzy wyrażeniami, przedmiotami oraz użytkownikami lub kontekstami użycia tych wyrażen (Montague 1974a: 95).

W porównaniu z przytoczoną powyżej definicją Morrisa, w sformułowaniu Montague zachodzi ważna różnica o istotnych konsekwencjach metodologicznych, albowiem dotyczy ona kumulowania poszczególnych relacji: w obrębie relacji pragmatycznych zawarte są relacje semantyczne i składniowe, a w relacjach semantycznych zawarte są relacje składniowe¹³. Takie podejście do pragmatyki

¹³ Czy może raczej: relacje pragmatyczne są nadbudowane nad relacjami semantycznymi i składniowymi, a semantyczne – nad składniowymi. Zob. podobne rozważania na gruncie logiki: „przez relacje pragmatyczne rozumie się relacje zachodzące między jakimikolwiek elementami kontekstu użycia wyrażenia językowego a tym wyrażeniem lub dowolnym elementem jego treści” (Omyła 1995: 88–89).

nazwać można *kumulacyjną teorią pragmatyki*. Dla wszelkich rozważań formalnych liczba uwzględnianych przez teorię bytów (np. zbiorów) oraz relacje pomiędzy nimi są niezwykle istotne.

W dwóch kolejnych definicjach Montague podkreśla, bardzo ważne dla współczesnych badań, pojęcie (możliwego) kontekstu oraz formułuje tezę na temat zależności pragmatyki i prawdy, a mianowicie w jego ujęciu pragmatyka dotyczy, oprócz wyrażen językowych i przedmiotów, do których się odnoszą, także użytkowników tych wyrażen i możliwych kontekstów użycia – zob. Montague (1974b: 119). Montague uważa ponadto, że pragmatyka powinna zajmować się prawdą, nie tylko pod względem interpretacji (jak w klasycznej semantyce formalnej), ale również z uwzględnieniem kontekstu użycia – zob. Montague (1974a: 96)¹⁴. W systemie pragmatyki formalnej zaprojektowanym przez Montague uwzględnione są zatem następujące elementy:

- wyrażenia językowe,
- desygnaty wyrażen językowych,
- użytkownicy języka,
- kontekst użycia,
- relacje pomiędzy tymi elementami.

W powyższym systemie jedną z możliwych relacji pragmatycznych jest prawda. Pragmatyka w ujęciu Montague ma szerszy zakres niż pragmatyka postrzegana tylko na gruncie semiotyki logicznej – por. np. następujące definicje pragmatyki logicznej: „dział semiotyki logicznej badający formalnie relacje zachodzące między znakami językowymi a ich użytkownikami” (Omyła 1995: 20) lub „dział logiki, którego głównym zadaniem jest badanie związków między treścią wypowiedzi a kontekstem jej wygłoszenia” (Wójcicki 2003: 129)¹⁵.

Należy w tym miejscu także zauważyć, wbrew niektórym krytycznym opiniom (zob. poniżej), że kumulacyjna pragmatyka Montague obejmuje swym zakresem zdecydowaną większość problemów pragmatyki *stricte* lingwistycznej.

Inaczej do relacji zachodzących pomiędzy pragmatyką a prawdą podchodzi Gerald Gazdar. Jednym z celów Gazdara było uzupełnienie teorii gramatyki generatywnej o poziom pragmatyki, z zastosowaniem podejścia formalnego (teoriomnogościowego). W swojej koncepcji, sformułowanej pod koniec lat 70., Gazdar twierdzi, że pragmatyka zajmuje się tymi aspektami znaczenia wypowiedzi, których nie można jednoznacznie ustalić przez odwołanie się do warunków

¹⁴ Przypomnijmy, że do semantyki formalnej zalicza się takie pojęcia, jak m.in. spełnianie, prawda, tautologia, wynikanie, model.

¹⁵ Por. refleksję Grzegorza Malinowskiego: „Najciekawszą teorią, będącą rezultatem przecięcia dwóch metod: logicznej i lingwistycznej, jest pragmatyka logiczna jako autonomiczna dziedzina badań” (Malinowski 2007: 199).

prawdziwości¹⁶. Hasłowo (żeby nie powiedzieć: sloganowo) ujmuję to podejście następująca definicja (Gazdar 1979: 2):

PRAGMATYKA = ZNACZENIE *minus* WARUNKI PRAWDZIWOŚCI

Teoria ta, ze względu na swój ograniczający charakter, nazwana będzie tu *delimitacyjną teorią pragmatyki*. Gazdar proponuje też, by podejście rozwijane przez Montague określać mianem semantyki, a dla pragmatyki zachować jego własną, węższą, definicję. Również Max Cresswell, autor opracowania dotyczącego związków pomiędzy logiką (a właściwie *logikami*) a językami naturalnymi, zauważa, że Montague nazywał pragmatyką „formalną analizę zależności od kontekstu” – zob. Cresswell (1973: 110). Jak starałem się wykazać powyżej na podstawie reprezentatywnych definicji, podejście Montague jest jednak szersze i w pełni zasługuje na miano pragmatyki.

Gazdar zakłada również, że gdyby pragmatykę potraktować jako rozszerzenie semantyki prawdziwościowej na wyrażenia wskazujące (ang. *indexical expressions*), to wtedy język naturalny składałby się jedynie ze składni i pragmatyki. Nieco paradoksalnie, podobny obraz języka zdaje się wyłaniać z uwag w nowszych pracach Noama Chomsky’ego, który twierdzi, iż na język naturalny składa się jedynie składnia i pragmatyka (np.: „it is possible that natural language has only syntax and pragmatics”, Chomsky 1995b: 26; 2000: 132). Chomsky powtarza tu zastrzeżenia empirycznie nastawionych filozofów, o których wspominał (i które odrzucał) już ponad pół wieku wcześniej Carnap¹⁷. Nie uwzględniam tego stanowiska w dalszej dyskusji¹⁸, warto jednak przypomnieć, że w najwcześniejszych pracach twórca gramatyki generatywnej podkreślał, iż teoria lingwistyczna składa się z dwóch podstawowych części: składni oraz semantyki (np. Chomsky 1975: 57).

¹⁶ W literaturze polskiej istnieje bardzo dobre zwięzłe opracowanie dotyczące pragmatyki Gazdara – zob. Kański (1991). Lapidarność sformułowania Gazdara przypomina do pewnego stopnia słynną definicję języka w *Kursie językoznawstwa ogólnego*: „Język jest to dla nas mowa minus mówienie” (de Saussure 1991: 100).

¹⁷ W swojej przedmowie do *Wprowadzenia do semantyki* Carnap pisał o filozofach „z obozu empirystów”, którzy sądzą „że ani pragmatyka jako teoria użycia języka, ani składnia jako jego czysta formalna analiza, nie budzą zastrzeżeń; do semantyki odnoszą się jednak z podejrzliwością” (Carnap 2007a: 9).

¹⁸ Gwoli ścisłości należy podkreślić, że Chomsky’emu chodzi przede wszystkim o semantykę referencyjną. Już we wczesnych pracach Chomsky twierdził, że składnia logiczna i (ówczesna) semantyka nie wnoszą nic nowego do badania problemów *stricte* lingwistycznych (czyli składniowych), natomiast formalne podejście do składni może mieć konsekwencje dla badań nad semantyką – zob. np. Chomsky (1955, 1957). Podejście do semantyki w gramatyce generatywnej zasługuje na odrębne opracowanie; z wcześniejszych prac zob. np. Fodor (1980) oraz Heim i Kratzer (1998).

Dla rozwoju językoznawczych teorii pragmatycznych duże znaczenie miał krótki tekst polemiczny Bar-Hillela *Out of the Pragmatic Wastebasket* (1971), w którym autor określił elementy pragmatyczne jako te, które nie dają się wpechnąć w „składniowo-semantyczny gorset” (Bar-Hillel 1971: 401). To metaforyczne sformułowanie pomogło autonomizacji pragmatyki językoznawczej w okresie dominacji składni transformacyjnej i semantyki generatywnej.

Powróćmy jeszcze do definicji pragmatyki w opracowaniach dotyczących logiki. Według Wójcickiego (2003: 129) pragmatyka logiczna „służy teorii komunikowania się jako dyscyplina pomocnicza, ale w żadnym wypadku jej nie zastępuje”. Natomiast Adam Grobler zalicza pragmatykę logiczną do logiki filozoficznej i określa ją jako teorię raczej komunikacyjnej niż argumentacyjnej funkcji języka – zob. Grobler (2006: 222). Jednocześnie na gruncie logiki często spotkać się można z uwagami na temat trudności związanych z dokładnym określeniem zakresu pragmatyki logicznej – zob. np. Koj (1987) i Tokarz (1993: 107–108). Koj (1987: 282) podkreśla, że różni autorzy zgadzają się właściwie tylko w dwóch punktach: że tak rozumiana pragmatyka ma posługiwać się metodami logicznymi oraz że ma nie zajmować się znaczeniami emotywnymi wyrażeń. Natomiast Tokarz (1993: 108) zauważa, że ścisła definicja pragmatyki nie jest niezbędna i wskazuje, iż w obrębie pragmatyki przedmiotem badania są następujące zjawiska:

- okazjonalność (zależności kontekstowe i deiksa),
- postawy zdaniowe (ang. *propositional attitudes*),
- presupozycja,
- implikatura,
- akty mowy.

Zdaniem Tokarza wkład logików w rozwój pragmatyki związany jest przede wszystkim ze zjawiskiem okazjonalności, wypada jednak zauważyć, że w ostatnich latach nastąpiło znaczne zainteresowanie formalnymi analizami nie tylko kontekstu, ale również pozostałych dziedzin wspomnianych przez Tokarza¹⁹.

Jeszcze inną definicję proponuje Wojciech Suchoń, który dla potrzeb rozważań nad retoryką logiczną określa pragmatykę jako „badania standardowo dopuszczalnych modyfikacji relacji semantycznych dokonywanych przez indywidualnego użytkownika w obrębie (współ)użytkowanego przezeń języka” (Suchoń 2005: 8). Ta definicja jest jednak problematyczna, pojawia się w niej bowiem odwołanie do bliżej nieokreślonych „standardowo dopuszczalnych modyfikacji relacji semantycznych”, czyli postulat stojący w sprzeczności z metodologicznymi

¹⁹ Zob. np. klasyczne już opracowanie formalnej teorii dyskursu (tzw. *teoria reprezentacji dyskursu*) w: Kamp i Reyle (1993), prace poświęcone teorii referencji i anafory w: von Heusinger i Egli, red. (1999) oraz nowe podejście do wyznaczenia obszaru semantyki i pragmatyki w tzw. *semantyce znaczeń domyślnych* w: Jaszczolt (2005, 2006). O implikaturach i aktach mowy z perspektywy filozofii języka piszą m.in. Trzebińska i Czoska (2016) oraz Witek (2016).

założeńmi współczesnej gramatyki (w tym semantyki), zarówno teoretycznej, jak i opisowej. Jeszcze mniej udaną definicję pragmatyki odnaleźć można w słowniku encyklopedycznym *Logika dla prawników*:

Na gruncie lingwistyki pragmatyka jako odrębna dyscyplina nie rozwinęła się w pełni, a problemami mającymi wchodzić w zakres badań pragmatycznych zajmuje się dziś głównie psycholingwistyka i socjolingwistyka; od początku lat 80 XX w. w ramach lingwistyki pragmatyka wiąże się z problematyką zasad poprawnego użycia języka (Lewandowski, Malinowski, Petzel 2004: 161).

Wszystkie elementy powyższej pseudodefinicji wymagają sprostowania:

- na gruncie lingwistyki pragmatyka zdecydowanie rozwinęła się w interesujący i owocny program badawczy,
- zagadnienia, którymi zajmuje się współczesna pragmatyka dalece wykraczają poza problematykę psycholingwistyki i socjolingwistyki,
- pragmatyka językoznawcza nigdy nie ograniczała się do problematyki „zasad poprawnego użycia języka” (przeciwnie, taka problematyka była i jest na marginesie badań pragmatycznych).

Powyższy krótki przegląd podejść do pragmatyki na gruncie logiki można uzupełnić kilkoma innymi definicjami, charakterystycznymi przede wszystkim dla podejść, na które duży wpływ wywarł późny Wittgenstein. Jak już wspomniano w poprzednim rozdziale, w słynnym § 43 z *Dociekań filozoficznych* Wittgenstein stwierdza:

Wielką klasę przypadków, w których stosuje się słowo „znaczenie” – choć nie *wszystkie* jego zastosowania – można objaśnić tak: znaczeniem słowa jest sposób użycia go w języku (Wittgenstein 2000: § 43).

Należy wyraźnie podkreślić, że Wittgenstein, wbrew obiegowym opiniom, nie identyfikuje w tym fragmencie (ani żadnym innym) „znaczenia” z „użyciem”²⁰. Takiej uproszczonej interpretacji dokonuje nawet Stephen Levinson (2010: 264). Jak jednak dobitnie zauważa Hilary Putnam:

Wielu komentatorów ignoruje tu po prostu ów zwrot „choć nie *wszystkie*” i wprowadza na miejsce Wittgensteinowskiego rozumienia słowa „użycie” rozumienie własne,

²⁰ Warto też zwrócić uwagę, że druga część tego paragrafu brzmi: „*Znaczenie* nazwy zaś objaśnia się niekiedy przez wskazanie jej *nosiciela*”, co można interpretować jako propozycję semantyki ostensywnej (w każdym razie dla nazw). Wittgenstein już w *Traktacie* poświęcił sporo uwagi *używaniu* terminów – por. też 3.326: „Aby w znaku rozpoznać symbol, trzeba zważać na jego sensowne użycie” oraz 3.328: „Znak *nie używany* nic nie znaczy” (Wittgenstein 1997: 17). Zob. uwagi w pracy van der Does i Stokhof (2020) na temat roli (*za*)stosowania w *Traktacie*.

co prowadzi do oświadczenia, że Wittgenstein przedstawił „teorię”, w myśl której „znaczenie to użycie” – a w tym momencie giną wszelkie szanse na zrozumienie tego, co naprawdę mówi Wittgenstein! (Putnam 1999: 21–22).

Uwagi Wittgensteina dotyczące związku zachodzącego między znaczeniem, użyciem i gramatyką zawarte są także w jego gramatyce filozoficznej, zwłaszcza w punkcie 23 (Wittgenstein 1974: 59–60). Jedną z konsekwencji przyjęcia powyższej tezy Wittgensteina w filozofii języka jest ograniczenie roli i zakresu semantyki (i pytań na temat natury znaczenia) oraz przeniesienie uwagi na pragmatykę (i dyskusję na temat funkcji języka i różnych aspektów użycia języka)²¹. Według Roberta Brandoma w myśl tego programu:

Zamiast *semantyką* mamy się zająć *pragmatyką* – nie na modłę Kaplana czy Stalnackera, których interesuje w gruncie rzeczy semantyka wyrażen okazjonalnych, ani Grice’a, który analizuje heurystykę konwersacji w kategoriach zakładających niezależne funkcjonowanie klasycznej semantyki. *Pragmatyka* ma być badaniem *sposobów użycia* wyrażen, które warunkują posiadanie przez słownictwa jakiegokolwiek znaczenia (Brandom 2012: 12).

Jak dalej dodaje Brandom, te podejścia należy jednakże uważać za *komplementarne* (a nie *konkurencyjne*), a semantyka oraz pragmatyka „powinny być traktowane jako elementy bardziej ogólnego obrazu dyskursywności” (Brandom 2012: 13).

Bardzo ciekawe uwagi dotyczące opozycji „znaczenie – użycie” można znaleźć we wspomnianej już powyżej książce Alfreda Ayera *Language, Truth and Logic* (1936). W tej pracy, kluczowej dla empiryzmu logicznego, nie przywoływanej zbyt często w językoznawczych opracowaniach z zakresu semantyki i pragmatyki, Ayer omawia m.in. zasady analizy filozoficznej i wprowadza rozróżnienie na „definicje eksplicytne” (w słownikach) i „definicje w użyciu” (w filozofii).

Wprawdzie kognitywne podejścia do pragmatyki nie są tematem niniejszego rozdziału, ale warto wspomnieć o dwóch nowszych sformułowaniach odwołujących się do mentalnych aspektów pragmatyki. Robyn Carston, językoznawczyni związana z badaniami prowadzonymi w nurcie teorii relewancji, twierdzi, że pragmatyka jest:

Zdolnością umysłu, rodzajem systemu przetwarzającego informacje, systemem pozwalającym na interpretowanie konkretnego zjawiska, mianowicie ludzkiego zachowania komunikatywnego (Carston 2002: 128–129).

²¹ O niektórych konsekwencjach dla teorii znaczenia wynikających z przyjęcia tezy Wittgensteina pisze Paweł Grabarczyk (2018: 157–173). Grabarczyk zauważa również, że pierwszą teorią kładącą znaczny nacisk na użycie wyrażen była dyrektywalna teoria znaczenia Kazimierza Ajdukiewicza.

Tak rozumiana pragmatyka stanowi, zdaniem Carston, niezależny przedmiot badań (a nie jedynie dodatek do semantyki). Natomiast Kent Bach, profesor filozofii ze stanowego uniwersytetu w San Francisco, zauważa, że pragmatyka

wnosi wkład nie w to, co zostało powiedziane, ale tylko w decyzję mówiącego na temat tego, co powiedzieć oraz w zidentyfikowanie przez słuchacza tego, co mówca ma na myśli, przy założeniu, że powiedział to, co powiedział (Bach 2005: 42).

Powyższe podejścia najlepiej nazwać *pragmatyką mentalną*, a jako prekursora takiego pojmowania pragmatyki można uznać jeszcze jednego polskiego logika, Kazimierza Ajdukiewicza (1890–1963), który w artykule pierwotnie opublikowanym w 1953 r. zaproponował następujące ujęcie semiotycznego trójpodziału:

Obok syntaksy i semantyki wyróżnia się wreszcie pragmatykę, która traktuje o związkach między mówieniem a myśleniem, rozważa zagadnienia roli społecznej języka, interesuje się jego onto- i filogenezą (Ajdukiewicz 1985a: 167).

Wbrew pozorom, podejście Ajdukiewicza nie jest wcale odległe od zapatrywań Carnapa, dla którego przykładami badań pragmatycznych były:

[...] fizjologiczna analiza procesów zachodzących w narządach mowy i układzie nerwowym; psychologiczna analiza relacji między mówieniem a innymi zachowaniami; psychologiczne badania różnych konotacji jednego i tego samego słowa u różnych jednostek; etnologiczne i socjologiczne badania zwyczajów językowych i ich różnic u różnych ludów, w różnych grupach wiekowych i warstwach społecznych; badanie procedur stosowanych przez naukowców do rejestrowania wyników eksperymentów itd. (Carnap 2007a: 18).

Ciekawym tematem badawczym, zdecydowanie wykraczającym poza ramy niniejszego rozdziału, byłoby porównanie koncepcji Carnapa i przedmiotu badań współczesnej pragmatyki (szczególnie językowej), zwłaszcza, że w pragmatyce upatrywał on podstawę całego językoznawstwa i uważał, iż semantyka (opisowa) jest częścią pragmatyki (Carnap 2007a: 20). Także Ajdukiewicz w swojej dyrektywnej teorii znaczenia (pozbawionej pojęć semantycznych) odwoływał się nie tylko do składni, ale i pragmatyki języka – zob. Grabarczyk 2018: 71–101).

Na zakończenie tego krótkiego przeglądu definicji warto przytoczyć określenie Romana Kalisza, który w swojej monografii poświęconej pragmatyce językowej określa ją jako dziedzinę językoznawstwa „zajmującą się skutecznym działaniem człowieka poprzez użycie środków językowych” (Kalisz 1993: 9). Bardzo ważny w powyższej definicji jest wymiar stosowany i dlatego ujęcie Kalisza

można nazwać *prakseologiczną teorią pragmatyki*²², co stanowi nawiązanie do wprowadzonego powyżej trójpodziału na ontologię, gramatykę i praksis. Innym *novum* podejścia Kalisza jest uwzględnienie pragmatycznego wymiaru milczenia posiadającego wartość komunikatywną – zob. Kalisz (1993: 9). Na gruncie tak rozumianej pragmatyki językowej można, za Kaliszem (1993, 2006), wyodrębnić następujące podstawowe zagadnienia pragmatyczne i obszary badawcze pragmatyki językoznawczej:

- akty mowy,
- reguły konwersacji i implikatury,
- pragmatyczne aspekty referencjalności,
- presupozycję pragmatyczną,
- ekwiwalencję pragmatyczną,
- analizy pragmatyczno-kontrastywne.

Obszary badawcze charakterystyczne dla semantyki i pragmatyki można przedstawić na skali (spektrum lub kontinuum), zaproponowanej przez Kalisza²³ (rys. 5):

SEMANTYKA	PRAGMATYKA
postulaty znaczeniowe	deiksa
rachunek zdań i predykatów	bezpośrednie akty mowy
warunki prawdziwości sądów logicznych	implikatura konwencjonalna
	pośrednie akty mowy
	implikatura konwersacyjna
	metafora
	presupozycja
	zagadnienie „twarzy”
	aksjologia językowa

Rys. 5. Obszary badawcze charakterystyczne dla semantyki i pragmatyki według Romana Kalisza
Źródło: Kalisz (2006: 242)

Jak podkreśla autor tej koncepcji:

Powyżej przedstawione zostało spektrum różnych zagadnień pochodzących z różnych teorii bardziej semantycznych i bardziej pragmatycznych. Oczywiście mamy

²² To trafne określenie zasugerował mi prof. Andrzej Bogusławski. Podobnie definiuje pragmatykę, w podręcznikowym interdyscyplinarnym podejściu do nauk o komunikacji, Bruno Ollivier: „Dział językoznawstwa zajmujący się skutkami języka w rzeczywistości” (Ollivier 2010: 394). Również w pragmatyce Brandoma „to akt, działanie, praktyka ma odgrywać zasadniczą rolę w wyjaśnianiu pojęciowej treści” (Zarębski 2013: 34).

²³ W: Kalisz (1993: 23), wersja nieco zmodyfikowana w: Kalisz (2006: 242). Inne podejście do rozgraniczenia semantyki i pragmatyki prezentuje Jaszczolt (2006) – zob. też liczne późniejsze opracowania tej autorki.

tutaj do czynienia z heterogenicznością, gdyż często występują tu podobne zagadnienia z dwu różnych teorii, np. pośrednie akty mowy czy też implikatura konwersacyjna. Jednak mamy nadzieję, że powyższe kontinuum ma pewną wartość, gdyż ukazuje lokalizację danego zjawiska lub zagadnienia pod względem przewagi aspektu znaczenia lub użycia. Jednym z parametrów jest pośredniość znaczenia, innym jest kryterium związane z prawdziwością. Im mniej dane zjawisko jest związane z warunkami prawdziwościami i im bardziej reprezentuje pośrednie znaczenia – tym bardziej jest związane z użyciem języka, czyli pragmatyką. Odwrotne tendencje lokują zjawiska na drugim biegunie (Kalisz 2006: 242).

Porównanie powyższej listy zagadnień z wcześniej wspomnianymi pojęciami pragmatycznymi wyodrębnionymi przez Tokarza wyraźnie wskazuje na przesunięcie akcentów i prymat aktów mowy oraz zagadnień *stricte* językowych (z dodaniem wymiaru kontrastywnego, umożliwiającego przyszły rozwój pragmatyki kontrastywnej oraz pragmatyki międzykulturowej)²⁴. Tak rozumiana pragmatyka nie może być już traktowana jedynie jako rozszerzenie semantyki formalnej, uwzględnia bowiem poszerzenie pragmatyki m.in. o intencje obecne w akcie komunikacji²⁵.

Ciekawą koncepcję odróżniającą pragmatykę od semantyki omawia Henriëtte de Swart w podręcznikowym wprowadzeniu do semantyki języków naturalnych (de Swart 1998). Zdaniem tej autorki w analizie języka jako środka komunikacji należy wyróżnić trzy składniki:

- (i) wyrażenia językowe,
- (ii) obiekty odniesienia (przedmioty, właściwości, relacje, zdarzenia...),
- (iii) kontekst.

Podczas gdy składnia koncentruje się na składnikach stanowiących wyrażenia językowe (i), to dla składni istotna jest relacja pomiędzy (i) i (ii), co czyni semantykę zawsze relacyjną. Pragmatyka bada zależności pomiędzy składnikami (i) + (ii) a kontekstem (iii), czyli zajmuje się językiem w kontekście użycia (de Swart 1998: 8–10). W opracowaniach dotyczących pragmatyki coraz większą uwagę przywiązuje się do pojęcia kontekstu, jak również sposobów formalizacji tego pojęcia.

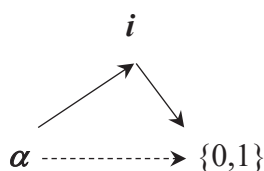
²⁴ Tematyka związana z pragmatyką kontrastywną i międzykulturową zdecydowanie wykracza poza zakres niniejszego rozdziału; literatura na ten temat jest bardzo obszerna, zwłaszcza że pragmatyczne badania międzykulturowe rozwijają się bardzo szybko w różnych podejściach i dyscyplinach. Warto jedynie zauważyć, iż jedną z pierwszych publikacji poświęconych pragmatyce kontrastywnej był tom pod redakcją Wiesława Oleksego, już jako trzeci, w serii *Pragmatics and Beyond* wydawnictwa Benjamins, zob. Oleksy (red.) (1989).

²⁵ Jest to zjawisko „rozszerzenia pola pragmatycznego” (*pragmatic augmentation*) – zob. Szabó i Thomason (2019: 198).

5.4. Kontekst i badania nad kontekstem

Ostatnie lata przyniosły szereg ciekawych publikacji na temat problemu kontekstu w opisie zjawisk językowych. Z jednej strony, publikacje z kręgu teorii relewancji proponują bardzo szerokie ujęcie kontekstu, który nie ogranicza się do informacji na temat bezpośredniego fizycznego otoczenia ani poprzednich wypowiedzi. W teorii relewancji kontekst określa się raczej jako zbiór przesłanek używanych przy interpretacji wypowiedzi, czyli konstrukt psychologiczny, oraz jako podzbiór założeń na temat świata – zob. np. Sperber i Wilson (1995: 15–16). Z drugiej strony natomiast pojawiają się coraz liczniejsze publikacje, których autorzy starają się sformalizować pojęcie kontekstu, zwłaszcza przy wykorzystaniu możliwości stworzonych przez dynamiczne podejścia do logiki i semantyki, a także dyskursu – zob. omówienie i bibliografię w monografii Roberta Stalnakera (2014)²⁶.

Jak już w 1954 r. zauważył Yehoshua Bar-Hillel, z technicznego punktu widzenia lepiej byłoby zastąpić pojęcie kontekstu przez *opis kontekstu*, albowiem konteksty są zdarzeniami niejęzykowymi, natomiast opisy kontekstów są jednostkami lingwistycznymi – zob. Bar-Hillel (1954: 70). Program Bar-Hillela usiłowali realizować językoznawcy i logicy związani z Richardem Montague, m.in. Dana Scott i David Kaplan. W najwcześniejszych formalnych teoriach kontekstu (Montague 1974a) ustalenie wartości logicznej zdania odbywa się poprzez odniesienie do kontekstu, a proces ten można graficznie przedstawić w następujący (bardzo uproszczony) sposób²⁷:



kontekst: $\langle a, i \rangle$

gdzie:

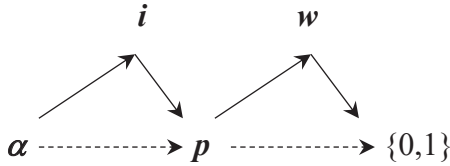
a – formuła odpowiadająca zdaniu języka,

i – indeks reprezentujący punkt odniesienia.

²⁶ Warto zwrócić uwagę na serię *Context and Content* wydawnictwa Oxford University Press (8 tomów wydanych w latach 2014–2019). Do innych prac, nie omawianych w tym rozdziale, należą przeglądowa praca Anity Fetzer (2004) oraz obszerne interdyscyplinarne opracowanie Talmy Givóna (2005).

²⁷ Ten sposób przedstawienia interpretacji zdań zapożyczam od M. Tokarza (1993: 141–143), tamże dokładne omówienie zagadnienia.

Bardziej rozbudowane podejście do interpretacji zdania, kontekstu oraz możliwego świata wypowiedzi przedstawił Robert Stalnaker (1970), który dodatkowo uwzględnia wartość zdania, czyli sąd²⁸:



kontekst: $\langle \alpha, w, t, (x, y, z), \dots \rangle$

gdzie:

p – sąd,

w – możliwy świat wypowiedzi,

t – moment wypowiedzi,

x, y, z – koordynaty lokalizacji,

α – nadawca wypowiedzi,

... – dodatkowe parametry.

W powyższym ujęciu kontekst można traktować jako wycinek jednego z możliwych światów, obejmujący szeroko pojęte otoczenie mówiącego. Stan świata rozstrzyga o tym, czy dany sąd jest prawdziwy, natomiast kontekst rozstrzyga o tym, jaki sąd został wyrażony – zob. Stalnaker (1970) i Tokarz (1993).

Kolejne ujęcie, tym razem nieco upraszczające pojęcie kontekstu i interpretacji zdań, zaproponował David Kaplan (1978):

kontekst: $\langle w, t, \alpha \rangle$

gdzie:

w – świat wypowiedzi,

t – moment wypowiedzi,

α – nadawca wypowiedzi.

Wszystkie powyższe ujęcia mają charakter statyczny, kontekst jest w nich elementem stałym i niezmiennym.

Dość bliska powyższym rozważaniom jest teoria „tła pragmatycznego” opracowana przez kolejnego polskiego logika, Romana Suszkę (1919–1979). We *Wstępie do zagadnień logiki* traktuje on logikę jako „wyspecjalizowany dział nauki

²⁸ Dokładniej, sądy są funkcjami o postaci $f: w \rightarrow \{0, 1\}$, gdzie *w* jest zbiorem możliwych światów, a 1 i 0 reprezentują odpowiednie wartości logiczne.

o znakach i ich roli w procesie komunikowania się” (Suszko 1965: 41), a opisując elementarną sytuację komunikowania się, wprowadza pojęcie tła pragmatycznego:

Nadawaniu i odbieraniu znaków towarzyszy cały zespół różnych okoliczności wpływających na proces komunikowania się. [...] nadawanie znaku przez nadawcę i odbieranie go przez odbiorcę odbywa się w pewnym tle pragmatycznym *T*; zaliczymy do tego tła wszystkie szczegóły sytuacji komunikowania się i okoliczności, w jakich ma ono miejsce [...]. Tło *T* obejmuje więc np. to, kto jest nadawcą, a kto odbiorcą, a ponadto społeczne powiązania między *A* i *B*, ich postawy w konwersacji, różnice w ich wiedzy czy zamiarach, wcześniejszy przebieg konwersacji itp. (Suszko 1965: 41–42).

Na zakończenie tego krótkiego przeglądu teorii kontekstu w obrębie pragmatyki formalnej należy jeszcze wspomnieć o stosunkowo nowszych podejściach, uprawianych w ramach teorii reprezentacji dyskursu (*Discourse Representation Theory*, zob. Kamp, Reyle 1993) oraz w semantyce dynamicznej (zob. Groenendijk, Stokhof 1991, 1999)²⁹. W teorii reprezentacji dyskursu każde zdanie w dyskursie jest interpretowane w kontekście budowanym w wyniku interpretacji zdań poprzedzających, każde zdanie *uaktualnia* stan kontekstu (zob. van Eijck, Kamp 1997). Natomiast w semantyce dynamicznej znać znaczenie zdania to wiedzieć, jak ono zmienia kontekst, a interpretacja zdania nie tylko *zależy* od kontekstu, ale również *tworzy* kontekst – zob. Groenendijk i Stokhof (1999: 51).

Wyraźnie widać, że pojęcia dynamiczne wprowadzają zupełnie nowe, aktywne podejście do kontekstu. Kontekst nie jest elementem stałym, „ramą interpretacyjną”, ale wchodzi w czynną relację ze znaczeniem, natomiast znaczenie współtworzy kontekst. Ta zmiana optyki stała się możliwa dzięki uwzględnieniu w badaniach formalnych nad językiem jednostek większych niż zdania, czyli dyskursu, a także perspektywy uwzględniającej informatyczną zawartość zdania³⁰. Pojęcie dynamiki można też rozumieć szerzej, jako nieustającą współpracę modułów semantycznego i pragmatycznego, zarówno w procesie komunikacji językowej, jak i w interpretacji lingwistyczno-filozoficznej.

²⁹ Zob. dokładniejsze omówienie w: Piasecki (2004).

³⁰ Zob. Stalnaker (1998), gdzie kontekst dyskursu reprezentowany jest przez materiał informacyjny (*body of information*) dostępny uczestnikom dyskursu, oraz Stalnaker (2002), gdzie wspólna płaszczyzna (*common ground*) stanowi zbiór możliwych światów zgodny ze wstępnymi założeniami (czyli przyjętymi presupozycjami) osób uczestniczących w dyskursie. Jeszcze inne właściwości kontekstu rozpatruje w ramach semantyki znaczeń domyślnych (*Default Semantics*) Katarzyna Jaszczolt – zob. Jaszczolt (2005, 2006).

5.5. Typy teorii pragmatyki: podsumowanie

Stosunkowo niedawno Mira Ariel wyróżniła trzy paradygmaty badawcze w pragmatyce językoznawczej: inferencyjny (wywodzący się z prac Grice'a), funkcjonalny (wywodzący się głównie z prac Susumu Kuno i Wallace'a Chafe'a) oraz historyczno-typologiczny (prace m.in. Talmy'ego Givóna, Elisabeth Traugott). Bardzo hasłowo w paradygmacie inferencyjnym rozróżnienie pomiędzy gramatyką a pragmatyką jest utrzymane, w paradygmacie funkcjonalnym pewne obszary pragmatyki są zrównane z gramatyką, a w paradygmacie trzecim „gramatyka jest (wczorajszą) pragmatyką” (Ariel 2012: 34). Jak podkreśla ta autorka, dla rozwoju pragmatyki wskazana byłaby współpraca pomiędzy tymi paradygmatami (Ariel 2012: 41–44). Można również rozpatrywać pragmatykę nie tylko jako obszar, ale również jako nowe narzędzie badawcze w obrębie filozofii języka (przez analogię do semantyki) – zob. dyskusję w Jaszczolt (2018) na temat „filozoficznej pragmatyki”.

Natomiast w powyższej dyskusji, nawiązującej też do prac spoza językoznawstwa, wyodrębnione zostały następujące typy teorii pragmatyki³¹:

- semiotyczna teoria pragmatyki (Ch. W. Morris),
- kumulacyjna teoria pragmatyki (R. Montague),
- delimitacyjna teoria pragmatyki (G. Gazdar),
- prakseologiczna teoria pragmatyki (R. Kalisz),
- pragmatyka mentalna (K. Ajdukiewicz, R. Carston, K. Bach).

Rozwój semantyki i pragmatyki w XX w. wyraźnie wskazuje, że oprócz językoznawstwa i filozofii języka trzecim niezwykle ważnym elementem konstytutywnym dla tych dyscyplin jest logika, a zwłaszcza logika formalna, która dostarcza odpowiednich narzędzi do precyzyjnych badań problemów znaczenia, a także relacji pomiędzy znaczeniem a kontekstem. Zarówno semantyka, jak i pragmatyka formalne rozwijają się obecnie nieco na uboczu badań językoznawczych, co częściowo wynika z przyjęcia dość hermetycznych (z punktu widzenia bardziej tradycyjnego językoznawstwa) rozwiązań technicznych. Jednocześnie jednak,

³¹ Powyższy podział nie wyczerpuje, z oczywistych względów, wszystkich typów pragmatyki, wskazuje jedynie na różne pola działania i uwarunkowania teoretyczne. Ponadto, dokonania Ajdukiewicza trudno jednoznacznie wpisać w taką roboczą typologię. Nie została tu uwzględniona np. pragmatyka Roberta Brandoma, zob. Brandom (2012), Zarębski (2013), ani bardzo ciekawa propozycja „pragmatyki prawdziwościowej”, zob. Recanati (2010), ani podejście wykorzystujące założenia „teorii optymalności”, zob. Bluthner i Zeevat (2004) oraz rozwijające się współcześnie podejścia eksperymentalne. Niektóre nowsze tendencje we współczesnej pragmatyce omawia Piotr Cap (2014). O relacjach pomiędzy pragmatyką (filozoficzną) a filozofią języka pisze Jaszczolt (2018).

dzięki wykorzystaniu podejścia formalnego, badania semantyczne i pragmatyczne są niezwykle interesujące dla informatyki i teorii argumentacji.

Na zakończenie tych uwag należy wspomnieć jeszcze o celu badań pragmatycznych i zadaniach stojących przed pragmatykami. Morris (1938: 108) bardzo szeroko scharakteryzował pragmatykę jako „dziedzinę zajmującą się biologicznymi i socjologicznymi zjawiskami związanymi z funkcjonowaniem znaków”, dla Levinsona (2010: 450) „zadaniem pragmatyka jest wskazanie ograniczeń najnowszych perspektyw badawczych i wykazanie empirycznych podstaw dla stosowanych kategorii roboczych”, a dla Turnera (2011: 14) celem badań pragmatycznych jest po prostu „wyjście z semantyki”. Warto w tym kontekście wrócić do wcześniejszych ustaleń Stalnakera (1970: 272), dla którego wypracowanie formalnego podejścia do pragmatyki miało na celu umożliwienie skutecznych badań nad tymi problemami filozoficznymi, z którymi nie radzi sobie (tradycyjna) semantyka formalna, a także lepsze objaśnienie relacji zachodzących pomiędzy logiką, semantyką formalną i badaniami nad językiem naturalnym.

Z upływem lat wyraźnie widać, że pragmatyka, w różnych swoich postaciach, stała się interdyscyplinarnym podejściem umożliwiającym prowadzenie wszechstronnych badań nad językiem oraz nad relacjami pomiędzy językoznawstwem, filozofią, logiką, socjologią i psychologią. Tak szeroko rozumiana pragmatyka może być też postrzegana jako kolejny paradygmat w badaniach nad językiem, łączący językoznawstwo i filozofię języka. Jednocześnie należy zgodzić się z Romanem Kaliszem, który twierdzi, że nie jest, niestety, możliwa „definicja lub jednoznaczna charakterystyka pojęcia pragmatyki językowej, która byłaby do przyjęcia dla większości badaczy” (Kalisz 1993: 9). Uwaga ta dotyczy zarówno podejść językoznawczych, jak i logicznych.

W następnym rozdziale omówię pokrótce semantykę pojęciową (w ujęciu Raya Jackendoffa) i zaproponuję dopełnienie reprezentacji semantycznych elementami pragmatycznymi.

Rozdział 6

Architektura języka i semantyka pojęciowa

6.1. Architektura języka

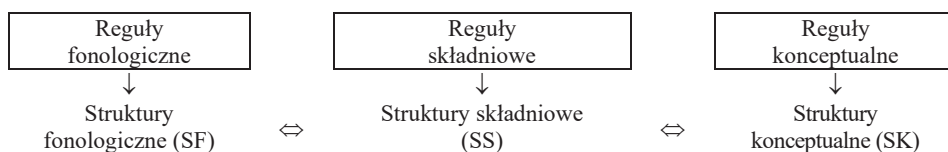
Głównym celem niniejszego rozdziału jest krótkie omówienie *semantyki pojęciowej*, ze szczególnym zwróceniem uwagi na kontekst teoretyczny i filozoficzny powstania tego podejścia, a także przeprowadzenie próby pragmatycznego dopełnienia tej koncepcji (oraz uzupełnienie rozważań o rudymenarną koncepcję semantyki dla predykcji).

Semantyka pojęciowa (*Conceptual Semantics*) rozwijana jest od połowy lat 70. XX w. przez amerykańskiego językoznawcę Raya Jackendoffa w ramach proponowanej przez niego teorii języka, czyli „architektury paralelnej”¹. Teoria rozwijana przez Jackendoffa stanowi podejście bardzo wyraźnie wywodzące się z gramatyki generatywnej Noama Chomsky’ego², ale jednocześnie zakładające znaczną integrację poszczególnych poziomów analizy języka, a także innych komponentów poznawczych, jako że Jackendoff dąży do pełnego zintegrowania swojej teorii języka ze osiągnięciami współczesnych nauk kognitywnych i neuronauki (zob. zwłaszcza Jackendoff 2011a, b, 2012, 2017), co czyni jego ustalenia bliskie duchowi biolingwistyki (choć nie ze wszystkimi założeniami teoretycznymi tego paradygmatu). Również dla Jackendoffa językoznawstwo jest częścią psychologii (por. rozdział 3), ponieważ język jest zjawiskiem mentalnym i uwidacznia się w umysłach, a zatem mózgach użytkowników (język jest właściwością umysłu/mózgu – zob. np. Jackendoff 2002, 2007).

¹ Zob. przede wszystkim Jackendoff (1983, 1987, 1990, 1997, 2002, 2007, 2011a, b, 2012, 2017). Dla potrzeb niniejszego tekstu wymiennie używam określeń: semantyka pojęciowa/konceptualna.

² Jackendoff był również jednym ze współtwórców podejścia zwanego „semantyką interpretacyjną” (w opozycji do „semantyki generatywnej”) – zob. Jackendoff (1972) (zob. też porównawcze omówienie w języku polskim – Kardela 1977), a także założeń teoretycznych składni wielostopniowej (*X-bar syntax*) – zob. Jackendoff (1977).

Zdaniem Jackendoffa fonologia, składnia i semantyka powinny być znacznie bardziej zintegrowane, tak aby wszystkie zjawiska językowe mogły być równocześnie analizowane na kilku płaszczyznach. W ujęciu Jackendoffa (1983, 1987, 1990, 1997, 2002, 2007, 2011a, 2017) płaszczyzny te są autonomicznymi poziomami opisywanymi przez zbiór reguł formowania (*formation rules*). Tak rozumiana gramatyka – czy też według określenia Jackendoffa „architektura języka” (lub „architektura zdolności mowy”, *architecture of language faculty* – zob. Jackendoff 1997) – posiada również zbiór reguł odpowiedniości (*correspondence rules*), które łączą poszczególne poziomy (fonologiczny, składniowy, semantyczno-konceptualny).



Rys. 6. Architektura języka

Źródło: za: Jackendoff (1997: 39)

Architektura języka zintegrowana jest z „architekturą umysłu”, czyli z pozostałymi systemami poznawczymi – zob. Jackendoff (2011a, 2017). Przedmiotem badań semantyki konceptualnej Jackendoffa jest forma zakodowanych w umyśle informacji, czyli pojęć (*concepts*), a także reguły wnioskowania na podstawie tych informacji oraz odnoszenie ich do innych form informacji używanych przez umysł. Komponenty językowe współpracują z komponentami nie-językowymi, odpowiedzialnymi za zdolności poznawcze, wzrokowe, słuchowe, ruchowe i inne. Na teorię semantyki konceptualnej składają się następujące elementy:

- (a) zbiór reguł formowania („składnia myśli”),
- (b) zbiór reguł wnioskowania,
- (c) zbiór reguł korespondencji.

Zdaniem Jackendoffa do podstawowych kategorii konceptualnych należą następujące „semantyczne części mowy”:

Rzecz (Przedmiot)
 Zdarzenie
 Stan
 Czynność
 Miejsce
 Tor
 Właściwość
 Ilość
 ...

Jak zauważa Aleksander Kiklewicz, ontologiczny charakter wymienionych przez Jackendoffa kategorii jest względny i proponowane przez niego kategorie pojęciowe

[...] stanowią efekt epistemicznej adaptacji, więc zasadniczo nie różnią się od kategorii logiki – jedynie tym, że pojęciowe „części mowy” wykazują (w założeniu) mniejszy stopień abstrakcji w porównaniu z logicznymi „hiperczęściami mowy” (Kiklewicz 2012b: 41).

Tym niemniej, model języka proponowany przez Jackendoffa jest modelem *psychologicznym*, a nie *logicznym*, co bardzo mocno podkreśla w swojej analizie Rogalski (2013: 15–16). Jednocześnie jednak ważny jest też potencjał formalny rozważań Jackendoffa, czyli możliwość przełożenia poczynionych przez niego ustaleń na inne ujęcia.

Typowe składniowe realizacje struktur konceptualnych przedstawiają się następująco (przy zachowaniu tradycyjnych kategorii składniowych):

- S — Zdarzenie, Sytuacja
- VP — Czynność, Stan
- NP — Rzecz
- PP — Tor
- AP — Właściwość

Należy zauważyć, że oprócz realizacji typowych pojawiają się także sytuacje nietypowe, na przykład gdy kategoria Zdarzenia realizowana jest przez frazę rzeczownikową (np. *trzęsienie ziemi*). W teorii proponowanej przez Jackendoffa gramatyczną strukturą zdania, a również strukturą leksykalną, jest odpowiednie przyporządkowanie elementów ze struktury fonologicznej, składniowej oraz konceptualnej, czyli zbiór elementów (albo: „wiązka cech” – *bundle of features*): <SF, SS, SK>.

Z kombinatorycznego punktu widzenia możliwe są następujące przyporządkowania (gdzie \emptyset to element niezrealizowany na danym poziomie reprezentacji):

- (1) a. <SF, SS, SK>
- b. <SF, SS, \emptyset >
- c. <SF, \emptyset , SK>
- d. <SF, \emptyset , \emptyset >
- e. < \emptyset , SS, SK>
- f. < \emptyset , SS, \emptyset >
- g. < \emptyset , \emptyset , SK>
- h. < \emptyset , \emptyset , \emptyset >

Zestaw (1.a) to typowy („normalny”) element leksykalny, z całkowicie wypełnioną informacją fonologiczną, składniową i konceptualną. Zestawy (1.b–1.f) to przypadki „defektywnych” elementów leksykalnych, czyli wyrażenia onomatopieczne, pozbawione własności składniowych i semantycznych, wyrażenia wykrzyknikowe posiadające znaczenia, ale bez wyraźnych właściwości składniowych, tzw. puste elementy typu ang. *do* lub *it*, pusty element PRO, i tzw. abstrakcyjny przypadek (*abstract case* – zob. Jackendoff 1997: 94). Zestawy cech (1.b, 1.e, 1.f) posiadają wykładnik składniowy, ale pozbawione są odpowiedniej reprezentacji fonetycznej i semantycznej; pełnią one rolę swoistego „gramatycznego spoiwa” (*grammatical glue* – zob. Jackendoff 2017: 193). Powyższe przyporządkowania można zezemplifikować w następujący sposób (ograniczając się do przykładów z języka angielskiego):

- (2) a. <SF, SS, SK> – *go, man, Fido, young, in*
- b. <SF, SS, Ø> – *do, it*
- c. <SF, Ø, SK> – *ouch, wow, hello*
- d. <SF, Ø, Ø> – *fiddle-de-dee, tra-la-la*
- e. <Ø, SS, SK> – PRO
- f. <Ø, SS, Ø> – *abstract case*
- g. <Ø, Ø, SK> – ?
- h. <Ø, Ø, Ø> – ??

Jackendoff nie rozważa przypadku (2.g), czyli czystej, niewyrażonej werbalnie myśli (lub „znaczącej ciszy”), co przywodzi na myśl słynną tezę zamykającą *Tractatus Logico-Philosophicus*: „O czym nie można mówić, o tym trzeba milczeć” (Wittgenstein 1997: 83), ani tym bardziej (2.h), realizacji odpowiedniej dla „doskonałej ciszy”, a może raczej egzemplifikacji pierwszej, prowokująco nihilistycznej, tezy Gorgiasza („nic nie istnieje” – zob. dyskusję w podrozdziale 1.2).

6.2. Semantyka i struktury pojęciowe

Jackendoff postuluje istnienie wrodzonych reguł formowania dla struktur pojęciowych, trzy z nich przedstawione są poniżej:

- MIEJSCE → [_{Miejsce} Funkcja-Miejsca (RZECZ)]
- TOR → [_{Tor} DO (RZECZ)]
- STAN → [_{Stan} BYĆ (RZECZ, MIEJSCE)]

Poniższy przykład pokazuje możliwą wielopłaszczyznową (znacznie uproszczoną) analizę jednego zdania, wykorzystującą powyższe reguły:

Janek wszedł do pokoju.

Struktura fonologiczna:

{ {Janek wszedł do pokoju} }

Struktura składniowa:

$[_S [_{NP_i} \text{Janek}] [_{VP} \text{iść} [_{PP} \text{do} [_{NP_j} \text{pokój}]]]]]$

Struktura pojęciowa:

$[_{Zdarzenie} \text{IŚĆ} ([_{Rzecz} \text{Janek}], [_{Tor} \text{DO} ([_{Miejsce} \text{W} ([_{Rzecz} \text{pokój}])])])]$

Pełna struktura fonologiczna powinna uwzględniać cechy fonologiczne i odpowiedni podział na sylaby. W omawianym przykładzie struktura składniowa przyjmuje – dla uproszczenia – klasyczne reguły przepisywania (typu: $S \rightarrow NP + VP$; $VP \rightarrow V + NP$), nie uwzględnia zaś składni wielostopniowej, wprowadzającej kategorie pośrednie (poniżej taki formalizm pojawia się przy omówieniu reprezentacji składniowo-semantycznej dla mechanizmu predykcji), ani efektów operacji scalania (*Merge*). Najnowszym omówieniem systemu reguł we współczesnym minimalizmie w języku polskim jest praca Pawła Mecnera (2020).

Zachodzące w powyższym zdaniu relacje pomiędzy strukturą składniową a konceptualną są podsumowane w tab. 1.

Tabela 1. Zależności strukturalne

Struktura składniowa	Struktura pojęciowa
S	Zdarzenie
VP	Funkcja zdarzenia IŚĆ
NP_i	Pierwszy argument funkcji zdarzenia (Rzecz)
PP	Drugi argument funkcji zdarzenia (Tor)
NP_j	Argument Toru (Rzecz)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Jackendoff (1990, 1997).

Zarysowana powyżej koncepcja architektury języka, poprzez położenie nacisku na wielopłaszczyznowość języka, może być postrzegana jako alternatywa dla syntaktocentryzmu gramatyki generatywnej Chomsky'ego³. Odejście od czysto formalnych rozważań nad strukturą języka umożliwiłoby otwarcie

³ Według Jackendoffa sama struktura syntaktyczna nie jest wystarczająca do wyjaśnienia zdolności językowych – zob. Jackendoff (1997: 15–19; 2002: 107) oraz komentarz w: Rogalski (2013: 25–26).

gramatyki generatywnej na ujęcia bardziej funkcjonalne i komunikacyjne. Inspiracją do takich badań mogłyby stać się na przykład projekty gramatyki konstrukcji (zob. Goldberg 1995, 2006) oraz składni funkcjonalnej w ujęciu Aleksandra Kiklewicza (zob. Kiklewicz 2004). To zagadnienie zasługuje jednak na odrębne, znacznie szersze, opracowanie. Nim przedstawię w podrozdziale 6.4 pragmatyczne dopełnienie semantyki pojęciowej (na pewnym, bardziej abstrakcyjnym, poziomie inspirowane późną filozofią Wittgensteina), chciałbym kilka słów poświęcić semantycznej interpretacji predykcji.

6.3. Semantyka dla predykcji składniowej

Powróćmy na chwilę do nowszej wersji gramatyki generatywnej propagowanej przez Chomsky'ego (zob. rozdział 3) i uproszczonej wersji semantyki kategorialnej dla predykcji. Jednym z podstawowych założeń badawczych minimalizmu jest skrócenie i uproszczenie derywacji składniowych. Składnia traktowana jest jako minimalny (czyli najprostszy teoretycznie i instrumentalnie) mechanizm wiążący w jedną całość warstwę dźwiękową i pojęciowo-znaczeniową. Cytowana w podrozdziale 3.4 prawdziwa zasada minimalizmu wymaga, by kategorie funkcjonalne znajdowały odzwierciedlenie w systemie gramatycznym języka (czyli należy postulować istnienie tylko tych kategorii funkcjonalnych, które są realizowane na poziomie morfo-składni).

Przyjmując szerokie, arystotelesowskie rozumienie terminu, predykcję można określić jako pewnego rodzaju relację łączącą jeden szeroko pojęty byt z drugim, przy czym w gramatyce istotne jest lingwistyczne odzwierciedlenie tej relacji. Przyjęte tu podejście odzwierciedla także opis predykcji zaproponowany przez Stanisława Karolaka w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego*, w którym autor wyróżnił aspekt semantyczny (odniesienie treści predykatywnej do przedmiotu wskazanego za pomocą wyrażenia argumentowego) oraz aspekt formalny, czyli relację formalnoskładniową zachodzącą pomiędzy podmiotem a orzeczeniem gramatycznym – zob. Karolak (1993: 420–421). Tak rozumiana predykcja jest na poziomie składniowym i semantycznym ważnym elementem architektury języka.

Model predykcji, uwzględniający zarówno odpowiednią konfigurację, jak i konieczność zaistnienia odpowiednich okoliczności, musi przyjąć postać trójelementową, a warunek konieczny do zaistnienia predykcji realizowany jest dzięki obecności odpowiedniego wykładnika lub operatora predykcji. Ogólny schemat predykcji składniowej wygląda zatem następująco:

[Argument [Operator [Predykat]]]

Należy w tym miejscu zauważyć, że na poziomie metateoretycznym sformułowania przemawiające na korzyść przyjęcia powyższej hipotezy odnaleźć można w pismach reprezentujących bardzo różne tradycje filozoficzne, logiczne i językoznawcze. Arystoteles podkreślał rolę „przedziału czasowego”⁴, natomiast XVII-wieczni filozofowie i logicy, Antoine Arnauld i Pierre Nicole, zwrócili uwagę (w *Logice* z Port Royal) na spójkę jako wykładnik twierdzenia: „gdy mówię *Bóg jest sprawiedliwy*, *Bóg* jest podmiotem tego zdania, *sprawiedliwy* orzecznikiem, a *jest* wskazuje na moje twierdzenie” oraz „*Bóg istnieje* znaczy to samo, co *Bóg jest istniejący*” (Arnauld, Nicole 1958: 157, 158).

Rolę spójki omawiał również, w obrębie zupełnie innej tradycji, jeden z twórców nowoczesnej logiki formalnej, Gottlob Frege, który w artykule *Pojęcie i przedmiot* (1892) zauważył, że w zdaniu „Gwiazda Poranna jest planetą” słowo *jest* pełni rolę spójki, „czysto formalnego składnika orzeczenia” (Frege 1977b: 47)⁵.

Także w logice i metodologii nauk empirycznych w ujęciu Otto Neuratha i Rudolfa Carnapa pojawiają się zdania protokolarne lub obserwacyjne, mające ogólną postać: „W miejscu *m* i w czasie *t* znajduje się przedmiot *P* mający własność obserwowalną *W*”, które można interpretować jako definicję predykcji warunkowanej miejscem i czasem⁶.

Zdefiniowanie predykcji w minimalistycznym modelu gramatyki generatywnej wiąże się z przyjęciem założenia, że predykcja realizowana jest dzięki istnieniu odpowiedniej kategorii funkcjonalnej (nazwanej „predykcją” – Pr)⁷. Czym zatem jest formalny wykładnik predykcji? Najbardziej oczywisty kandydat to czasownik łączący, czyli spójka, która w zdaniach orzekających traktowana jest jako pusty wyraz⁸. Ponieważ jednak dokładna analiza tego czasownika

⁴ Por. „Proste stwierdzenie jest wymówionym dźwiękiem znaczącym, któremu coś przysługuje w jakimś przedziale czasowym” (Arystoteles, *Hermeneutyka*, 17a). Można też wspomnieć o „łączniku wiążącym” dwa składniki w platońskim *Timaosie* (31b–c).

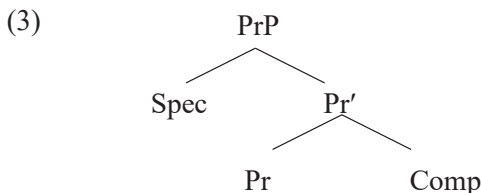
⁵ W przeciwieństwie do słówka *jest* w zdaniu „Gwiazda Poranna jest to Wenus”, w którym nie jest ono tylko spójką, „lecz treściowo istotnym składnikiem orzeczenia, które nie zawiera się całe w wyrazie *Wenus*” (Frege 1977b: 48).

⁶ Zob. krytyczne omówienie tego zagadnienia w: Popper (2002a: 95–105).

⁷ Pierwszy z taką sugestią wystąpił Bowers (1993) – zob. także Eide i Áfarli (1999). Zob. najnowsze opracowania poświęcone filozoficznym i językoznawczym badaniom nad predykcją zebrane w: Stalmaszczyk, red. (2017a, b). Na temat predykcji z perspektywy semantyk Arystotelesa i Fregego piszę w: Stalmaszczyk (2017).

⁸ Por. przywołaną powyżej uwagę Fregego o roli spójki jako „czysto formalnego składnika orzeczenia”. Gawroński (1990: 17) zauważa, że czasownik „być” użyty jako łącznik nie ma znaczenia leksykalnego, ale „wyraża roszczenie prawdziwości zdania” – zob. w tym kontekście reprezentację (2.b): <SF, SS, Ø>.

musi wziąć pod uwagę szereg innych problemów⁹, w tym miejscu ograniczam się jedynie do zarysowania powyższej sugestii i podania odpowiedniej konfiguracji (projekcji) frazowej:



Pozostaje jeszcze kwestia interpretacji semantycznej kategorii Pr i jej poszczególnych projekcji (Pr' oraz Pr'' = PrP). W myśl sformułowanej przez Boucharda (1995) zasady pełnej interpretacji (zob. podrozdział 3.4) każdemu (morfo-)składniowemu elementowi zdania musi odpowiadać element w reprezentacji semantycznej, natomiast każdy element reprezentacji semantycznej musi być identyfikowany przez jakiś element (morfo-)składniowy. Interpretacji semantycznej należy dokonać na gruncie określonego typu semantyki. Dla niniejszej teorii predykcji przyjmuję uproszczoną wersję semantyki kategoryjnej, w której występują trzy kategorie podstawowe (pierwotne): zdanie (P), nazwa (e) i własność (W), oraz trzy kategorie funktorowe¹⁰. Funktor w połączeniu z wyrażeniem prostym (argumentem) tworzy nowe, złożone wyrażenie (wartość). I tak, operator predykcji tworzy predykat od własności, a operator własności tworzy własność od nazwy. Funktorem jest również predykat – tworzy on zdanie od nazwy (czyli jest funkcją propozycjonalną). Należy zauważyć, że interpretacja tych pojęć jest operacyjna, a nie ontologiczna, gdyż kategorie podstawowych nie definiuje się, można jednak przyjąć, że przez „zdanie” (*proposition*) rozumie się tu wyrażenie sądu, czyli wypowiedź, której można przypisać prawdę lub fałsz; „nazwa” (*entity*) to wyrażenie oznaczające szeroko pojęty byt, a „własność” (*property*) oznacza wyrażenie czynności, relacji lub stanu¹¹.

Tabela 2 ukazuje zależności zachodzące pomiędzy składnią a semantyką (przy ograniczeniu do odpowiednich symboli), natomiast tab. 3 przedstawia właściwości poszczególnych funktorów i symbole wykorzystywane w ich opisie.

⁹ Zob. przegląd problematyki w: Gawroński (1990).

¹⁰ Założenia teoretyczne dla tego typu semantyki przedstawia Chierchia (1985); a formalną teorię składni, z nawiązaniem do gramatyki Ajdukiewicza, np. Tokarz (1994), Tałasiewicz (2006, 2010). Zbadanie współmierności gramatyk Ajdukiewicza (w opracowaniu Tałasiewicza) i Chierchii może stanowić ciekawy temat badawczy, wykraczający jednakże poza ramy niniejszych rozważań.

¹¹ W sensie wprowadzonym przez Lorenzena (1997: 33).

Tabela 2. Składnia i semantyka predykcji

(i) Składnia	(ii) Semantyka	(iii) Symbol semantyczny
V	funkcja od nazwy do predykatu własności (operator własności)	$e \langle e, W \rangle$
V'	funkcja od nazwy do własności (predykat własności)	$\langle e, W \rangle$
VP	własność	W
Pr	funkcja od własności do predykatu (operator predykcji)	$W \langle e, P \rangle$
Pr'	funkcja od nazwy do zdania (predykat)	$\langle e, P \rangle$
PrP	zdanie	P
NP	nazwa	e

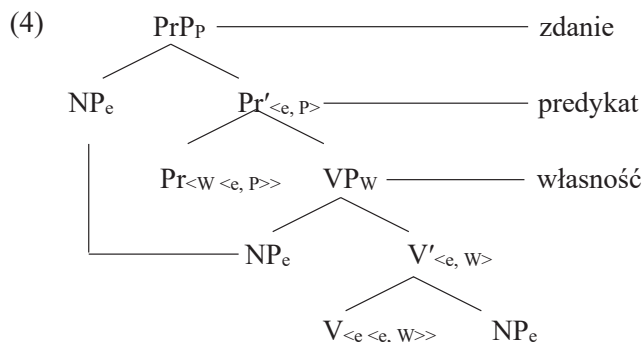
Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Funkcje, argumenty i wartości

Funktor	Argument	Wartość	Symbol składniowy	Symbol semantyczny
Operator predykcji	własność	predykat	Pr	$\langle W \langle e, P \rangle \rangle$
Predykat	nazwa	zdanie	Pr'	$\langle e, P \rangle$
Operator własności	nazwa	predykat własności	V	$\langle e \langle e, W \rangle \rangle$

Źródło: opracowanie własne.

Struktura zdania z czasownikiem przechodnim (dwuargumentowym), uwzględniająca rzutowanie kategorii V oraz Pr, ma następującą postać:



Natomiast przykładowa derywacja semantyczna (dla predykatu dwuargumentowego) przebiega w następujących krokach (z uproszczeniem i ujednocnieniem fleksji):

(5) Cezar podbił Galię.

1. $V = e \langle e, W \rangle = \{e, \text{podbił } e\}$
2. $V' = \langle e, W \rangle = \{\text{Galia}_i, \text{podbił } e_i\}$
3. $VP = W = \{\text{podbił Galię}\}$
4. $Pr = W \langle e, P \rangle = \{(\text{podbił Galię})_i, e P\}$
5. $Pr' = \langle e, P \rangle = \{\text{Cezar}_i, e_i \text{ podbił Galię}\}$
6. $PrP = P = \{\text{Cezar podbił Galię}\}$

Ze względu na to, że powyższa derywacja przypomina do pewnego stopnia proces „numeracji” (*Numeration*, w sensie Chomsky’ego 1995a: 225, inspirowanym do pewnego stopnia „rekursywną enumeracją” Emila Posta), można ją nazwać dla potrzeb tych rozważań „numeracją semantyczną”. W powyższej procedurze widoczne jest „domykanie” funkcji nienasyconych w rozumieniu Fregego, dla którego w zdaniu „Cezar podbił Galię” druga część („... podbił Galię”) jest nienasycona i zawiera puste miejsce, dopiero po wypełnieniu go nazwą (argumentem) pojawia się zamknięty sens – zob. Frege (1977a: 31).

Zaletą przyjęcia powyższej semantyki dla predykcji składniowej jest stworzenie możliwości naturalnego połączenia z predykacją semantyczną (prawdziwościową), co stanowi pierwszy krok na drodze do zintegrowanej teorii predykcji, a także możliwość porównania z dokonaniem semantyki pojęciowej. W tym przypadku konieczne byłoby ujednoczenie, czyli ontologiczne uzgodnienie, kategorii podstawowych; to niezwykle ważne zadanie na obecnym etapie rozwoju obydwu podejść byłoby jednak trudne do przeprowadzenia. Zagadnienie to zdecydowanie wykracza poza ramy tego rozdziału.

6.4. Semantyka dopełniona pragmatyką

Jak już wspomniano w podrozdziale 5.3, dla współczesnej filozofii języka, semantyki i pragmatyki bardzo brzemienne w skutki okazały się konsekwencje powierzonego (czyli *zrównującego* znaczenie z użyciem) rozumienia tezy zawartej w słynnym § 43 *Dociekań filozoficznych* Wittgensteina. We współczesnej filozofii języka zauważalne jest ograniczenie roli i zakresu semantyki (oraz pytań na temat natury znaczenia) na rzecz pragmatyki (oraz dyskusji na temat funkcji języka i różnych aspektów użycia języka). Wielce charakterystycznym przykładem tego podejścia jest esej Kena Turnera, w którym podsumowuje on swoje rozważania dotyczące „spragmatyzowania semantyki” (*making semantics pragmatic*) następującym pytaniem i odpowiedzią: „Co jest twoim celem w pragmatyce? Pokazać semantykowi drogę wyjścia z semantyki” (Turner 2011: 14), wyraźnie nawiązując do § 309 z *Dociekań filozoficznych*: „Co jest twoim celem w filozofii?

– Wskazać muszce wyjście ze szklanej muchołapki” (Wittgenstein 2000, § 309)¹². To nawiązanie do Wittgensteina jest jeszcze dokładniej widoczne w oryginalnej (angielskiej) wersji: „What is your aim in pragmatics? – To shew the semanticist the way out of semantics” (Turner 2011: 14) vis-à-vis „What is your aim in philosophy? – To shew the fly the way out of the fly-bottle” (Wittgenstein 2000: § 309).

W kontekście powyższych uwag chciałbym zaproponować dopełnienie opisu architektury języka (i jednocześnie wiązek cech) w modelu przyjętym przez Jackendoffa o strukturę pragmatyczną, czyli bardzo skrótowo, wręcz hasłowo uwzględnić zarówno „znaczenie”, jak i „użycie”. Uzupełnienie reprezentacji semantycznej o wartości pragmatyczne zdaje się stać w sprzeczności nie tylko z przywołanym powyżej postulatem Kena Turnera, lecz także z propozycją Aleksandra Kiklewicza „pragmatyki bez semantyki” (zob. Kiklewicz 2011a; 2012a, b), co wynika z przyjęcia różnych koncepcji języka, ale jednocześnie wydaje się, iż takie posunięcie, zaznaczone tu jedynie szkicowo, może pomóc w zbliżeniu odległych stanowisk metodologicznych, zwłaszcza że, parafrazując samego Kiklewicza (2011a: 66), relacja pomiędzy semantyką a pragmatyką stanowi zagadnienie o charakterze zasadniczym dla każdej teorii języka¹³.

W proponowanym tu rozszerzonym ujęciu matrycy cech użycie zdania (i interpretacja struktury leksykalnej) opisywane byłoby poprzez odpowiednie przyporządkowanie elementów ze struktury fonologicznej, składniowej, konceptualnej oraz pragmatycznej, czyli zbioru czterech elementów: <SF, SS, SK, SP>.

Z kombinatorycznego punktu widzenia możliwe są teraz następujące przyporządkowania:

- (6) a. <SF, SS, SK, SP>
- b. <SF, SS, SK, Ø>
- .
- .
- .
- o. <Ø, Ø, Ø, SP>
- p. <Ø, Ø, Ø, Ø>

¹² Należałoby jednak przestrzec przed lekceważeniem semantyki, wszak, jak zauważył Bruno Snell, w monografii o greckich źródłach myśli europejskiej to właśnie semantyka mogła być uratować Sokratesa! Zob. Snell (1953: 27).

¹³ W nowszej literaturze polskiej obszerną krytyczną analizę wybranych współczesnych teorii semantyki lingwistycznej przedstawia Kiklewicz (2012b). Bardzo dobrym podręcznikowym opracowaniem dotyczącym relacji pomiędzy semantyką a pragmatyką (z uwzględnieniem bardziej formalnych podejść do analizy dyskursu) jest praca Jaszczolt (2002), tej samej autorki krótszy tekst w języku polskim: Jaszczolt (2006). Zob. również literaturę cytowaną w rozdziale poprzednim.

Przyjęcie powyższej matrycy cech powoduje szereg problemów interpretacyjnych (zarówno natury metodologicznej, jak i filozoficznej). O ile wariant (6.o) można przypisać zachowaniu niewerbalnemu z konsekwencjami pragmatycznymi, czyli „wyoptowaniu z aktu mowy” (*opting out*)¹⁴, o tyle już wariant (6.b) wygląda kontrowersyjnie, ponieważ sugeruje pełną strukturę, której użycie nie powoduje żadnych konsekwencji pragmatycznych. Ale być może tak właśnie należałoby interpretować na przykład niektóre dane językowe używane w analizach językoznawczych (w metajęzykowej funkcji języka), czyli poza właściwym (czy naturalnym) kontekstem, kiedy ich wartość pragmatyczna ulega zawieszeniu. W podobny sposób można teraz potraktować wszystkie przykłady podane powyżej w (6), które bez wartości dla struktury pragmatycznej byłyby formami cytowanymi (użyteczne mogłoby się tu okazać rozróżnienie na typ/okaz).

Przyjęcie powyższego rozszerzenia wiązek cech o wartość pragmatyczną oznacza oczywiście wyjście poza kompetencję językową (czyli I-język) w obszar wykonania (E-języka). Ta propozycja ma jednakże na obecnym etapie charakter jedynie roboczy i zdecydowanie wymaga dopracowania.

¹⁴ Wyoptowanie z aktu mowy stanowi wybór o charakterze pragmatycznym – zob. Bonikowska (1988).

Zakończenie

Immanuel Kant, w przedmowie do pierwszego wydania *Krytyki czystego rozumu* (1781, AVII) zauważył, że:

Rozum ludzki spotyka się w pewnym rodzaju swych poznań ze szczególnym losem: dręczą go pytania, których nie może uchylić, albowiem zadaje mu je własna jego natura, ale na które nie może również odpowiedzieć, albowiem przewyższają one wszelką jego możność (Kant 2001: 23).

Przedmiotem rozważań Kanta jest metafizyka, a z całą pewnością innym „dręczącym pytaniem”, którego nie można uchylić, jest to dotyczące natury języka i jego związku z myśleniem i poznawaniem. Nelson Goodman, jeden z najwybitniejszych XX-wiecznych filozofów amerykańskich, scharakteryzował w rozprawie *Jak tworzymy świat* swoje dokonania jako należące do tradycji filozofii nowożytnej, której źródłem było zastąpienie przez Kanta struktury świata strukturą umysłu, gdzie następnym krokiem było utożsamienie przez innego amerykańskiego filozofa i logika, C. I. Lewisa, struktury umysłu ze strukturą pojęć¹. Praca Lewisa (*Mind and the World Order. Outline of a Theory of Knowledge*, 1956) stanowiła przełom w XX-wiecznej epistemologii², natomiast Goodman (student Lewisa) doszedł do „utożsamienia struktury pojęć ze strukturą rozmaitych systemów symbolicznych nauki, filozofii, sztuki, percepcji oraz zwykłego dyskursu codzienności”

¹ Zob. też uwagę Józefa Bremera: „Dla Kanta myślenie oznacza używanie pojęć. Quine unika mówienia o aktywnościach pojęciowo-mentalnych, zamiast tego mówi o używaniu języka” (Bremer 2016a: 169).

² C. I. Lewis jest postacią ważną zarówno dla filozofii analitycznej (przede wszystkim jego koncepcje istotne dla rozwoju logiki modalnej), jak i dla rozwoju amerykańskiego pragmatyzmu. We wspomnianej powyżej pracy Lewis wprowadził m.in. fundamentalne dla dzisiejszej filozofii umysłu pojęcie *qualia*, czyli własności doświadczenia, subiektywnego aspektu zdarzeń mentalnych: Lewis (1956: 60, 121). To pojęcie zostało szerzej rozpropagowane właśnie przez Goodmana – zob. zwłaszcza w: Goodman (1977).

(Goodman 1997: 8). Można tu też wspomnieć o utożsamieniu struktury świata ze strukturą języka, dokonany przez wczesnego Ludwiga Wittgensteina, co dobrze widoczne jest np. w następujących tezach *Traktatu*: „Zdanie jest obrazem rzeczywistości” (4.01) i „Rzeczywistość porównuje się ze zdaniem” (4.05). Jak natomiast stosunkowo niedawno zauważył inny wybitny filozof amerykański, współtwórca teorii aktów mowy i ważnych prac z zakresu filozofii umysłu oraz ontologii społecznej John Searle, centrum zainteresowania w filozofii przesunęło się obecnie z języka na umysł, m.in. dlatego, że

wiele problemów językowych to szczególnie przypadki problemów umysłu. Użytek, jaki czynimy z języka, jest wyrazem bardziej fundamentalnych biologicznie niż sam język zdolności mentalnych, więc żeby w pełni zrozumieć, jak język funkcjonuje, musimy pokazać, jak jest on w tych zdolnościach zakorzeniony. [...] zasadniczym pytaniem filozofii początków XXI wieku jest wyjaśnienie miejsca, jakie zajmujemy my, czyli ewidentnie świadome, myślące, wolne, racjonalne, mówiące, społeczne i polityczne podmioty w świecie, o którym nauka mówi nam, że składa się z bezmyślnych i pozbawionych sensu cząsteczek fizycznych (Searle 2010: 20).

Podobne uwagi czyni Timothy Williamson, a Herman Cappelen twierdzi wręcz, że filozofia języka wyczerpała już swój potencjał, zaś zwrot filozoficzny jest martwy³. Argumentacja dotycząca tego, czy ważniejsza w tej chwili jest filozofia języka, czy raczej filozofia umysłu (jak też dywagacje dotyczące wzajemnych relacji pomiędzy tymi obszarami), ma jednakże charakter zdecydowanie akademicki – można np. rozumieć filozofię umysłu szeroko: „włączając do niej co najmniej filozofię języka, teorię znaczenia i filozofię logiki” (Strawson 1994: 92). Strawson najprawdopodobniej chciał tu zwrócić uwagę na płynność granic pomiędzy dziedzinami i pewną arbitralność w ich ustanawianiu – w przedmowie do swojej książki wspomina o „łączących się ze sobą dziedzinach metafizyki, epistemologii i filozofii języka” (Strawson 1994: 5), a omawiając *Główne zagadnienia filozofii* Moore’a, wspomina jeszcze o relacji zachodzącej pomiędzy logiką (w ujęciu Moore’a) a filozofią języka (1994: 41). Również Ayer w swoim przeglądzie filozofii w XX w. rozróżnia rozmaite działy filozofii, takie jak logika, teoria poznania, filozofia umysłu, filozofia języka, etyka, polityka, ale jednocześnie podkreśla, że różne kontrowersje i spory dotyczą także tego, czy niektóre dyscypliny zaliczane do szeroko pojętej filozofii (np. metafizyka) stanowią „domenę właściwej działalności filozoficznej” (Ayer 2000: 7). Podobnie ostrożnie należy wypowiadać się na temat ostrości granic pomiędzy poszczególnymi dyscyplinami.

³ Zob. Williamson (2004: 107): „The philosophy of mind has famously displaced the philosophy of language at the centre of much current debate”, a także Cappelen (2017: 743): „[...] the linguistic turn is dead. [...] philosophy of language has lost its way”.

Co jednak znacznie ważniejsze, w ostatnich latach można zauważyć wyraźne poszerzenie spektrum tematów badawczych podejmowanych przez filozofię języka (często na styku z badaniami lingwistycznymi) – wspominałem o tym już przy omawianiu publikacji w podrozdziale 4.3, teraz można jeszcze przytoczyć publikacje poświęcone filozofii języka w wymiarze bardziej stosowanym oraz eksperymentalnym, w których podejmuje się, przykładowo, analizy niejawnych aktów mowy, a także empiryczne próby weryfikacji intuicji, uzasadniania przekonań i różnych eksperymentów myślowych⁴.

Zamiast o końcu filozofii języka należy raczej mówić o coraz bardziej owocnej współpracy z domenami i dyscyplinami do pewnego stopnia pokrewnymi: filozofią umysłu, filozofią literatury, etyką, teorią argumentacji, szeroko pojętymi naukami kognitywnymi oraz językoznawstwem. Powtórzę tu przekonanie wyrażone na samym początku niniejszych *Szkiców*: każdy poważny namysł nad istotą języka powinien mieć charakter zarówno językoznawczy, jak i filozoficzny, stąd filozofia języka ma znaczenie dla rozwoju nie tylko samej filozofii, lecz także językoznawstwa.

We wcześniejszych publikacjach (Stalmaszczyk 2011a, b) postulowałem, żeby psychologiczny i kognitywny aspekt teorii proponowanych przez gramatykę generatywną (np. Chomsky 1965, 1986, 1995a,b, 2005) i semantykę pojęciową (np. Jackendoff 2002, 2007) postrzegać jako kolejny krok w rozwoju współczesnej filozofii, jako kognitywną rewolucję w językoznawstwie lub zwrot kognitywny (nazwany tak przez analogię do zwrotu lingwistycznego w filozofii i odwołujący się do całego kompleksu nauk kognitywnych), czyli przejście od badań struktury języka do badań struktury umysłu. Najnowsze prace Chomsky’ego (np. Chomsky 2005, 2007, 2011, 2016) można w tej perspektywie uważać za dotyczące zarówno językoznawstwa i filozofii języka, jak i – czy może nawet przede wszystkim – filozofii umysłu i biolingwistyki, rozumianej jako nauka badająca „stany językowe umysłu” (Chomsky 2000: 2) oraz genetyczne uwarunkowania powstania języka rozumianego jako „narząd poznawczy” (*cognitive organ*) charakterystyczny dla gatunku ludzkiego (Chomsky 2007: 2). Język i myśl są w tym ujęciu połączone, język bowiem należy rozumieć jako narzędzie myśli, czyli „znaczenie uzewnętrznione” (poprzez dźwięki lub gesty). Prace Jackendoffa (2002, 2007, 2011b, 2017) wskazują dodatkowo na możliwą integrację badań nad językiem z badaniami nad świadomością, kulturą i społeczeństwem.

⁴ Zob. np. numer specjalny czasopisma *Ratio* poświęcony stosowanej filozofii języka, z programowym wstępem redakcyjnym Emmy Borg i in. (2020), a także zbiory prac dedykowanych eksperymentalnej filozofii języka: Knobe i Nichols, red. (2008), Haukioja, red. (2015), tom poświęcony efektowi Knobe’a w świetle rozważań językoznawczych i metodologicznych pod red. Kuś, Maćkiewicz i Paprzyckiej-Hausman (2020) oraz rozważania na temat eksperymentów myślowych w nauce i filozofii: Brożek i Jadacki (2012a, b).

Podsumowując powyższą dyskusję, można mówić o następujących przesunięciach w przedmiocie badań, czyli rozszerzeniu paradygmatów (rozumianych tu jako sposoby porządkowania, postrzegania i konstruowania świata) w obrębie szeroko rozumianej kognitywno-analitycznej tradycji filozofii nowożytnej:

- zastąpienie struktury świata strukturą umysłu (Kant),
- utożsamienie struktury umysłu ze strukturą pojęć (C. I. Lewis),
- utożsamienie struktury świata ze strukturą języka (Wittgenstein),
- utożsamienie struktury pojęć ze strukturą rozmaitych systemów symbolicznych: nauki, filozofii, sztuki, percepcji (Goodman),
- przejście od badania struktury języka do badania struktury umysłu (m.in. Chomsky, Jackendoff, Lakoff, Langacker, Fauconnier, Searle),
- przejście od badania struktury języka do badania struktury świadomości, społeczeństwa i kultury (m.in. Jackendoff, Searle, Everett, Tomasello).

Wspomniane powyżej propozycje dotyczące architektury języka, umysłu i kultury (Jackendoff), filozofii umysłu i ontologii społecznej (Searle) oraz ekologicznego podejścia do języka jako narzędzia kultury (Everett) i kulturowych źródeł ludzkiego poznawania (Tomasello) stanowią bardzo różne i niewspółmierne propozycje teoretyczne. Należy również pamiętać, że wbrew zapewnieniom niektórych językoznawców istnieją znaczne różnice pomiędzy rozwojem teorii językoznawczych i nauk przyrodniczych oraz formalnych, co wynika z zasadniczo innego sposobu prowadzenia badań, a także statusu ontologicznego samych bytów językowych.

Bibliografia

- Adamska-Sałaciak, A. 1995. Paradigms and Linguistic Historiography, w: E. Gussmann (red.), *Licensing in Syntax and Phonology*, Lublin: Folium, 239–248.
- Ahearn, L. M. [2012] 2013. *Antropologia lingwistyczna. Wprowadzenie* (tłum. W. Usakiewicz), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Ajdukiewicz, K. [1953] 1985a. W sprawie artykułu prof. A. Schaffa o moich poglądach filozoficznych, w: *Język i poznanie. Tom II*, Warszawa: PWN, 155–191.
- Ajdukiewicz, K. [1960] 1985b. Związki składniowe między członami zdań oznajmujących, w: *Język i poznanie. Tom II*, Warszawa: PWN, 344–355.
- Ajdukiewicz, K. 1975. *Logika pragmatyczna*, Warszawa: PWN.
- Aldridge, M. V. 1992. *The Elements of Mathematical Semantics*, Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Allan, K., Jaszczolt, K. M. (red.), 2012. *The Cambridge Handbook of Pragmatics*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Allwood, J., Andersson, L.-G., Dahl, Ö. 1977. *Logic in Linguistics*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Anderson, S. R., Lightfoot, D. 2004. *The Language Organ. Linguistics as Cognitive Physiology*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Andrzejewski, B. 2016. *Filozofia słowa. Zarys dziejów*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Anscombe, G. E. M. [1959] 1971. *An Introduction to Wittgenstein's Tractatus*, South Bend, IN: St. Augustine's Press.
- Apel, K.-O. 1967. *Analytic Philosophy of Language and the Geisteswissenschaften*, Dordrecht: D. Reidel Publishing Co.
- Apel, K.-O. 1998. The Cartesian Paradigm of First Philosophy: A Critical Appreciation from the Perspective of Another (the Next?) Paradigm, *International Journal of Philosophical Studies* 6 (1), 1–16.
- Arendt, H. [1971] 2002. *Myślenie* (tłum. H. Buczyńska-Garewicz), Warszawa: Czytelnik.
- Ariel, M. 2012. Research paradigms in pragmatics, w: K. Allan, K. M. Jaszczolt (red.), 23–45.
- Arnauld, A., Nicole, P. [1662] 1958. *Logika, czyli sztuka myślenia* (tłum. S. Romahnowa), Warszawa: PWN.

- Aristoteles, 1975. *Kategorie. Hermeneutyka* (tłum. K. Leśniak), Warszawa: PWN.
- Asoulin, E. 2016. Language as an Instrument of Thought, *Glossa: A Journal of General Linguistics* 1 (1), 1–23. <http://doi.org/10.5334/gjgl.34> (dostęp: 10.01.2021).
- Ayer, A. [1936] 2001. *Language, Truth and Logic*, London: Penguin Books.
- Ayer, A. [1982] 2000. *Filozofia w XX wieku* (tłum. T. Baszniak), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bach, K. 2005. Context *ex Machina*, w: Z. G. Szabó (red.), 15–44.
- Bachelard, G. [1938] 2002. *Kształtowanie się umysłu naukowego. Przyczynek do psychoanalizy wiedzy obiektywnej* (tłum. D. Leszczyński), Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Bañcerowski, J., Pogonowski, J., Zgółka, T. 1982. *Wstęp do językoznawstwa*, Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Bar-Hillel, Y. 1954. Indexical Expressions, *Mind* 63, 359–379.
- Bar-Hillel, Y. 1971. Out of the Pragmatic Wastebasket, *Linguistic Inquiry* 2 (3), 401–407.
- Barnard, A. [2000] 2008. *Antropologia* (tłum. S. Szymański), Warszawa: PIW.
- Barnes, J. [1979] 1982. *The Presocratic Philosophers*, London–New York: Routledge.
- Barsky, R. 1997. *Noam Chomsky: A Life of Dissent*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Batóg, T. 2000. *Dwa paradygmaty matematyki. Studium z dziejów i filozofii matematyki*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Beall, J. C., Restall, G. 2006. *Logical Pluralism*, Oxford: Clarendon Press.
- Bechtel, W., Abrahamsen, A., Graham, G. 1998. The Life of Cognitive Science, w: W. Bechtel, G. Graham (red.), *A Companion to Cognitive Science*, Oxford: Blackwell Publishers, 1–104.
- Bennet, M. R., Hacker, P. M. S. 2003. *Philosophical Foundations of Neuroscience*, Malden, MA–Oxford: Blackwell Publishing.
- Berti, E. [1993] 2002. *Wprowadzenie do metafizyki* (tłum. D. Faca), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Berwick, R., Chomsky, N. 2016. *Why Only Us? Language and Evolution*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Biłat, A. 2010. Jaka ontologia języka?, w: P. Stalmaszczyk (red.), 11–25.
- Biłat, A. 2018. *Metaontologia. O naturze pojęć i teorii ontologicznych*, Kraków: Copernicus Center Press.
- Bird, A. 2002. Kuhn's wrong turning, *Studies in History and Philosophy of Science* 33, 443–463.
- Blackford, R., Broderick, D. (red.), 2017. *Philosophy's Future. The Problem of Philosophical Progress*, Hoboken, NJ: Wiley-Blackwell.
- Blandzi, S. 2012. Gorgiasza meontologia vs. nihilizm, *Argument* 2, 245–263.
- Bloomfield, L. 1926. A Set of Postulates for the Science of Language, *Language* 2 (3), 153–164.
- Bluthner, R., Zeevat, H. (red.), 2004. *Optimality Theory and Pragmatics*, Basingstoke: Palgrave Macmillan.
- Boas, F. [1928] 2019. *Antropologia a życie współczesne* (tłum. K. Siekierski), Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Bobrowski I. 1993. *Językoznawstwo racjonalne*, Kraków: Instytut Języka Polskiego, Polska Akademia Nauk.

- Bobrowski, I. 1998. *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków: Instytut Języka Polskiego, Polska Akademia Nauk.
- Bobrowski, I. 2009. O dwóch kognitywizmach, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXV, 57–65.
- Bobrowski, I. 2011. W stronę filozofii językoznawstwa, *Prace Filologiczne* LX, 27–36.
- Bobrowski, I. 2015. *Problems of Methodology and Philosophy in Linguistics*, Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Bocheński, J. M. [1954] 1992. *Współczesne metody myślenia*, Poznań: Wydawnictwo „W drodze”.
- Bocheński, J. M. 1993. *Logika i filozofia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Boeckx, C. 2006. *Linguistic Minimalism. Origins, Concepts, Methods, and Aims*, Oxford: Oxford University Press.
- Bogusławski, A. 2020. *Lingwistyczna teoria mowy. Preliminaria*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bonikowska, M. 1988. The Choice of Opting Out, *Applied Linguistics* 9 (2), 169–181.
- Borg, E., Fisher, S. A., Hansen, N., Scarafone, A., Shardingaliev, M. (red.), 2020. Applied Philosophy of Language. Special Issue. *Ratio*. <http://dx.doi.org/10.1111/rati.12269> (dostęp 10.01.2021).
- Bouchard, D. 1995. *The Semantics of Syntax*, Chicago–London: The University of Chicago Press.
- Bowers, J. 1993. The Syntax of Predication, *Linguistic Inquiry* 24, 591–656.
- Brandom, R. [2010] 2012. *Między mówieniem a działaniem. W stronę analitycznego pragmatyzmu* (tłum. M. Gokieli), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bremer, J. 2016a. *Interdyscyplinarne znaczenie neuronauki*, Kraków: Akademia Ignatianum–Wydawnictwo WAM.
- Bremer, J. 2016b. Wprowadzenie, w: J. Bremer (red.), 7–36.
- Bremer, J. (red.), 2016. *Przewodnik po kognitywistyce*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Bronk, A., Majdański, S. 2009. Kłopoty z porządkowaniem nauk: perspektywa naukoznawcza, *Nauka* 1, 47–66.
- Brożek, A. 2020. *Analiza i konstrukcja. O metodach badań w Szkole Lwowsko-Warszawskiej*, Kraków: Copernicus Center Press.
- Brożek, A., Jadacki, J. 2012a. Eksperymenty myślowe w nauce, *Filozofia Nauki* 1 (77), 5–32.
- Brożek, A., Jadacki, J. 2012b. Eksperymenty myślowe w filozofii, *Filozofia Nauki* 2 (78), 5–27.
- Brzeziński, J. 2000. *Badania eksperymentalne w psychologii i pedagogice. (Wykłady z Psychologii 1)*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Burrell, G., Morgan, G. 1979. *Sociological Paradigms and Organizational Analysis*, London: Heinemann Educational Books.
- Bytniewski, P., Spasiewicz, W. 1983. „Natura” i „kultura” – dwa paradygmaty filozofii języka, *Akcent* 1 (11), 96–104.
- Cap, P. 2014. Interdyscyplinarność współczesnej pragmatyki języka, w: P. Stalmaszczyk, P. Cap (red.), 161–176.

- Cappelen, H. 2017. Why Philosophers Shouldn't Do Semantics, *Review of Philosophy and Psychology* 8, 743–762.
- Carnap, R. [1937] 1995. *Logiczna składnia języka* (tłum. B. Stanosz), Warszawa: PWN.
- Carnap, R. [1942] 2007a. *Wprowadzenie do semantyki*, w: *Pisma semantyczne* (tłum. T. Ciecierski, M. Poręba, M. Sala, B. Stanosz), Warszawa: Aletheia, 5–198.
- Carnap, R. [1947] 2007b. *Znaczenie i konieczność*, w: *Pisma semantyczne* (tłum. T. Ciecierski, M. Poręba, M. Sala, B. Stanosz), Warszawa: Aletheia, 201–465.
- Carnap, R. [1950] 2005. *Empiryzm. Semantyka. Ontologia* (tłum. A. Koterski), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Carston, R. 2002. Linguistic Meaning, Communicated Meaning and Cognitive Pragmatics, *Mind & Language* 17 (1/2), 127–148.
- Cassin, B. 2014. *Sophistical Practice. Toward a Consistent Relativism*, New York: Fordham University Press.
- Caton, C. 1971. Overview, w: D. Steinberg, L. Jakobovits (red.), *Semantics. An Interdisciplinary Reader in Philosophy, Linguistics and Psychology*, Cambridge: Cambridge University Press, 3–13.
- Cedarbaum, D. G. 1983. Paradigms, *Studies in History and Philosophy of Science* 14 (3), 173–213.
- Chalmers, A. [1982] 1997. *Czym jest to, co zwiemy nauką?* (tłum. A. Chmielewski), Wrocław: Wydawnictwo Siedmioróg.
- Chalmers, A. 2013. *What Is this Thing Called Science?* (Fourth Edition), St. Lucia, Queensland: Queensland University Press.
- Chalmers, D. J. 2015. Why Isn't There More Progress in Philosophy? *Philosophy* 90 (1), 3–31.
- Chierchia, G. 1985. Formal Semantics and the Grammar of Predication, *Linguistic Inquiry* 16, 417–443.
- Chierchia, G., McConnell-Ginet, S. 1990. *Meaning and Grammar. An Introduction to Semantics*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Chmielewski, A. 2014. *Niewspółmierność, nieprzekładalność, konflikt. Relatywizm we współczesnej filozofii analitycznej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Chomsky, N. 1953. Systems of syntactic analysis, *Journal of Symbolic Logic* 18 (3), 242–256.
- Chomsky, N. [1955] 1975. *The Logical Structure of Linguistic Theory*, Chicago: Chicago University Press.
- Chomsky, N. 1955. Logical Syntax and Semantics: Their Linguistic Relevance, *Language* 31 (1), 36–45.
- Chomsky, N. 1956. Three models for the description of language, *I.R.E. Transactions on Information Theory* 2 (3), 113–124.
- Chomsky, N. 1957. *Syntactic Structures*. The Hague: Mouton.
- Chomsky, N. 1959. On Certain Formal Properties of Grammars, *Information and Control* 2, 137–167.
- Chomsky, N. 1965. *Aspects of the Theory of Syntax*, Cambridge, MA: MIT Press.

- Chomsky, N. [1965] 1982. *Zagadnienia teorii składni* (tłum. I. Jakubczak), Wrocław: Ossolineum.
- Chomsky, N. [1966] 2009. *Cartesian Linguistics. A Chapter in the History of Rationalist Thought* (Third Edition), Cambridge: Cambridge University Press.
- Chomsky, N. 1981. *Lectures on Government and Binding*, Dordrecht: Foris.
- Chomsky, N. 1986. *Knowledge of Language: Its Nature, Origin and Use*, New York: Praeger.
- Chomsky, N. 1995a. *The Minimalist Program*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Chomsky, N. 1995b. Language and Nature, *Mind* 104, 1–61.
- Chomsky, N. 2000. *New Horizons in the Study of Language and Mind*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Chomsky, N. 2002. *On Nature and Language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Chomsky, N. 2005. Three Factors in Language Design, *Linguistic Inquiry* 36, 1–22.
- Chomsky, N. 2007. Bilingualistic Explorations: Design, Development, Evolution, *International Journal of Philosophical Studies* 15 (1), 1–21.
- Chomsky, N. 2011. Language and Other Cognitive Systems. What Is Special About Language? *Language Learning and Development* 7, 263–278.
- Chomsky, N. 2016. *What Kind of Creatures Are We?* New York: Columbia University Press.
- Chruszczewski, P. 2011. *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*, Wrocław: Oddział Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu.
- Chruszczewski, P. 2013. Wybrane propozycje metodologiczne językoznawstwa antropologicznego, w: P. Stalmaszczyk (red.), 53–70.
- Chwistek, L. 1935. *Granice nauki. Zarys logiki i metodologii nauk ścisłych*, Lwów–Warszawa: Książnica – Atlas.
- Ciecierski, T. 2013. *Nastawienia sądzeniowe*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Collier, P., Horowitz, D. (red.), 2004. *The Anti-Chomsky Reader*, San Francisco: Encounter Books.
- Comte-Sponville, A. [2005] 2007. *Filozofia* (tłum. E. Burska), Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Cotnoir, A. 2019. Logical Nihilism, w: N. Pederson, N. Kellen, J. Wyatt (red.), *Pluralisms in Truth and Logic*, Basingstoke: Palgrave Macmillan, 301–329.
- Cresswell, M. J. 1973. *Logics and Languages*, London: Methuen & Co Ltd.
- Czachur, W. 2020. *Lingwistyka dyskursu jako integrujący program badawczy*, Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT.
- Czernecka-Rej, B. 2014. *Pluralizm w logice*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Czernecka-Rej, B. 2018. Pluralizm logiczny a relatywizm w logice, *Diametros* 56, 51–68.
- Daly, C. 2013. *Philosophy of Language. An Introduction*, London: Bloomsbury.
- Danek, Z. 2020. *Prawdziwe początki filozofii*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Danielewiczowa, M. 2004. Przedmowa do wydania polskiego. Ferdinand de Saussure – siła paradoksu, w: F. de Saussure (2004), 11–23.
- Danielewiczowa, M. 2013. Language – kłopotliwy element Saussure’owskiej triady, *Przeгляд Humanistyczny* 5 (440), 5–15.

- Darowski, R. [1995] 2008. *Filozofia człowieka. Zarys problematyki*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Davies, M. 2006. Foundational Issues in the Philosophy of Language, w: M. Devitt, R. Hanley (red.), *The Blackwell Guide to the Philosophy of Language*, Oxford: Blackwell, 19–40.
- Dąmbska, I. 1984. *Wprowadzenie do starożytnej semiotyki greckiej. Studia i teksty*, Wrocław: Ossolineum.
- De Mey, M. 1982. *The Cognitive Paradigm*, Dordrecht: D. Reidel Publishing Company.
- Devitt, M., Hanley, R. (red.), 2006. *The Blackwell Guide to the Philosophy of Language*, Oxford: Blackwell.
- Devitt, M., Hanley, R. 2006. Introduction, w: M. Devitt, R. Hanley (red.), *The Blackwell Guide to the Philosophy of Language*, Oxford: Blackwell, 1–16.
- Duchliński, P. 2015. Neutralność punktu wyjścia w metafizyce tomistycznej a założeniowość wiedzy, *Rocznik Filozoficzny Ignatianum XXI* (2), 7–63.
- Duchliński, P. 2016. Heurystyczna rola obrazów świata w przyjmowaniu faktów filozoficznych, *Rocznik Filozoficzny Ignatianum XXII* (2), 139–178.
- Dulith Novaes, C. 2012. *Formal Languages in Logic*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Dummett, M. [2001] 2010, *Natura i przyszłość filozofii* (tłum. M. Iwanicki, T. Szubka), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Dummett, M. 2012. The place of philosophy in European culture, *European Journal of Analytic Philosophy* 8 (1), 14–23.
- Duranti, A. 1997. *Linguistic Anthropology*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Duranti, A. 2003. Language as Culture in U.S. Anthropology. Three Paradigms, *Current Anthropology* 44 (3), 323–347.
- Duranti, A. 2015. *The Anthropology of Intentions. Language in a World of Others*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Durkheim, É. [1901] 2000. *Zasady metody socjologicznej* (tłum. J. Szacki), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Editorial Note. 2009. *International Review of Pragmatics* 1 (1), 1–2.
- Eide, K., Åfarli, T. 1999. The Syntactic Disguises of the Predication Operator, *Studia Linguistica* 53, 155–181.
- Everett, D. [2012] 2018. *Język. Narzędzie kultury* (tłum. Z. Wąchocka, P. Paszkowski), Kraków: Copernicus Center Press.
- Fernández Moreno, L. 2016. *The Reference of Natural Kind Terms* (Studies in Philosophy of Language and Linguistics 5), Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Fetzer, A. 2004. *Recontextualizing Context*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Feynman, R. [1963] 1999. *Sens tego wszystkiego. Rozważanie o życiu, religii, polityce i nauce* (tłum. S. Bajtlik), Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Fiengo, R. 2006. Review of Chomsky's *Minimalism*, *Mind* 115, 469–472.
- Fleck, L. [1935] 1986. *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym* (tłum. M. Tuskiewicz), Lublin:

- Wydawnictwo Lubelskie. Przedruk w: L. Fleck, *Psychologia poznania naukowego* (red. Z. Cackowski, S. Symotiuik), Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006, 29–163.
- Fodor, J. D. 1980. *Semantics. Theories of Meaning in Generative Grammar*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Fodor J. A., Katz, J. J. 1962. What is Wrong with the Philosophy of Language?, *Inquiry* V, 197–237.
- Frege, G. [1879] 1997a. Ideografia. Język formalny czystego myślenia wzorowany na języku arytmetyki, w: *Próby gramatyki filozoficznej. Antologia* (tłum. K. Rotter), Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 45–85.
- Frege, G. [1891] 1977a. Funkcja i pojęcie, w: *Pisma semantyczne* (tłum. B. Wolniewicz), Warszawa: PWN, 18–44.
- Frege, G. [1892] 1977b. Pojęcie i przedmiot, w: *Pisma semantyczne*. Warszawa: PWN (tł. B. Wolniewicz), 45–59.
- Frege, G. [1906] 1997b. Letters to Husserl, 1906 (tłum. H. Kaal), w: M. Beaney (red.), *The Frege Reader*, Oxford: Blackwell Publishers, 301–307.
- Frege, G. [1918] 1977c. Myśl. Studium logiczne (tłum. B. Wolniewicz), w: *Pisma semantyczne*. Warszawa: PWN, 101–129.
- Freidin, R., Vergnaud, J.-R. 2001. Exquisite connections: Some remarks on the evolution of linguistic theory, *Lingua* 111, 639–666.
- Furdal, A. [1977] 2000. *Językoznawstwo otwarte* (wyd. trzecie poprawione i uzupełnione), Wrocław: Ossolineum.
- Gadamer, H.-G. [1996] 2008. *Początek filozofii* (tłum. J. Gajda-Krynicka), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Gajda S. 1998. Językoznawstwo na rozdrożu, w: E. Jędrzejko (red.), *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 11–19.
- Gajda, S. 2013. Lingwistyka XXI wieku, *Polonica* 33, 5–13.
- Gajda, S. 2016. Granice języka a granice językoznawstwa, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXXII, 23–36.
- Gajda-Krynicka, J. 2007. *Filozofia przedplatońska*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gamkrelidze, Th. V. 2009. “Paradigms” in Linguistics and the Problem of the Isomorphism between the Genetic Code & Semiotic Systems, *Bulletin of the Georgian National Academy of Sciences* 3 (2), 194–197.
- García-Carpintero, M. 2012. Editorial Introduction: History of the Philosophy of Language, w: M. García-Carpintero, M. Kölbel (red.), 1–25.
- García-Carpintero, M., Kölbel, M. (red.), 2012. *The Continuum Companion to the Philosophy of Language*, London: Continuum.
- Gardner, H. 1985. *The Mind's New Science: A History of the Cognitive Revolution*, New York: Basic Books.
- Gaskin, R. 2020. *Language and World. A Defence of Linguistic Idealism*, London: Routledge.

- Gawroński, A. 1990. Kiedy „być” znaczy „istnieć”? Z archeologii pytań metafizycznych. *Znak – Idee* 2, 3–18.
- Gawroński, A. [1991] 2011. Kształcenie filozoficznej wizji, *Znak – Idee* 4, 89–104. Przetruk w: *Wizja i argumentacja w filozofii. Od lektury Homera do teorii metatekstu*, Kraków: Wydawnictwo Znak, 19–40.
- Gazdar, G. 1979. *Pragmatics: Implicature, Presupposition, and Logical Form*, New York: Academic Press.
- Giddens, A. [1993] 2001. *Nowe zasady metody socjologicznej* (tłum. G. Woroniecka), Warszawa: NOMOS.
- Givón, T. 2005. *Context as Other Minds. The Pragmatics of Sociality, Cognition and Communication*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Goldberg, A. 1995. *Constructions. A Construction Grammar Approach to Argument Structure*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Goldberg, A. 2006. *Constructions at Work. The Nature of Generalizations in Language*, Oxford: Oxford University Press.
- Goodman, N. [1951] 1977. *The Structure of Appearance* (Third Edition), Dordrecht–Boston: D. Reidel Publishing Company.
- Goodman, N. [1978] 1997. *Jak tworzymy świat* (tłum. M. Szczubiałka), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Gordon, T. W. 1982. *A History of Semantics*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Grabarczyk, P. 2018. *W poszukiwaniu teorii znaczenia. Próby eksplikacji znaczenia w filozofii XX wieku*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Grabias, S. 2019. *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy lingwistyki i logopedii* (wyd. czwarte), Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Green, M. S. 2020. *The Philosophy of Language*, New York–Oxford: Oxford University Press.
- Grębowiec, J. 2013. *Mówić i działać. Wykłady z pragmatyki języka*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Grobler, A. 2001. *Pomysły na temat prawdy i sposobu uprawiania filozofii w ogóle*, Kraków: Aureus.
- Grobler, A. 2006. *Metodologia nauk*, Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Grobler, A. 2015. Psucie polszczyzny w tekstach filozoficznych pod wpływem przekładów z języka angielskiego, w: A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka, G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Kraków: Universitas, 203–219.
- Grochowski, M. 1993. *Konwencje semantyczne a definiowanie wyrażeń językowych* (Biblioteka Myśli Semiotycznej 25), Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Grochowski, M. 2011. Strukturalizm i poststrukturalizm w polskim językoznawstwie synchronicznym (refleksje metodologiczne), *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXVII, 15–28.
- Groenendijk, J., Stokhof, M. 1991. Dynamic Predicate Logic, *Linguistics and Philosophy* 14 (1), 39–100.
- Groenendijk, J., Stokhof, M. 1999. Meaning in Motion, w: K. von Heusinger, U. Egli (red.), 47–76.

- Grucza, F. [1983] 2017. *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana* (Dzieła wybrane. Tom 8), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grzegorzczak, R. 2001. *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej* (wyd. trzecie), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Guthrie, W. K. C. [1971] 1977. *The Sophists*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Haack, S. 1978. *Philosophy of Logics*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Hale, B., Wright, C. (red.) 1997. *A Companion to the Philosophy of Language*, Oxford: Blackwell Publishers.
- Hale, B., Wright, C., Miller, A. (red.) 2017. *A Companion to the Philosophy of Language* (Second Edition), Oxford: Wiley-Blackwell.
- Hallett, G. 2008. *Linguistic Philosophy. The Central Story*, Albany, NY: SUNY Press.
- Haukioja, J. (red.) 2015. *Advances in Experimental Philosophy of Language*, London–New York: Bloomsbury Academic.
- Hawking, S., Młodniow, L. [2010] 2017. *Wielki projekt* (tłum. J. Włodarczyk), Warszawa: Wydawnictwo Albatros.
- Heim, I., Kratzer, A. 1998. *Semantics in Generative Grammar*, Oxford: Blackwell Publishing.
- Heller, M. 2009. *Filozofia nauki. Wprowadzenie*, Kraków: Petrus.
- Higgins, C. 2008. Gorgias, w: P. O’Grady (red.), *The Sophists. An Introduction*, London: Bloomsbury, 45–55.
- Hintikka, J. 1990. Paradigms for Language Theory, *Acta Philosophica Fennica* 49, 181–209.
- Hohol, M. [2013] 2017. *Wyjaśnić umysł. Struktura teorii neurokognitywnych*, Kraków: Copernicus Center Press.
- Hołówka, J., Dziobkowski, B. (red.), 2016. *Panorama współczesnej filozofii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PAN.
- Hudzik, J. P. 2017. *Wykłady z filozofii mediów. Podstawy nauk o komunikowaniu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Humberstone, L. 1971. The Class of Human Languages as a Natural Kind: Some Comments on the Achievement of Chomsky, *York Papers in Linguistics* 1, 114–121.
- Humboldt, W. von [1836] 2001. *Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości* (tłum. E. Kowalska), Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Husserl, E. [1900] 2006. *Badania logiczne. Tom I* (tłum. J. Sidorek), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jack, J. 2019. *Raveling the Brain. Toward a Transdisciplinary Neurorhetoric*, Columbus, OH: The Ohio State University Press.
- Jack, J., Appelbaum, G. 2010. “This is Your Brain on Rhetoric”: Research Directions for Neurorhetorics, *Rhetoric Society Quarterly* 40 (5), 411–433.
- Jackendoff, R. 1972. *Semantic Interpretation in Generative Grammar*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Jackendoff, R. 1977. *X-bar Syntax: A Study of Phrase Structure*, Cambridge, MA: MIT Press.

- Jackendoff, R. 1983. *Semantics and Cognition*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Jackendoff, R. 1987. The Status of Thematic Relations in Linguistic Theory, *Linguistic Inquiry* 18, 369–411.
- Jackendoff, R. 1990. *Semantic Structures*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Jackendoff, R. 1997. *The Architecture of the Language Faculty*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Jackendoff, R. 2002. *Foundations of Language. Brain, Meaning, Grammar, Evolution*, Oxford: Oxford University Press.
- Jackendoff, R. 2007. *Language, Consciousness, Culture. Essays on Mental Structure*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Jackendoff, R. 2011a. Conceptual Semantics, w: C. Maienborn, K. von Heusinger, P. Portner (red.), *Semantics: An International Handbook of Natural Language Meaning*, Vol. 1, Berlin–Boston, 688–709.
- Jackendoff, R. 2011b. What Is the Human Language Faculty? Two Views, *Language* 87, 586–624.
- Jackendoff, R. 2012. *A User's Guide to Thought and Meaning*, Oxford: Oxford University Press.
- Jackendoff, R. 2017. In Defense of Theory, *Cognitive Science* 41 (Suppl. 2), 185–212.
- Jankowski, K. 2016. Ewolucja pojęcia paradygmatu w *Strukturze rewolucji naukowych* Thomasa S. Kuhna, *Sofia* 16, 211–228.
- Jankowski, K. 2017. Paradygmat jako podstawa normalnego uprawiania nauki: nauki społeczne a przyrodoznawstwo. Ujęcie Thomasa Samuela Kuhna, *In Gremium* 11, 193–231.
- Jaszczolt, K. 1989. Linguistics: Accumulation or Revolutions? *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica* 21, 89–111.
- Jaszczolt, K. 2002. *Semantics and Pragmatics. Meaning in Language and Discourse*, London: Longman.
- Jaszczolt, K. 2005. *Default Semantics. Foundations of a Compositional Theory of Acts of Communication*, Oxford: Oxford University Press.
- Jaszczolt, K. 2006. Pomiędzy semantyką a pragmatyką, w: P. Stalmaszczyk (red.), 131–154.
- Jaszczolt, K. M. 2016. *Meaning in Linguistic Interaction. Semantics, Metasemantics, Philosophy of Language*, Oxford: Oxford University Press.
- Jaszczolt, K. M. 2018. Pragmatics and philosophy: In search of a paradigm, *Intercultural Pragmatics* 15 (2), 131–159.
- Jodkowski, K. 1987. Paradygmat, w: Z. Cackowski, J. Kmita, K. Szaniawski (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Ossolineum, 456–464.
- Jodkowski, K. 1990. *Wspólnoty uczonych, paradygmaty, rewolucje naukowe. (Realizm. Racjonalność. Relatywizm t. 22)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Johnson, M. [2007]. 2015. *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego* (tłum. J. Płuciennik), Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Joseph, J. E. 2012. *Saussure*, Oxford: Oxford University Press.

- Kaczmarek, J. 2014. Ontologiczny opis Popperowskiego świata 3, *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria* 4 (92), 383–394.
- Kaczmarkowski, M. 1990. Językoznawstwo w *Kratylosie* Platona, w: Platon, *Kratylos* (tłum. Z. Brzostowska), Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 7–32.
- Kadmon, N. 2001. *Formal Pragmatics: Semantics, Pragmatics, Presupposition, and Focus*, Oxford: Blackwell Publishers.
- Kahn, Ch. [1984] 2018. *Platon i dialog sokratyczny* (tłum. M. Filipczuk), Warszawa: Teologia Polityczna.
- Kalisz, R. 1993. *Pragmatyka językowa*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kalisz, R. 2006. Językoznawstwo kognitywne w analizie pragmatyki językowej, w: P. Stalmaszczyk (red.), 234–250.
- Kamiński, S. 1989. *Jak filozofować? Studia z metodologii filozofii klasycznej*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Kamp, H., Reyle, U. 1993. *From Discourse to Logic*, Dordrecht: Kluwer.
- Kański, Z. 1991. Znaczenie jako kontekst w pragmatyce Gazdara, w: J. Pelc (red.), 179–196.
- Kant, I. [1775] 2003. *Encyklopedia filozoficzna* (tłum. A. Banaszkiewicz), Kraków: Aureus.
- Kant, I. [1787] 2001. *Krytyka czystego rozumu* (tłum. R. Ingarden), Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Kant, I. [1800a] 2005a. *Logika* (tłum. A. Banaszkiewicz), Gdańsk: Słowo/obraz terytoria.
- Kant, I. [1800b] 2005b. *Antropologia w ujęciu pragmatycznym* (tłum. E. Drzazgowska, P. Sosnowska), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Kaplan, D. 1978. On the Logic of Demonstratives, *Journal of Philosophical Logic* 8 (1), 81–98.
- Kardela, H. 1977. Tak zwana semantyka interpretacyjna a generatywna – zestawienie dwóch typów gramatyki generatywnej, *Studia Semiotyczne* 7, 151–171.
- Kardela, H. 2011a. Ile jest strukturalizmu w kognitywizmie lub czy istnieją rewolucje naukowe w językoznawstwie?, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXVII, 51–70.
- Kardela, H. 2011b. Ludwik Fleck's Thought Style Revisited. Where Do Facts in Linguistics Come From? w: P. Stalmaszczyk (red.), *Turning points in the Philosophy of Language and Linguistics* (Łódź Studies in Language 21). Frankfurt am Main: Peter Lang, 129–146.
- Kardela, H. 2018. Cognitive Linguistics and Biolinguistics: On the Path to Rapprochement?, w: Ł. Bogucki, P. Cap (red.), *Explorations in Language and Linguistics*, (Łódź Studies in Language 57), Berlin: Peter Lang, 105–130.
- Karolak, S. 1993. Predykcja, w: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław: Ossolineum, 420–421.
- Kasher, A., Lappin, S. 1977. *Philosophical Linguistics: An Introduction*, Kronberg: Scriptor Verlag.
- Keenan, E. L. 1973. Logic and Language, *Daedalus* 102 (3), 185–194.
- Kempson, R. 1977. *Semantic Theory*, Cambridge: Cambridge University Press.

- Kennedy, G. 1999. *Classical Rhetoric and Its Christian and Secular Tradition from Ancient to Modern Times*, Chapel Hill–London: The University of North Carolina Press.
- Kiklewicz, A. 2004. *Podstawy składni funkcjonalnej*, Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Kiklewicz, A. 2011a. Pragmatyka bez semantyki, w: A. Kiklewicz (red.), *Język poza granicami języka 2. Semantyka a pragmatyka: spór o pierwszeństwo. Część I. Aspekty lingwistyczno-semiotyczne*. Olsztyn: Centrum Badań Europy Wschodniej UWM, 25–69.
- Kiklewicz, A. 2011b. Profilowanie kontekstu w paradygmatach językoznawstwa, w: P. Stalmaszczyk (red.), 83–110.
- Kiklewicz, A. 2012a. *Czwarte królestwo. Język a kontekst w dyskursach współczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kiklewicz, A. 2012b. *Znaczenie w języku – znaczenie w umyśle. Krytyczna analiza współczesnych teorii semantyki lingwistycznej*, Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Kiklewicz, A. 2016. Granice i pogranicza (bezgranicza?) językoznawstwa, *Prace Językoznawcze* 18 (2), 67–82.
- Kisielewicz, A. 2011. *Sztuczna inteligencja i logika. Podsumowanie przedsięwzięcia naukowego*, Warszawa: Wydawnictwa Naukowo-Techniczne.
- Kisielewicz, A. 2017. *Logika i argumentacja. Praktyczny kurs krytycznego myślenia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kmita, J. 1975. *Wykłady z logiki i metodologii nauk*, Warszawa: PWN.
- Knobe, J., Nichols, S. (red.), 2008. *Experimental Philosophy*, New York: Oxford University Press.
- Koj, L. 1987. Pragmatyka logiczna, w: W. Marciszewski (red.), *Logika formalna. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa: PWN, 281–295.
- Kopczyńska, E. 2012. *Metoda i pasja. Antropologia kulturowa Franza Boasa*, Kraków: NOMOS.
- Kotarbiński, T. [1947] 1961. Przegląd problematyki logiczno-syntaktycznej, w: *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk* (wyd. drugie), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 473–480.
- Krąpiec, M. 1963. Filozofia i postęp, *Znak* 15 (2/3), 359–368.
- Krąpiec, M. 1985. *Język i świat realny*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Krause, A. 2010. *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Kraków: Wydawnictwo Impuls.
- Krause, A. 2011. Paradygmaty w pedagogice i jej dyscyplinach szczegółowych, *Studia z Teorii Wychowania. Tom II*, 2 (3), 71–82.
- Krażyńska, Z., Mika, T., Słoboda, A. 2015. *Składnia średniowiecznej polszczyzny. Część I*, Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Królikowski, A. 2018. *Bycie i sens. Analiza językowa pryncypiów bytu w filozofii nowożytnej*, Warszawa: Logos.
- Kubiński, W. 2005. Dwa słowa o kognitywizmie i kognitywistyce, *RRR Kognitywistyka* 1, 131–136.
- Kubinowski, D. 2019. Metodologia badań pedagogicznych między normatywnością a opisowością, w: J. Piekarski, D. Zając-Urbaniak, S. Pasikowski (red.), *Krytyka*

- metodologiczna w praktyce tworzenia wiedzy*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 79–90.
- Kuhn, T. [1962] 2001. *Struktura rewolucji naukowych* (tłum. H. Ostromęcka), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Kurcz, I. 2000. *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kurcz, I., Okuniewska, H. (red.) 2011. *Język jako przedmiot badań psychologicznych. Psycholingwistyka ogólna i neurolingwistyka*, Warszawa: Wydawnictwo SWPS „Academica”.
- Kurkowska, H., Weinsberg, A. 1977. *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*, Warszawa: PWN.
- Kuś, K., Maćkiewicz, B., Paprzycka-Hausman, K. (red.) 2020. *Efekt Knobe’a w świetle rozważań językoznawczych i metodologicznych*, Warszawa: Semper.
- Kwiatkowski, T. 2002. *Wykłady i szkice z logiki ogólnej*, Lublin Wydawnictwo UMCS.
- Kwiatkowski, T. 2006. W sprawie pojęcia logiki klasycznej, *Roczniki Filozoficzne* LIV (2), 87–118.
- Labov W. 1975. *What is a Linguistic Fact?*, Lisse: Peter de Ridder Press.
- Lakoff, G., Johnson, M. [1980] 2010. *Metafory w naszym życiu* (tłum. T. Krzeszowski), Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Lakoff, G., Johnson, M. 1999. *Philosophy in the Flesh*, New York: Basic Books.
- Lappin, S., Levine, R., Johnson, D. 2000. The Structure of Unscientific Revolutions, *Natural Language and Linguistic Theory* 18, 665–671.
- Larson, R., Segal, G. 1995. *Knowledge of Meaning. An Introduction to Semantic Theory*, Cambridge, MA: MIT Press.
- Lechniak, M. 2016. Logika a językoznawstwo. Uwagi na marginesie dyskusji logików z językoznawcami, *Roczniki Filozoficzne* LXIV (2), 29–44.
- Lepore, E., Smith, B. C. 2006. Preface, w: E. Lepore, B. C. Smith (red.), *The Oxford Handbook of Philosophy of Language*, Oxford: Oxford University Press, vii–x.
- Lepore, E., Smith, B. C. (red.) 2006. *The Oxford Handbook of Philosophy of Language*, Oxford: Oxford University Press.
- Levinson, S. C. [1983] 2010. *Pragmatyka* (tłum. T. Ciecierski, K. Stachowicz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lewandowska-Tomaszczyk, B. 2008. Czym jest język? Dzisiejsze kontrowersje w paradygmatach generatywnych i kognitywnych, w: P. Stalmaszczyk (red.), 9–26.
- Lewandowski, S., Malinowski, A., Petzel, J. 2004. *Logika dla prawników. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa: LexisNexis.
- Lewiński, P. 2012. *Neosofistyka. Argumentacja retoryczna w komunikacji potocznej*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Lewis, C. I. [1929] 1956. *Mind and the World Order. Outline of a Theory of Knowledge*, New York: Dover Publications.
- Lipowska, D. 2016. *Komputerowe modelowanie ewolucji języka*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Lorenzen, P. [1968] 1997. *Myślenie metodyczne* (tłum. S. Blandzi), Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.

- Losee, J. [1971] 2001. *A Historical Introduction to the Philosophy of Science* (Fourth Edition), Oxford: Oxford University Press.
- Losee, J. 2004. *Theories of Scientific Progress. An Introduction*, New York–London: Routledge.
- Lycan, W. [2000] 2019. *Philosophy of Language. A Contemporary Introduction* (Third Edition), London–New York: Routledge.
- Lyndon, R. C. [1967] 1978. *O logice matematycznej* (tłum. W. Marek), Warszawa: PWN.
- Lyons, John. 1977. *Semantics*, Vol. 1–2, Cambridge: Cambridge University Press.
- Maciaszek, J. 2019. *Filozofia Donalda Davidsona. Podstawy semantyki (Bibliotheca Philosophica 4)*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Maciejczak, M. 2015. *Filozofia jako krytyka języka. Od Kartezjusza do Dummetta*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej.
- Mackenzie, I. 1997. *Introduction to Linguistic Philosophy*, Thousand Oakes: Sage Publications, Inc.
- Madej, Z. 2011. Paradygmaty i główny nurt w ekonomii, *Ekonomista* 2, 161–182.
- Magee, B. [1973] 1998. *Popper* (tłum. P. Dziliński), Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Malinowski, G. 2007. *Logika ogólna*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Martin, R. M. 1959. *Toward a Systematic Pragmatics*, Amsterdam: North-Holland Publishing Company.
- Martinich, A. P. (red.), 2001. *The Philosophy of Language* (Fourth Edition), New York: Oxford University Press.
- Martinich, A. P. (red.), 2009. *Philosophy of Language. Critical Concepts in Philosophy*, Vol. I–IV, London–New York: Oxford University Press.
- Martinich, A. P. 2009. General introduction, w: A. P. Martinich (red.), *Philosophy of Language*, Vol. I, London–New York: Oxford University Press, 1–18.
- Masterman, M. 1970. The Nature of a Paradigm, w: I. Lakatos, A. Musgrave (red.), *Criticism and the Growth of Knowledge*, Cambridge: Cambridge University Press, 59–89.
- McComiskey, B. [2002] 2012. *Gorgias and the New Sophistic Rhetoric*, Carbondale and Edwardsville: Southern Illinois University Press.
- McGilvray, J. 2009. Introduction to the Third Edition, w: N. Chomsky [1966] 2009, 1–52.
- Mecner, P. 2005. *Elementy gramatyki umysłu*, Kraków: Universitas.
- Mecner, P. 2020. *Układ scalony. Gramatyka faz i etykiet*, Kraków: Universitas.
- Meixner, U. 2012. *Defending Husserl*, Berlin–Boston: De Gruyter.
- Meyer, M. 1986. *From Logic to Rhetoric*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Mielczarski, C. 2010. *Sofiści i polityka*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Miller, A. [1998] 2018. *Philosophy of Language* (Third Edition), New York: Routledge.
- Miller, G. A. 2003. The Cognitive Revolution: A Historical Perspective, *Trends in Cognitive Sciences* 7 (3), 141–144.
- Montague, R. [1968] 1974a. Pragmatics, w: R. H. Thomason (red.), 95–118.
- Montague, R. [1970a] 1974b. Pragmatics and Intensional Logic, w: R. H. Thomason (red.), 119–147.

- Montague, R. [1970b] 1974c. English as a Formal Language, w: R. H. Thomason (red.), 188–221.
- Montague, R. [1970c] 1974d. Universal Grammar, w: R. H. Thomason (red.), 222–246.
- Morris, C. 1938. Foundations of the theory of signs, w: O. Neurath, R. Carnap, C. Morris (red.), 77–138.
- Morris, M. 2007. *An Introduction to the Philosophy of Language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Morris, M. 2008. *Wittgenstein and the Tractatus*, London–New York: Routledge.
- Motycka, A. 2005. Filozofia a paradygmaty, w: A. Motycka, *Rozum i intuicja w nauce: zbiór rozpraw i szkiców filozoficznych*, Warszawa: Wydawnictwo Eneteia, 111–125.
- Muszyński, Z. 1996. Światy za słowami. Ich natura i porządek, w: R. Grzegorzczkova, A. Pajdzińska (red.), Lublin: Wydawnictwo UMCS, 27–45.
- Nerczuk, Z. 2016. *Wokół sofistyki*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Newen, A., De Bruin, L., Gallagher, S. (red.), 2018. *The Oxford Handbook of 4E Cognition*, Oxford: Oxford University Press.
- Newmeyer, F. J. 1983. *Grammatical Theory. Its Limits and Its Possibilities*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Newmeyer, F. J. 1986. *The Politics of Linguistics*, Chicago: The University of Chicago Press.
- Neurath, O., Carnap, R., Morris, C. (red.), 1938. *International Encyclopaedia of Unified Science I*, Chicago: University of Chicago Press.
- Niiniluoto, I. 1984. *Is Science Progressive?* Dordrecht: D. Reidel Publishing Company.
- Niżnik, J. 1979. Idea paradygmatu w naukach społecznych, *Człowiek i światopogląd* 1, 143–150.
- Nordmann, A. 2005. *Wittgenstein's Tractatus. An Introduction*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Norris, C. 2017. Progress in Philosophy and in the Physical Sciences: How Far Does the Analogy Hold?, w: R. Blackford, D. Broderick (red.), 173–189.
- Nowaczyk, A. 2004. *Wprowadzenie do filozofii matematyki*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nowaczyk, A. 2006. *Poławianie sensu w filozoficznej głębi*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Nowak, T. 2013. Językoznawstwo współczesne na tle koncepcji programów badawczych I. Lakatosa, *Linguistica Copernicana* 2 (10), 235–254.
- Nowak, T. 2016. Czy język mógł powstać samorzutnie? O pewnej koincydencji w ewolucji języka, w: D. Wężowicz-Ziółkowska, E. Wieczorkowska (red.), 130–145.
- Nowak, T. 2019. Gramatyka języka w komputerze mózgu i programie umysłu. W poszukiwaniu realnego cerebralnie i mentalnie modelu składni, *Logopedia Silesiana* 8, 71–93.
- Nowakowski, A. 2016. Analiza dowodu pierwszej tezy Gorgiasza, *Diametros* 48, 71–88.
- Nowakowski, P. 2006. Emocjonalne podłoże wypowiedzi językowych. Zarys problematyki z perspektywy biolingwistyki, w: P. Nowak, P. Nowakowski (red.), *Język, Komunikacja, Informacja* 1, 143–155.

- Odrowąż-Sypniewska, J. 2006. *Rodzaje naturalne. Rozważania z filozofii języka*, Warszawa: Semper.
- Odrowąż-Sypniewska, J. 2016. Wprowadzenie, w: J. Odrowąż-Sypniewska (red.), 7–16.
- Odrowąż-Sypniewska, J. (red.) 2016. *Przewodnik po filozofii języka*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Oleksy, W. (red.), 1989. *Contrastive Pragmatics (Pragmatics and Beyond 3)*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Ollivier, B. [2007] 2010. *Nauki o komunikacji* (tłum. I. Piechnik), Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Omyła, M. 1995. *Zarys logiki*, Warszawa: WSiP.
- Ortega y Gasset, J. [1930] 2016. *Bunt mas* (tłum. P. Niklewicz), Zakrzewo: Wydawnictwo Replika.
- Paleczny, P. 2015. Searle, Putnam i natura stanów mentalnych, *Diametros* 46, 74–91.
- Palmatier, R. A. 1972. *A Glossary for English Transformational Grammar*, New York: Appleton-Century-Crofts.
- Partee, B. H., ter Meulen, A., Wall, R. E. 1990. *Mathematical Models in Linguistics*, Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Pateman, T. 1983. What Is a Language?, *Language & Communication* 3, 101–127.
- Pateman, T. 1987. *Language in Mind and Language in Society. Studies in Linguistic Reproduction*, Oxford: Clarendon Press.
- Pawelec, A. 2005. *Znaczenie ucieleśnione. Propozycje kręgu Lakoffa*, Kraków: Universitas.
- Pawelec, A. 2008. Mentalizm w badaniach nad językiem, w: P. Stalmaszczyk (red.), 105–119.
- Pawelec, A. 2017. Changing the playing field: a “social turn” in the study of language?, *Studia Linguistica Universitatis Jagellonicae Cracoviensis* 134: 273–279.
- Pawłowski, A. 2010. Empiryczne i ilościowe metody badań wobec naukowego statusu współczesnego językoznawstwa, w: P. Stalmaszczyk (red.), 117–131.
- Pelc, J. (red.), 1991. *Prace z pragmatyki, semantyki i metodologii semiotyki* (Biblioteka Myśli Semiotycznej 11), Wrocław: Ossolineum.
- Percival, K. W. 1976. The Applicability of Kuhn’s Paradigms to the History of Linguistics, *Language* 52 (2), 285–294.
- Piasecki, M. 2004. Selektywne wprowadzenie do semantyki formalnej, w: J. Szymanik, M. Zajenkowski (red.), 113–155.
- Pietras, A. 2009. Kilka uwag o postępie w filozofii, *Diametros* 22, 160–171.
- Pietruska-Madej, E. 1994. Intelligibilia: trzecie królestwo Fregego i Poppera, *Filozofia Nauki* 2 (1), 55–66.
- Pigliucci, M. 2017. Philosophy as the Evocation of Conceptual Landscapes, w: R. Blackford, D. Broderick (red.), 75–90.
- Pigliucci, M. [2018] 2019. *Bujda na resorach. Jak odróżnić naukę od bredni* (tłum. P. Kawalec), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Polański, K. 1991. Wprowadzenie, w: F. de Saussure, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, 5–22.
- Politi, V. 2019. The interdisciplinarity revolution, *Theoria. An International Journal for Theory, History and Foundations of Science* 34 (2), 237–252.

- Popper, K. [1959] 2002a. *Logika odkrycia naukowego* (tłum. U. Niklas), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Popper, K. [1972] 2002b. *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna* (tłum. A. Chmielewski), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Popper, K. [1995] 1997. *Mit schematu pojęciowego. W obronie nauki i racjonalności* (tłum. B. Chwedeńczuk), Warszawa: Książka i Wiedza.
- Portner, P. 2005. *What is Meaning? Fundamentals of Formal Semantics*, Malden, MA–Oxford: Blackwell Publishing.
- Portner, P., Partee, B. H. (red.), 2002. *Formal Semantics. The Essential Readings*, Oxford: Blackwell Publishing.
- Post, E. 1944. Recursively enumerable sets of positive integers and their decision problems, *Bulletin of the American Mathematical Society* 50 (5), 284–316.
- Potter, M. 2020. *The Rise of Analytic Philosophy, 1879–1930. From Frege to Ramsey*, New York–London: Routledge.
- Prechtl, P. [1998] 2007. *Wprowadzenie do filozofii języka* (tłum. J. Bremer), Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Przybysławski, A. 2016. *Tales i początki refleksji europejskiej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Przyłębski, A. 2019. *Hermeneutyka. Od sztuki interpretacji do teorii i filozofii rozumienia*, Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Putnam, H. [1983] 1998. Dlaczego świat nie jest wyrobem gotowym, w: *Wiele twarzy realizmu i inne eseje* (tłum. A. Grobler), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 225–262.
- Putnam, H. [1992] 1999. *Pragmatyzm. Pytania otwarte* (tłum. B. Chwedeńczuk), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Quine, W. V. O. [1960] 1999. *Słowo i przedmiot* (tłum. C. Cieśliński), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Rainko, S. 2011. *Dwa paradygmaty. Esej z teorii wiedzy*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Reale, G. [1984] 1997. *Toward a New Interpretation of Plato* (Translated from the Tenth Edition and Edited by J. R. Catan and R. Davies), Washington, D.C.: The Catholic University of America Press.
- Reale, G. [1989] 1993. *Historia filozofii starożytnej. Tom I* (tłum. E. I. Zieliński), Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Reale, G. [1992] 1996. *Historia filozofii starożytnej. Tom II* (tłum. E. I. Zieliński), Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Recanati, F. 2010. *Truth-Conditional Pragmatics*, Oxford: Clarendon Press.
- Recanati, F. 2012. *Mental Files*, Oxford: Oxford University Press.
- Reimer, N. (red.), 2016. *The Routledge Handbook of Semantics*, London–New York: Routledge.
- Rey, G. 2020. *Representation of Language: Philosophical Issues in a Chomskyan Linguistics*, Oxford: Oxford University Press.
- Rogalski, A. K. 2012. *Logika języka a gramatyka. Gramatyka spekulatywna a wybrane współczesne teorie lingwistyczne*, Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Rogalski, A. K. 2013. Gramatyka uniwersalna – Ray Jackendoff versus Noam Chomsky, *Roczniki Filozoficzne*, LXI (3), 5–28.
- Rorty, R. 1967. Introduction. Metaphilosophical difficulties of linguistic philosophy, w: R. Rorty (red.), *The Linguistic Turn. Recent Essays in Philosophical Method*, Chicago–London: University of Chicago Press, 1–39.
- Rorty, R. 1992. Twenty-five years later, w: R. Rorty (red.), *The Linguistic Turn. Recent Essays in Philosophical Method. With Two Retrospective Essays*, Chicago–London: University of Chicago Press, 371–374.
- Rorty, R. [2004] 2009. Bieżące zagadnienia filozofii analitycznej, w: R. Rorty, *Filozofia jako polityka kulturalna* (tłum. B. Baran), Warszawa: Czytelnik.
- Rosenbloom, P. 1950. *The Elements of Mathematical Logic*, New York: Dover Publications.
- Rotter, K. 1997. *Próba gramatyki filozoficznej. Antologia*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Rotter, K. 2003. *Dwa paradygmaty gramatyki filozoficznej: Carl Prantl, Anton Marty*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Rotter, K. 2006. *Gramatyka filozoficzna w dobie sporu o podstawy matematyki. Eseje o drugiej filozofii Wittgensteina*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Russell, B. [1940] 2011. *Badania dotyczące znaczenia i prawdy* (tłum. J. Wawrzyniak), Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Russell, B. [1961] 2000. *Dzieje filozofii Zachodu* (tłum. T. Baszniak, A. Lipszyc, M. Szczubiałka), Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Russell, G. 2012. Introduction, w: G. Russell, D. Graff Fara (red.), *The Routledge Companion to Philosophy of Language*, New York–London: Routledge, 1–6.
- Russell, G. 2018. Logical nihilism: Could there be no logic? *Philosophical Issues* 28 (1), 308–324.
- Russell, G., Graf Fara, D. (red.), 2012. *The Routledge Companion to Philosophy of Language*, New York–London: Routledge.
- Rybarkiewicz, D. 2017. *Metafora w działaniu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sady, W. [2000] 2013. *Spór o racjonalność naukową. Od Poincarégo do Laudana*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Sajdak-Burska, A. 2018. Paradygmaty dydaktyki akademickiej – analiza wybranych podejść, *Roczniki Pedagogiczne* 10 (46), 9–29.
- Sanders, C. (red.), 2004. *The Cambridge Companion to Saussure*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Santana, C. 2016. What Is Language?, *Ergo* 3 (19), 501–523.
- Sapir, E. [1921] 2010. *Język. Wprowadzenie do badań nad mową* (tłum. M. Buchta), Kraków: Universitas.
- Saussure, de F. [1916] 1991. *Kurs językoznawstwa ogólnego* (wyd. drugie poprawione, tłum. K. Kasprzyk), Warszawa: PWN.
- Saussure, de F. [2002] 2004. *Szkice z językoznawstwa ogólnego* (tłum. M. Danielewiczowa), Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.

- Scholz, B. C., Pelletier, F. J., Pullum, G. K. 2020. Philosophy of linguistics, w: E. N. Zalta (red.), *The Stanford Encyclopedia of Philosophy* (Summer 2020 Edition). <https://plato.stanford.edu/archives/sum2020/entries/linguistics/> (dostęp 10.01.2021).
- Scott, D. 1970. Advice on Modal Logic, w: K. Lambert (red.), *Philosophical Problems in Logic: Some Recent Developments*, Dordrecht: D. Reidel, 143–173.
- Searle, J. [1969] 1987. *Czynności mowy. Rozważania z filozofii języka* (tłum. B. Chwedeńczuk), Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Searle, J. [2004] 2010. *Umysł. Krótkie wprowadzenie* (tłum. J. Karłowski), Poznań: Rebis.
- Seuren, P. 2004. *Chomsky's Minimalism*, Oxford: Oxford University Press.
- Skowronek, B. 2013. *Mediolingwistyka. Wprowadzenie*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Słapek, D. 2013. Paradymaty językoznawstwa dzisiaj, *Forum Filologiczne Ateneum* 1, 7–27.
- Słapek, D. 2017. *Rozważania metajęzykoznawcze. (Studia z metodologii i filozofii językoznawstwa 4)*, Łódź: Zakład Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego UŁ–Primum Verbum.
- Snell, B. 1953. *The Discovery of the Mind. The Greek Origins of European Thought*, Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Soames, S. 2010. *Philosophy of Language*, Princeton–Oxford: Princeton University Press.
- Soames, S. 2014. *The Analytic Tradition in Philosophy. Vol. 1: The Founding Giants*, Princeton–Oxford: Princeton University Press.
- Soames, S. 2018. *The Analytic Tradition in Philosophy. Vol. 2: A New Vision*, Princeton–Oxford: Princeton University Press.
- Soin, M. 2001. *Gramatyka i metafizyka. Problem Wittgensteina*, Wrocław: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej.
- Soin, M., Parszutowicz, P. (red.), 2015. *Filozofia 2.0. Paradymaty i instytucje*, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Sokal, A., Bricmont, J. [1998] 2004. *Modne bzdury. O nadużywaniu pojęć z zakresu nauk ścisłych przez postmodernistycznych intelektualistów* (tłum. P. Amsterdamski), Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Sperber, D., Wilson, D. [1986] 1995. *Relevance. Communication and Cognition*, Oxford: Blackwell.
- Stalmaszczyk, P. 2011a. Problemy metodologiczne współczesnego generatywizmu, czyli składnia generatywna uzupełniona o semantykę pojęciową, *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego* LXVII, 31–51.
- Stalmaszczyk, P. 2011b. Historyczne i metodologiczne uwarunkowania współczesnego generatywizmu, *Linguistica Copernicana* 1 (5), 13–30.
- Stalmaszczyk, P. 2015a. Teoretyczne aspekty uświadomionej wiedzy językowej, w: A. Gut, Z. Wróblewski (red.), *W poszukiwaniu osobliwości natury ludzkiej (Filozofia Przyrody i Nauk Przyrodniczych 12)*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 309–328.
- Stalmaszczyk, P. 2015b. Teorie naukowe jako teksty. O nieprzekładalności terminologii w teoriach językoznawczych, w: A. Duszak, A. Jopek-Bosiacka, G. Kowalski (red.), *Tekst naukowy i jego przekład*, Kraków: Universitas, 17–35.

- Stalmaszczyk, P. 2017. Predication Theory: Introduction, w: P. Stalmaszczyk (red.), 2017a, 9–22.
- Stalmaszczyk, P. 2018a. Współczesna analityczna filozofia języka: wybrane zagadnienia, *Diametros* 56, 129–139.
- Stalmaszczyk, P. 2019. Charles Taylor's Critical Philosophy of Language, *Linguistica Silesiana* 40, 409–417.
- Stalmaszczyk, P. 2021. Philosophy of Language: Definitions, Disciplines and Approaches, w: P. Stalmaszczyk (red.), *The Cambridge Handbook of the Philosophy of Language*, Cambridge: Cambridge University Press, 1–48.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2006. *Metodologie językoznawstwa. Podstawy teoretyczne*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2008. *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*, Kraków: Lexis.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2010. *Metodologie językoznawstwa. Filozoficzne i empiryczne problemy w analizie języka*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2011. *Metodologie językoznawstwa. Od genu języka do dyskursu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2012. *Współczesne językoznawstwo generatywne. Podstawy metodologiczne* (Studia z metodologii i filozofii językoznawstwa 1), Łódź: Katedra Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego UŁ–Primum Verbum.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2013a. *Metodologie językoznawstwa. Ewolucja języka. Ewolucja teorii językoznawczych*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Stalmaszczyk, P. (red.), 2013b. *Współczesna filozofia języka. Inspiracje i kierunki rozwoju* (Studia z metodologii i filozofii językoznawstwa 2), Łódź: Katedra Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego UŁ–Primum Verbum.
- Stalmaszczyk, R. (red.), 2017a. *Philosophy and Logic of Predication* (*Studies in Philosophy of Language and Linguistics* 7), Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Stalmaszczyk, R. (red.), 2017b. *Understanding Predication* (*Studies in Philosophy of Language and Linguistics* 9), Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Stalmaszczyk, P., Cap, P. (red.), 2014. *Pragmatyka, retoryka, argumentacja. Obrazy języka i dyskursu w naukach humanistycznych*, Kraków: Universitas.
- Stalnaker, R. C. 1970. Pragmatics, *Synthese* 22, 272–289.
- Stalnaker, R. C. 1998. On the Representation of Context, *Journal of Logic, Language, and Information* 7, 3–19.
- Stalnaker, R. C. 2002. Common Ground, *Linguistics and Philosophy* 25, 701–721.
- Stalnaker, R. C. 2014. *Context*, Oxford: Oxford University Press.
- Stanosz, B. 1991. *10 wykładów z filozofii języka* (Biblioteka Myśli Semiotycznej 19), Warszawa: Polskie Towarzystwo Semiotyczne.
- Stanosz, B. red. 1993. *Fragmety filozofii analitycznej. Filozofia języka*, Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Stanosz, B., Nowaczyk, A. 1976. *Logiczne podstawy języka*, Wrocław: Ossolineum.
- Starnawski, W. 2011. Paradygmat pedagogiczny – podstawy, racje wyboru, specyfika, *Studia z Teorii Wychowania. Tom II*, 2 (3), 60–70.

- Steiner, G. [2011] 2016. *Poezja myślenia. Od starożytnych Greków do Celana* (tłum. B. Baran), Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Stępień, A. B. [1975] 2001. *Wstęp do filozofii*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Stonert, H. 1964. Języki i teorie adekwatne z ontologią języka nauki, *Studia Logica* XV, 49–73.
- Strawson, P. F. [1992] 1994. *Analiza i metafizyka. Wstęp do filozofii* (tłum. A. Grobler), Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Stroik, T., Putnam, M. 2013. *The Structural Design of Language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Suchoń, W. 2005. *Prolegomena do retoryki logicznej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Sułkowski, Ł. 2013. Paradygmaty nauk o zarządzaniu, *Współczesne zarządzanie* 2, 17–26
- Suszko, R. 1965. *Wykłady z logiki formalnej. Część I*, Warszawa: PWN.
- de Swart, H. 1998. *Introduction to Natural Language Semantics*, Stanford, CA: CSLI Publications.
- Swiggers, P. 1996. 20th-Century Theories of Language: An Epistemological Diagnosis, *Linguistica* 36 (1), 3–16.
- Szabó, Z. G. (red.), 2005. *Semantics versus Pragmatics*, Oxford: Clarendon Press.
- Szabó, Z. G., Thomason, R. H. 2019. *Philosophy of Language*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Szlachcic, K. 2006. Konwencje, style myślenia i relatywizm. Kilka uwag o sporze I. Dąmska – L. Fleck, *Studia Philosophica Wratislaviensia* 1 (1), 27–45.
- Szlezák, Th. A. 2004. *O nowej interpretacji platońskich dialogów* (tłum. P. Domański), Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Szubka T. 2009. *Filozofia analityczna. Koncepcje, metody, ograniczenia*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Szubka, T. 2012. *Neopragmatyzm*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Szymanik, J., Zajenkowski, M. (red.), 2004. *Kognitywistyka. O umyśle umyślnie i nieumyślnie*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Święczkowska, H. 2017. Leibnizjański kontekst teorii trzech światów K. R. Poppera, *Rocznik Filozoficzny Ignatianum* 23 (2), 117–131.
- Tabakowska, E. 2016. Językoznawstwo kognitywne – geneza, kierunki i perspektywy, w: J. Bremer (red.), 79–119.
- Tajsner, P. 2006. Minimalizm. Przełom i kontynuacja, w: P. Stalmaszczyk (red.), 91–107.
- Tajsner, P. 2012. Minimalizm z perspektywy biolingwistyki, w: P. Stalmaszczyk (red.), 87–116.
- Tałasiewicz, M. 2006. *Filozofia składni*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Tałasiewicz, M. 2010. *Philosophy of Syntax. Foundational Topics (Trends in Logic* 29), Dordrecht: Springer.
- Tałasiewicz, M. 2019. Pliki mentalne, singularyzm, deskryptywizm. Inspiracje Strawsonowskie, *Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria* 4 (12), 263–274.
- Tarski, A. [1933] 1995a. Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych, w: *Pisma filozoficzno-logiczne*. Tom 1: *Prawda*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 13–172.

- Tarski, A. [1936] 1995b. O ugruntowaniu naukowej semantyki, w: *Pisma filozoficzno-logiczne*. Tom 1: *Prawda*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 173–185.
- Taylor, Ch. 2016. *The Language Animal. The Full Shape of the Human Linguistic Capacity*, Cambridge, MA–London: The Belknap Press of the Harvard University Press.
- Thomason, R. H. 1974. Introduction, w: R. H. Thomason (red.), 1–69.
- Thomason, R. H. (red.), 1974. *Formal Philosophy. Selected Papers of Richard Montague*, New Haven, CT: Yale University Press.
- Thráinsson, H. 1996. On the (Non-)Universality of Functional Categories, w: W. Abraham i in. (red.), *Minimal Ideas. Syntactic Studies in the Minimalist Framework*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins Publishing Company, 253–281.
- Tokarski, R. 2014. *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Tokarz, M. 1993. *Elementy pragmatyki logicznej*, Warszawa: PWN.
- Tokarz, M. 1994. *Elementy formalnej teorii składni*. (Biblioteka Myśli Semiotycznej 16). Warszawa: Zakład Semiotyki Logicznej UW.
- Tomalin, M. 2006. *Linguistics and the Formal Sciences. The Origins of Generative Grammar*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Tomasello, M. [1999] 2002. *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania* (tłum. J. Rączaszek), Warszawa: PIW.
- Trzebińska, J., Czoska, A. 2016. Implikatury, w: J. Odrowąż-Sypniewska (red.), 413–445.
- Tuchańska, B. 1987. Kuhnowskie pojęcie paradygmatu a problem opisanego rozwoju nauki, *Zagadnienia Naukoznawstwa* 23 (1), 69–84.
- Turner, K. 2011. Introduction: Preliminary ‘sketches of landscapes’, w: K. Turner (red.), 1–18.
- Turner, K. (red.), 2011. *Making Semantics Pragmatic*, Bingley: Emerald.
- Tuszyńska, K. 2016. *Oratorstwo i retoryka grecka z wyborem tekstów źródłowych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- van Benthem, J., ter Meulen, A. (red.), 1997. *Handbook of Logic and Language*, Amsterdam: Elsevier Science.
- van der Does, J., Stokhof, M. 2020. *Tractatus*, Application and Use, *Open Philosophy* 3, 770–797.
- van Eijck, J., Kamp, H. 1997. Representing Discourse in Context, w: J. van Benthem, A. ter Meulen (red.), 179–238.
- Vendler, Z. 1974. *Linguistics in Philosophy*, Ithaca–London: Cornell University Press.
- von Heusinger, K., Egli, U. (red.), 1999. *Reference and Anaphoric Relations*. Dordrecht: Kluwer.
- Walczak, B. 2016. Językoznawstwo – przodująca pod względem metodologicznym dyscyplina humanistyczna, *Artes Humanae* 1, 87–96.
- Wardy, R. [1996] 2005. *The Birth of Rhetoric. Gorgias, Plato and their successors*, London–New York: Routledge.
- Waterfield, R. 2000. *The First Philosophers. The Presocratics and Sophists*, Oxford: Oxford University Press.

- Wąsik, Z. 1987. *Semiotyczny paradygmat językoznawstwa. Z zagadnień metodologicznego statusu lingwistycznych teorii znaku i znaczenia*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Weiss, R. 2012. *Philosophers in the Republic. Plato's Two Paradigms*, Ithaca–London: Cornell University Press.
- Wesoły, M. 1992. „Argument własny” Gorgiasza, *Studia Metodologiczne* 27, 267–297.
- Wężowicz-Ziółkowska, D. 2016. Idee biologii w humanistyce. Rudymenty mapy wpływów, w: D. Wężowicz-Ziółkowska, E. Wieczorkowska (red.), 7–22.
- Wężowicz-Ziółkowska, D., Wieczorkowska, E. (red.), 2016. *Biological Turn. Idee biologii w humanistyce współczesnej*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Więckowski, P. 2008. Młot na językoznawców, czyli o metodologii generatywizmu Chomsky'ego, w: P. Stalmaszczyk (red.), *Metodologie językoznawstwa. Współczesne tendencje i kontrowersje*, Kraków: Lexis, 43–104.
- Williamson, T. 2004. Past the Linguistic Turn?, w: B. Leiter (red.), *The Future for Philosophy*, Oxford: Clarendon Press, 106–128.
- Williamson, T. 2007. *The Philosophy of Philosophy*, Oxford: Blackwell.
- Williamson, T. 2017. Model-Building in Philosophy, w: R. Blackford, D. Broderick (red.), 159–171.
- Willim, E. 2010. O sporach wokół formy i funkcji we współczesnym językoznawstwie. Formalizm kontra funkcjonalizm? *Linguistica Copernicana* 3, 81–127.
- Willim, E. 2012. O przyczynach zmian głównych kierunków badawczych w gramatyce generatywnej Noama Chomsky'ego (1957–2007), w: P. Stalmaszczyk (red.), 18–86.
- Winiarska, J. 2011. Kognitywizm – językoznawstwo otwarte?, w: P. Stalmaszczyk (red.), 27–48.
- Witek, M. 2016. Akty mowy, w: J. Odrowąż-Sypniewska (red.), 367–412.
- Witkoś, J. 2000. Program minimalistyczny: Podstawowe założenia i przykłady derywacji zdań w języku polskim, *Polonica* 20, 5–22.
- Wittgenstein, L. [1922] 1997. *Tractatus Logico-Philosophicus* (tłum. B. Wolniewicz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wittgenstein, L. [1953] 2000. *Dociekania filozoficzne* (tłum. B. Wolniewicz), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wittgenstein, L. [1967] 2014. *O pewności* (tłum. B. Chwedeńczuk), Warszawa: Wydawnictwa Aletheia.
- Wittgenstein, L. 1974. *Philosophical Grammar*, Oxford: Basil Blackwell.
- Włodarczyk, A. 2019. *Głębia eksplanacyjna w językoznawstwie generatywnym* (niepublikowana praca doktorska), Warszawa: Instytut Filozofii UW.
- Wójcicki, R. 2003. *Wykłady z logiki z elementami teorii wiedzy*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Woleński, J. 2008. Filozofia, metafizyka, religia – z Janem Woleńskim rozmawia Damian Leszczyński, w: D. Leszczyński (red.), *Wiara, wiedza, uzasadnienie*, Wrocław: Instytut Filozofii Uniwersytetu Wrocławskiego, 79–103.
- Woleński, J. [2005] 2014. *Epistemologia*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woleński, J. 2019. Ograniczenia semantyki formalnej (logicznej), *Studia Semiotyczne* 33 (2), 231–244.

- Wolniewicz, B. 1977. Semantyka Fregego, w: G. Frege, *Pisma semantyczne*, Warszawa: PWN, VII–XXXII.
- Wolniewicz, B. 1997. Wstęp. O *Traktacie*, w: L. Wittgenstein, *Tractatus Logico-Philosophicus*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, VII–XL.
- Wray K. B. 2011. *Kuhn's Evolutionary Social Epistemology*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Wszolek, S. 1997. *Nieusuwalność metafizyki. Logiczno-lingwistyczne aspekty debaty Rudolfa Carnapa z Ludwigiem Wittgensteinem i Karlem R. Popperem*, Tarnów: Biblos.
- Wysoczański, W. 2013. Językoznawstwo otwarte na przełomie XX i XXI wieku. Wybrane dziedziny, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, *Rozprawy Komisji Językowej XL*, 3–38.
- Zarębski, T. 2013. *Neopragmatyzm Roberta B. Brandoma*, Kraków: Universitas.
- Zgółka, T. 1996. Lingwistyka w paradygmatach. Kontynuacje i przełomy, w: J. Pogonowski, T. Zgółka (red.), *Przyczynki do metodologii lingwistyki*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 157–165.
- Ziemiński, Z. [1959] 2002. *Logika praktyczna* (wyd. XXV), Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Żelazna, J. 2017. Idea postępu. Historia rozwoju. Kilka uwag i pytań, *Humaniora* 3 (19), 73–83.
- Żmigrodzki, P. 2006. Metalingwistyka, w: P. Stalmaszczyk (red.), 57–73.
- Żywiczyński, P., Wacewicz, S. 2015. *Ewolucja języka. W stronę hipotez gesturalnych*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Łódzkie Studia z Językoznawstwa Angielskiego i Ogólnego / Łódź Studies in English and General Linguistics

Dotychczas ukazały się / publications so far:

1. Stalmaszczyk Piotr (red.), 2013. *Metodologie językoznawstwa. Ewolucja języka, ewolucja językoznawstwa*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
2. Stalmaszczyk Piotr (ed.), 2014. *Issues in Philosophy of Language and Linguistics*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
3. Bogucki Łukasz, Goźdz-Roszkowski Stanisław, Stalmaszczyk Piotr (eds.), 2015. *Ways to Translation*, Łódź–Kraków: Wydawnictwo UŁ–Wydawnictwo UJ.
4. Stalmaszczyk Piotr (red.), 2015. *Metodologie językoznawstwa. Od dialektologii do dialektyki*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
5. Goźdz-Roszkowski Stanisław, Makowska Aleksandra (eds.), 2017. *Languages for Specific Purposes in Educational Contexts*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
6. Pskit Wiktor (ed.), 2017. *Topics in Syntax and Semantics. Linguistic and Philosophical Perspectives*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
7. Pęzik Piotr, 2018. *Facets of Prefabrication. Perspectives on Modelling and Detecting Phraseological Units*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
8. Stalmaszczyk Piotr (red.), 2018. *Metodologie językoznawstwa. Od diachronii do panchronii*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
9. Badio Janusz (ed.), 2020. *Focus on Events and Narratives in Language, Psychology, Social and Medical Practice*, Łódź: Wydawnictwo UŁ.
10. Badio Janusz (ed.), 2020. *Categories and Units in Language and Linguistics*, Łódź–Kraków–Wałbrzych: Wydawnictwo UŁ–AGENT PR.

Prezentowane szkice podejmują problematykę splotu językoznawstwa i filozofii języka, ze szczególnym zwróceniem uwagi na dokonania generatywizmu w językoznawstwie (w duchu Noama Chomsky'ego i Raya Jackendoffa) oraz analitycznej filozofii języka (nawiązującej do tradycji sięgającej Gottloba Fregego, Ludwiga Wittgensteina i Bertranda Russella).

Autor sporo uwagi poświęca paradygmatom w badaniach nad językiem, zwłaszcza przejściu od paradygmatu formalnego do mentalistycznego we współczesnym językoznawstwie generatywnym, a także rozwojowi pojęć semantycznych i pragmatycznych (z perspektywy zarówno językoznawczej, jak i filozoficznej). Pracę zamykają uwagi na temat rozszerzenia pola badań w kognitywno-analitycznej tradycji filozofii nowożytnej.

Jednym z celów książki jest historiograficzny i porządkujący przegląd wybranych idei i teorii, stąd obfitość cytatów z literatury źródłowej, a także obszerna końcowa bibliografia (ze szczególnym uwzględnieniem istotnych, a nierzadko wymagających przypomnienia, pozycji w języku polskim). Tak obszerna bibliografia pozwala na umieszczenie rozważań w odpowiednim kontekście historycznym i metodologicznym.

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

 wydawnictwo.uni.lodz.pl
 ksiegarnia@uni.lodz.pl
 (42) 665 58 63

Książka dostępna również
jako e-book

